

KONCERT

Kamil
BEDNAREK

NOSALOWY MUZYCZNIE

Bilety do nabycia w recepcji hotelu Grand
Nosalowy Dwor oraz na www.nosalowy-dwor.euNosalowy Muzyczynie 2020 ■ bilety@nosalowy-dwor.eu

REKLAMA

SEZONOWY
PKLPASSna Gąsienicową i Goryczkową
str. 21

Informator dla turystów str. 24-25

TYGODNIK
Podhalański
ROK XXXI NR 6/1556
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 6 lutego 2020 r.Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

REKLAMA

Turysto,
nie daj się
oszukać!

MAFIA

ZAKOPANE PRZEGRAŁO W 3 KUBKI



Oszukują turystów, zastraszają kupców, grożą mieszkańcom.

Czwartkowe popołudnie. Pogoda w sam raz na spacer po deptaku na Gubałówce. W kolejce na górę wielu turystów. Jeszcze rok temu z mega-

fonów mogli usłyszeć komunikaty przestrzegające przed grą w trzy kubki. Policja na dole prowadziła akcje informacyjne, rozdawane były ulotki informujące o przestępczym procederze. Straż miejska kilka lat

temu miała na Gubałówce posterunek, który zapewniał tam poprawę bezpieczeństwa. Teraz na szczycie nie ma ani policjantów, ani strażników, ani komunikatów. Są za to dwie grupy - jedna gra w trzy krążki, druga

- w trzy kubki z piłeczką w środku. Zasada w obydwu przypadkach jest podobna.

Wokół grającego mężczyzny kilka osób, w tym kobiety, które pełnią przeróżne funkcje. Jedne obserwują dokładnie otoczenie,

czy ktoś nie rejestruje ich przestępczego procederu. Inne udają grających i wygrywających duże pieniądze. Namawiają do gry zwykłych turystów. Wszystkich łatwo rozpoznać. Ze względu na to, że długie godziny spędzają na

powietrzu, mają grube puchowe kurtki, niektórzy z nich noszą przewieszone przez ramię torby z termosami. Gdy tylko ktoś zaczyna robić zdjęcia, interweniują. Żądają natychmiastowego usunięcia zdjęć. Przekonują, że chodzi o RODO.

dokończenie
str. 3230 lat
RMF FM
DZIĘKUJEMY, ŻE JESTEŚCIE Z NAMI2 maja ustawiliśmy z RMF FM
10 000 flag.
Do dziś pękamy z dumy!
Harcerki z Chorągwi Krakowskiej ZHP

ZAKOPANE

Zdewastowana Panorama

Za nielegalne wyburzenie hotelu grozić może do 8 lat więzienia.
str. 3

KROŚCIENKO

Rondo z iskrą

Pojawiła się nadzieja na odblokowanie ronda.
str. 12

POWIAT NOWOTARSKI

Boom budowlany

Ponad 800 nowych obiektów budowlanych przybywa rocznie. Równie szybko rośnie liczba samowoli.
str. 5

RZEPISKA

Szkoły do likwidacji

Nikt nie wiedział, że na sesji będą przyjmowane uchwały o likwidacji szkół.
str. 10

ZAKOPANE

Niespieszny ambulans

Gdy jedziesz w górę, karetkę na wszelki wypadek weź ze sobą.
str. 5

ZAKOPANE

Wielki majątek w rękach fundacji

Radni oddali wielomilionową nieruchomość gminną fundacji Handicap.
str. 7

RENAULT
Passion for lifeRenault MEGANE
Sprawdź najlepszą ofertę wyprzedażową!
Zyskaj do 13.500 zł
z oponami zimowymi*anndora
GRUPA AUTOREMONowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 264 14 80, anndora.pl

Poszukujesz nowoczesnego mieszkania w centrum Nowego Targu?

Marzysz o spokojnej i jednocześnie atrakcyjnej lokalizacji?



ORKANA
www.orkana14.pl



KARPIEL STEINDEL

ARCHITEKTURA



Orkana 14a w Nowym Targu

- ▶ Nowoczesna inwestycja zapewniająca 38 mieszkań.
- ▶ Obiekt wyposażony w windę i przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych.
- ▶ Tutaj każdy mieszkaniec będzie miał swoje miejsce parkingowe. W garażu podziemnym bądź na jednym z 20 miejsc parkingowych.
- ▶ Lokalizacja przy bocznej i spokojnej ulicy jedynie 400 metrów od nowotarskiego Rynku.
- ▶ Przedszkole, szkoła, przychodnia, apteka - wszystko w zasięgu kilkuminutowego spaceru.
- ▶ Lokalizacja w samym centrum Podhala, z dostępem do unikatowych walorów przyrodniczych. Gorce z licznymi szlakami turystycznymi, Rezerwat Przyrody Bór na Czerwonym.
- ▶ Tylko 1200 metrów dzieli planowaną inwestycję od licznych obiektów rekreacyjnych, jak: pływalnia miejska, korty tenisowe, ścieżki i szlaki rowerowe.

☎ **+48 18 26 10 310, +48 693 692 100**
✉ **kontakt@orkana14.pl**



Dlaczego u nas?

Mieszkańcy Szaflar nie chcą u siebie spalarni śmieci.

Hasło "Serce Podhala Gmina Szaflary" zastąpiło na transparencie hasło "Śmieci Podhala Gmina Szaflary". Kilka dni wcześniej, w środę, mieszkańcy również protestowali przeciwko głosowaniu nad uchwałą intencyjną w sprawie spalarni. Środowa sesja jednak została przerwana z powodów technicznych.

Demokracja bezpośrednia

Już w środę mieszkańcy zarzucali większości radnych i wójtowi, że dyskusje na temat mającej powstać w Szaflarach spalarni odbywają się za ich plecami. - Mamy prawo wiedzieć o tym, co się dzieje w gminie, zwłaszcza o tak poważnej inwestycji. Przed wyborami radni i wójt potrafiliby do nas trafić i z nami rozmawiać, a teraz nie mają dla nas czasu. Dlaczego sprawa spalarni nie została poruszona na żadnym wiejskim zebraniu, a wójt spoty-

ka się z władzami innych gmin na zamkniętych zebraniach, na które nie mają wstępu nasi radni? - pytali w środę mieszkańcy. - To nieprawda - twierdził wójt. - Przecież nad tym, jak obniżyć opłaty za śmieci, zastanawiamy się już od dłuższego czasu. Spalarnia śmieci na naszym terenie może być takim rozwiązaniem - argumentował Szkaradziński.

Na piątkowe spotkanie zaproszeni zostali nie tylko mieszkańcy, ale i ekspert, który miał odpowiadać na ich pytania. Posiedzenie sesji rozpoczęło się od wniosku wójta w sprawie wykreślenia z obrad punktu dotyczącego podjęcia uchwały intencyjnej w sprawie spalarni śmieci. Zanim jednak odbyło się głosowanie, rozpoczęła się trwająca ponad trzy godziny dyskusja, w której na samym wstępie głos oddano mieszkańcom. - Dlaczego ta spalarnia ma powstać w naszej gminie, jednej z mniejszych na Podhalu, i obsługiwać gminy, które produkują

o wiele więcej śmieci, jak np. Zakopane czy Nowy Targ? - pytali mieszkańcy. Spalarnia ma powstać na granicy z gminą Nowy Targ, w przysiółku zwanym Tewikiel. - Tak bardzo popieraliśmy powstanie terenów rekreacyjnych i ścieżek rowerowych w tamtym miejscu. To są również obszary objęte ochroną przyrody Natura 2000. Nie jestem przeciwko spalarni, ale może wykupić jakąś inną parcelę, która nie byłaby kwestionowana, i tam ją wybudować - zaproponował Włodzimierz Szczerba.

Warto rozpatrzyć za i przeciw

Zdaniem wójta spalarnia miałaby służyć nie tylko utylizacji śmieci, ale przede wszystkim produkcji energii cieplnej i prądu. - Dzięki temu mieszkańcy mieliby niższe ceny za odpady i niższe ceny za ogrzewanie domów - argumentował Szkaradziński. Właśnie lokalizacja takiej elektrociepłowni w centrum Podhala i w pobliżu mającej powstać sieci geotermalnej dałaby najlepsze efekty. Mieszkańcy dowiedzieli się, że spalarnia miałaby dogrze-

wać poprowadzoną również w ich gminie sieć geotermalną. - Mieliśmyby ilość energii rzędu 25 megawatów i z tego jesteśmy w stanie wyprodukować około 90 tysięcy megawatogodzin energii elektrycznej i 430 tysięcy megawatogodzin energii cieplnej w skali roku - to jest energia konieczna do włożenia do sieci ciepłowniczej - wyjaśniał Marcin Chełkowski, wieloletni prezes spółki TESKO w Zakopanem, zaproszony na sesję jako ekspert. - Musicie sobie państwo zdawać sprawę z tego, że jeśli nie u nas, to taka spalarnia może powstać zaraz za granicą z Nowym Targiem, czyli zaledwie kilkaset metrów dalej - zauważył wójt.

Mieszkańcy zwracali uwagę na fakt, że aby spalarnia była rentowna, potrzebna jest jej kompleksowa obsługa. Tymczasem przy inwestycji w Tewiklu nie zaplanowano sortowni odpadów. Posortowane śmieci musiałyby więc być do Szaflar przywożone. - Czy wyobraża pan sobie stanie w korku na zakopiance latem za śmieciarką? I jak w ogóle ten ruch by u nas wyglądał? - pytali mieszkańcy. - To byłyby 3-4 samocho-

dy w ciągu godziny - odpowiadał wójt. - Lub 12 tirów na dobę - uzupełniał Marcin Chełkowski.

Stanisław Gut zauważył, że w całej Unii Europejskiej odchodzi się już od spalarni śmieci, ponieważ pojawił się problem z toksycznymi odpadami, których nie ma gdzie składować. Chciał również wiedzieć, jak będzie wyglądało finansowanie przedsięwzięcia. - Dlaczego to nasze gmina ma się zadłużać, żeby inne gminy mogły ze spalarni korzystać? - pytał Stanisław Gut. - Z odpadów powstaje między innymi masa bitumiczna używana na przykład do budowy dróg - wyjaśniał Chełkowski. - Pieniądze, około 400-600 milionów zł, miałyby pochodzić częściowo z funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - mamy poparcie naszych posłów Edwarda Siarki i Anny Paluch - wyjaśniał wójt.

Marta Zagórska, która od kilkunastu lat prowadzi biuro sprzedaży nieruchomości, poinformowała mieszkańców, że budowa spalarni spowoduje spadek wartości działek nie tylko w jej pobliżu, ale również w całej gminie. Mieszkańcy naciskali na rad-

nych, żeby każdy z nich wyraził opinię na temat tej kontrowersyjnej inwestycji. Wypowiedziało się tylko dwóch radnych, którzy od samego początku byli przeciwni powstaniu spalarni. Reszta - 13 radnych - nie zabrała głosu. Następnie odbyło się głosowanie nad zdjęciem z porządku obrad punktu dotyczącego uchwalenia uchwały intencyjnej w sprawie spalarni śmieci. Radni byli jednogłośni. Wszystkich piętnastu biorących udział w głosowaniu było za zdjęciem tego punktu z programu sesji.

Nie wszyscy posłowie są za

3 lutego posłanka Jagna Marczałajtis wystosowała pismo do wójta gminy Szaflary. Znalazło się w nim kilka istotnych pytań: "Czy istnieją ekspertyzy zawierające argumenty za lub przeciw budowie spalarni? Czy planowane są spotkania konsultacyjne z mieszkańcami i w jaki sposób terminy i miejsca tych spotkań zostaną podane do publicznej wiadomości? Czy przeanalizowano źródła finansowania tej inwestycji?".

Beata Denis-Jastrzębska

Zdewastowana „Panorama”

Właścicielowi nielegalnie wyburzanego hotelu w Zakopanem grozić może od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Tomasz Ż., znany nowotarski biznesmen, jest właścicielem hotelu "Panorama" w Zakopanem. Bez zezwolenia w miniony weekend rozpoczął rozbiorke cennego architektonicznego obiektu, który 3 dni wcześniej wpisano do gminnej, a 7 stycznia do wojewódzkiej ewidencji zabytków. - Na razie postępowanie toczy się w sprawie, nie postawiliśmy jeszcze nikomu zarzutów - mówi Barbara Bogdanowicz, prokurator rejonowy w Zakopanem. - Postępowanie będzie prowadzone w kierunku art. 108 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Mówi on o tym, że kto dopuszcza się niszczenia zabytków, popełnia przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Pod osłoną nocy

Zakopiańska policja została zaalarmowana w sobotę nad ranem, że w budynku przy ul. Wierchowej prowadzone są prace rozbiorowe bez zezwolenia, mimo że kilka dni wcześniej budynek został wpisany do ewidencji zabytków. Z pobliskiej komendy natychmiast wysłano patrol interwencyjny. Policjanci na miejscu zastali pracujących koparki oraz ekipę rozbiorową. Budowlańcy zdążyli już kompletnie zmasakrować charakterystyczny, przeszklony pawilon restauracyjny z tarasem widokowym wysuniętym w stronę Tatr. Na Wierchową szybko przybył też prokura-

tor, przedstawiciele Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, jak również władz miasta. Prace rozbiorowe zostały wstrzymane. Pracownicy Urzędu Ochrony Zabytków złożyli na policję zawiadomienie o niszczeniu zabytków. Przez sobotę nielegalnej rozbiorce pilnowała straż miejska. We wtorek znów interweniowała policja. Na szczęście okazało się, że przybyli na plac nielegalnej budowy pracownicy przyjechali tylko zabrać swój sprzęt. - Odcieśliśmy gaz i zabieramy naszą koparkę. Policja nas poinformowała, że tu nie ma zezwolenia na prace, nie wiedzieliśmy o tym wcześniej - powiedział nam jeden z pracowników firmy.

Właściciel naruszył w pierwszej kolejności prawo budowlane, a także ustawę o ochronie zabytków - wyjaśnia Monika Bogdanowska, Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Krakowie.

Kilka miesięcy temu, w 2019 roku spółka, z którą umowę na dzierżawę nieruchomości podpisał Tomasz Ż., złożyła wniosek o rozbiorke podupadłego hotelu. Do udzielenia pozwolenia na rozbiorke potrzebna jest jednak zgoda właściciela. Spółka miała zgodę czasową, która wygasła. Nie była w stanie przedstawić nowej zgody właściciela, dlatego starosta tatrzański odmówił zgody na rozbiorke.



Policja, prokurator, nadzór budowlany na miejscu nielegalnych prac rozbiorowych przy ul. Wierchowej.

Pamiętka FIS

Konserwator przypomina, że procedura wpisu obiektu do Wojewódzkiej Ewidencji Zabytków została podjęta przez WUOZ w Krakowie jesienią ubiegłego roku. Po zebraniu informacji na temat budynku w grudniu ub. roku wysłano zawiadomienie do właściciela obiektu. - Niestety nie odbierał od nas pism - dodaje Monika Bogdanowska. To przedłużało procedurę. Dlatego dopiero 7 stycznia nieruchomości wpisano do ewidencji zabytków województwa małopolskiego. Nad ochroną "architektury fisowskiej" 23 stycznia obradowała Wojewódzka Rada Ochrony Zabytków przy Małopolskim Konserwatorze Zabytków. Jednocześnie podjęta uchwała, zgodnie z którą zaleciła objęcie "Panoramy" ochroną konserwatorską z uwagi na jej szczególny i wyjątkowy charakter. Jest on świadec-

twem jednego z etapów rozwoju polskiej myśli architektonicznej. Dlatego też decyzją burmistrza Zakopanego 29 stycznia "Panoramę" wpisano do gminnej ewidencji zabytków.

Natalia Skiepmo, miejski konserwator zabytków w Zakopanem, przypomina, że cenny obiekt o bogatej historii był budowany przez Katowickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, które wznosiło też Spodek w Katowicach i Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie.

Również zdaniem doktora hab. Zbigniewa Moździerz z Muzeum Tatrzańskiego budynku „Panoramy” to obiekt bardzo ciekawy i cenny. Jest bowiem przykładem późnego modernizmu. Zaprojektowany został przez Jerzego Dajewskiego z początkiem lat 60. ubiegłego wieku. Budowę zakończono w 1965 roku. Zaliczany do tzw. architektury fi-

sowskiej, która powstawała w Zakopanem z myślą o przygotowaniach do zawodów FIS z 1962 r.

Budowlana recydywa

Jerzy Dajewski to lwowiak z urodzenia. Swe twórcze życie mocno związał z Zakopanem. Tu pracował, tu też w 2017 r. został pochowany. W latach 60. u. w. według jego projektów postawiono przy Krupówkach restaurację Wierchy i siedzibę Orbisu, a na Równi Krupowej budynek Polskiego Instytutu Hydrometeorologicznego. - To ostatni czytelnik i zdefiniowany styl architektoniczny, z jakim mamy do czynienia w naszym mieście - podsumowuje Natalia Skiepmo.

Najwyraźniej jednak Tomasz Ż. niebylebni cenił sobie obiekty zabytkowe, których jest właścicielem. W Krakowie dostał karę pół miliona zł. za nielegalne roboty, jakie wykonał przy zabytkowej

kamienicy. - Ta kara została wymierzona za prowadzenie prac bez pozwolenia przy zabytku wpisanym do rejestru w ścisłym centrum miasta - przypomina Monika Bogdanowska. Tomasz Ż. odwołał się do II instancji. Czas pokaze, czy wyrok zostanie podtrzymany. Biznesmen z Nowego Targu nieraz pokazał też, że prawo budowlane nic dla niego nie znaczy. Przed kilku laty pisaliśmy o nielegalnej przebudowie, jakiej dokonał w supermarkecie E.Leclerc w Nowym Targu. Legalizował ją dopiero po groźnym wypadku, gdy ze schodów spadło dwuletnie dziecko, które potem walczyło w szpitalu o życie. Opisywaliśmy również prowadzoną "na dziko" przebudowę dworca autobusowego w Zakopanem, a także prowadzoną przez biznesmena blokadę budowy ronda na granicy Nowego Targu i Szaflar.

Rafał Gratkowski

Portrety polskich górali



Wiktoria Mierzwa
- historia górali z Rabki, str. 27

Silna jak halny

Fot.: Bartłomiej Jurecki

ROZDAJEMY
KARNETY

Wyskocz na narty

Dla miłośników białego szaleństwa mamy całodzienne karnety na stacje narciarskie: GrapaSki (Czarna Góra, naprzeciwko Kotelnicy Białczańskiej, grapa.ski), **Kotelnica Białczańska** (Białka Tatrzańska, bialkata-trzanska.pl) i **Jurgów Ski** (Jurgów, jurgowski.pl). Po trzy na każdą ze stacji.

Aby je zdobyć, wystarczy w poniedziałek 10.02 o godz. 17 przesłać do nas mail na: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranej stacji.



Telefon zadzwonił

Jeśli coś Cię zaniepokoiło, wywołało Twoje zdziwienie lub złość – zadzwoń. Telefon nr 2 000 000 istnieje specjalnie dla Ciebie.



■ Na skrzyżowaniu Alei 3 Maja i Witkiewicza dochodzi do groźnych sytuacji - piesi przechodzący przez zebra między "Żabką" a "Euro" muszą uciekać przed skręcającymi w lewo au-

tami. Bo kierujący i piesi mają zielone światło. Pasy powinny być przesunięte parę metrów w głąb ul. Witkiewicza - apeluje mieszkaniec Zakopanego.

rav

ROZDAJEMY
BILETY

Muzyczna kuchnia Och

Zapraszamy na czwarte spotkanie z cyklu "Muzyczna kuchnia Och" do Sali Akustycznej przy restauracji Och w Ochotnicy Dolnej. W sobotę 8.02 o godz. 19. Po raz kolejny połączy się tam smak dawnych potraw górczańskich górali z muzyką. Tym razem zagra Kapela Hanki Wójciak, a Och kucharze zaczną podniebienia gości m.in. smakiem pierogów z marynowanym pstrągiem czy golonki na liściach kapusty.



Na ten muzyczno-kulinarny wieczór mamy dla was bilet i dodatkowo płytę Kapeli Hanki Wójciak z autografami. Zestaw ten otrzyma osoba, która napisze do nas jako pierwsza w piątek 7.02 o godz. 16 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię i nazwisko oraz tytuły przynajmniej trzech piosenek Hanki. Tytuł maila: Och kuchnia.

Liczba tygodnia

Aż **1400**

budów zostało rozpoczętych w 2019 r. na terenie powiatu nowotarskiego. Do użytku zostało dopuszczonych 800.

KINO „GIEWONT”
DOLBY 3D, 4K
Zakopane, ul. Kościuszki 4

8.02 (sobota), godz. 20.30
PTAKI NOCY (I FANTASTYCZNA EMANCYPACJA PEWNEJ HARLEY QUINN)
PREMIERA!



8.02 (sobota), godz. 16.15
DOKTOR DOLITTLE



ROZDAJEMY
BILETY

KINO „SOKÓŁ”
DIGITAL 3D
Zakopane, ul. Orkana

8.02 (sobota), godz. 16.45
PTAKI NOCY (I FANTASTYCZNA EMANCYPACJA PEWNEJ HARLEY QUINN) PREMIERA!



8.02 (sobota), godz. 19
365 DNI
PREMIERA!



KINO „ŚNIEŻKA” 3D Rabka-Zdrój, ul. Nowy Świat 8
8.02 (sobota), godz. 16.45
PTAKI NOCY (I FANTASTYCZNA EMANCYPACJA PEWNEJ HARLEY QUINN) PREMIERA!

Do rozdania mamy po dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Osoby, które jako pierwsze w **piątek 7.02, o godz. 17** prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko, nr telefonu oraz tytuł wybranego filmu, otrzymają jedno z zaproszeń. **WAŻNE**, aby w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranego kina. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrotnym.



Ano puściutko, bo moja to telo się wystraszyła tego wirusa, ze kosała mi syćko, co chińskie, z chołpy wyrucić!

Zgodnie z rozporządzeniem o ochronie danych osobowych (RODO) informujemy, że regulamin ogólny konkursów znajduje się na: 24tp.pl/s/22

Powiat
nowotarski

Boom budowlany

Ponad 800 nowych obiektów budowlanych przybywa rocznie w powiecie nowotarskim. Równie szybko rośnie liczba samowoli.

Największa grzywna, którą ściągnął w zeszłym roku komornik od prywatnego właściciela za samowolę, to 60 tys. zł. Niebagatelna kwota, która zasilila budżet państwa, wpłynęła w sylwestra - 31 grudnia. Zapłaciła ją właścicielka budynku rekreacji indywidualnej postawionego w Nowym Targu blisko Gorców, w terenach do tego nieprzeznaczonych. Kobieta nie ma szans na legalizację, będzie musiała budynek rozebrać.

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu podsumował 2019 r. Nadzór wydał w ciągu roku aż 147 pozwoleń na użytkowanie obiektów użyteczności publicznej (sklepy, bloki mieszkalne, drogi itp.). Kwitnie także indywidualne budownictwo mieszkalne. W 2019 r. dopuszczonych do użytku zostało ok. 800 budynków, rozpoczętych zostało aż 1400 budów. - Ruch budowlany ma się dobrze, to tendencja od około 5 lat. Niestety towarzyszy jej także wzrost liczby obiektów nielegalnych - podkreśla Gabriela Przyszał. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu.

Nadzór otrzymał w 2019 r.

ok. 200 informacji o nowych samowolach sąsiedzkich. Autorami donosów są najczęściej sąsiedzi. Wnioski o kontrolę napływają także z różnych instytucji, które proszą o sprawdzenie, czy obiekty nie są realizowane z naruszeniem prawa. Nowotarski nadzór prowadzi aż 1300 postępowań związanych z naruszeniem prawa budowlanego. Niektóre z tych spraw ciągną się od lat. - Nowe samowole rozpoznawane są na bieżąco. Rocznie jesteśmy w stanie przeprowadzić ok. 500 kontroli, mamy tylko 5 inspektorów - tłumaczy Gabriela Przyszał.

W 2019 r. przybyło w powiecie 137 wewnętrznych instalacji gazowych. - Na te instalacje także musi być pozwolenie budowlane - tłumaczy powiatowy

inspektor. Dodaje, że przy odbiorach budynków inspektorzy sprawdzają źródła ciepła, które muszą spełniać obowiązujące normy. Na kopciuchy w nowych budynkach nie ma już szans.

Kłopotliwe wiaty

Sen z oczu inspektorów spędzają wiaty. Obowiązujące od 2015 r. przepisy pozwalają na budowę przy domu wiaty o powierzchni do 50 metrów kwadratowych bez jakiegokolwiek zgłoszenia. Wiata to obiekt, który nie ma przynajmniej jednej ściany. Niestety - jak twierdzi Gabriela Przyszał - nowe przepisy naciągają nieuczciwi inwestorzy. - Wiata ma być gospodarcza. Obiekt garażowy czy wykorzystywany pod handel nie jest już wiatą, którą można by wznieść bez pozwolenia czy choćby zgłoszenia - tłumaczy. Spora liczba właścicieli oszukuje, rozwalając jedną ze ścian w istniejącym już budynku. - Wydaje im się, że mają wiatę, ale tak naprawdę łamią prawo. Bo to jest uszkodzony budynek, a nie wiata - podkreśla Gabriela Przyszał. Nadzór zajmuje się też wiatami, jeśli powstają przy granicy działki i naruszają interesy osób trzecich. np. ze spadzistego dachu śnieg

spada na teren sąsiada. Z wiatami łączy się problem tartaków. - Są osoby, które rejestrują taką działalność, ale prace wykonują w obiektach do tego nieprzeznaczonych. Budują wiatę, wsadzają tzw. "trok", urządzenie do przecinania drewna. Sąsiedzi ze względu na dużą emisję hałasu zgłaszają problem do nas - mówi Gabriela Przyszał. Podobny problem dotyczy zakładów mechanicznych ułożonych w pobliżu zabudowań mieszkalnych.

Są sąsiedzi nadgorliwi. - Jest taka osoba w jednym z naszych miast, która wróciła po latach z USA i zaczęła "sprzątać" w okolicy. Złożyła już do nas ok. 20 skarg dotyczących garaży, wiat, rozbudowy mieszkań. Część z nich już sprawdziliśmy i skargi nie potwierdziły się - opowiada inspektor powiatowa. Dodaje, że w każdej gminie jest przynajmniej jedna osoba, która ma taką "misję".

Sporne drogi

Sprawą nierozwiązaną od lat jest droga do Winiarczykówek w Lipnicy Wielkiej, która powstała, kiedy na granicy była jeszcze strażnica i punkt kontrolny. Przed scaleniem gruntów była tam inna ewidencja geodezyjna

gruntów. Teraz jest taka sytuacja, że stara ewidencja już nie obowiązuje, a nowa, powstała po scaleniu, została przez NSA unieważniona. - Na terenie Lipnicy Wielkiej mamy też kilka innych postępowań niezakończonych od lat. Sytuacja jest bardzo skomplikowana. Dawni właściciele nie chcą się zgodzić na to, by ktoś budował na ich dawnych działkach, nie dopuszczają myśli, że po scaleniu to nie jest już ich własność - tłumaczy Gabriela Przyszał. Duży problem jest też z drogą w Lipnicy Małej tzw. Graczykówką, gdzie wójt zrobił remont drogi po powodzi w 1997 r. Wyremontował drogę służącą m.in. rolnikom w dojazdach do pól. Po remoncie nie ma już ani śladu, a spór trwa. - Rzadko się zdarza, by przebieg drogi w terenie w 100% pokrywał się z działką, na której formalnie powinna się znajdować. W pewnych punktach roboty wykroczyły poza teren gminny. Wójtowi udało się uregulować sprawy ze wszystkimi mieszkańcami z wyjątkiem 1 osoby, której działka przylega do drogi. Nadzór wydał już w tej sprawie 8 decyzji - mówi szefowa nowotarskiego nadzoru. - Według nas nie mamy tam nic do roboty, wójt mógłby jedynie przebu-

dować drogę, dostosowując ją do obecnych przepisów. Nie może jednak tego zrobić, dopóki toczą się u nas postępowania - tłumaczy. Osoba, która pisze do nadzoru pisma, sama blokuje zakończenie tej sprawy.

Stacji benzynowej nie będzie

Od kilku lat mieszkańcy intrygowali prace na jednej z działek pomiędzy Nowym Targiem a Gronkowem, przy ruchliwej drodze do Białki Tatrzańskiej. Plotki mówiły, że biznesmen z Zębu stawia tam stację benzynową. Ostatnio właściciel zrobił sobie tam plac składowy z różnymi kruszywami. Jak się okazuje, to także samowola, w nowotarskim nadzorze budowlanym prowadzone jest postępowanie egzekucyjne. - Właściciel musi doprowadzić teren do stanu poprzedniego, czyli do łąki. Nic innego tam nie może być - mówi Gabriela Przyszał. - Jeśli działka jest podejrzenie tania, to sugeruje to, że nie jest przeznaczona pod budowę. Warto to sprawdzić przed transakcją - radzi Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu.

Beata Zalot

Zakopane

Niespieszny ambulans

Gdy jedziesz w góry, karetkę na wszelki wypadek weź ze sobą.

Zakopane. Kuźnice. Starsza pani przechodzi obok budynku restauracji. Ma pecha. Stawia nogę na grubej warstwie lodu i upada. Nie może wstać o własnych siłach. - Boli mnie bardzo biodro i kolano - mówi, prosząc o pomoc. Leży na zamarzniętym chodniku. Wokół zbierają się ludzie. Ktoś dzwoni po karetkę. Ktoś okrywa kobietę polarem i kurtką. Mija kwadrans. Kolejne 15 minut. I nic. Na miejsce przyjeżdża telewizyjna ekipa Polsatu i reporterzy Tygodnika Podhalańskiego. Rodzina poszkodowanej nie kryje oburzenia. - Już nieraz byliśmy w Zakopanem, ale takiej przygody się nie spodziewałem - mówi podenerwowany mąż 74-letniej turystki, która wciąż leży bezsilna na ziemi. - U nas to nie do pomyślenia - dodaje mężczyzna. Przyjechali pod Giewont z Bydgoszczy.

- Zaalarmowałem nr 112 dokładnie o godz. 13.50 - mówi dobrze wyekwipowany na górską wyprawę turysta, jeden ze świadków pechowego zdarzenia w Kuźnicach. Patrzymy na zegarek. Dochodzi wpół do trzeciej po południu. Niestety. Mija 45. minuta i ani śladu karetki. Kobieta leży na ziemi. Na miej-

scu jest już patrol policji. Mundurowy kręci głową z niedowierzaniem. Ktoś podaje poszkodowanej kubek gorącej herbaty nalanej z termosu. "Jest. Jadą" - słychać głos zza budynku. Na miejsce podjeżdża wóz terenowy z błękitnym krzyżem na burcie. To ratownicy Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ostrożnie przekłada-

ją obolałą i wyziębioną turystkę na nosze. Zwożą kobietę do zakopiańskiego szpitala.

Służby ratunkowe wojewody małopolskiego nie mają sobie nic do zarzucenia. Alarmowy nr 112 obsługuje Centrum Powiadomienia Ratunkowego w Krakowie. Natychmiast po przyjęciu zgłoszenia CPR przekazało wezwanie do dyspozytorni pogotowia ratunkowego. - W tym momencie nie było wolnego zespołu - wyjaśnia Joan-

na Sieradzka, rzecznik prasowy krakowskiego pogotowia ratunkowego. Przypomina, że jest okres ferii i pogotowie ma urwane głowy. Dlatego wiedząc, że czas oczekiwania na ratunek może się wydłużyć, dyspozytor wykorzystał jednostkę współpracującą z systemem Państwowego Ratownictwa Medycznego. Zgodnie z procedurą uzgodnił z TOPR przekazanie do nich realizacji tego zgłoszenia. - Nasze zespoły pracują non-stop,

mamy teraz w Zakopanem i na Podhalu bardzo wiele wezwań - podsumowuje Joanna Sieradzka.

Pod koniec 2019 roku pisaliśmy o nowoczesnych karetkach, jakie szpital na Kamieńcu zakupił na potrzeby oddziału ratunkowego. Dziś w Zakopanem mamy na wyposażeniu trzy ambulanse. Dwie karetki reanimacyjne o standardzie "P", które są wysyłane do wypadków, urazów, zachorowań, tam, gdzie nie potrzeba załogi specjalistycznej.

Do tego ambulans "T", transportowy, przeznaczony do przewożenia chorych niewymagających intensywnej opieki medycznej. Kosztowały szpital 1,2 mln zł. Są wyposażone w nowoczesną aparaturę, mają napęd na 4 koła. Czwarty zespół ratunkowy pełni dyżur w Bukowinie Tatrzańskiej. Stąd obsługuje pobliskie stacje narciarskie, również te w Białce Tatrzańskiej.

Niedawno opisywaliśmy, jak blisko godzinę, leżąc na chodniku na placu Niepodległości, zakrwawiony nietrzeźwy mężczyzna czekał na przyjazd karetki. Do centrum Zakopanego została wysłana z Czarnej Dunajcy, z powiatu nowotarskiego.



Przykład turystki z Bydgoszczy pokazuje, że nawet 4 pojazdy z nowoczesną aparaturą i świetnymi ekipami to wciąż zbyt mało, by zapewnić prawidłowe funkcjonowanie służb ratunkowych w powiecie tatrzańskim. Podczas ferii zimowych Zakopane i okolice przeżywają turystyczne oblężenie. Podobnie w szczycie sezonu letniego czy w długi majowy weekend. W tych szczególnych okresach konieczne jest czasowe choćby wzmocnienie szczupłych sił miejscowego pogotowia ratunkowego.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski



Kuźnice, po 45 minutach od wezwania karetki po poszkodowaną przybywa TOPR.

Wytańczone 51 tysięcy Foto-bat na śmieciarzy

Przedsiębiorcy z Podhala pokazali, że potrafią się dobrze bawić i mają szczodre serca, otwarte na ludzi w potrzebie i uzdolnioną młodzież.



Panie ubrane były w zniewalające kreacje.

Byla licytacja dzieł sztuki znanych artystów i trofeów sportowych, jakie podarowali znani sportowcy. Był konkurs z nagrodami od sponsorów, ale przede wszystkim była doskonała zabawa w iście dancinowym stylu międzywojnia. Uczestnicy licytacji jak lwy walczyli o koszulkę startową z podpisami wszystkich skoczków narciarskich białoczerwonej ekipy. Wysoko wywindowano ceny prac malarzy, w tym pastele naszej redakcyjnej koleżanki Beaty Zalot. Najwięcej radości przyniosła aukcja wypicia drinka - za to zwycięzca zapłacił 3 tys. złotych. Ale najwyższą cenę - 7 tys. złotych dał dla potrzebujących nabywca zegarka nr 5. To limitowana

edycja czasomierzy ze znakiem Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Do chronometru dołączona była pozycja Beaty Sabały-Zielińskiej "TOPR. Żeby inni mogli przeżyć" z autografami ratowników - bohaterów niedawno wydanej książki.

To już 20. edycja Charytatywnego Balu Tatrzańskiej Izby Gospodarczej. Z tej okazji uczestnicy imprezy dobroczynnej, która w sobotnią noc odbywała się w gościnnych progach hotelu Mercure Kasprowy, zjawili się w strojach stylizowanych na lata 20. i 30. ubiegłego wieku.

- W ramach programu Pomoc na Szczytach tegoroczny bal dedykujemy podopiecznym Fundacji im. Adama Worwy

z Nowego Targu - mówiła Agata Wojtowicz, prezes TIG. - Gramy jubileuszowo, bo z okazji X-lecia powstania Fundacji, bawimy się charytatywnie, bo na leczenie, rehabilitację i wsparcie najbardziej potrzebujących dzieci oraz pomoc stypendialną dla najzdolniejszych dzieci z Podhala.

Imprezę wspierała wokalistka Tour Music Fest w Mediolanie. Do tańca balowiczom przygrywał Zespół New Market Jazz Band i MW Sound, czyli superdziej Marek Waclawski. Zespół New Market Jazz Band to grupa ludzi pasjonująca się muzyką Nowego Orleanu. Pomysłodawcą wspólnego muzykowania jest Zdzisław "Toni" Macikowski - lekarz neurolog, pochodzący z Żywca, zamieszkały w Nowym Targu. Namówił do grania swojego kolegę Jacka Świstę, psychologa, i tak powstała grupa dixielandową 8 muzyków - New Market Jazz Band. Zespół ma na swoim koncie wiele wyróżnień i nagród, m.in. z festiwalu jazzu tradycyjnego Złota Tarka.

Na kulinarne szczyty wspięli się wirtuozi kuchni z hotelu Mercure Kasprowy. A o dobrą organizację imprezy zadbała orkiestra ludzi dobrej woli, wolontariuszy. Finansowe wsparcie zapewnili darczyńcy i hojni sponsorzy balu. - Trwa podliczanie, teraz mamy kwotę ponad 51 tysięcy złotych, ale ona jeszcze urośnie - informuje z radością Agata Wojtowicz.

Rafał Gratkowski

Fot. Maciej Jonek

Kto podrzuca wory odpadów sąsiadom lub do ulicznych koszy, dostanie słony mandat i pamiątkową fotografię.

Po sąsiedztwie agentka prowadzi cały dom pod wyjazdem i od pewnego czasu mam pod oknami składowisko odpadów - alarmuje pan Edward, który mieszka przy Drodze do Walczaków. Przy pensjonacie stoją dwa kubły na odpady. A obok nich co dwa tygodnie wyrasta góra śmieci spakowanych do worków. Jednego miesiąca naliczył 18, drugiego 11-12 worków. Za stulitrowy worek opłata wynosi 28 zł. - Sąsiadka, najwyraźniej, żeby uniknąć dużych opłat, wystawia dwie do pięciu foliówek z Tesko, a resztę pakuje w gigantyczne wory, które mieszczą trzy razy więcej odpadów, i takie podrzuca śmieciarzom do wzięcia - złości się sąsiad pensjonatu. Mamy dla zgłaszającego interwencję dobrą wiadomość. Podrzucający śmieci w ilości niezgodnej z zadeklarowaną, którzy worki z odpadami zostawiają przy kubbach miejskich lub pod domem sąsiada, będą ścigani. A to za sprawą akcji zwalczania nagannego procederu, którą rozpoczyna Zakopane - Ruszamy z akcją zwalczania nielegalnych podrzutów odpadów do koszy ulicznych i "dzikich wysypisk śmieci" - informuje Agata Pacelt-Mikler z Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta Zakopanego - montujemy zakupione w tym celu foto-pułapki. Są to urządzenia mobilne z funkcją zdalnego przesylu danych, wyposażone w czujniki ruchu. Dzięki temu służby miejskie z dużą skutecznością mogą ścigać i ustalać sprawców tych procederów. Miejsca, gdzie powtarzają się przypadki podrzucania odpadów, będą na bieżąco obejmowane monitorowaniem. Za stwierdzone przewinienia wyciągnięte zostaną surowe konsekwencje prawne.

- Obecnie trwa ustalanie tożsamości osoby, która od pewnego czasu stale podrzuca odpady komunalne do kosza ulicznego - dodaje Agata Pacelt-Mikler. Zaskoczenia działaniami władz miasta nie kryją niektórzy z mieszkańców, a także właściciele mieszkań i domów, którzy nie spędzają całego roku pod Tatrami. Ich zdaniem metoda podglądu przypomina czasy dawno minione. - Trzeba najpierw stworzyć ekologiczne i sprzyjające warunki pozbywania się śmieci - podkreśla Elżbieta Dymowska - a nie sięgać od razu po represje, bo to najłatwiej. Wcale się ludziom nie dziwię, że podrzucają śmieci.

A to dlatego, że nie chcą - jej zdaniem - walczyć z papierologią i biurokracją. Elżbieta Dymowska daje siebie za przykład. Usiłowała telefonicznie zamówić wywóz śmieci na jeden miesiąc. Ponieważ nie mieszka w Zakopanem na stałe, ma zawieszoną deklarację na wywóz śmieci. Jednak w czasie ferii na miesiąc przyjeżdża do jej mieszkania bliska rodzina. Po przyjeździe goście najpierw muszą odwieźć goście najpierw muszą odwieźć deklarację. - A przed wyjazdem muszą wypełnić następną. To chore. Dlaczego nie można usprawnić? Czemu nie można kupić worka z wywozem w jakimś punkcie lub u obsługi śmieciarki? Po co ta cała papierologia? - zadaje retoryczne pytanie nasza czytelniczka. Jej zdaniem ludzie nie podrzucali by śmieci, gdyby ułatwić im dostęp do wywozu bez konieczności składania wizyty w urzędzie miasta czy na Szymonach, w biurze obsługi klienta Tesko.

- Worki na zmieszane odpady powinny być dostępne w kioskach. Ci, którzy mieszkają na kwaterach, też by sobie kupili i miasto nie miałoby problemu, tylko dochód. A Zakopane byłoby czystsze - podsumowuje Elżbieta Dymowska.

rav

Parkujesz i płacisz

Jeszcze jeden turysta nie doczytał regulaminu na parkingu przed Biedronką i teraz nie dość, że zapłacił za zakupy, to jeszcze musi zapłacić karę za parkowanie.

WZakopanem już od roku na parkingach przed Biedronkami, nawet jeśli jesteśmy klientem sklepu, musimy pobrać bilecik parkingowy i włożyć go za szybę auta. Nie wiedzą o tym turyści, bo w wielu innych sklepach tej sieci handlowej nie ma takich przepisów. W Zakopanem wprowadzono je, aby parkingi służyły tylko klientom sklepu.

- Widziałem napis, że parking jest płatny, ale jako klient sklepu nie sądziłem, że muszę

pobierać jakiś paragon. Gdy wróciłem z zakupami, zobaczyłem kwitek z informacją, że mam zapłacić 90 złotych kary - relacjonuje turysta. Dodaje, że nie doczytał regulaminu, ale jego zdaniem po przedstawieniu dowodów, że zrobił zakupy w sklepie, kara powinna zostać cofnięta. Złożył już reklamację.

- Parkingi z gwarantowanym okresem darmowego postoju wprowadziliśmy po to, by umożliwić naszym zmotoryzowanym klientom wygodne parkowanie

w miejscach o dużym natężeniu ruchu - tłumaczy Karolina Ulatowska, specjalista ds. relacji zewnętrznych w sieci Biedronka. - Szczególnie w miejscowościach turystycznych, takich jak np. Zakopane, otrzymywaliśmy regularnie od naszych klientów liczne uwagi o braku wolnych miejsc postojowych przed naszymi sklepami, z których często korzystali turyści.

Parkingiem przed sklepem przy ul. Jagiellońskiej zarządza firma TD System, do której klienci mają możliwość zgłoszenia reklamacji w przypadku jakichkolwiek wątpliwości. Jak zapewnia przedstawicielka Bie-

dronki, sieć zadbała o to, aby ten parking zapewniał 90 minut darmowego postoju - to czas umożliwiający komfortowe zakupy wszystkim klientom Biedronki. - Informacje o regulaminie i konieczności pobrania biletu znajdują się przy parkometrze i na drzwiach wejściowych do placówki. Parkingi są też oznakowane w sposób czytelny - na parkingu przy ul. Jagiellońskiej 18 c informacje umieszczone są na tablicach przy wjazdach i wyjazdach z parkingu, drzwiach wejściowych sklepu i latarniach na parkingu - dodaje Karolina Ulatowska.

pp

Sprzedaż w przygotowaniu

Przetarg na sprzedaż atrakcyjnej miejskiej działki przy ul. Makuszyńskiego w Zakopanem nie został jeszcze ogłoszony.

Osprzedaży działki w maju 2019 roku zdecydowali radni. Sprzedaż budziła kontrowersje, na nieruchomości obok znajduje się opuszczona willa "Maryska".

Okoliczni mieszkańcy zwracali uwagę na fakt, że nabywca miejskiej nieruchomości może scałić obie działki i postawić tam wielki apartamentowiec. Wiceburmistrz Tomasz Filar za-

pewniał, że plan zagospodarowania przestrzennego nie pozwala na takie kombinacje, a burmistrz Leszek Doruła przekonywał, że jest przeciwny takim inwestycjom.

Pojawiały się też pomysły, by działki nie sprzedawać, tylko żeby miejska spółka wybudowała na nim budynek dla mia-

sta. Ostatecznie jednak większość radnych przegłosowała sprzedaż, a cena wywoławcza ma wynosić 2 mln zł.

Kwota ta została zapisana w budżecie na ten rok. Na razie działka nie została jeszcze sprzedana - przetarg dotyczący jej zbycia jest przygotowywany.

pp

Sześć radiowozów

Dzięki pomocy gmin z powiatu tatrzańskiego zakopiańscy policjanci otrzymali nowe radiowozy.

Wsumie zakopiańska komenda wzbogaciła się o sześć nowych radiowozów. Dwa z nich zakupione zostały w połowie w funduszu Komendy Głównej Policji oraz dzięki wsparciu Zakopanego i Bukowiny Tatrzańskiej. W zakupie trzeciego radiowozu pomagały gminy: Białe Dunajce, Poronin i Kościelisko. Pozostałe trzy policjanci otrzymali z Warszawy.

Inspektor Piotr Dziekanowski, komendant powiatowy policji w Zakopanem, dziękując za

wsparcie przy zakupie nowych radiowozów, wspominał o konieczności wyposażenia tatrzańskiej policji w auta z napędem na wszystkie koła i specjalistyczne pojazdy terenowe. To ważne ze względu na ukształtowanie terenu w powiecie tatrzańskim.

- Policjanci serdecznie dziękują za wsparcie i zapewniają, że nowe radiowozy wykorzystają dla zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom - zaznacza Roman Wiczeorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

pp

Wielki majątek w rękach fundacji

Radni oddali wielomilionową nieruchomość gminną fundacji Handicap, prowadzonej przez Małgorzatę Tłakę-Długosz. Zabrakło słowa "dziękuję".

Dotyczy to budynku z salą gimnastyczną przy ul. Sienkiewicza w Zakopanem, w którym mieściło się Gimnazjum nr 2. Nieruchomość warta jest ok. 12 mln zł, ale wymaga wielkich nakładów. O jej losach decydowali radni. W związku z tym w minionym tygodniu odbyły się 2 sesje rady miasta, podczas których mieli zdecydować, czy obiekt wydzierżawić, czy sprzedać. Tymczasem burmistrz Leszek Dorula od miesięcy przygotowywał się do podpisania bez przetargu umowy dzierżawy z fundacją Handicap, która zamierza stworzyć tam przedszkole integracyjne z oddziałami specjalnymi, ośrodek wsparcia dziennego oraz siedzibę fundacji.

Pierwsza nadzwyczajna sesja została zwołana przed tygodniem na wniosek 6 radnych: Stanisława Karpa, Pawła Strączka, Wojciecha Tatara, Marcina Sęka, Stanisława Majerczyka oraz Jacka Kalaty, który nie zjawił się w sali obrad, chociaż był w urzędzie miasta. Skutkowało to tym, że nie można było przeprowadzić zmian w uchwałach. Za to radny przysłał SMS-y, oglądał obrady w internecie. Tak samo zachował się podczas drugiej sesji, która była zwołana na wniosek burmistrza. Zbigniew Szczerba uważa, że przewodniczący rady powinien zażądać usprawiedliwienia nieobecności od Jacka Kalaty. - Staliśmy się zakładnikami jednego radnego, który chodzi po budynku urzędu miasta i nie wchodzi do sali, gdzie odbywa się posiedzenie rady - przekonywał Zbigniew Szczerba.

"Nie" dla sprzedaży

Radni wnioskowali, aby obiekt po dawnym gimnazjum przeznaczyć do sprzedaży po zmianie przeznaczenia terenu na usługi hotelarskie. Stąd pod głosowanie została poddana uchwała, dotycząca zmiany punktownej w planie zagospodarowania i dopuszczenie w miejscu dawnego budynku gimnazjum budowy obiektu hotelowego. Do tej zmiany zachęcali radni, którzy chcieli sprzedać budynek. - Taka uchwała stwarza niebezpieczeństwo powstania tam kolejnego apartamentowca - mówiła o swoich obawach Lucyna Galica-Jurecka. Uchwała nie została przegłosowana.

W przygotowanej przez radnych uchwale dotyczącej sprzedaży obiektu znajdowały się argumenty za pozbyciem się tej nieruchomości, m.in. to, że nie jest wykorzystywana przez miasto, które ponosi comiesięczne koszty utrzymania, a budynek wymaga kosztownej modernizacji, na którą nie ma pieniędzy.

Radni, którzy zwołali sesję, proponowali, aby fundacja Handicap wydzierżawić niewykorzy-

stywany budynek po dawnej szkole katolickiej u zbiegu ulic Piłsudskiego i Tetmajera. Przekonywali, że ten budynek jest już wyremontowany i środki, jakie fundacja otrzyma z województwa na remont, mogłaby przeznaczyć na przystosowanie obiektu do swoich celów. Poza tym wartość tego obiektu jest trzykrotnie niższa niż budynku przy Sienkiewicza, którego sprzedaż pozwoliłaby zasilić budżet inwestycyjny. W tym celu radni przygotowali uchwałę dotyczącą dzierżawy tego obiektu, ale nie została ona przegłosowana, bo fundacja nie była zainteresowana takim rozwiązaniem.

Druga sesja

W poniedziałek odbyła się druga sesja, tym razem zwołana na wniosek burmistrza. Przeciągnięta się do późnych godzin wieczornych, a to m.in. za sprawą piętnastominutowej przerwy, która przeciągnięta się do półtorej godziny. Na początku spotkania wystąpiła matka niepełnosprawnego dziecka, niezadowolona z pobytu syna w ośrodku na Kamieńcu, należącego do Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Nie miało to żadnego związku z rozpatrywaną na sesji uchwałą, a najważniejszy punkt spotkania mówił o oddaniu nieruchomości w dzierżawę fundacji Handicap, bez ogłaszania przetargu.

Uchwałę przedstawił wiceburmistrz Tomasz Filar mówiąc, że budynek stoi pusty, bo wygaszone zostało w nim gimnazjum, a przez lata nie był on modernizowany. Aby nadal mogła być w nim prowadzona działalność oświatowa, potrzebne są nakłady w wysokości kilku milionów złotych, a fundacja ma zapewnione 6 mln zł z urzędu marszałkowskiego. - Okres dzierżawy ustaliliśmy dokładnie na 119 miesięcy. Wysokość nakładów poniesionych przez dzierżawcę nie będzie stanowił podstaw roszczeń. To nie jest skok na majątek miasta - przekonuje Tomasz Filar.

Proponowany czynsz wynosić miał 10 zł miesięcznie, ale Stanisław Karp, przewodniczący komisji ekonomiki, zaproponował, aby podnieść go do 100 zł na miesiąc i ta poprawka została przegłosowana. - Będziemy ponosić pewne koszty, chociażby związane z korespondencją - uzasadniał.

Wawrzyniec Bystrzycki podkreślił, że w umowie dzierżawy powinien znaleźć się zapis o zakresie robót remontowych. - Ważny jest harmonogram prac, aby mieć kontrolę nad tym, co tam się będzie działo. Oddajemy majątek za ponad 12 mln zł. Tam będzie remont za połowę wartości nieruchomości. Chodzi o to, aby fundacja nie chciała zwrotu części kosztów. To musi być jasno powiedziane w umowie, żeby później nie skończyło się to

w sądzie - przestrzegają. - Jestem za tym wnioskiem, bo wszystko musi być przejrzyste - mówił burmistrz Leszek Dorula.

Wojciech Solik zauważył, że w dołączonym do uchwały projekcie umowy brakuje pewnych zapisów, które były w poprzednim dokumencie. Małgorzata Musiał-Fecko, miejska prawniczka, stwierdziła, że projekt umowy jest wynikiem kompromisu, który powstał w wyniku różnych spotkań. - Analizowaliśmy tę umowę punkt po punkcie, by zabezpieczyć interes miasta - zaznaczyła.

Dyrektor od ojca Rydzika

Radni z komisji ekonomiki, którzy negatywnie zaopiniowali uchwałę, pytają, co będzie, jeśli fundacja Handicap będzie wynajmowała pomieszczenia w celach komercyjnych? Tomasz Filar zapewnia, że dzierżawca na podnajmowanie pomieszczeń musi mieć zgodę gminy. Na zakończenie dyskusji Leszek Dorula stwierdził: - Ja się zgadzam z wolą rady, tylko fundacji będzie trudniej. Radni 14 głosami przegłosowali uchwałę. Jedynym przeciwnym był do końca Stanisław Karp. Cztery osoby wstrzymały się od głosu.

Założycielką i szefową fundacji jest Małgorzata Tłaka-Długosz, która w ostatnich wyborach samorządowych do rady miasta startowała z listy PiS. Mandat zdobyła, ale po kilku dniach z niego zrezygnowała. Wtedy tak mówiła o powodach rezygnacji: "Musiałabym zrezygnować z prowadzenia fundacji, która startuje w konkursach na miejskie dotacje. Dlatego podjęłam decyzję o rezygnacji". Teraz dla swojej fundacji za bezcen wydzierżawiła od miasta nieruchomość o wartości 12 mln zł. Po przegłosowaniu uchwały nie było jej stać na magiczne słowo "dziękuję". W tym czasie wyszła z sali.

Ciekawostką jest to, że przewodniczącą rady fundacji Handicap jest Lidia Kochanowicz, która w fundacji ojca Tadeusza Rydzika Lux Veritatis jest dyrektorem finansowym. Pod internetowymi relacjami z sesji pojawiło się wiele komentarzy. Większość internautów uważa, że dzierżawca powinien być wyłoniony w drodze przetargu. Czytamy w nich m.in. "Z całym szacunkiem dla osób niepełnosprawnych, ale uważam, że ten budynek powinien służyć innym obywatelom tego miasta. Zapomnieliście o młodzieży i seniorach. Fundacja dostała przecież propozycję innego budynku". "Ile kosztuje wynajęcie sali gimnastycznej na godzinę w Zakopanem? Ile płacą drużyny za komercyjne wynajęcie sali w COS OPO Zakopane?" "Jak można tak za grosze oddać budynek, na którym można zbijać kokosy? Trochę powyżej jest lokal do wynajęcia, niespełna 40 metrów kwadratowych, za 10.000 zł miesięcznie! Powinni zrobić przetarg, kto da więcej. Jak wygra fundacja, ok., ale za cenę rynkową!"

Jolanta Flach



Fot.: Magda Lipkowska

Jeszcze w poniedziałek Równia Krupowa wyglądała tak, później wszystko przykrył śnieg.

Skarby marzeń wychodzą spod śniegu

Topniejący śnieg odsłonił na Równi Krupowej sylwestrowe śmietnisko. Rekultywacja na wiosnę.

Do większych i mniejszych butelek pod wódcę, puszek po piwie i płynach energetyzujących przyzwyczailiśmy się już dawno. Ale odwilż na Równi Krupowej odsłoniła poszatkowane fragmenty opakowań, elementy z plastiku, drewna, folie, części garderoby. A wszystko to przemieszane z ziemią, wdeptane w błotniste klepisko. Tak wygląda teren, na którym tłumy imprezowiczów wraz z Zenkiem i in-

nymi gwiazdami estrady witały Nowy Rok.

- Teren nie został uprzątnięty wcześniej za względu na niekorzystne warunki atmosferyczne - wyjaśnia Agata Pacelt-Mikler z biura komunikacji zakopiańskiego urzędu miasta. - W miarę warunków pogodowych teren Równi zostanie wysprzątnięty, zaś jego pełna rekultywacja nastąpi wiosną.

W urzędzie podkreślają, że

na sprzątnięcie śmietniska nie pozwalała zamarznięta warstwa śniegu. Jednak wraz z odwilżą na górnej Równi Krupowej zjawili się ekipy sprzątające, wynajęte przez TVP i przez władze miasta. I rozpoczęły prace porządkowe.

Będą musiały się porządnie napracować, by przywrócić ten obszar do normalności. Podobnie wyglądałaby Wielka Krokiew, gdyby nie społeczna akcja i protest przed przeniesieniem imprezy sylwestrowej z Równi na teren skoczni.

rav

Gaz zamiast głosowania

Z radnym Jackiem Kalatą rozmawia Paweł Pełka.

Nie było pana na dwóch z rzędu sesjach rady miasta, na których zapadały ważne decyzje dotyczące wartego 12 milionów majątku Zakopanego?

- Zajmuję się ostatnio wiele ekologią, pracuję przy powstawaniu sieci gazowych. To bardzo ważne dla zdrowia wszystkich mieszkańców Podhala.

- W takim razie skoro ma pan tyle spraw na głowie, nie lepiej zrezygnować z mandatu radnego?

- To była dopiero trzecia bodajże moja absencja na posiedzeniach rady od czasu, gdy zostałem radnym. Śledziłem to, co się dzieje w internecie.

- Był pan jednak wnioskodawcą pierwszej z sesji i mimo to nie był pan obecny.

- Dawałem znać przewodniczącemu SMS-em, że nie wyrażam zgody na wprowadzenie zmian w porządku obrad. Może kiedyś w przyszłości w ogóle będzie możliwość głosowania w taki sposób.

- Gdyby był pan obecny w poniedziałek, jak głosowałby



Fot.: Maciej Jonek

Radny Jacek Kalata twierdzi, że nie popiera przekazania budynku po dawnym gimnazjum fundacji HANDICAP, ale na głosowanie nie przyszedł.

pan w sprawie oddania fundacji HANDICAP budynku dawnego gimnazjum?

- Na pewno nie głosowałbym za. To zbyt duży majątek, aby blokować go na wiele lat. Opowiedziałbym się za jego sprzedażą, bo gdy pytam o drogi, wodociągi, lampy, to ciągle słyszę, że nie ma na nic pieniędzy. Jeśli chodzi o sprawy eduka-

cyjne w związku wyżem demograficznym to gmina dysponuje nowszym i znajdującym się w lepszym stanie technicznym obiektem ZCE na Kasprusiach. Projekt HANDICAP może być realizowany w istniejącej sieci szkół. W szkole nr 5 mamy 80 uczniów, a w szkole nr 8 - 350, a więc zostaje dużo niewykorzystanego miejsca.

REKLAMA

Obejrzyj wiadomości
Tygodnika
Podhalańskiego



Tydzień Miłości

z **NATUR HOUSE**

Eksperci w redukcji żywieniowej

10-14 lutego

Tylko teraz pierwsza wizyta dla par (partnerzy, rodzina, przyjaciele) kosztuje **250 zł** zamiast 320 zł.

Z okazji zbliżających się Walentynek podaruj tym, których kochasz zdrowie i dobre samopoczucie.

Zakopane, ul. Tadeusza Kościuszki 15, tel: 509 299 941

Orawski Niesopust. W sobotę 8 lutego o godz. 18 w Domu Ludowym w Lipnicy Wielkiej - w ramach II Wiejskich Spotkań Teatralnych - odbędzie się Orawski Niesopust. Na zakończenie potańcówka przy orawskiej muzyce.

Dzikie zwierzęta. Babogórski Park Narodowy na swoim Facebooku regularnie udostępnia filmiki pochodzące z monitoringu dużych drapieżników. Bohaterami są rysie, wilki, lisy, ale też zwierzyzna płowa.

Pod Tatrami. Modernizacja dworca PKP w programie "Pod Tatrami" na antenie TVP3 Kraków: premiera w sobotę 8 lutego o godz. 17.40, powtórki w niedzielę 9 lutego o godz. 10.05, w czwartek 13 lutego o godz. 15.05 i w piątek 14 lutego o godz. 19.45. "Pod Tatrami" w TVP POLONIA w każdy czwartek o godz. 15.30 i w TVP3 w każdy poniedziałek o godz. 9.15.

Lawinowe ABC. Tatrzański Park Narodowy we współpracy z TOPR zaprasza do udziału w 9. edycji akcji Lawinowe ABC. Jej celem jest promocja bezpiecznych zachowań zimą w górach: nawyku zapoznawania się z aktualnym komunikatem lawinowym, umiejętności oceny zagrożenia lawinowego w terenie, posiadania i umiejętności posługiwania się sprzętem lawinowym. Na Katalówkach działa Treningowe Centrum Lawinowe PZU.

Przejażdżka z psem. W niedzielę 9 lutego w godz. 13-15 w Parku Zdrojowym w Rabce będzie można spróbować swoich sił, powoząc samodzielnie psim zaprzęgiem, pobiegając z psem zaprzęgowym na specjalnym pasie i odbyć podróż razem ze stadem psów. W przejażdżkach będą uczestniczyły psy rasy siberian husky, samojed oraz bardzo rzadko spotykane fajki jakuckie, które przyjechały do Rabki-Zdroju z Rosji.

Spotkanie z Karłowiczem. W czwartek 13 lutego o godz. 18 w Centralnym Ośrodku Turystyki Górskiej PTTK przy ul. Jagiellońskiej 6 w Krakowie odbędzie się promocja książki "Mieczysław Karłowicz. Fotografie".

Biegi narciarskie. X Memoriał Emila Kowalczyka w Biegach Narciarskich w Lipnicy Wielkiej zaplanowano na 22 lutego. Start o godz. 11. Informacje w Gminnym Centrum Kultury w Lipnicy Wielkiej, tel. 18 26 346 38 lub e-mail: kultura@lipnicawielka.pl.

TPN dla WOŚP. Tatrzański Park Narodowy podsumował 40 swoich aukcji dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dzięki licytacom TPN zebrał 28.138 zł. Na aukcjach znalazły się m.in. wydawnictwa parku z autografami i dedykacjami, wycieczka przyrodnicza oraz tatrzańskie tabliczki informacyjne, które cieszyły się dużą popularnością.

Człowiek w parku. Szkoła Podstawowa w Małym Cichem i Tatrzański Park Narodowy zapraszają uczniów małopolskich szkół podstawowych do udziału w XXIV Konkursie Wiedzy o TPN, którego tematem jest "Człowiek w Tatrzańskim Parku Narodowym". Zgłoszenia będą przyjmowane do 27 kwietnia. Szczegółowe informacje na stronie: www.tpn.pl. W tym roku Konkurs odbędzie się 14 maja.

jof

Mleczarnia na zakręcie

Pracownicy boją się likwidacji, prezes przekonuje, że to tylko restrukturyzacja.

Nowotarska Spółdzielnia Mleczarska powstała w 1978 r., nowoczesny na ówczesne standardy zakład oddany został rok wcześniej. W 2000 r. spółdzielnia zaczęła być zauważalna w całym kraju dzięki wprowadzeniu marki Hej i efektywnej kampanii reklamowej. Jednak te działania nie gwarantowały spokojnej działalności. Historia NSM formalnie zakończyła się w 2005 r. gdy została przejęta przez czterokrotnie większą OSM Radomsko. To miało zagwarantować harmonijny rozwój zakładu w Nowym T. W minionym roku mleczarnia przestała też kopcić - stary system zastąpiła kotłownia gazowa. Z wysokiego komina unosi się już tylko biały, niegroźny dym. W 2017 r. w wywiadzie prezes Mariusz Broniszewski chwali się rozbudową nowotarskiej serowni, która pochłonęła ok. 15 mln zł, z czego połowa pochodziła z unijnej dotacji. Opowiada o nowoczesnych liniach technologicznych w obydwu zakładach. I rocznych obrotach sięgających 350 mln zł. W oficjalnych sprawozdaniach finansowych za 2018 r. można jednak znaleźć 2 mln zł na minusie. Niby niewiele, jeśli wziąć pod uwagę wysokość rocznych obrotów, jednak rok wcześniej w bilansie widniało 4 mln zł po stronie dochodów. Jak wygląda obecna sytuacja? - Na mleczarni chodzą plotki, że zakład zamykają, ale okazały się tylko plotkami - przekonuje jeden z pracowników, prosząc o anonimowość. - Ostatnio było spotkanie z jakimiś ważnymi osobami z Radomska i mamy nowe informacje. Osoby, które mają umowę na stałe, mają zostać, a te z czasowymi mają być zwalniane, gdy

im się umowa skończy. Redukcja etatów - dodaje. Prezes odpowiadając na pytania dziennikarza TP jest już znacznie mniej wyważny niż w przytaczanym wywiadzie dla holstein.pl. "Obecna sytuacja nie zagraża istnieniu Zakładu Produkcji Mleczarskiej w Nowym Targu" - przekonuje w lakonicznym komunikacie. "Obecnie nie ma zwolnień w naszym Zakładzie w Nowym Targu. Na bieżąco analizujemy sytuację finansową i gospodarczą Zakładu Produkcyjnego w Nowym Targu. Z powodu zmniejszającej się ilości surowca dostarczanego przez naszych rolników do Zakładu Produkcji Mleczarskiej w Nowym Targu Zarząd rozważa wprowadzenie działań restrukturyzacyjnych, kierując się dobrem naszych dostawców, jak również całego zakładu i pracowników."

Choć docierają do nas informacje o pojedynczych przypadkach rozstań z pracownikami zakładu, to na razie o masowych zwolnieniach nie ma mowy. Zgodnie z przepisami pracodawca, który planowałby zwolnienie co najmniej 10% załogi, musiałby zgłosić ten zamiar do urzędu pracy najpóźniej 45 dni przed planowaną akcją. - Jak dotąd nikt nie takiego nie zgłaszał, nie było nawet zapytań w tej sprawie - uspokaja Maria Sendrowicz, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Nowym T.

Margerita Gajek-Mucha, która od roku jest dyrektorem nowotarskiego zakładu, nie chce rozmawiać z dziennikarzami. W minionym tygodniu do Nowego T. przyjechał prezes Broniszewski. Nieestetyczna lakoniczna komunikatem nie ma żadnych prób wyjaśnienia czy uspokojenia sytuacji.

Józef Figura

Ludźmierska 29

Jeden adres i 50 firm

Radni chcą uporządkować adresowy bałagan po byłym kombinacie.

Ludźmierska 29 - ten jeden adres dotyczy wszystkich firm i instytucji, włącznie z 2 budynkami sądu. Łączy je jedno - wszystkie powstały na terenie byłych Nowotarskich Zakładów Przemysłu Skórzanego. Dawny kombinat obuwniczy upadł w latach 90., a w jego miejsce powstało wiele różnych firm, mieszczących się w wielu budynkach. Wciąż jednak wszystkie mają ten sam, wspólny adres, jak kiedyś obiekty należące do NZPS-u.

Do urzędu miasta zwrócił się prezes nowotarskiego sądu rejonowego, by nadać nazwę ulicy prowadzącej od głównego wjazdu i zmienić tym samym adresy stojących przy niej budynków. Wcześniejsze próby uporządkowania chaosu adresowego

nie przyniosły efektu, bo nie chcieli tego właściciele firm. Musieliby zmieniać pieczątki, druki i dane. - Na początku lat 2000 były prowadzone rozmowy, ale nie było woli u przedsiębiorców. Były też rozważane koncepcje nadawania nowych numerów bez nazwy ulic - przypomina Janusz Jakobiszyn, kierownik referatu ds. mienia komunalnego. - To też nie zyskało poklasku. Jedyna instytucja to straż pożarna, która ma numer 111. Jeszcze nowa stacja paliw ma nr 33, a reszta, 50 nieruchomości, jest pod nr. 29. To problem, z którym trzeba się zmierzyć.

Nadanie nazwy jednej ulicy to jeszcze nie koniec problemu. By uporządkować cały teren, trzeba będzie nadać też nazwę drugiej ulicy - to następny



Wielkie cięcie na Borze Kombinackim już trwa.

Wielkie cięcie

Pod siekiere pójdzie ponad 10 ha lasu, by zrobić miejsce dla nowej zakopianki. Leśnicy uspokajają - bilans wyjdzie na zero.

Projektanci zakopianki nie mieli łatwego zadania. Udało się uniknąć wyburzeń domów w Mieście, ale nie uniknie się wycinki drzew. Choć i tak leśnikom udało się uratować najcenniejszy drzewostan nasienny sosny podhalańskiej. Pierwotnie bowiem nowa trasa miała przebiegać przez sam środek leśnej uprawy. Drogowcy przesunęli więc przebieg drogi, jednak pod topór miało pójść niemal 13 ha lasu. Teraz już wiadomo, że wycinkę uda się ograniczyć do 10 ha. Jak szacują leśnicy - do pozyskania jest 2 tys. m sześc. "grubizny", którą nadleśnictwo wytnie na własny koszt i samo na sprzedaży zarobi. To i tak niewiele, bo oko-

ło 7% tego, co standardowo wycina się w Nadleśnictwie Nowy Targ. - To duża wycinka. Jednak zatwierdzony przez ministerstwo roczny plan to 35 tys. m sześc. I tego planu nie możemy przekroczyć. Ograniczymy więc wycinki w innych rejonach - podkreśla nadleśniczy Roman Latoń.

Wycinka na Borze Kombinackim musi zakończyć się przed końcem lutego, przed wiosennym zakładaniem gniazd przez ptaki. Stąd prace ruszyły już pełną parą.

Zakopianka przetnie lasy, przechodząc nad ul. Ludźmierską w okolicy betoniarni Żanex, a jej wylot ma być na wysokości Castoramy, gdzie powstanie węzeł z wylotem na starą zako-

piankę i planowaną południową obwodnicę Nowego Targu. Przez las będzie przechodzić od wiaduktu nad Ludźmierską po nasypie. Udało się zachować przejezdność ścieżek rowerowych i pozostałych dróg leśnych.

Przypomnijmy, że budowa nowej zakopianki od Chabówki do Nowego Targu ma ruszyć wiosną i zakończyć się do końca 2022 roku. Nowa zakopianka - wbrew nazwie - do samego Zakopanego nie dotrze. By tam dojechać, trzeba będzie na węźle zjechać w boczną drogę.

W 2025 roku ma się rozpocząć budowa południowej obwodnicy Nowego Targu, czyli przedłużenia nowej zakopianki z wylotem w stronę Białki Tatrzańskiej i Szczawnicy.

Tekst i fot.: Józef Figura

Kara za palenie

W sumie 5.570 zł grzywny wraz z kosztami postępowania to kolejna kara nałożona w mieście za palenie odpadów w piecu.

To już 15. wyrok za nieprzestrzeganie przepisów ustawy o ochronie środowiska od 2017 roku w Nowym Targu. Kary są dotkliwe i zazwyczaj wynoszą 5.000 zł, do tego sprawca jest zwykle obciążany kosztami sądowymi.

Od 2016 roku pracownicy urzędu miasta przeprowadzili 871 kontroli. W ciągu minionego

miesiąca zajrzeli do kolejnych 39 kotłowni. Podczas wizyt dodatkowo pouczają o możliwościach dofinansowania wymiany kotłów. Zbierają też informacje do obywatelskiej wojewódzkiej bazy inwentaryzacji ogrzewania budynków. Obecnie w bazie jest prawie 1.400 budynków z Nowego Targu.

fig

OGŁOSZENIA PŁATNE

W niedzielę 9.02.2019 r. o godz. 11.30
w kościele św. Jakuba w Myślenicach (na cmentarzu) zostanie odprawiona
KATOLICKA MSZA ŚWIĘTA
W TRADYCYJNYM RYCYE RZYMSKIM

W niedzielę 9.02.2019 r. o godz. 8.30
w kościele św. Anny w Nowym Targu (na cmentarzu) zostanie odprawiona
KATOLICKA MSZA ŚWIĘTA
W TRADYCYJNYM RYCYE RZYMSKIM

fig

Zgoda na sali sądowej

Burmistrz oświadcza, że nie podważał wiarygodności Nowej Targowicy.

Tym stwierdzeniem został zakończony - jeszcze zanim się rozpoczął - proces pomiędzy Nową Targowicą a burmistrzem Grzegorzem Watychą.

"Pozwany Grzegorz Watycha oświadcza, że intencją jego wypowiedzi na sesji Rady Miasta Nowego Targu w dniu 29 grudnia 2017 roku nie było podważenie wiarygodności powodowej spółki Nowa Targowica sp. z o.o. z siedzibą w Nowym Targu" - to treść ugody zawartej przed Sądem Cywilnym w Nowym Sączu.

- Działacie na rynku razem, po co wam ten proces? Czasem trzeba ustąpić dla dobra miasta - przekonywała na początku posiedzenia sędzia Małgorzata Franczak-Opieła.

- Dla dobra miasta korzystna jest czasem powściągliwość w wypowiedziach - zauważa Karolina Szews, adwokat spółki.

Przypomnijmy, że przedstawiciele Nowej Targowicy mają

pretensje o wypowiedź burmistrza Grzegorza Watychy podczas sesji z końca 2017 roku. Burmistrz sugerował, że umowa miasta zawarta przez jego poprzednika w sprawie dzierżawy 5 ha miejskich gruntów spółce jest badana przez Centralne Biuro Antykorupcyjne. Choć służby rzeczywiście kontrolowały umowę między miastem a spółką, to burmistrz nie dodał wówczas, że postępowanie zostało zakończone 4 miesiące wcześniej.

Sprawa wybuchła na nowo po roku, gdy Gazeta Wyborcza, relacjonując przedwyborczą wizytę Patryka Jakiego na Nowej Targowicy, przypomniała o za-interesowaniu CBA nowotarską spółką. To wówczas przedstawiciele Nowej Targowicy zażądali od burmistrza publikacji przeprosin, a potem skierowali sprawę do sądu, domagając się dodatkowo 10 tys. zł zadośćuczynienia na nowotarski Caritas.

Jednak zanim doszło do ugody, obydwie strony na sali roz-

praw przerzucały się argumentami. Tymczasem na korytarzu czekali świadkowie gotowi zeznawać, gdy tylko sam proces się rozpocznie. Spółka wezwała na świadków 3 radnych oraz swojego rzecznika prasowego.

Co ciekawe, spółka pozwała Grzegorza Watychę jako osobę prywatną, a nie pełniącego swe obowiązki burmistrza.

Jak przekonuje Karolina Szews, słowa burmistrza o "za-interesowaniu CBA", które "aż mnie zmroziły", miały duży wydźwięk, sugerując poważną aferę.

- Gdy opisała to Gazeta Wyborcza, to ludzie dzwonili, co się u nas dzieje, moje córki były szkalowane - przekonuje Janusz Chowaniec, prezes spółki.

Jednak Artur Pustówka, adwokat burmistrza, przekonuje, że burmistrz powiedział prawdę, bo kontrola CBA rzeczywiście była przeprowadzona. A to, że burmistrz ujawnił ten fakt dopiero po kilku miesiącach, miało wynikać stąd, że dopiero wówczas na sesji doszło do debaty na temat Nowej Targowicy.



Burmistrz Grzegorz Watycha i prezes Janusz Chowaniec doszli do ugody przed sądem.

Początkowo wydawało się, że obydwie strony twardo obstają przy swoich stanowiskach. Jednak ostatecznie po negocjacjach przeprowadzonych już za

zamkniętymi drzwiami, po wyproszeniu z sali dziennikarza - osiągnęli kompromis.

Wszystko zakończyło się ugoda i anulowaniem roszczeń

Nowej Targowicy wobec Grzegorza Watychy. Prezes z burmistrzem już na sądowym korytarzu podali sobie ręce.

Tekst i fot.: Józef Figura

Skąd bierze się smog

Były szef kuratorium poucza, że smog nie jest efektem spalania węgla.

Osobliwy wykład podczas poniedziałkowej sesji rady miasta dał Zenon Ochmański, były kierownik nowotarskiej delegatury kuratorium oświaty.

Jak każdy mieszkaniec, ma prawo się wypowiedzieć, więc Zenon Ochmański zapisał się do głosu. W swoim wystąpieniu odniósł się do wystąpienia Marka Domańskiego, innego mieszkańca, który nawołuje do walki ze smogiem i naciska w tym zakresie na władze miasta. Domański przygotował też list nawołujący do podpisywania petycji w tej sprawie.

Jednak Zenon Ochmański przekonywał, że w liście Domańskiego jest "wiele demagogii, hipokryzji i zwykłego kłamstwa".

- Smog nie powstaje ze spalania węgla. Każde dziecko w szkole wie, że ze spalania węgla powstaje dwutlenek węgla. Tak samo ze spalania drewna. Smog bierze się ze spalania śmieci i z silników samochodowych. Rozwiązaniem jest udrożnienie komunikacyjnych miast. Głupotą byłoby zakazywanie palenia - przekonuje były kierownik delegatury kuratorium oświaty.

Prowadzący obrady Grzegorz Lubarda, przewodniczący rady miasta, nie próbował nawet przerwać tych części wystąpienia, gdy Ochmański nie stronił od osobistych przytyków do osoby czy rodziny Marka Domańskiego. Wystąpienie Ochmańskiego zakończyły nieliczne

oklaski na sali obrad.

Jednak wśród opozycyjnych radnych nie tylko samo wystąpienie wzbudziło niesmak.

- Wystąpienie Ochmańskiego dotyczyło osoby, która nie jest osobą publiczną, być może nawet wykraczało poza dozwoloną krytykę. Ważne, by nie dopuścić do naruszania dóbr osobistych. Takie wystąpienie nie uchodzi - zauważa Bartłomiej Garbacz.

Uszczepliwości wobec przewodniczącego Lubardy nie szczędzi też Paweł Liszka, przypominając o strofowaniu opozycyjnych radnych przez prowadzącego obrady.

- Jak pan Ochmański ubliżał, to pan nie reagował, proszę reagować wtedy, kiedy trzeba - podkreśla Liszka.

Były szef kuratorium podkreśla, że to wiedza, którą każde dziecko w podstawówce zna. Mówi, że skończył studia leśne, więc wie, że w wyniku spalania węgla powstaje dwutlenek węgla. Co więcej, przekonuje, że związek ten jest wręcz niezbędny dla życia roślin. Szkoda, że wiedza byłego kuratora nie wykracza poza schemat równania chemicznego. Bo węgiel, który pali się w piecach, to nie czyste "C", które w połączeniu z 2 atomami "O" da "CO2". Zenon Ochmański zapomina o mnóstwie innych szkodliwych substancji w bryłkach, które kupujemy jako "węgiel" i który truje nas i nasze dzieci. Do tego nie trzeba chemicznej wiedzy. Wystarczy wyściubić nos z domu w zimowy wieczór.

Józef Figura

Państwo psuje, radny głosuje

Nowe przepisy rządowe dotyczące dowożenia dzieci niepełnosprawnych odbijają się tak na rodzicach, jak i na samorządach.

Wcześniej bowiem samorząd zwracał rzeczywiste koszty, jakie ponoszą rodzice. Wystarczyło, by ci podali wysokość kosztów, jakie ponoszą, by im ryczałtem je zwrócić. Teraz jednak zgodnie z ministerialną wykładnią konieczny jest odpowiedni przebieg i uchwalenie obowiązującej stawki za paliwo. Wszystko według wzoru. Dla urzędników to po prostu: (a-b) x c x d/10. Dla rodziców oznacza to zmniejszenie dopłaty, z których

ostatecznie taniej będzie zrezygnować. A jeśli oni zrezygnują z takiego rozliczania, to obowiązek spadnie na samorząd. Ten zaś będzie musiał wynajmować busa, by dowieźć dzieci do szkoły. A to z wielokrotną kosztą. - Taki przepis jest i nie mamy wyjścia. Gminy muszą uchwałę podjąć, by nie być zaskoczonym. Jaka będzie praktyka, to zobaczymy - rozkłada ręce Janusz Stopka, naczelnik wydziału oświaty.

Podczas posiedzenia komisji

gospodarki komunalnej i rozwoju radny Lesław Mikołajski wyliczył, że dopłata wyniesie około 50 zł na miesiąc. - Do tego będzie mnóstwo papierów, rozliczeń. Nie jestem za takim rozwiązaniem - przekonuje.

Na rządowym pomysle i uchwale, którą samorząd musi przyjąć, suchej nitki nie zostawia Łukasz Dłubacz, skarbnik miasta.

- To kolejny przykład psucia tego, co jest i przez lata się sprawdzało - podkreśla. - To, co było akceptowane przez rodziców, teraz zmieniane jest przez ludzi, którzy nie mają na ten temat zielonego pojęcia. Jest coraz

gorzej, chociaż rządzący przekonują, że na odwrót - kwituje.

Jak zauważa skarbnik - w efekcie zmian rodzice mogą dojść do wniosku, że nie akceptują takiego rozwiązania. Wówczas to miasto będzie zobowiązane, by w każdym przypadku z osobna zapewnić transport zorganizowany. A to oznacza, że koszty, jakie spadną na samorząd, będą znacznie większe niż dotychczas. Także dzieci ucierpią, bo w takim systemie nie uda się każdego z osobna dowozić na określony czas, tylko trzeba będzie uzgodnić miejsca zbiórki i wspólną godzinę.

fig

Pożegnanie inspektora

Zmarł Mieczysław Batkiewicz, były zastępca komendanta policji, pasjonat sportów motocyklowych, honorowy prezes AMK Gorce.

Swą pracę rozpoczynał jeszcze w milicji. Po zmianie ustroju kontynuował swą działalność w policji, gdzie doszedł do stopnia inspektora i stanowiska wicekomendanta nowotarskiej policji.

Po przejściu w stan spoczynku aktywnie działał w Stowarzyszeniu Emerytów i Rencistów Policyjnych. Prywatnie jego pasją był sport motorowy. Był aktywnym działaczem i prezesem honorowym AMK Gorce, czyniąc się szczególnie do rozwoju trialu.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek, 7 lutego o godz. 13 w kaplicy na starym cmentarzu w Nowym Targu.

fig



Przedszkolaki z Kowańca dla swoich babć i dziadków wystąpili w jasełkach. Szczególnie mądrzy byli Trzej Królowie.

Fot.: Beata Zalot

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec

(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec)

m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYŚUNEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa

kwartalna

70 zł

półroczna

120 zł

roczna

210 zł

zagraniczna

kwartalna

150 zł

(Europa)

półroczna

300 zł

roczna

550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kier-

ować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Logo Zakopane

Logo RUCH

Logo BGL

Szkoły do likwidacji

Ani mieszkańcy, ani radna i sołtyska nie wiedzieli, że rada będzie przyjmować na sesji uchwały o likwidacji dwóch szkół w Rzepiskach. We wsi wrze.

Gmina Bukowina Tatrzańska chce zlikwidować dwie podstawówki w Rzepiskach i utworzyć w nich filie szkół w Jurgowie. W środę na sesji radni przyjęli uchwałę intencyjną, która daje wójtowi zielone światło do rozpoczęcia procedury likwidacji szkół - numer 1 i 2 w Rzepiskach. Obecnie są to 8-klasowe szkoły z oddziałami przedszkolnymi. Gmina w obu budynkach planuje utworzyć filie szkoły podstawowej w Jurgowie, z klasami od I do III i oddziałami przedszkolnymi. Natomiast uczniowie z Rzepisk z klas IV-VIII od 1 września tego roku mają się uczyć w Szkole Podstawowej w Jurgowie. Urząd zapewnia, że będzie dowozić dzieci z Rzepisk do Jurgowa.

Zofia Kuczyńska, kierownik Gminnego Zespołu Oświatowego w Bukowinie Tatrzańskiej, szczegółowo wyjaśniała na sesji, dlaczego zapadła decyzja o likwidacji szkół. Szkoła nr 2 im. Jana Pawła II w Rzepiskach jest najmniejsza na terenie gminy. Uczy się w niej 29 dzieci. Klasy mają od 2 do 7 uczniów. Zatrudnionych jest 16 nauczycieli. Gmina szacuje, że w najbliższych latach dzieci nie będzie przybywać. Do tego w drewnianym budynku są ciasne pomieszczenia, wąskie schody, nie można w nim urządzić dodatkowych pracowni specjalistycznych. Nie ma świetlicy, sali gimnastycznej ani stołówki. A od 1 września 2022 r. - jak przypomina kierownik oświaty - zgodnie z prawem gmina musi zapewnić każdemu uczniowi posiłek w ciągu dnia. Jedynym rozwiązaniem byłaby budowa nowej szkoły, ale w przypadku tak małej liczby dzieci jest to nieopłacalne i gminy na to nie stać.

Zofia Kuczyńska przypomina, że w tym roku wydatki gminy na oświatę w sumie sięgają

23 mln zł. Wysokość subwencji oświatowej to 13,1 mln zł, a pozostałą sumę, czyli ok. 10 mln, dokłada gmina.

Podobna sytuacja jest w przypadku szkoły nr 1, w której uczy się 34 uczniów, pracuje 14 nauczycieli, działa oddział przedszkolny. Klasy są nieliczne. Szkoła nr 1, tak jak "dwójka", nie ma biblioteki ani sali do zajęć sportowych. Brakuje świetlicy, stołówki, gabinetu profilaktyki.

Tymczasem w Jurgowie, w rozbudowanej szkole uczniowie mają m.in. świetlicę, boisko orlik, salę gimnastyczną, bibliotekę, kuchnię, stołówkę.

Zmiany mają nastąpić już od września tego roku. A co z nauczycielami? Blisko połowa nauczycieli zatrudnionych w Rzepiskach pracuje na pełnym etacie. Zofia Kuczyńska wyjaśnia, że po przeniesieniu uczniów do Jurgowa nie zwiększy się liczba klas i nie trzeba będzie zatrudniać dodatkowych pracowników. Zapewnia, że nauczyciele ze zlikwidowanych szkół "będą mieć zagwarantowane pierwszeństwo zatrudnienia we wszystkich szkołach, dla których organem prowadzącym jest gmina Bukowina Tatrzańska, w razie wystąpienia w nich wakatów". - Nauczycielom, którym nie będziemy mogli zapewnić zatrudnienia od września 2020 r., wypłacimy odprawy pieniężne zgodnie z zobowiązującymi przepisami - dodaje.

Kierownik GZO przekonuje, że reorganizacja sieci szkół pozwoli na "zracjonalizowanie wydatków oświatowych i usprawni zarządzanie placówkami oświatowymi". - Jest też odpowiedzią na zarzuty, jakie wnoszone są do gminy ze strony nauczycieli pracujących w pozostałych szkołach naszej gminy, którzy pobierają takie samo wynagrodzenie za pracę, ucząc około 25 uczniów w klasie, jak nauczyciele uczący w szkołach w Rzepiskach, gdzie liczba uczniów waha się od 2 do 7 - podsumowuje Zofia Kuczyńska.

Andrzej Pietrzyk, wójt Bukowiny Tatrzańskiej, wyjaśniał na koniec, że jeśli rodzice z Rzepisk zapiszą dzieci do innej szkoły, to gmina również zapewni bezpłatny dojazd. Zapewnia, że gdy do Jurgowa przyjdą uczniowie z Rzepisk, to w klasach będzie maksymalnie do 25 osób. Wójt zapowiada też, że od



W szkołach w Rzepiskach powstaną filie z klasami od I do III i oddziałami przedszkolnymi. Na zdjęciu szkoła nr 2 im. Jana Pawła II.

przyszłego roku podniesie standard zimowego utrzymania dróg w Rzepiskach.

Trudna sytuacja w oświacie

Andrzej Pietrzyk przyznaje, że sytuacja w gminie jest trudna, jeśli chodzi o oświatę. - W całej gminie mamy 9 szkół na 1200 dzieci. Mamy to źle zorganizowane i 10 mln wydajemy na oświatę. A jeśli wierzyć wypowiedziom pana ministra - nie zmieni się wysokość subwencji, gdyż pan minister - chyba słusznie - uważa, że za błędne gospodarowanie przez radnych liczbą szkół niech odpowiada budżet gminy - komentuje Andrzej Pietrzyk. - Jeżeli którąś gminę stać na utrzymanie takiej liczby szkół, to niech je utrzymuje. Trudno się dziwić panu ministrowi, jest w tym jakaś logika - mówi.

Wójt przekonuje, że nie ma możliwości, aby wszystkie dzieci z Rzepisk uczyły się w jednej szkole w tej miejscowości. Po pierwsze - budynki są za małe. Po drugie - mieszkańcy nie zgadzają się na takie rozwiązanie. - Mieszkańcy Bryjowego Potoku nie chcą wysyłać uczniów na Grocholowy, i odwrotnie. Ciężko to pogodzić. Jedynym rozwiązaniem byłaby budowa całkiem nowej szkoły, do której chodzą by dzieci z całych Rzepisk. Ale to koszt do 5 mln zł, nie mówiąc o sali gimnastycznej - podsumowuje.

Mieszkańcy oburzeni

Decyzja władz o likwidacji szkół wywołała wielkie po-

ruszenie w Rzepiskach. Mieszkańcy są zbulwersowani, że nikt nie poinformował ich wcześniej o takiej decyzji, a o sprawie dowiedzieli się w dniu sesji. Uchwał o likwidacji szkół nie było w porządku obrad zamieszczonym w Biuletynie Informacji Publicznej. Radni wprowadzili je dopiero na początku sesji. Nikt z radnych nie miał uwag ani pytań. Nikt nie zapytał o zdanie mieszkańców. Cała wieś jest w szoku.

Katarzyna Dorula, sołtys Rzepisk, o niczym nie wiedziała. Mówi, że kiedy dowiedziała się od mieszkańców, że uchwały będą poddane pod głosowanie, na początku nie dowierzała. Dwa dni przed sesją sołtyska była na komisji ekonomiki i również nikt nie powiedział jej o uchwałach.

Radna z Rzepisk Irena Kłuczeńska też o wszystkim dowiedziała się od ludzi. Jest rozgoryczona, że nikt w gminie jej nie powiedział o planowanym głosowaniu.

W Rzepiskach zawrzało. - Zrobili to cichaczem w gminie, żeby nikt nic nie wiedział - twierdzi jeden z mieszkańców. Mówi, że o zamiarze likwidacji szkół dowiedział się dwie godziny przed sesją. Mieszkańcy mają żal do władz, że od wielu lat ich miejscowość jest zapomniana i pomijana. Nie ma żadnych inwestycji, a teraz gmina zamyka im jeszcze dwie szkoły i tworzy filie.

- Podjęcie takiej decyzji prowadzi tak naprawdę do całkowitego zamknięcia szkół. To tylko kwestia czasu - uważa mieszka-

niec, który prosi o zachowanie anonimowości. - Jeśli rodzic ma dwoje dzieci i starsze pójdzie do Jurgowa, to młodsze też zacznie tam wysyłać. Bo dwoje dzieci będzie w jednej szkole. Poza tym dla dziecka zmiana otoczenia po ukończeniu III klasy też nie jest dobrym rozwiązaniem - dodaje. Przypomina, że szkoła nr 2 w Rzepiskach zajmuje wysokie miejsca w rankingach, zwłaszcza w matematyce.

Mieszkańcy czują się oszukani. Twierdzą, że we wrześniu wójt spotkał się z rodzicami dzieci i mówił, że nie zlikwiduje szkół.

Wójt ma czas

Władze gminy tłumaczą, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Teraz wójt ma obowiązek do końca lutego poinformować mieszkańców o likwidacji szkół.

Maria Kuruc, zastępca wójta gminy, wyjaśnia, że na komisji ekonomiki radni w wolnych wnioskach poruszyli temat szkół. - Pani kierownik Gminnego Zespołu Oświatowego wyjaśniła procedurę i przypomniała, że wójt ma obowiązek do końca lutego zawiadomić rodziców uczniów uczęszczających do tych szkół o zamiarze likwidacji. W związku z tym zdecydowano o wprowadzeniu projektów tych uchwał do porządku obrad sesji - informuje wicewójt. Na połączonych komicjach - oświaty i ekonomiki - radni zaopiniowali uchwały.

- Zgodnie z §54 pkt. 1. Statutu Gminy Bukowina Tatrzańska inicjatywę uchwałodawczą posiadają między innymi komisje rady, zatem wprowadzenie tych uchwał do porządku obrad sesji przez przewodniczącą komisji oświaty i kultury było zgodne z prawem. Podobnie jak zmiana porządku obrad na sesji - zaznacza Maria Kuruc. - Pani sołtys z posiedzenia komisji ekonomiki wyszła przed jej zakończeniem, dlatego nie wiedziała o tym, że porządek obrad na najbliższej sesji będzie zmieniony i zostaną wprowadzone projekty uchwał dotyczące szkół. Natomiast radna z Rzepisk ze względu na zwolnienie lekarskie była nieobecna - dodaje zastępca wójta.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański
OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce
przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 18 2000 688
+48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY



Zdrój leży na torach

Mieszkańcy Rabki chcą likwidacji kolei albo budowy tunelu z Mszany do Chabówki - bezkolizyjne skrzyżowanie z torami kolejowymi ich nie zadowala.

Samorząd uzdrowiska od samego początku kadencji zwracał uwagę na niebezpieczeństwo związane z planami modernizacji linii kolejowej pomiędzy Chabówką i Nowym Sączem. Wskazywał, że już teraz nieliczne przeciętne pociągi wjeżdżające do stacji Rabka powodują paraliż komunikacyjny.

Burmistrz wystąpił do PKP

o uwzględnienie w planach rozbudowy bezkolizyjnego skrzyżowania z linią kolejową. W odpowiedzi usłyszał, że czas na wnoszenie tego typu uwag przeminał w 2017 roku. A ówczesne władze Zdroju przyjęły inwestycyjne plany kolei bez uwag. Nowe rabczańskie władze nie odpuszczały. Leszek Świder zaangażował polityków, parlamentarzystów, spowodował, że rada powiatu przyjęła specjalną rezolucję, przedstawił też problem podczas osobistych spotkań z ministrem infrastruktury.

Trwające wiele miesięcy zabiegi skłoniły PKP do powrotu do rozmów. Ostatecznie projektanci zaproponowali rozwiązania bezkolizyjne. W rejonie dawnej zajezdni PKS dzisiejsza ulica

Zakopiańska na znacznym odcinku obniżałaby się o blisko 6 metrów i przechodziła pod torowiskiem. Dalej przez dwa ronda i spory kawałek zupełnie nowej drogi ruch włączałby się do ulicy Podhalańskiej. Koleje zapowiedziały likwidację większości przejazdów kolejowych w Rabce. Ekspert PKP powoływali się przy tym na względy bezpieczeństwa. W zamian mieszkańcy mieliby do dyspozycji wygodne dwukierunkowe drogi zbiorcze z chodnikami, doprowadzające ruch do przejazdu w ciągu ulic Orkana i Sąddeckiej. Obydwa przejazdy działałyby automatycznie, to wydatnie skróciłoby czas ich zamknięcia (do maksymalnie 1,5 minuty).

Propozycje projektantów

zostały przedstawione podczas piątkowego spotkania w Urzędzie Miasta. Zebrani nie zaakceptowali rozwiązań. Krytykowali zamiar likwidacji przejazdów, budowy nowych dróg. Najdalej idące pomysły sugerowały, że linię kolejową w Rabce należałoby zlikwidować albo przeprowadzić tunelem, który rozpoczynałby się w Mszanie Dolnej a kończył w Chabówce. Część radnych forsowała inne rozwiązanie skrzyżowania wielopoziomowego - budowy wiaduktu łączącego ulicę Piłsudskiego z ulicą Sąddecką ponad torem kolejowym.

Przedstawiciele kolei przekonywali, że likwidacja przejazdów i budowa nowych dróg wyjdzie mieszkańcom na dobre

i znacząco poprawi bezpieczeństwo. Sugerowali też, że postulowana przez przewodniczącego rady miasta Michała Józefa Skowrona i byłego radnego Edwarda Żurka estakada, która przechodziłaby nad torami - nie jest możliwa do zrealizowania. W tym wypadku przeszkodą nie do pokonania są zapisy w Statucie uzdrowiska, uchwalonego przez... radę miasta.

Mieszkańcy nie dali się przekonać nawet wówczas, gdy przedstawiciele PKP próbowali tłumaczyć, że katarykonalny sprzeciw spowoduje, że linia kolejowa zostanie zmodernizowana bez bezkolizyjnego skrzyżowania, a mieszkańcy będą skazani na oczekiwanie w korku przed zamkniętym szlabanem.

Przejazd przy ulicy Orkana zostanie.

- To nie Dzik Zachód, że się budowało miasta tam, gdzie stały stacje kolejowe. Dziś to wy się nam musicie kłaniać, bo to my mamy teren, a nie wy - grzmiał radny Robert Skipiła.

Emocje próbował tonować burmistrz Leszek Świder. - Kolej nie musi z nami rozmawiać, bo etap konsultacji się zakończył wiele lat temu. Ja jestem wdzięczny, że wróciliśmy do rozmowy. Prosiłem o dwupoziomowe rozwiązanie i zostało uwzględnione - przypominał. - Spróbujmy spisać wszystkie postulaty, a następnie się do nich odnieść - proponował. Dzisiejsze spotkanie ma otworzyć cały cykl konsultacji z mieszkańcami.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski

Przedszkolaki wygrali

Przedszkole nr 2 zostaje - uchwała w sprawie likwidacji placówki wypadła z porządku obrad sesji rady miasta.

Osprawie pisaliśmy już kilka tygodni temu. Rodzice dzieci uczęszczających do najstarszego rabczańskiego przedszkola otrzymali informację, że placówka zostanie zlikwidowana. Urząd miasta uzasadniał, że przedszkole jest zbyt drogie w utrzymaniu. Wśród możliwych innych scenariuszy przewijał się również wątek mówiący o przeniesieniu placówki dzierżawiącej dotąd obiekt od parafii do należącego do gminy budynku Szkoły Pod-

stawowej nr 1.

Rodzice zdecydowanie zaprotestowali. Sprawa była omawiana kilkakrotnie podczas spotkań burmistrza z rodzicami i załogą placówki. Także komisja oświaty zajmowała się tematem. Ostatecznie burmistrz Leszek Świder przychylił się do wniosku radnych i zrezygnował z planów likwidacji. Projekt uchwały w tej sprawie został wycofany z porządku obrad sesyjnej.

mk

Bezcenny Anioł

Odbudowa spalonej willi Pod Aniołem może kosztować nawet ponad 4 miliony złotych.

Samorząd zakładał, że odbudowa nadwężonej wybuchem gazu i pożarem zabytkowej willi może kosztować około 4 milionów zł. Zdaniem konserwatora zabytków wyliczenia magistratu są poważnie niedoszacowane. Choć na placu odbudowy dotąd za wiele się nie działo, z budżetu miasta wyparowało już ponad 200 tysięcy złotych. Ogromna kwota została przeznaczona na zabezpieczenie zgłiszcz i wstępne prace rozbiórkowe. Kolejna pokaźna kwota ma zostać prze-

znaczona na budowę zadaszenia nad resztkami konstrukcji. Zdaniem przedstawicieli samorządu ta inwestycja jest nieuzasadniona. Przewodniczący rady Michał Józef Skowron uważa wprost, że to wyrzucanie pieniędzy w błoto.

Samorząd stara się pozyskać środki zewnętrzne na odbudowę. Jak na razie gmina posiada jedynie kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela (niewiele ponad milion zł) pomniejszoną o dotychczasowe wydatki (prawie 300 tys.). **mk**

Falstart planowany

Nie ma chętnych do przygotowania planu zagospodarowania przestrzennego dla Rabki - samorząd za mało płaci.

Rabczański samorząd zabezpieczył w budżecie 200 tysięcy złotych na opracowanie projektów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości na terenie gminy. Kwota oka-

zała się niewystarczająca. W odpowiedzi na ogłoszenie o przetargu wpłynęła tylko jedna oferta opiewająca na... ponad 300 tysięcy złotych. Postępowanie przetargowe zostało unieważnione.

mk

Kolej grozy

Samochód osobowy zderzył się z pociągiem w Rabce.

Do groźnego incydentu doszło w sobotę przed 15 na jednym z niestrzeżonych przejazdów kolejowych przy ulicy Zakopiańskiej w Rabce. Samochód osobowy wjechał pod skład osobowy. Na szczęście kolizja okazała się niegroźna. Pociąg zaledwie musnął nadwozie

samochodu. Kierująca autem kobieta wyszła z opresji bez urazów. Do kolizji doszło dosłownie dzień po spotkaniu, na którym mieszkańcy zdecydowanie oprottestowali pomysł likwidacji właśnie tego przejazdu. PKP uzasadniały swe zamiary... kwestiami bezpieczeństwa. **mk**



Przejazd kolejowy, na którym doszło do wypadku, jest przeznaczony do likwidacji.

Morsy w Zdroju



Zdrojowe morsowanie

W potoczkach spływających ze stoków Lubonia Wielkiego panują świetne warunki do morsowania.

Miejsce do morsowania powinno być głębokie, tak by można się było bez problemu zanurzyć, a w dodatku ustronne - żeby nie wywoływać niepotrzebnej sensacji. Jak się okazuje, odpowiednich głębokich, a zarazem ustronnych "baniorów" w okolicach Rabki nie brakuje. Jak zapewnił nas jeden z rabczańskich morsów - kąpiel w zimnym górskim potoku ma same plusy. Pozwala się zahartować, odstresować a w dodatku wprawia w świet-

ny nastrój.

Do morsowania trzeba się jednak bardzo dobrze przygotować. Podczas codziennych kąpiei warto stopniowo przykładać kurek z ciepłą wodą, pomaga bieganie boso po śniegu, a przed samym morsowaniem trzeba się dobrze rozgrzać. No i oczywiście przynajmniej na początku nie przesadzać. Dwie pięciominutowe kąpiele przedzielone serią ćwiczeń rozgrzewających - powinny debiutantom w zupełności wystarczyć. **mk**

Krościenko Rondo z iskrą

Pojawiła się nadzieja na odblokowanie ronda w Krościenku.

23 stycznia w siedzibie ZDW w Krakowie na spotkaniu dotyczącym poprawy płynności w obrębie ronda w Krościenku z przedstawicielami dyrekcji i projektantami spotkali się wódcze gmin Krościenko i Szczawnicy. Jest opracowywana dokumentacja, która zostanie w najbliższym czasie przedstawiona do zgłoszeń prac niewymagających pozwoleń na budowę - wyjaśnia burmistrz Grzegorz Niezgoda. Dokumentacja obejmuje 3 różne rozwiązania na poprawę płynności ruchu w sezonie turystycznym. - Pierwsze i najpoważniejsze obejmuje przebudowę ronda i budowę prawoskrętu w stronę Nowego Sącza z dwoma wydzielonymi pasami ruchu na moście wyjazdowym ze Szczawnicy - tłumaczy wódcze miasta. Jeden

pas będzie prowadził kierowców w stronę Nowego Targu, a drugi w kierunku Nowego Sącza. Także wjazd od Nowego S. będzie dwujezdniowy w kierunku Szczawnicy i w kierunku Nowego T. - To rozwiązanie, które nie wymaga pozwolenia na budowę, więc nie będzie się można od niego odwołać - podkreśla Grzegorz Niezgoda. Niezależnie od zaproponowanych zmian na rondzie w odrębnych postępowaniach na zgłoszenie drogownicy chcą przenieść dwa przejścia dla pieszych. Pierwsze, które znajduje się koło kościoła w Krościenku, będzie ulokowane o 100 m dalej w kierunku Nowego S., obok sklepu "Mila". Przeniesione zostanie również przejście dla pieszych przy samym wyjeździe z mostu. Gdzie? Przed most w stronę Szczawnicy. Według zapewnień ZDW dokumen-

tacje ze zmianami mają być gotowe w marcu, a związane z reorganizacją ruchu rozwiązania gotowe do końca czerwca tego roku. - Zdaje się być to dość trudne, ale trzymam kciuki za to rozwiązanie - dodaje burmistrz Szczawnicy. Drogowcy zapewniają, że nowe rozwiązania mają w końcu poprawić płynność ruchu. Pomyśłów, rozwiązań i koncepcji dotyczących poprawy przepustowości ronda w Krościenku było wiele. Przez ostatnie miesiące wiele mówiło się o prawoskręcie i blokowaniu inwestycji przez właściciela restauracji stojącej nieopodal skrzyżowania. Był także moment, gdy rozważano sezonowy montaż światła na drodze wojewódzkiej od Nowego T. Czy tym razem uda się rozwiązać problem - czas pokaże. Pytanie tylko, skoro takie rozwiązanie było możliwe przez cały czas, to dlaczego teraz, a nie wcześniej się ono pojawiło.

Aneta Dusik



Takie prace powstały podczas zajęć w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krościenku.

Zimowe pojedynki z nudą

Oj, działo się, działo, przez ostatni tydzień w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krościenku.

Był skarpetkowy teatrzyk, później - jak to w czasie karnawału - pomysły maski, bez których żaden bal się nie uda. O tym, że malować można na wszystkim i wszystkim, co tylko się chce, przekonali

się kolejni uczestnicy zajęć. Nikogo na popołudniowe warsztaty w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krościenku nie trzeba było specjalnie namawiać. Można było przygotować sobie świecący nocą lampion lub zaprojektować wła-

sną planszówkę. Podczas spotkań promowane było także czytelnictwo. Każde warsztaty inspirowane były inną książką. Nie obeszło się też bez nagród. Podczas jednego ze spotkań kierownik Weronika Walkowska wręczyła dzieciom upominki od Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich na rzecze Dunajec.

ad

Radni mówią "tak", a mieszkańcy "nie"

Bez odczytania petycji mieszkańców i przy limicie udzielanego głosu radni ze Szczawnicy podjęli uchwałę w sprawie reorganizacji Szkoły Podstawowej w Szlachtowej.

Choć w sesji uczestniczyła dyrektorka szkoły, nauczyciele, rodzice i mieszkańcy Szlachtowej, dyskusji o przyszłości placówki nie było. Radni, którzy w poniedziałek na komisji burzliwie debatowali nad tym, by zamiast dotychczasowych ośmiu klas w szkole pozostawić tylko klasy I-III z oddziałem przedszkolnym, tym razem niewiele mieli do powiedzenia. Radna Bożena Solecka zapytała burmistrza o możliwość pozyskania środków na rozbudowę szkoły w Szlachtowej, a Jacek Śliwiński o możliwość utworzenia jadalni w niewielkiej placówce. Burmistrz Grzegorz Niezgoda wyjaśnił, że miasto na szkolną inwestycję mogłoby obecnie pozyskać środki z Samorządowego Programu Pożyczkowego, ale te wraz z odsetkami musiałyby zwrócić. Co do zapewnienia dzieciom stołówek, ten przepis - jak zaznaczył wódcze miasta - ma zacząć obowiązywać od 2022 r.

Zanim radni przystąpili do głosowania, przewodniczący rady na chwilę udzielił głosu Piotrowi Zabrzeckiemu, przedstawicielowi rodziców, który chciał przeczytać petycję rodziców złożoną w śro-

do na dziennik podawczy urzędu miasta. Kazimierz Zachwieja nie pozwolił na to. Radni nie poznali więc treści petycji. Przewodniczący rady nie zgodził się także na to, by licznie zgromadzeni rodzice mogli się w sprawie reorganizacji wypowiedzieć.

Dyrektorka szkoły w Szlachtowej odniosła się - jak zaznaczyła - do subiektywnego uzasadnienia reorganizacyjnej uchwały i słabych wyników w nauce. Wyjaśniła, że ocenianie uczniów na podstawie ostatniego roku jest dla nich i nauczycieli krzywdzące, bo dzieci ze Szlachtowej osiągają sukcesy na olimpiadach oraz w konkursach. Mimo apelu radnej Grażyny Surowiec o rozważne głosowanie, za restrukturyzacją szkoły opowiedziało się 10 radnych. Przeciwno reorganizacji było 3 radnych, 1 osoba wstrzymała się od głosowania. Po głosowaniu rodzice opuścili salę obrad.

Czy uczniowie klas IV-VIII ze Szlachtowej od września będą dowożeni do Szkoły Podstawowej nr 2 w Szczawnicy - czas pokaże. Podjęta uchwała intencyjna radnych ze Szczawnicy ma zostać wysłana do zaopiniowania

do kuratorium oświaty. Rodzice uczniów zapowiadają, że będą walczyć o utrzymanie 8-klasowej szkoły i swoje racje przedstawiają na wyższym szczeblu.

Obecnie w szkole w Szlachtowej uczy się 92 uczniów, choć w wieku szkolnym w tej miejscowości jest 159 dzieci. Co z pozostałymi uczniami? Ci są już przez rodziców odwożeni do szkół w Szczawnicy. Mimo że podczas sesji nikt nie mówił o wydatkach Szczawnicy na oświatę, te znalazły się w uzasadnieniu uchwały. "W r. 2019 dochody gminy z tytułu subwencji oświatowej wyniosły 4.804.869 zł, przy całkowitym koszcie funkcjonowania oświaty 8.951.049 zł, natomiast w r. 2020 planowana wysokość subwencji wyniesie 5.148.579 zł, a wydatki oświatowe to 10.012.051 zł. Konstrukcja budżetu miasta zakłada, że ponoszone wydatki bieżące, do których m.in. zalicza się utrzymywanie placówek oświatowych, muszą być pokryte z dochodów bieżących (...). Coraz niższe dochody naszego miasta wymuszają konieczność ograniczenia nie tylko wydatków bieżących, ale też inwestycyjnych, i to nie tylko w sferze oświaty, ale we wszystkich dziedzinach funkcjonowania miasta" - czytamy w uzasadnieniu uchwały.

ad

Gmina Ochotnica Dolna Transport gminny

Nie było chętnych przewoźników, powstał Gminny Zakład Transportowy.

Gmina Ochotnica postanowiła kompleksowo zająć się rozwiązaniem problemu transportu publicznego. - Była taka potrzeba, bo trwające przez rok uzgodnienia z przewoźnikami nie przyniosły pożądanego rozwiązania - mówi wódcze Tadeusz Królczyk. - A po drugie nowa ustawa stworzyła możliwość uzyskania dopłat do linii deficytowych, z czego gmina Ochotnica postanowiła skorzystać. Ale pojawiły się "schody", bo choć udało się pozyskać dofinansowanie za pośrednictwem powiatu i przy udziale środków z gminy, niemożliwe okazało się znalezienie prywatnego przewoźnika zainteresowanego przewozami. Gdy okazało się, że dotychczasowy przewoźnik z końcem grudnia zamknął linię Ochotnica Górna - Nowy Sącz, władze gminy w trybie pilnym, po akceptacji urzędu marszałkowskiego, utworzyły

darmową linię specjalną. W styczniu firma "Langowski" ruszyła z 4 kursami w ciągu dnia. Miesięczne utrzymanie połączenia kosztowało gminę 32 tys. zł.

Po 10 lutego chcemy uruchomić zwykłą linię Ochotnica Górna - Nowy Sącz - mówi wódcze Tadeusz Królczyk. - Zebrałiśmy dane, ile osób jest zainteresowanych biletami miesięcznymi na tej trasie. Deklaracje złożyły 34 osoby, w tym 15 do Nowego Sącza, 6 do Starego i 13 do Łącka. Najprawdopodobniej pasażerowie będą płacić za bilety miesięczne od marca. Dodatkowo, dzięki zgodzie marszałka, na przełomie marca i kwietnia zostanie utworzona linia Nowy Sącz - Nowy Targ przez Ochotnicę 4 razy w ciągu dnia, 7 dni w tygodniu. A także linia Szczawnica - Nowy Targ przez Ochotnicę, którą obecnie organizuje powiat nowotarski. Na roczny, ale częściowo koszt utrzymania tego połą-

czenia gmina Ochotnica zabezpieczyła w budżecie około 66 tys. zł. W styczniu Ochotnica powołała Gminny Zakład Transportowy. - Mamy możliwość świadczenia usług w zakresie transportu lokalnego na terenie naszej gminy, a w przypadku porozumienia z innymi samorządami - także poza nią - podkreśla Tadeusz Królczyk. Kto będzie świadczył usługi? Wódcze w tej sprawie zamierza jeszcze porozumieć się z prywatnymi przewoźnikami, jeśli to się nie uda, wówczas kursy poprowadzi GZT. Ten obecnie ma do dyspozycji 1 gminny bus, ale zamierza kupić kolejny, na co przeznaczył 23 tys. zł. - Startujemy 15 lutego i sukcesywnie będziemy rozwijać sieć połączeń - zapewnia wódcze. Innowacyjny pomysł Ochotnicy finansowo wsparł wojewoda, który na ten cel przeznaczył 95 tys. zł. Marzeniem Ochotnicy jest utworzenie specjalnego połączenia w sezonie turystycznym z Kluszkowcami i Bukowiną Tatrzańską.

ad

Koronawirus w uzdrowisku

Czy w Szczawnicy podejmowane są działania zabezpieczające przed koronawirusem - dociekał na sesji radny Wiesław Warzecha.

Wiceprzewodniczący rady miasta, zaniepokojony medialnymi doniesieniami związanymi ze śmiertelnym wirusem, postanowił zapytać burmistrza o działania prewencyjne w mie-

ście. - Szczawnica jest miejscowością, gdzie "jest bardzo duży przepływ ludzi", stąd też większa obawa przez ewentualną możliwością zarażenia - tłumaczył powody zainteresowania. Burmistrz, wywo-

łany do odpowiedzi, przyznał, że do tej pory w Szczawnicy nie były podejmowane żadne działania zabezpieczające. - Chcę dodać, że nie było też podejmowanych żadnych działań przez powiatowego dyrektora stacji sanitarno-epidemiologicznej - wyznał wódcze miasta.

ad

Kultura z dyrektorem

Miejski Ośrodek Kultury w Szczawnicy ma nowego szefa.

Po tym, jak z pełnienia funkcji dyrektora zrezygnowała Alina Lelito, burmistrz miasta od 1 lutego obowiązki kierownika powierzył na rok Krzysztofowi Czai, dotychczasowemu pracownikowi MOK-u. Mimo różnych poglądów MOK nadal będzie funkcjonować samodzielnie, choć był plan, by połączyć go z Miejską Bibliote-

ką Publiczną. - Był taki zamiar, ale się z niego wycofałem - przyznał Grzegorz Niezgoda. Tegoroczny budżet placówki pozostał na poziomie ubiegłorocznego. Wódcze Szczawnicy nie ukrywa jednak, że tym razem dołoży starań, by środki finansowe były większe, o co będzie zabiegać podczas rozmów ze sponsorami.

ad

Krościenko Bez mandatu

Józef Kacperk z Krośnicy nie chce być już dłużej radnym.

27 stycznia komisarz wybrany w Nowym Sączu stwierdził wygaśnięcie mandatu radnego. W związku z rezygnacją Józefa Kacperka w Krościenku odbędą się wybory uzupełniające. Jak dowiedzie-

liśmy się nieoficjalnie jego decyzja związana jest względami rodzinnymi i wyjazdem za granicę. Radny nie pojawiał się na sesji już od kilku ostatnich miesięcy.

ad

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Mielnicki

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com



Zapraszamy na
ROMANTYCZNE WALENTYNKI



Menu walentynkowe:

Aperitif
Kieliszek prosecco

Przystawka zimna
Pescaccio z ośmiornicy, żel z pomarańczy, puree z pietruszki

Przystawka ciepła
Tortellini z kozim serem, trufle, orzechy włoskie

Danie główne
Filet z kaczki, puree z kasztanów, marynowana mandarynka

Deser
Fondant czekoladowy, karmel, macedonia owocowa

290 zł/parę | 19:00 start

Rezerwacja mailowa lub telefoniczna
gastronomia@bachledaresort.pl
18 202 31 20

Bachleda Resort Zakopane
ul. Tetmajera 16 (Wejście od strony
Hotelu Wersal)

B
BACHLEDA
RESORT ZAKOPANE

Rzepiska

Zimno w remizie

W remizie OSP w Rzepiskach nie ma centralnego ogrzewania. Strażacy grzeją garaż piecykiem elektrycznym.

Sołtys wsi Katarzyna Dorula przyszła na niedawną komisję ekonomiki do Urzędu Gminy w Bukowinie Tatrzańskiej z prośbą o pieniądze na montaż centralnego ogrzewania w remizie i budowę zadaszenia schodów. Remiza OSP Rzepiska I na Bryjowym Potoku służy strażakom i stowarzyszeniu "Bryjowianki". Na ten moment dużą przeszkodą we wspólnej pracy jest brak ogrzewania całego budynku, ale przede wszystkim brak ogrzewania pomieszczenia, w którym jest bojowe auto strażackie - podkreśla sołtyska. W samochodzie jest woda. Aby nie zamarzła, strażacy muszą ogrzewać garaż piecykiem elektrycznym. Katarzyna Dorula mówi, że jest to niebezpieczne, ponieważ grozi pożarem. Druhowie ogrzewają też kuchnię i łazienkę.

W imieniu strażaków sołty-

ska prosiła także o budowę zadaszenia schodów przy wejściu do remizy, bo niszczą się na deszczu i śniegu. - Proszę radę, aby w tym trudnym czasie wspomogła jednostkę - zwraca się sołtyska w piśmie, które było odczytane podczas komisji.

- Pani Kasiu, dużo tych pism - skomentowała Anna Kossek, radna z Bukowiny Tatrzańskiej, i prosiła sołtyskę, aby podała konkretne przykłady, w jaki sposób udziela się stowarzyszenie, które korzysta z remizy. - Bo jak na ostatniej komisji pytaliśmy radną panią Irenę, co się dzieje w remizie, to powiedziała, że nic. A po miesiącu widać, że bardzo dużo się dzieje - dodała radna Kossek.

Wicewójt Maria Kuruc sugerowała, że jednostka może starać się o dotację z programu "Małopolskie remizy", ale nie ma stuprocentowej pewności, że do-



Sołtyska wsi apeluje do gminy o budowę centralnego ogrzewania w remizie.

finansowanie uda się pozyskać. - I pytanie jest takie, czy zaangażowanie ze strony mieszkańców Rzepisk i straży pożarnej będzie podobne jak w przypadku mieszkańców Jurgowa - dodała zastępczyni wójta.

- Chodzi o to, żeby mieszkańcy Rzepisk w swoim zakresie to zrobili? Czy to strażacy mają pisać wnioski, czy gmina? - dopytywała Katarzyna Dorula. Mówiła, że podczas ostatnich zabaw w remizie były zbierane pienią-

dze na cele OSP.

- To może by dopytać pana radnego Pawła Bernadka, jak to po kolei zrobić - proponowała Anna Kossek. Z kolei radny Bernadek odpowiedział, żeby strażacy poszli do urzędu gminy i pracownicy powiedzą, co zrobić.

Sołtyska podczas komisji nie doczekała się konkretnej odpowiedzi, czy i w jaki sposób gmina pomoże strażakom z Rzepisk.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkowiec

Bukowina Tatrzańska

Pasy w projekcie

Przy Domu Ludowym ma być bezpieczniej - powstanie przejście dla pieszych.

Centrum kultury jest przy głównej, ruchliwej drodze. W sąsiedztwie jest też znana restauracja Magdy Gessler. Zwłaszcza teraz, gdy są ferie i duży ruch,

trudno przejść na drugą stronę ulicy.

O pasy przy Domu Ludowym zabiega m.in. Anna Kossek, radna z Bukowiny Tatrzańskiej. Mówi, że procedury i uzgod-

nienia z Zarządem Dróg Wojewódzkich ciągną się już prawie od roku.

Obecnie przejście dla pieszych jest na etapie projektowania. Maria Kuruc, zastępca wójta Bukowiny Tatrzańskiej, informuje, że gmina złożyła wniosek o wykonanie przejścia w tym

roku w ramach tak zwanych Inicjatyw Samorządowych. - Wcześniej został zlecony projekt przebudowy. Jest w trakcie realizacji, ale żeby wójt mógł za niego zapłacić, musi podpisać porozumienie z ZDW w Krakowie - dodaje. Na ostatniej sesji radni przyjęli uchwałę dotyczącą zawarcia porozumienia z zarządcą drogi.

Radny Daniel Wojtas mówił podczas komisji ekonomiki, że przejście przydałoby się również w okolicach poczty w Bukowinie. Ale na razie gmina się tym nie zajmuje. Mieszkańcy zwracają uwagę, że pasów brakuje też w centrum wsi, w rejonie sklepów.

Maria Kuruc mówi, że obecnie zostały zlecone badania natężenia ruchu pieszych w Białce Tatrzańskiej. A związane jest to z wnioskami o budowę dwóch przejść dla pieszych na drodze krajowej. Wicewójt poinformowała jednak, że przy drogach krajowych w całej Małopolsce zarządca drogi zmniejsza liczbę przejść. - Argumentują to w ten sposób, że jeśli jest przejście dla pieszych, to ludzie nie zachowują szczególnej ostrożności - dodała.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkowiec



Przejście dla pieszych jest na etapie projektowania.



Ze słowackiej Orawy

• Pracownicy gminy Sucha Góra ustawili nowe przystanki autobusowe. Znikły odjazdy polskiej linii z Bukowiny Tatrzańskiej do Dolnego Kubina.

• Od 1 lutego obowiązuje na Słowacji wyłącznie elektroniczny zna-

czek na autostrady.

• Piece kaflowe można oglądać na wystawie w Górnonitrzańskim Muzeum w Prewidzy od 7 lutego do 10 marca.

• Ogród zoologiczny w Bojniciach będzie zamknięty przez najbliż-

sze 30 dni.

• Słowacja ma nowego ambasadora w Polsce - jest nim A. Drobą.

• Poprzewracane drzewa na Magistrali Tatrzańskiej pomiędzy Siołdkiem i Śląskim Domem spowodowały zamknięcie tego odcinka szlaku.

• W Parku Narodowym Słowacki Kras odbyło się liczenie nietoperzy. W tym rejonie jest ich najwięcej, a w całej Słowacji występuje 28 gatunków nietoperzy, w tym 20 w Słowackim Krasie.

Ján Bulón, Sucha Góra

Rzepiska

Związane ręce sołtyski

Sołtyska Rzepisk przyszła do gminy prosić radnych i wójta o regulację drogi w swojej miejscowości. Wyszła z niczym.

Katarzyna Dorula, sołtys Rzepisk, opowiada, że jedna z mieszkank buduje dom. Do działki prowadzi szeroka droga, którą mogłyby dojeżdżać "gruszki". Niestety z powodu konfliktu sąsiedzkiego mieszkanka nie może korzystać z tej drogi, ponieważ nie zgadzają się na to jej sąsiedzi. - Na zakręcie jest dziura i auta dostawcze nie mogą wjechać - mówi sołtyska. Dodaje, że samochody dostawcze, które przywożą towar na budowę, muszą korzystać z objazdu przez pola o długości blisko 1,5 km. Sołtys wsi mówi, że mimo kłopotów z dojazdem starostwo wydaje pozwolenia na budowę domów. Tłumaczy, że stan prawny drogi jest nieuregulowany i stąd problemy.

W ubiegły poniedziałek Katarzyna Dorula przyszła na komisję ekonomiki w Bukowinie Tatrzańskiej, by w imieniu mieszkanki Rzepisk prosić radnych i wójta o uregulowanie stanu prawnego drogi. Przekonywała, że to rozwiązałyby problemy z dojazdem. Zwłaszcza że z drogi korzysta więcej mieszkańców, rolników, którzy dojeżdżają do pól. - Droga jest w mapach. Ta pani, która buduje dom, we własnym zakresie mogłaby zasypać tę dziurę, ale najgorszy problem jest z nieuregulowanym stanem prawnym. Trzeba to zrobić sądownie - apelowała Katarzyna Dorula.

Radni pytali o szczegóły, ale przez dłuższy czas nikt nie po-

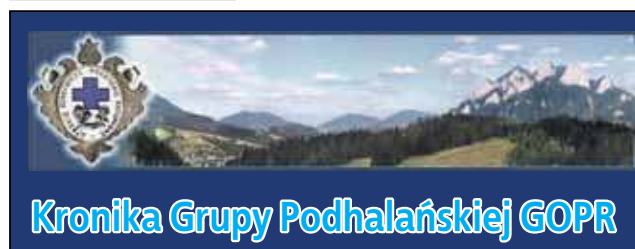
trafił udzielić konkretnej odpowiedzi. Wójt również nie zabrał głosu. Nikt z radnych nie stanął po stronie sołtyski, nikt nie zapytał wójta, czy znajdują się środki na regulację drogi, czy da się to zrobić.

Radna Beata Rozmus powiedziała, że najlepiej, gdyby mieszkanka sama założyła sprawę "o ochronę posiadania". Bo jeśli zajmie się tym gmina, będzie to długo trwało i wiąże się z kosztami. - A ludzie i tak się nie zgodzą - stwierdziła radna Anna Kossek.

- Ale co z tą dziurą i nasypem? Muszę coś odpowiedzieć tej pani, ale powiedzcie, co. Tam nie da się dojechać. Zimą droga jest nieodśnieżana - apelowała sołtyska do radnych. Radny Piotr Zubek dopytywał się, czy rów jest na prywatnej działce. Radni z Leśnicy-Gronia stwierdzili, że z funduszu sołectkiego przeznaczyli pieniądze na regulację dróg. Sołtyska Rzepisk przypomniała, że na zebraniu wiejskim także proponowała, aby przeznaczyć na to część pieniędzy, ale mieszkańcy zdecydowali inaczej. - Ja naprawdę mam związane ręce - nie kryje Katarzyna Dorula. Na koniec dodała, że w Rzepiskach jest wiele problemów, a w poprzedniej kadencji miejscowość "była pomijana".

Sołtyska nie doczekała się konkretnej odpowiedzi. Przewodniczący komisji ekonomiki Piotr Zubek zaznaczył na koniec, że będzie udzielona na piśmie.

mon



Ferie w pełni. Pomimo niespecjalnie zimowej aury turystów, a przede wszystkim narciarzy bardzo dużo. Stoki narciarskie przeżywają obłędną. Niestety dochodzi do bardzo wielu wypadków. Od początku roku zanotowaliśmy już ponad 300 akcji ratowniczych.

• **PONIEDZIAŁEK 27 STYCZNIA.** Na prośbę karetki po godz. 17 transport z Gabańki - zachorowanie.

• **PIĄTEK 31 STYCZNIA.** Przed godz. 2 w nocy informacja z policji o możliwej próbie samobójczej na Jarmucie. Wspólna akcja GOPR i policji doprowadza do przekazania desperata do ZRM.

• **SOBOTA 1 LUTEGO.** Przed 19 do GOPR dociera informacja o potrzebie udzielenia pomocy w rejonie przełęczy Rozdziele - 2 osoby mają problemy orientacyjne. W górach panują trudne warunki - wiatr, mgła. Ratownicy po odczytaniu danych z aplikacji Ratu- nek docierają do zabłąkanych i po ogrzaniu rozpoczynają ewakuację do Jaworek.

• **NIEDZIELA 2 LUTEGO.** Przed 7 rano GOPR bierze udział w poszukiwaniach 22-letniego mężczyzny w rejonie Obidowej. Po kilku godzinach udaje się namierzyć mężczyznę - jest cały i zdrowy. Akcja kończy się przed południem. Po 13 do poważnego wypadku doszło na stoku Szafranówka, gdzie mężczyzna doznał urazu kręgosłupa i innych obrażeń. Po udzieleniu pomocy został ewakuowany śmigłowcem TOPR do szpitala. Po 15 zgłoszenie o wypadku pod Bryjarką - załamanie turystki. Po udzieleniu pomocy medycznej kobietę przekazano do karetki pogotowia.

W dniach 30.01-2.02 ratownicy Grupy Podhalańskiej GOPR brali udział w szkoleniu z zakresu działań w warunkach zimowych. Podczas zajęć ćwiczone elementy związane ze wspinaniem i poruszaniem się po lodospadach, budową stanowisk w śniegu i lodzie, autoratownictwem partnerskim oraz poruszaniem się w terenie zagrożonym lawinowo i planowaniem takich wyjść. Szkolenie odbyło się w Tatrach Słowackich.

Rafał Zmarz



Walentynki w Krainie Światła

Zabierz swoją drugą połówkę
w **niezwykłą podróż** na Gubałówkę

14 lutego 2020

14:30 - 17:30 Fotobudka | pamiątkowe zdjęcie

15:30 - 20:30 DJ | koncert życzeń

15:30 Lodowy fotel | rzeźbienie tronu dla gości

16:00 - 20:00 Poznaj swoją przyszłość | spotkanie z wróżką

16:00 - 20:30 Słodka chwila | stoisko z darmową watą cukrową

16.00 - 20:30 Ognisko przy plaży | możliwość pieczenia
kiełbasek zakupionych w Tarasach

18:00 Wielkie Oświadczyzny | najpiękniejsze miłosne wyznanie

Nowe atrakcje!



Feudał

W przerwie transmisji skoków nieopatrznie zostałem przy telewizorze, no i przypadkiem zobaczyłem reklamę programu poświęconego polskim sędziom, którzy wydają wyłącznie niesprawiedliwe wyroki, są podli, a nawet w wyniku swojego postępowania doprowadzają ludzi do ciężkich chorób. Program nosi tytuł *Kasta*. Z zapowiedzi wynikało, że tytuł ten obejmuje nie tylko prezes Gersdorf, sędziego Żurka, Juszczyzna i ich *kolesi*, tylko w ogóle sędziów. A więc pewno i Ewę Łętowską, i Adama Strzębosza, a może nawet Krystynę Pawłowicz, Julię Przyłębską oraz Macieja Nowackiego, nie wspominając już o tej pani prezes, która sędziom zamknęła togi w komórcie, na skutek czego ktoś, idący na *marsz tysięcy togi* bez togi, mógł stracić zdrowie, wydać majątek na lekarzy-łapówkarzy i teraz TVP robi o nim odcinek programu *Kasta*.

Niewykluczone, że w programie *Kasta* znajdzie się sędzia Łukasz Piebiak i jego *kolesie*, którzy założyli nieformalną grupę o nazwie *Kasta*, wypuszczającą smród na innych sędziów za pośrednictwem małej Emi, którą zachęcam, żeby pogodziła się z mężem, zmieniła front i robiła dalej afrodyty sędziom, już za większe pieniądze w Telewizji. Konwersje polityczne są równie ciekawe jak transfery piłkarskie z Barcelony do Milanu, o czym świadczy przypadki (ja wiem, że kliniczne) Jarosława Gowina, Magdaleny Ogórek i agenta Tomka. Sugestie, które przekazywała nam antysędziowska kampania bilbordowa, program *Kasta* i duszpasterskie okrzyki prezydenta Dudy, nawołującego do usuwania czarnych owiec, są w sumie wyrazem ochoty, by sędziów - nie mówię, żeby powsadzać, czy skazać na chłostę (oczywiście, że bez wyroku, bo kto miałby go wydać? *Kasta*?), ale choćby wysłać do obozów reedukacyjnych koło Krosna czy Białegostoku. Wciąż słyszymy słowo "niezawisli" ... No, nie zawisli, u nas nie ma kary śmierci... Któż z nas, którzyśmy się rozwiedli z niesprawiedliwym podziałem majątku, nie przyjęli mandatu za zbyt szybką jazdę czy naubliżali wikaremu, że nie wydał reszty z tacy, nie przyjął takiego rozwiązania z entuzjazmem? W do-

datku pozwoliłoby to odrzucić niesłuszne zarzuty, jakoby książę dzielnicowy z Nowogrodzkiej chciał nas wszystkich cofnąć do PRL-u czy II Rzeczypospolitej. Dzielnicowy ma ambitniejszy program, by zacząć od początku, przynajmniej od feudalnego średniowiecza, kiedy to ani władza sądownicza, ani ustawodawcza nikomu nie były potrzebne. On, który i tak już samodzielnie stanowi prawo, będzie też, jak to feudał, wydawał wyroki sądowe, do czego ma uprawnienia jako doktor praw, specjalista od ciał kolegialnych w szkolnictwie wyższym. Ciała kolegialne już zaliczył, więc mu są teraz niepotrzebne. Od jego wyroków oczywiście będzie można się odwołać, do Boga i Historii, bo tylko przed nimi feudał będzie odpowiedzialny. Co do historii - może spać spokojnie, odkąd zamiast historii jest polityka historyczna, zaś co do jego relacji z Panem Bogiem - wiemy mało i nieszczegółowo. W każdym razie praktyka jest taka, że na pewno stosuje pierwsze przykazanie - *nie będziesz miał bogów cudzych przede mną*, zaś by jego wasale mogli swobodnie przemawiać do ciemnego ludu - zniesiono obowiązek przestrzegania przykazań VI i VIII. Jednego możemy być pewni: nasz feudał nie przywróci *prawa pierwszej nocy*.

Maciej Pinkwart



Dziś lutowy cwortek, dzień wyborów, jutro dzień zebry...

Tak pisom w przeróżnych środkach masowego ogłupiano. O jakie wybory idzie, nie wiem, ani kumoter nie wiy. W Kole Gospodyń jutro bedom wybory miss mokrego fartucha, a na drugom niedziele konkurs na tarciocki z marcypanem i wybory śmiznego siuhaja, który to piyrsy zjy i w jakijj ilości. A moze tu idzie o wybory drogi zyciowyj bez górk i doliny, bez pola, lasy, ulice i hańje amarykańskie? Wybory prowadziwe bedziemy mieć, kie przydzie cas i polityka sie uspokoi i wtedy wybieremy jedynie słusnego do rządzenia nami. A kie go juz wybieremy, on bedzie wypelnił obietnice wyborce: - Ni ma mostka na Ciuckówke? Juz sie buduje, halo, firma Nowe Mostki? Nad potockiem, tak, hej, hań, betonowy. Ciuckówka, wiecie, kany zbudować, jo place. Tydzień daje. Halo? Tak, hej, nowo wybrany. - Hej, panie nowo wybrany, ale tam ni ma wody. - To nic, przekopie sie z Kosicnego. - Co? Cego ni ma? Droga na Ojcowizne? Juz sie robi, jutro wyjeżdżajom masiny, plany som jest, jo place, obiecane było, wybrane było - słowo to honór.

Widzicie, pokochani, jak to łatwo wszystko przychodzi i grzecnie, i honorowo, i zbudować

mozna, nie ino obiecać. Ale sie mi lekućko pise, ale do wyborów jesce kapke casu. Nie skodzi, przydo sie. Starość ceka -babe atakuje, to wymyślo proste rozwiązania trudnych problemów. A masowy ogłuiac pomogo zrozumieć te wspaniałe dzisijsy casy, kie juz nie trza lecieć do telefonu na stacyjom abo zamowiać na poczcie i za dwa dni sie połączyć. Małe, corne abo bure pudelecko i juz wiys, kielo braci Chińczyków choruje i co robiom na Księżycu. Klik, klik, maż, maż, i juz świat wiy, co robi kumoska nocami w klubie go go cy ko ko.

Ale to juz nudne, oklepane, świat gno, nie zwozo na zodne przykazania - ani kościelne, ani boskie. Nuudne. Babko, przecytoj jakom książkę starożytnom, przestoń nudzić, narzykać i mącić, i nabijać wierszówkę. He, he, he.

I tak jest pięknie i dobrze. Doktorów pełno wszędy, za darmo, w masowym ogłupiacu i kucharzy, co drugi warzy, smazy, doprawio, piecie, knyso, miele i zaś piecie i smazy, a na drugim stole doktor pokrzykuje - to strasznie niezdrowe. Ale jak pięknie pochnie i pięknie ustrojone, a talorki jesce piyknijsze i zielenina, i owoce, o jakich sie nom, starsym nie śnio, banan tońsy niżli jabko! Ino wybiyrac, juz nie godajęcy o pomarajdach, jej jej! Ładne, tonie i zdrowe! Zaś jesce insy doktor mądrze godo, coby nie jeść słodkiego, bo nom grozi otyłość. Beckowatość. Workowatość. Markość. Polskie dzieci strasznie utyle! Hrubie i jesce

bedom hrubse. Prowda, prawda - kiwajom głowami mądrymi ci, co za sybkom siedzom - i panie redaktórki, i panowie w krawatkach, i zaprosone autorytety - spotkamy się po malutkiej przerwie - i co babka widzi? Z lodówki wysypuje sie za ptoskiem ciostek, ciosteczek, kremówcecek dwa kosyki, z drugijj strony pani zachęco do cekulady o kraciatych kosteckach, z boku wyskakuje worecek galaretek w cukrze i wszystko sie tak piyknie nazywo, ino ugyż, ukąś, polizoj! I pote sie dziwimy, ze dzieci nie wiedzom, w co wierzyć - to wybiyrajom to, co lepsze, cyli słodkie. Babka tyz tak robi, ale jyj narządza wewnętrzne i flaki juz nie produkujom sadła.

Zimy ni ma, woda zatruto, dymiom i smrodozom przeróżne kopciuchy, autecka warcom, plastyki dusom, cyli jest, jak jest, i to, co cłek stworzył, teraz se uzywo i udaje, ze to nie on. Rządzący obecnie kupujom armaty i som zwarci, i gotowi. Babka smazy grzyby zbijrane w jesieni w cudzym lesie, musorka, nie musorka, biylok, piestrok, sitek - teraz nie poznos, bo zamaznięte.

Sponsorem tego felka jest doktor kopertka. Pozdrowkom serdecnie przyszłych wyborców i wybranych, lekramodawców i biorców, i dawców i niech nom sie na początku karnawału nie zwali jako powała na łeb.

Nieustająco optymistycznie
babka Krzysia

Bukowina Tatrzańska

Czas na karnawał

Najlepsi kołędnicy, taniec góralski na najwyższym poziomie, spotkania z artystami, rękodziełem, wyjątkowa atmosfera i niezwykle historie ludzi - to wszystko na Góralskim Karnawale.



Podczas Góralskiego Karnawału warto odwiedzić m.in. wystawę twórczości ludowej.

W Bukowinie Tatrzańskiej rozpoczyna się 48. Góralski Karnawał, który potrwa do niedzieli 9 lutego. Na kilka dni Bukowina zamienia się w karnawałową stolicę. Dlaczego warto przyjechać na karnawał? Organizatorzy podkreślają, że "tylko tam można zobaczyć najlepsze grupy kołędnicze z całej Polski, podziwiać górali w konkursie tańca zbójnickiego, uczestniczyć w koncertach zespołów regionalnych, a także spotkać najpiękniejsze owczarki podhalańskie. Niewątpliwą atrakcją są ogólnodostępne zawody strzeleckie o "Turoniowy róg" oraz Kumoterki - widowisko na długo pozostające w pamięci".

Podczas pokazów tańca zbójnickiego sala wypełnia się po brzegi - mówi Alicja Wierzbanowska z Domu Ludowego w Bukowinie Tatrzańskiej. Warto w tych dniach odwiedzić wystawę twórczości ludowej. Co roku przyjeżdżają na nią artyści ze swoimi dziełami z całej Polski. I każdy ze swoją wyjątkową historią. Jedni są co roku, inni

wracają po dłuższej przerwie. - W tym roku mamy na przykład panią, której pożar zniszczył pracownię. Wysłałiśmy jej zaproszenie i powiedziała, że to ją bardzo wzruszyło i zmotywowało, żeby "wziąć się w garść" i do nas przyjechać - opowiada Alicja. Zachęca, aby przyjść m.in. na "Wieczór dudziarski", w którym zaprezentują się podhalańscy instrumentalniści. Bukowiński Karnawał ma swój niepowtarzalny klimat. - Nawiązują się przyjaźnie na lata. Pomiedzy grupami kołędniczymi, ale też organizatorami. Wszyscy spotykają się tu co roku - dodaje Alicja Wierzbanowska.

W programie są też wieczory Górali Żywieckich i sądeckich Lachów, a jeśli pogoda pozwoli, to w niedzielę przy termach w Bukowinie odbędą się wycieczki kumoterek.

Oficjalne zakończenie karnawału - w niedzielę 9 lutego o godz. 17. Szczegółowy program znajdziecie w Informatorze Kulturalnym.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec

REKLAMA



Rozważania w bani

Już starożytni Grecy i Rzymianie wiedzieli, że w czasach pokoju wspólnotę narodową buduje się przez kulturę, a dokładniej - przez wspólne korzystanie z jej przejawów i osiągnięć. Wierzyli w dialog społeczny, inspirując ludzi do spotkań: tworzyli miejsca użyteczności publicznej, agory, place, przy których powstawały świątynie, teatry, amfiteatry i... łaźnie! Te ostatnie, wyposażone w sauny parowe i baseny z chłodną wodą, stawały się najbardziej demokratycznym centrum życia publicznego, bo po zdjęciu ubrania nie widać, kto biedny, kto bogaty. Dyskutowano tam o życiu i polityce, używano życia i nawiązywano kontakty towarzyskie.

Rzymianie szybko wzbogacili się wzorem i przykładem bogatej Kartaginy, która była sobą w oku dążących do dominacji mieszkańców nie-

wielkiego wtedy gródka nad Tybrem. Była potęgą gospodarczą i handlową, uczyli się więc od niej pilnie, a z czasem wykorzystywali jej dokonania techniczne, rolnicze i militarne. I pewnie dlatego unicestwili Kartaginę po ośmiu wiekach rozkwitu cywilizacyjnego, a przed ostatecznym zniszczeniem tego jednego z najwspanialszych starożytnych imperiów obrabowali z bogactw, wiedzy i idei. Wergiliusz utrwalił mit o pokonaniu "barbarzyńców", pisząc na zamówienie zwycięzców "Eneidę". Rzymianie, dostrzegając znikomość życia społecznego Kartagińczyków, szybko wyciągnęli wnioski. Nie wystarczy syty brzuch i silna ręka rządzących - aby ludzie z najodleglejszych zakątków czuli się Rzymianami i utożsamiali z imperium, muszą istnieć silne więzi społeczne, budowane przez bogate życie kulturalne obywateli i miejsca, gdzie może się to dokonać. Kultura, sztuka, urbanistyka i architektura są nie mniej skuteczne od oręża.

Ostatnie badania dowiodły, że największe poczucie szczęścia, wspólnotowości i satysfakcji swojej sytuacji i pozycji życiowej w Europie mają mieszkańcy surowej w klimacie i niezbyt ludnej Finlandii. Mimo braku słońca i plaż, gdzie ładują akumulatory na wieczny luz i *manianę* Grecy,

Włosi i Hiszpanie, to Finowie są najbardziej zadowolonym narodem. Mało tego - ich historia pokazuje, że w obronie swojej ojczyzny gotowi są do największych wyrzeczeń i czynów heroicznych. Ten niewielki narodek odparł Rosjan i nigdy nie dał się zniewolić komunizmowi.

Finowie wymyślili, że niedostatek słońca można uzupełnić poceniem się w małym, drewnianym pomieszczeniu, a potem wskoczyć do lodowatej wody w beczce, jeziorze lub wprost do morza, najlepiej tak jak nas Pan Bóg stworzył. Spotykają się często i chętnie w swoich saunach, których mają zatrzęsienie. Te ich parujące łaźnie i sauny w jednym są ulubionym miejscem spotkań starych i młodych. I dogadują się świetnie - państwo inwestuje w edukację, upowszechnienie sportu, rozwój elektroniki. Możemy pozazdrościć im najczystsze powietrze i świetnej polityki społecznej.

Górale w Białce, Chochołowie i kilku innych miejscowościach doceniają uroki wspólnego saunowania i już wieść, jak to działa, ale do doświadczeń Finów i Rzymian jeszcze nam daleko. Coraz bardziej lubię pocić się gromadnie z nadzieją, że sauna uczy tolerancji i łagodzi obyczaje.

Krzysztof Trebunia-Tutka

**UWAGA
CZYTELNIKU!**
KONIECZNIE PRZECZYTAJ TĘ WIADOMOŚĆ!

Problemy ze słuchem dopadły Ciebie lub Twoich bliskich?



Odbudować zdegenerowane komórki słuchowe, 7-krotnie poprawić wylapywanie szeptów, pisków, gwizdów, trzasków i głosów w tłumie czy pozbyć się efektu tzn. „zatkanego ucha” - to teraz banal dla każdego. Brytyjski naukowiec rzucił wyzwanie producentom wszelkiej maści środków i urządzeń (jak twierdzi „wątpliwej skuteczności”) do walki z tak ciężką do pokonania w dobie hałasu, postępującą głuchotą. Profesor Olivier

Callum nie ma wątpliwości: już po niecałych 28 dniach możliwa jest całkowita regeneracja słuchu. Opracował metodę, która 15-krotnie poprawia ostrość i dokładność słyszenia. Wraca ono do stanu, jaki można osiągnąć w wieku 25-30 lat. Badania kliniczne dowodzą, że w ciągu niecałego miesiąca aktywuje regenerację zniszczonych komórek słuchowych i przywraca słyszenie pełnego zakresu dźwięków (od najniższych po najwyższe).

JEŚLI WIĘC:

- ✓ **masz problem ze słuchem**
- ✓ **jesteś obywatelem Polski**
- ✓ **jesteś w wieku 39+**
- ✓ **Twój miesięczny dochód (emerytura, pensja, renta) nie przekracza 3000 zł...**

Konieczność przeczytaj ten artykuł, ponieważ przysługuje Ci prawo do udziału w „Europejskim Programie Gruntownej Regeneracji Kanału Słuchowego”, który pozwoli Ci wzmocnić dźwięki ważne, eliminując przy tym wszelki niechciany hałas. To dzięki niemu tylko w tym roku blisko 4 800 Polaków mieszkających na stałe w Londynie skorzystało z bezzwrotnej refundacji Europejskiego Centrum ds. zapobiegania głuchocie. Najbardziej cenione pisma branżowe jak „Science & Health No1” pisały o nim wprost „Wszyscy Ci, którym udało się przystąpić do programu, otrzymali prawdziwą szansę, by znów słyszeć wszystko i wszystkich wokół siebie głośno i wyraźnie. W zaledwie 14 dni od daty wzięcia udziału w programie 9/10 osób biorących w nim udział ponad wszelką wątpliwość potwierdziło:



Prof. Olivier Callum,
twórca metody

„Problemy ze słuchem w trakcie rozmów w pracy, na obiedzie rodzinnym, w tramwaju oraz szumienie i zaburzenia równowagi – te dolegliwości nie tylko utrudniają normalne życie, ale wieszczą bardzo poważne kłopoty zdrowotne. Nie można ich lekceważyć, ponieważ jeśli zbagatelizujemy ten problem, grozi nam trwała głuchota. Jak jednak poradzić sobie z trzaskami, piskami i zaawansowanym niedosłuchem, jeśli nie stać nas na aparat za 12 000 zł albo drogie kuracje?

Jako odkrywca tej metody, a zarazem specjalista w zakresie otolaryngologii z kilkunastoletnim stażem, mam dla Ciebie bardzo ważną wiadomość. W ubiegłym roku zakończono testy nowej metody regeneracji komórek słuchowych, która pozwala odzyskać 99,7%

sprawności słuchowej. Nie ma znaczenia czy ubytek słuchu jest niewielki, czy całkowity. W każdym przypadku udaje się go wyeliminować bezpowrotnie.

Geniusz tej nowej regenerującej metody tkwi w specjalnej makro-molekularnej formule regeneracji komórek słuchowych. W odróżnieniu od tymczasowych rozwiązań inicjuje ona proces odbudowy ucha wewnętrznego. Dzięki temu rekonstruuje i zmusza do właściwego działania komórki słuchowe odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźwięków. Ponadto regeneruje jego struktury nanokomórkowe, umożliwiając stopniowe odzyskiwanie słuchu.

Nawet osoby korzystające z tej formuły krótko słyszą znacznie lepiej! Mój ojciec, zawodowy muzyk zaczął tracić słuch już po 30-ści. Przetestował różne aparaty, od najtańszych po najdroższe, korzystał z zabiegów świecowania, brał zastrzyki w bębenki, czyścił kanał słuchowy kleistymi olejkami, używał paleczek... wszystko bez rezultatu. Masa pieniędzy wyrzucona w błoto, a efektów ZERO! Kiedy zobaczyłem, jak chowa do piwnicy gramofon, którego już kompletnie nie słyszy, powiedziałem sobie: nie mogę tego tak zostawić.

Mojemu tacie, jako pierwszemu podarowałem tę kurację. Nie wierzył, że cokolwiek może mu pomóc. Tłumaczyłem mu, że ta metoda nie ma nic wspólnego z tradycyjnymi środkami wspomagającymi słuch. Nie można jej kupić w apte-

ce i nie została stworzona do nabijania kasy producentom aparatów słuchowych. W końcu udało mi się go przekonać. Tę biomedyczną formułę stosował przez tydzień. Kiedy zjawilem się ponownie, tata przywitał mnie uśmiechem. Powiedział, że pomogłem mu odzyskać słuch tak mocny, jak wtedy, gdy miał 25-30 lat! Poszedłem na „wojnę” z producentami aparatów słuchowych. W momencie pisania tej wiadomości już 45 258 Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne sposoby walki z niedosłuchem, korzystając tylko z mojej metody, a ta liczba ciągle rośnie”.

Badania kliniczne dowodzą, że w ciągu jedynie 28 dni dzięki biomedycznej formule, znowu usłyszysz wyraźną mowę ludzką, dźwięk sprzętów audio-video, nadjeżdżający z odległości samochodu, słowa wypowiedziane przez ekspedientkę w sklepie i księdza podczas kazania. Masz dość, że nie rozumiesz, co mówią do Ciebie inni? Dzięki tej metodzie usłyszysz wszystko i wszystkich oddalonych od Ciebie nawet o kilkadziesiąt metrów. Biomedyczna formuła prof. Calluma w sposób automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku spowoduje, że zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niechciane szumy i trzaski w tle znikną raz na zawsze. Działanie biomagnetycznych polaryzatorów wzmocni dźwięki ważne i wyeliminuje zbędne. Już nie będą Ci straszne sąsiedzkie awantury, dyskusje ludzi w autobusie czy stukot talerzy podczas podawania obiadu.



Już w 28 dni w blisko 100% zregenerujesz słuch i pozbędiesz się wszelkich problemów z odbieraniem dźwięków

ZAPISZ SIĘ DO:
Europejskiego Programu Gruntownej Odbudowy Kanału Słuchowego”.

Działaj natychmiast! Pierwsze 100 osób, które do 13 lutego 2020 zadzwoni na poniższy numer, otrzyma **specjalne dofinansowanie 70%** na innowacyjny preparat prof. Oliviera Calluma.

Możesz dostać go zamiast 317 zł za jedyne **97 zł**, korzystając z **BEZZWROTNEJ REFUNDACJI** Europejskiego Centrum ds. zapobiegania głuchocie.

Zadzwoń: 81 300 36 18

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00
(Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



- ✓ **7-krotną redukcję szumienia w uszach w stosunku do stanu sprzed rozpoczęcia programu,**
- ✓ **ponadprzeciętną czystość i głośność rejestrowania dźwięków mowy ludzkiej (także w tłumie)**
- ✓ **uwydatnienie dźwięków ważnych** (eliminuje zbędny hałas niechciane odgłosy, jak chociażby zgiełk uliczny, stukot sztućców w restauracji, skrzypienie niedomkniętych drzwi, niepożądane trzaski słyszane w tle, gwar rozmów w tramwaju czy warkot starego silnika;
- ✓ **15-krotnie lepsze zrozumienie tych, którzy mówią cicho, szybko bądź niewyraźnie,**
- ✓ **blisko 94% czytelność i głośność rejestrowanych dźwięków, w odległości 8 metrów od ich źródła,**
- ✓ **97,4% skuteczność podczas wylapywania dźwięków stojąc tyłem do rozmówcy, słuchając radia, TV, płacąc za zakupy czy załatwiając sprawy urzędowe.”**

Piękni ludzie pod Tatrami

Zakopianina zwykle jest gorzka, jej gorycz każdy pozna prędzej czy później, ważne, że przez lata trafisz też na dobre duchy.

Pozornie to opowieść o tyśiącach godzin spędzonych na górskich szlakach opowiedziana na kartach książki przez wędrowca. Opowieść o przebytych kilometrach, o deszczu, drodze, słońcu, wietrze. O pięknych miejscach w Tatrach. Ale przede wszystkim to spotkanie z żywymi ludźmi z Podhala. I z tymi, co tę ziemię kochają, choć są "nie z tu-tela". Dzięki nim nawet gorycz porażki, zmarnowanych dni znosisz z lekkością. Autor bierze nas na pokład pojazdu, którym przemierzamy czas, cofamy bieg rzeki, wracamy do szczenięcych marzeń. Odkrywamy zapomniane chwile. Nasze chwile.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zakopanem odbyła się promocja książki prof. Mieczysława Rokosza "Na graniach i w dolinach". Sylwetkę autora przedstawił Bronisław Chowaniec Lejczyk, przyjaciel, ratownik TOPR,

uczestnik wielu wspólnych wędrówek po Tatrach, prezes Związku Podhalań oddział Poronin. - Profesor od lat zajmuje się historią, pracuje na Uniwersytecie Jagiellońskim, wyklada na Akademii Ignatianum - wylicza Bronisław Chowaniec. - Jest członkiem wielu stowarzyszeń na terenie Krakowa, Ziemi Sandomierskiej i Podhala, był prezesem założycielem Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego, rozkręcał jego działalność, efektem wielu lat działania są liczne wydawnictwa, książki. W Krakowie czuwa nad Kopcem Kościuszki, odwiedzał Górę Kościuszki w Australii, chodził po wielu górach na różnych kontynentach. Reprezentuje pokolenie taterników lat 60., jeździ na nartach, jest zapalonym skiturowcem.

Mieczysław Rokosz przypominał, że z zakopiańską biblioteką związany jest od 40 lat. - W roku Solidarności 40 lat temu dałem wykład o tym, jak przebudziło się



Bronisław Chowaniec Lejczyk (z lewej) przedstawia bogate dokonania profesora Rokosza, autora książki „Na graniach i w dolinach”.

wojsko pod Giewontem, potem tych wykładów było sporo - zaznaczył Mieczysław Rokosz. - Odrodziłem Towarzystwo Muzeum Tatrzańskiego, które komuniści zdusili w latach 50. Przez piętnaście lat wydaliśmy 14 tomów prac Towarzystwa, ale o tym szybko się zapomniało.

Autor czytał wybrane fragmenty z książki, która prezentuje jego zapiski z 64 lat wędrowania po Tatrach i z innych gór świata. - Z Tatrami, z narciarstwem związany jestem od chłopięctwa. Pierwszy raz przez Bramę Kan-

taka w Tatry przeszedłem z tatą w 1949 roku, miałem wtedy 7 lat - dodał Mieczysław Rokosz. - Potem były lata samodzielnych wędrówek turystycznych, a po nich wieloletnia przygoda taternicka. - Do dziś włączę się po Tatrach, chętnie śpię pod gołym niebem, to góry ważne dla mnie nawet wtedy, gdy jestem od nich daleko, prowadzę dzienniki i zachęcony przez przyjaciół wydałem tę książkę - zaznaczył profesor Rokosz.

Snuł też opowieść o przyjaźni i dobrych ludziach, z którymi zetknął go los. Jednym z nich był ko-

lega ze szkolnej ławy, nieżyjący już artysta Władysław Trebunia-Tutka. Mieczysław Rokosz wspominał lata nauki w liceum plastycznym w Krakowie, pobyty w rodzinnej chacie Tutków, wyprawy na tatrzańskie ścieżki.

- W książce jest też moje przesłanie z Kopca Kościuszki, którym opiekuję się od 26 lat, na Górę Kościuszki w Australii - dodaje Mieczysław Rokosz. - Bronimy nazwy Góry Kościuszki, ponieważ są zakusy, by ją zmienić. Jestem w kontakcie z klanem Aborygenów zamieszkującym teren Gór Śnież-

nych. W języku aborygeńskim ta góra nigdy nie miała swej nazwy.

Z goryczą wracał też do kilkunastu lat swej pracy w Muzeum Tatrzańskim. - To lata zmarnowane, ma w sobie Zakopane coś takiego, co po latach poświęconych pracy społecznej zasmuca - podkreślał kilkakrotnie Mieczysław Rokosz, prezes Komitetu Kopca Kościuszki w Krakowie.

- Przyroda tatrzańska to dla mnie studium ciszy, zapachów, kolorów, wzorem w tym względzie jest dla mnie Mieczysław Karłowicz - zaznaczył autor wspomnień. - Z Zakopanem czułem się bardzo mocno związany, długo i dzielnie służyłem Muzeum Tatrzańskiemu. Witkiewicz w "Na Przełęcz" nauczył mnie postawy społecznikowskiej. On nauczył mnie "robić to, co należy dla wspólnego dobra, nie proszony i nie dziękowany", to są jego słowa. Nie dla mamony. Tym niemniej tę moją służbę dla muzeum uważam za czas stracony.

Spotkanie uświetniła muzyka - młoda kapela Zespołu Regionalnego "Regle" z Poronina, a tłem wystąpienia autora był pokaz 200 zdjęć z górskich szlaków.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Daria Zawiałow w Zakopanem

W hotelu Nosalowy Dwór Resort & Spa w sobotni wieczór zaśpiewała Daria Zawiałow.

To pierwszy z czterech koncertów w ramach małego festiwalu organizowanego przez hotel w okresie ferii zimowych. W sobotę mogliśmy posłuchać utworów ekspresyjnie zaśpiewanych przez Darię Zawiałow, której piosenki święcą od paru lat tryumfy na przykład na Liście Przebojów Trójki. Wokalistka zaprezentowała utwory ze swoich dwóch płyt: "A kys!" i "Helsinki". Ten drugi longplay stał się w naszym kraju platynową płytą.

Już 9 lutego w hotelu wystąpi Maryla Rodowicz, w kolejny weekend Kamil Bednarek, a 28 lutego grupa IRA.

PP

Fot.: Bartłomiej Jurecki



Publiczność doskonale bawiła się słuchając największych przebojów Darii Zawiałow.

Jaworki

Warsztaty z gwiazdami

Rafał Panek, Wojtek Pilichowski, Tomek Machański, Michał Rorat, Wojtek Olszak i Justyna Panfiewicz poprowadzą Muzyczne Warsztaty w Jaworkach.

Po raz 39. w Muzycznej Opcji wystartowały zajęcia dla młodych talentów. - W tym roku zaproponowaliśmy zmianę formuły warsztatowej, będziemy chcieli zaprosić uczestników na zajęcia z kompozycji i aranżacji oraz z przygotowania materiału do rejestracji. Będą zajęcia w grupach instrumentalnych i praca w powołanych zespołach - tłumaczy organizatorzy. A wieczorami jam session połączony z zajęciami zespołowymi. Zajęcia poprowadzą znani muzycy. Będzie m.in. Rafał Panek, Wojtek Pilichowski, Tomek Machański, Michał Rorat, Wojtek Olszak i Justyna Panfiewicz. Zajęcia zwieńczy koncert finałowy w wykonaniu uczestników, w sobotę 8.02.

ad

Weekend w Krakowie

W piątek 7.02 po raz pierwszy w Krakowie rozpocznie się Międzynarodowy Tydzień Małżeństwa, który potrwa do 14.02. Organizatorzy przygotowali wiele ciekawych propozycji. Wśród nich znajdują się konferencje, warsztaty z komunikacji, tematyczna randka małżeńska, oprowadzanie po muzeum czy kurs tańca. Zwieńczeniem będzie uroczysta Msza św. z odnowieniem przysiężeń małżeńskich. Projekt ten pierwszy raz zrealizowany został w 1997 r. w Wielkiej Brytanii. Dziś Międzynarodowy Tydzień Małżeństwa odbywa się równolegle w 22 krajach na całym świecie. W Polsce pierwszy raz miał miejsce w 2015 r. w Gdańsku. Tym razem będzie w Krakowie. Zapisy i szczegóły na www.tydzienmalzenstwakrakow.pl.

Narodowy Stary Teatr im. Heleny Modrzejewskiej zaprasza na spektakl w reżyserii Marcina Wierchowskiego *Nadchodzi chłopiec* na podstawie powieści koreańskiej pisarki Han Kang. Kiedy w maju 1980 r., podczas demonstracji przeciwko wojskowej dyktaturze w koreańskim mieście Gwangju ginie piętnastoletni chłopiec, który szukał swojego zaginionego przyjaciela, jego śmierć dotyka nie tylko rodzinę, ale również osoby całkiem obce. "Śmierć człowieka jest jak pęknięcie na szkle. Nasza teatralna opowieść zaczyna się w Korei, by następnie przenieść się do Polski, sięgnąć do skrytych lęków na temat przyszości i poszukiwać odpowiedzi na pytanie, czy to, co podzielone, da się scalić tak, aby było jeszcze silniejsze i piękniejsze niż przed pęknię-

ciem" - zapowiada reżyser spektaklu Marcin Wierchowski. Pt. 7.02, sob. 8.02, niedz. 9.02 - godz. 17.00.

Felix Mendelssohn-Bartholdy miał zaledwie 17 lat, gdy - zafascynowany *Snem nocy letniej* - skomponował uwerturę koncertową do słynnego utworu Szekspira, by następnie stworzyć na jego kanwie cały balet. Nowa adaptacja wielkiego dzieła to pierwsza premiera, którą w sezonie 2019/2020 uraczy melomanów *Opera Krakowska*. Możemy przygotować się na dynamiczną, fascynującą ruchem, światłem i muzyką produkcję. Pt. 7.02, sob. 8.02, niedz. 9.02 - godz. 18.30.

opr. mon

Więcej o wydarzeniach kulturalnych w Krakowie na www.karnet.krakow.pl

Muzealne otwarcie

Witkacy i miniatury stylu zakopiańskiego z brajlowskimi opisami w Kolibie, tyflografiki w Zubrzycy Górnej i tor tlenowy w Rużomberku.

Rodzą się nowoczesne projekty za ponad 3 mln euro z myślą o niepełnosprawnych odbiorcach sztuki. Po obu stronach Tatr realizowane jest zadanie "Muzea Otwarte - rozszerzenie możliwości programowych instytucji kultury pogranicza polsko-słowackiego".

W Zakopanem bierze w nim udział Muzeum Tatrzańskie - Wila Koliba. Pierwszy dom w stylu zakopiańskim zaprojektowany przez Stanisława Witkiewicza dla Zygmunta Gnatowskiego. - Tak ważny zabytek kultury materialnej Podhala stanowi znakomitą podstawę do stworzenia interdyscyplinarnego projektu stworzonego z myślą o osobach z niepełnosprawnościami - podkreśla Janina Janik, dyrektor Nyskiego Domu Kultury, działacz społeczny Nysa, ekspert ds. środków uniijnych. Podkreśla, że głównym celem projektu jest wspólna ochrona, wzmocnienie i rozwój materialnego i niematerialnego dziedzictwa przyrodniczego oraz kulturowego. A także skuteczne i zrównoważone wykorzystanie dziedzictwa celem podniesienia poziomu atrakcyjności polsko-słowackiego pogranicza. W projekcie uczestniczy 8 partnerów, w tym 2 placówki ze Słowacji.

Janina Janik przypomina, że ograniczenie dostępności zasobów muzealnych po obu stronach Tatr w sposób szczególnie dotyka grupy i indywidualne osoby z niepełnosprawnością ruchową. A także odbiorców ze specjalnymi potrzebami, do których należą m.in. rodzice i opiekunowie z dziećmi, niewidomi i słabo widzący, niesłyszący i słabo słyszący, osoby z autyzmem

oraz ADHD. Wobec takich problemów intensywna i stała współpraca instytucji po obu stronach granicy staje się nieodzowna. Projekt odpowiada na zdiagnozowane problemy poprzez utworzenie trwałej współpracy transgranicznej w obrębie ochrony, promocji oraz udostępniania obiektów dziedzictwa pogranicza polsko-słowackiego.

Muzeum Tatrzańskie w ramach projektu przygotowuje miniatury - makiety najważniejszych obiektów w stylu zakopiańskim Stanisława Witkiewicza. Będą zaopatrzone w brajlowskie opisy z myślą o osobach niewidzących i słabo widzących. Do tego zestawy edukacyjne kładące nacisk na sensomotorykę. Składać się będą z elementów z motywami w stylu podhalańskim, które angażować mają zarówno zmysł dotyku, jak i słuchu oraz smaku.

- Unikatem będzie przygotowanie wyboru najważniejszych portretów autorstwa Witkacego w technice tyflografiki. Nie zabraknie również audiodeskrypcji i słuchowiska, które będą komentarzem, uzupełnieniem dla przygotowanych ekspozycji - dodaje Janina Janik.

Działania proponowane przez Muzeum Tatrzańskie mają pomóc w efektywnym wykorzystaniu i propagowaniu dziedzictwa kulturowego oraz odpowiadać na potrzeby każdego odbiorcy odwiedzającego zakopiańską placówkę.

Muzeum Orawskiego Parku Etnograficznego w Zubrzycy Górnej realizować będzie zadanie "Skansen ciekawy - dostępny - żywy". Obejmuje ono zmodernizowanie, rozszerzenie, ożywienie i uatrakcyjnienie wystawy stałej



Muzealne zbiory będą łatwiej dostępne dla niepełnosprawnych.

muzeum oraz stworzenia bardziej przyjaznych warunków do jej odbioru. - Planujemy, aby w Chałupie Dziubka odwiedzający przed zwiedzeniem muzeum mogli obejrzeć film zawierający podstawowe informacje o historii, działalności i funkcjonowaniu skansenu - dodaje Janina Janik. Film zostanie przystosowany do odbioru przez osoby niewidome i słabo widzące (audiodeskrypcja) oraz niesłyszące (język migowy). Do tego zaaranżowana zostanie niewielka wystawa, która pozwoli lepiej zapoznać się z regionem. Dzięki montażowi tablic informacyjnych oraz umieszczeniu w obiektach kopii ekspozycji przeznaczonych do dotykania zwiedzający będą mieli możliwość samodzielnie zapoznania

się z ekspozycją. Tekst tablic będzie dostosowany do potrzeb osób głuchych, a wypukłe rzuty (tyflografiki) ułatwią recepcję osobom z różnymi niepełnosprawnościami. Dla osób słabo widzących oraz seniorów przewidziano możliwość wypożyczenia specjalnej wersji informatora o odpowiedniej czcionce i wysokim kontraście.

Nową jakością będzie ścieżka przyrodnicza, która umożliwi zwiedzającym zapoznanie się z florą skansenu, typową dla niedysyjnych wsi, otoczenia dworów, zagród i ogródków przydomowych. Każdy będzie mógł poruszać się ścieżką samodzielnie, z wykorzystaniem mobilnej aplikacji, która zawierać będzie audiodeskrypcje. Ożywieniem ekspozycji bę-

dzie postawienie żywej zagrody oraz niezbędnej infrastruktury do jej obsługi.

W zadaniu przewidziano również druk folderów i wydawnictw edukacyjnych. Mają być też ławki w terenie, które umożliwią odpoczynek podczas zwiedzania osobom z różnymi dysfunkcjami. Zaranżowany zostanie kącik edukacyjny dla najmłodszych.

- Wszystkie planowane zadania ukierunkowane są szczególnie na ułatwienie czy wręcz umożliwienie recepcji ekspozycji skansenu osobom z różnymi niepełnosprawnościami - wyjaśnia Janina Janik. - Zarówno seniorom, jak i rodzinom z dziećmi. Udogodnienia językowe uwzględnią obok języka polskiego język słowacki i angielski.

Wartość projektu realizowanego przez Muzeum Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej to 73.714 euro.

W Rużomberku przedmiotem projektu jest stworzenie strefy wypoczynkowo-relaksacyjnej na terenie Muzeum Wsi Liptowskiej w Przybylinie. W projekcie ujęto zbudowanie ścieżki edukacyjnej - "toru tlenowego" oraz strefy wypoczynku w pobliżu istniejącego jeziora. Rozwiązanie to przewiduje połączenie skansenu z końcówką stacją - zajezdnią kolejki wąskotorowej. Całkowita wartość projektu 3.176.919 euro. Unia Europejska sfinansowała projekt w 85% w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Nie patrz na to, miła



Andrzej Sikorowski razem z Jackiem Królikiem oczarował publiczność Muzycznej Owczarni w Jaworkach.

W ciągu niespełna dwóch godzin skradł niejedno serce, po mistrzowsku opowiadając o sobie. Zwyczajnie, a jednak niezwykle, tak jak potrafi tylko on - Andrzej Sikorowski.

Na ten koncert w Muzycznej Owczarni w Jaworkach nie trzeba było nikogo namawiać. Niewielka sala na długo przed występem znanego krakowskiego muzyka wypełniła się do granic możliwości. I nie w tym dziwnego, bo na ten występ stali bywalcy klubu w Pieninach czekali prawie rok. - Nie będzie z mojej strony żadnych not biograficznych Andrzeja ani Jacka - rozpo-

czął Włodzisław Kołodziejewski, założyciel Muzycznej Owczarni. - Powiem jedno, kiedy w ciągu roku udaje nam się zorganizować jeden koncert Andrzeja, to zawsze wielka radość, wzruszenie i niezwykle miłe wspomnienia, które - jak myśle - także państwo po koncercie weźmiecie ze sobą - dodał.

Kompozytor, przywitany gromkimi brawami, występ otworzył jednym z ostatnio napisanych

utworów "Czyjaś ty", po nim zabrzmiął przebieg "Przy niedzieli zabawa" i "Piąta rano". - Moje piosenki to piosenki, które próbują opisywać kondycję takiego faceta jak Andrzej Sikorowski w konkretnym kraju i określonych warunkach geopolitycznych, które są raz takie, raz inne. To piosenki zwyczajne - zaznaczył wokalista, który podczas prawie dwugodzinnego koncertu chętnie opowiadał o swoim życiu, córce oraz żonie, wprowadzając słuchaczy w swój niezwykły świat. Świat, w którym podczas pierwszej Wigilii obchodzonej z małutką

Mają powstała wzruszająca "Pastorałka dla córki", a przy okazji ślubu "Piosenka o małżeństwie".

Ci, którzy wybrali się na koncert w piątkowy wieczór, mieli okazję razem z muzykiem zaśpiewać "Balladę o ciotce Matyldzie", "Nie patrz na to, miła..." czy "Moje wyznanie". A także wiele innych znanych utworów, bo muzyk, który wystąpił w piątek ze znakomitym gitarzystą Jackiem Królikiem, sięgał zarówno do repertuaru grupy "Pod Budą", jak i po przeboje nagrane na płytach ze swoją córką - Mają.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Polecamy:



Koncert

■ Maryla akustycznie

W niedzielę 9.02 w Nosalowym Dworze Resort & SPA przy ul. Balzera w Zakopanem koncert zagra Maryla Rodowicz.

Tym razem artystka zabierze słuchaczy w muzyczną wyprawę tak po swoich największych przebojach, jak i tych mniej znanych piosenkach, ale w wersji akustycznej. To w ramach trasy, której każdy koncert jest również zaskakującym przeżyciem nie tylko w muzycznym, ale i w kwiatowym wydaniu. Na zakopiański występ Maryla Rodowicz, cała w kwiatach, szykuje specjalną niespodziankę dla publiczności! Początek show - godz. 19.

an



Spotkanie

■ Czarne na białym

Kolejne spotkanie z cyklu odbędzie się w piątek 7.02 w kawiarni Kmicic w Zakopanem, przy ul. Staszica 11a. Początek - godz. 18.

Gościami tym razem będzie Ryszard Koziołek, autor "Wielu tytułów" - zbioru esejów o literaturze, kulturze, historii i sztuce. Jak czytamy na stronie Wydawnictwa Czarne: "Jest tu Szekspirowski sonet jako sposób na bezradność, jest wywrócona do góry nogami *Lalka*, śmiejący się Camus i pytania o to, czego o Jezusie nie powiedzieli nam ewangelici. Koziołek używa tekstów starożytnych do wyjaśniania zdarzeń jak najbardziej współczesnych, dlatego niech nie zdziwi czytelnika spotkanie w jednym zdaniu Harveya Weinstaina ze świętym Augustynem." Rozmowę poprowadzi Maciej Krupa.

an



Premiera

■ Stachura w Witkacym

Na premierę spektaklu "STACHURA - się powie o tym wolniutko, a Ty tylko słuchaj" zaprasza Teatr im. St. I. Witkiewicza w Zakopanem.

To widowisko na podstawie tekstów Edwarda Stachury, a głównie wydanego w 1979 roku szkicu literackiego "Fabula rasa. Rzecz o egoizmie". Wypełnią je również pieśni autora z muzyką Jerzego Satanowskiego i Andrzeja Bieniasa, który jest także reżyserem tego przedsięwzięcia.

Premiera w sobotę 8.02 o godz. 19.15 na Scenie Atanazego Bazakbala. Kolejna odsłona w niedzielę 9.02 w tym samym miejscu, o tej samej porze.

an



Spotkania

■ Orawski Niesopust

Zapraszamy w sobotę 8.02 na godz. 18 do Domu Ludowego w Lipnicy Wielkiej.

Okazją jest "Orawski Niesopust", czyli II Wiejskie Spotkania Teatralne. Wystąpią: Orawska Grupa Teatralna im. dra Emila Kowalczyka ze spektaklem "Otello po Orawsku" i Zespół Regionalny "Góralsko Brac" z łopusznej ze spektaklem "Syćko sie wraco". Wieczór zakończy potańcówka przy orawskiej muzyce.

Organizatorami wydarzenia są: wójt gminy Lipnica Wielka, Gminne Centrum Kultury w Lipnicy Wielkiej i Orawska Grupa Teatralna.

an

Turysto odwiedź nasz targ!

TYSIĄC STOISK między Gorcami i Tatrami, asortyment nieograniczony, ceny niskie, górskie klimaty i styl, potężne bezpłatne parkingi - **NAJPIĘKNIEJSZY W POLSCE JARMARK W NOWYM TARGU ZAPRASZA TURYSTÓW.**

Z JEDNEJ STRONY TRADYCJA, Z DRUGIEJ - NOWOCZESNOŚĆ. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować. Jeśli chcesz po prostu miło spędzić czas, tu atrakcji Ci nie zabraknie. Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjały nie tylko górskiej kuchni.

Jeśli nogi boją po narciarskim szaleństwie na stokach - odpocznij podczas spaceru po naszym targu, odwiedź piękną, regionalną galerię handlową "Kupiecki Dwór", w której górskie klimaty mieszają się jak w tygłu z najnowszymi modyowymi trendami, zjedz pyszny obiad w "Czarnej Owcy" - największej w Polsce drewnianej restauracji, z doskonale z jej wielkością współgrającym menu.

TYCH ATRAKCJI PODCZAS FERII ZIMOWYCH SPĘDZANYCH NA PODHALU OMINAĆ NIE MOŻESZ!

Zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

GALERIE ZDJĘĆ Z JARMARKÓW - na naszej stronie internetowej targowica.eu oraz na naszym profilu na FB: [f Nowa Targowica](https://www.facebook.com/NowaTargowica)

Styczeń pożegnany

Słaby jak zwykle dla handlu "pod chmurką" styczeń pożegnany, przed nami trzy tygodnie lutego, a potem już nasi kupcy wyglądają będą wiosennego sezonu.

Ostatnie jarmarki w gości zza południowej granicy nie obfitowały, do czego zapewne przyczyniły się też niedawne protesty słowackich kierowców tirów i blokada przejścia w Chyżnem. Spotykaliśmy za to całkiem sporo rodzimych turystów, spędzających ferie zimowe na Podhalu, którzy nie ukrywali, że są pod wrażeniem naszego targu. Liczymy, że do końca ferii będzie ich coraz więcej.

Jeśli chodzi o pogodę, to - jak zapowiadają synoptycy - dziś i w sobotę pochmurno, ale bez opadów, a termometry pokażą dziś 0, a pojutrze minus 1 stopień.

Przypominamy, że po miesięcznym remoncie od początku lutego znów w swoje gościnne progi zaprasza największa drewniana restauracja na Podhalu, czyli "Czarna Owca". Warto zajrzeć i zobaczyć ją w nowej, pięknej odsłonie.



REKLAMA



"Kupiecki Dwór" zaprasza do swoich sklepów - "Konik" z nowymi promocjami

Od kożuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność - mieszcząca się na naszym jarmarku najpiękniejsza w kraju regionalna galeria handlowa "Kupiecki Dwór" zaprasza do swoich butików.

„KONIK” to rodzinna firma ze Stróży, produkująca damską i męską odzież wizytową oraz wierzchnią, została założona w 1992 roku przez Ewę i Józefa Wątorów. Bardzo szybko zyskała uznanie na rynku i nic w tym dziwnego, bo asortyment to prawdziwie wysoka półka. Firma, której główna siedziba oraz linia produkcyjna nadal znajdują się w Stróży, ma dziś kilkanaście swoich sklepów, z czego trzy - w Nowym Targu. Ze stolicą Podhala związana jest

zresztą niemal od początku, działała również na starym placu na Berekach, a po powstaniu nowego jarmarku jeden z jej butików znalazł sobie miejsce w naszej galerii. Oferuje klientom kolekcje zgodne z najnowszymi trendami mody, w ofercie ma również szycie na miarę. Przyciąga klasą, a o klienta troszczą się perfekcyjnie urocze siostry - Kasia, Iza, Magda, Natalia i Ania - córki założycieli "Konika".

Skąd nazwa? - Tak nazywali mojego dziadka z racji tego, że

hodował konie - śmieje się Kasia Wątor i zaprasza do odwiedzin butik, w którym rozpoczęły się właśnie zimowo-wiosenne promocje. Od początku lutego trwa wyprzedaż kurtek i płaszczy damskich oraz męskich nawet do 50 procent. Do końca lutego trwa też promocja studniówkowa - przy zakupie garnituru i koszuli - mucha gratis. Od marca natomiast rusza nowa kolekcja marynarek i garniturów.

Katarzyna Wątor zaprasza również strażaków z okolicznych OSP, bo firma zajmuje się także szyciem na miarę strażackich mundurów.

Sklep czynny jest w środy i piątki od godziny 9 do 15, w czwartki i soboty - od 6 do 15, w niedziele - od 8 do 15.



NAJlepsza polska kuchnia w NAJwiększej w Polsce drewnianej restauracji regionalnej i na NAJpiękniejszym w kraju jarmarku

Czarna Owca



Czynna od środy do niedzieli, zaprasza też na bale sylwestrowe, andrzejki, wesela, urodziny, chrzciny, komunie, jubileusze.

**Środa - 10-18
Czwartek - 8-18
Piątek - 10-18
Sobota - 8-18
Niedziela - 9-18**

Sielski klimat staropolskiej karczmy połączony z nowoczesnością - ogólnodostępne Wi-Fi, pokój zabaw dla dzieci.

**Nowy Targ,
ul. Targowa 45,
www.czarnaowca.com.pl**



Kronika TOPR

W górach mimo niełatwych warunków sporo turystów, a na stokach - narciarzy. Ratownicy mieli w ubiegłym tygodniu trochę pracy.

● **Środa 29 stycznia.** Złamanie kończyny dolnej w trakcie zejścia czarnym szlakiem z Gubałówki. Po zaopatrzeniu urazu poszkodowana turystka została przetransportowana do zakopiańskiego szpitala. Uraz stawu kolanowego w rejonie Kuźnic. Po zaopatrzeniu urazu poszkodowana turystka została przetransportowana do zakopiańskiego szpitala.

● **Piątek 31 stycznia.** Wypadek taternicki w rejonie Zmarłego Stawu. W wyniku odpadnięcia od lodospadu urazu stawu skokowego doznał 31-letni taternik. Ze względu na złe warunki atmosferyczne ewakuacja rannego odbyła się w sposób tradycyjny.

● **Sobota 1 lutego.** Wypadek taternicki na Kuluarze Kurtyki. W wyniku odpadnięcia od lodu urazu stawu skokowego doznał taternik z Dąbrowy Górniczej. Rannego śmigłowcem ewakuowano do zakopiańskiego szpitala. Złamanie kończyny górnej w pobliżu pawilonu gastronomicznego na Włosienicy. Po zaopatrzeniu ranną turystkę ewakuowano z gór.

● **Niedziela 2 lutego.** Uraz stawu skokowego na Hali Ornak. Po udzieleniu pierwszej pomocy rannemu turysta został przetransportowany do zakopiańskiego szpitala. Na prośbę GP GOPR załoga śmigłowca TOPR udzielała pomocy rannemu narciarzowi z poważnym urazem kręgosłupa na stokach Szafranówki. Sprowadzenie turysty z grani Ornaku, który w złych warunkach pogodowych zgubił szlak.

Jak zwykle apelujemy o rozsądek i rozsądne dobieranie górskich wycieczek do aktualnych warunków pogodowych i lawinowych.

Andrzej Marasek

Fundacja Ratownictwa Tatrzańskiego TOPR

11% Pomóż ratować w Tatrach
Twoja pomoc ma znaczenie

Przekaz 1% podatku:
KRS 0000030706

Wpłać na konto:
87 1240 1574 1111 0010 8831 0382

6/2020

WYGOPIK Podhalanski

REGION 21

Uwięzieni pasażerowie

Atak zimy sprawił, że ponad stu pasażerów we wtorkowy wieczór utknęło na peronie na dworcu PKP w Zakopanem. Bez poczekalni, toalety i możliwości schronienia.

Dworzec PKP w Zakopanem jest remontowany. Wieczorem nie ma możliwości skorzystania nawet z toalet. We wtorek wieczorem, w czasie ataku zimy, pociąg "Podhalanin" o godz. 21 miał odjechać do Szczecina. Nie odjechał. Spod Tatr miało nim podróżować ponad stu pasażerów. Wszyscy stali na peronie. PKP nie informowały, kiedy dokładnie i czy w ogóle pociąg do Szczecina odjedzie. Pasażerowie nie mogli liczyć na poczekalnię czy toaletę, bo budynek dworca jest remontowany. Pobliski bar też był zamknięty. Pozostawało przestępowanie z nogi na nogę na mrozie. Temperatura w Zakopanem spadła poniżej zera, do tego dochodził przenikliwy wiatr. Wśród oczekujących były



Pasażerowie rozgrzewali się, jak mogli.

osoby chore i małe dzieci. Pomagali właściciele kwater, którzy przyjechali dwoma samochodami, i w autach ogrzewały się dzieci.

Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z rzecznikiem PKP Intercity. Okazało się, że opóźnienie jest spowodowane innymi opóźnieniami. - Skład "Podhalanin" oczekiwał na lokomotywę

wę z innego pociągu, który był opóźniony na trasie do Krakowa. Lokomotywa, gdy już dotarła do Zakopanego, nie mogła podpiąć się do pociągu "Podhalanin" do Szczecina, bo wjazd na tory blokował pociąg regionalny, który uległ awarii - tłumaczył przedstawiciel biura prasowego PKP Intercity.

W końcu lokomotywę udało

się podpiąć i pociąg po godz. 23, z przeszło dwugodzinnym opóźnieniem, wjechał na stację. Pasażerowie otrzymali od PKP darmową przekąskę.

Pozostaje pytanie, jak rozwiązać takie sytuacje w przyszłości, gdy w środku zimy ponad setka pasażerów nie ma się gdzie schronić czy skorzystać z toalety. Jak się okazuje, miasto użyczyło PKP znajdujący się obok drewniany bar na tymczasową, awaryjną poczekalnię. Niestety klucze do baru znajdują się w kasie, a ta wieczorem jest zamknięta.

- Będziemy rozmawiać z PKP, aby rozwiązać ten problem i żeby tego typu sytuacje się nie powtarzały - powiedział interweniujący w tej sprawie również we wtorek wieczorem Marek Trzaskoś, komendant zakopiańskiej straży miejskiej.

pp

Niki radosna nowina

W zakopiańskim sanktuarium Najświętszej Rodziny przy Krupówkach z koncertem wystąpiła Nika Lubowicz i jej zespół.

W ramach XI Festiwalu Kolęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych w niedzielę wystąpiła Nika Lubowicz z zespołem. Dla publiczności w sanktuarium Najświętszej Rodziny wraz z Niką wystąpili: Ewa Lubowicz - śpiew, skrzypce, Dawid Lubowicz - skrzypce, Jakub Lu-

bowicz - instr. klawiszowe, Sebastian Zając - akordeon, Marcin Jadach - gitara basowa i Patryk Dobosz - perkusja.

rav

Nika Lubowicz jest zakopianką, absolwentką Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach na trzech kierunkach: dyrygentura chóralna, fortepian oraz wokalistyka jazzowa.



Fot.: Maciej Jonek

Nika Lubowicz z zespołem głosi wesołą nowinę w sanktuarium Najświętszej Rodziny przy Krupówkach.

SEZONOWY PKLPASS na Gąsienicową i Goryczkową

SEZONOWY PKLPASS UPRAWNIA DO KORZYSTANIA TAKŻE W INNYCH OŚRODKACH PKL:

Gąsienicowa / Goryczkowa • Palenica • Mosorny Groń
ZAKOPANE SZCZAWNICA ZAWOJA

Możliwość zakupu w Biurach Obsługi Klienta PKL w Kuźnicach i pod Gubałówką
Do wjazdu koleją główną na Kasprowy Wierch należy każdorazowo dokupić miejscówkę

Więcej informacji na pkl.pl

Czar starych instrumentów

Choć jako nastolatek sam zrobił sobie kilka gitar, nie przypuszczał, że lutnictwo będzie kiedyś jego zawodem. - Byłem napalony na muzykę, nauczyłem się grać na gitarze. To był początek lat 80. Szanse na zdobycie dobrego instrumentu w tamtych czasach były marne, postanowiłem więc sam sobie zrobić gitarę - opowiada o początkach Tomasz Kowalski, nowotarski lutnik.

Jako zawód wybrał jednak stolarstwo. Lubił pracę w drewnie, czuł drewno, miał zdolności manualne. Po szkole wyspecjalizował się w meblarstwie artystycznym - robił i odnawiał stylowe meble. Wszystko zmienił rok 1989. - W wieku 23 lat miałem wypadek przy pracy, ucięło mi cztery palce w ręce. Skończyła się gra na gitarze, nie mogłem już wykonywać swojego zawodu - opowiada. Po 9 miesiącach wyrwanych z życiorysu musiał zaczynać wszystko od nowa. - Wtedy mój sąsiad Jaś Bobak, świetny lutnik, wziął mnie do swojego zakładu. Pracowałem u niego 10 lat i tam wszystkiego się nauczyłem - opowiada. Poznał tajniki lutnictwa klasycznego, budowy instrumentu smyczkowego. - Praca bardzo mi się podobała. Chciałem się rozwijać, podglądałem bardziej doświadczonych kolegów, czytałem magazyn lutniczy Strad. Jaś Bobak chętnie dzielił się swoją wiedzą, zdradził mi wiele swoich tajemnic, wypracowanych przez lata - podkreśla. - Eksperymentowałem także po pracy. Lutnictwo mnie wciągnęło, było moją pasją, nie tylko sposobem na utrzymanie rodziny - dodaje Tomasz. Nie każdy jednak nadaje się do wykonywania tego zawodu. Jakie cechy są przydatne? - Trzeba mieć słuch, umiejętności manualne. Trzeba być pracowitym, cierpliwym i mieć w sobie dużo pokory. Bo w tym zawodzie ciągle trzeba się uczyć, rozwijać - wymienia jednym tchem lutnik z ul. Ogrodowej.

Dźwięk gorczańskiego świerka

W 2000 r. założył własną firmę. Długo pracował na swoją markę. Dziś ma już nabywców na całym świecie, 95% instrumentów sprzedaje za granicą. Jego instrumenty trafiają do Europy Zachodniej, USA, Japonii, Meksyku. Od 3 lat współpracuje ze swoim synem Danielem, który lutnictwa uczył się w zakopiańskim Kenarze, potem pracował u Macieja Łacka, lutnika z Rogoźnika. Dziś tworzą rodzinny tandem. - U nas nie ma podziału zadań, każdy robi swoje instrumenty. Ale mam ten komfort, że mogę korzystać z ojca do świadczenia, jego receptur, które wypracował przez lata. No i z drewna, które od lat suszy się na naszym strychu. Mam już zapewniony materiał do końca życia - podkreśla Daniel. - A drewno mamy prima sorta - wtrąca Tomasz. - Ożeniłem się z dziewczyną z Waksmund z lasem w posagu, a pod Turbaczem drewno jest

W swojej pracowni wykonał około tysiąca instrumentów, klientów ma na wszystkich kontynentach, a na jego skrzypce czeka się co najmniej rok. Po 30 latach wykonywania tego zawodu ciągle powtarza, że lutnictwo to jego pasja.

najlepsze, ma doskonałą gęstość i wyśmienity dźwięk - przekazuje lutnik z ul. Ogrodowej. - Ten sam gatunek drewna z różnych miejsc brzmi inaczej, ma inne właściwości rezonansowe - dodaje. - Żeby drewno było dobre, musi po ścięciu posiedzieć kilka lat na zewnątrz, żeby w naturalnych warunkach nabierało wilgoci, schło, znowu nabierało wilgoci itd... - tłumaczy lutnik. Potem dopiero schnie w pomieszczeniu.

Ciemna melodia oczkowego jawora

Ze świerkowego drewna powstaje wierzchnia płyta instrumentu. - Świerk jest miękki, lżejszy, rezonuje, lepiej gra. Spód i boki robi się najczęściej z jawora - twardszego i bardziej wytrzymałego. Jawor daje siłę. - Drgania ze strun przenoszone są na podstawek, stamtąd na płytę wierzchnią, poprzez duszę przenoszą się na spodnią płytę. Całość tworzy brzmienie - tłumaczy Daniel. Wybór odpowiedniego drewna, z odpowiednim usłojeniem, jest bardzo ważny - dodaje. Bywa, że w instrumentach Tomasza zastosowanie znajdują bardziej egzotyczne drewna, np. jawor oczkowy sprowadzany z Bośni, który daje "ciemniejszy" dźwięk. Tomasz wykorzystuje go do instrumentów barokowych. Podobne przeznaczenie ma drewno różane. Osprzęt robi się z hebanu. W pracowni Kowalskiego można też znaleźć kołki wykonane z drewna śliwy.

Instrument dopasowany do muzyka

- Instrument robi się pod muzyka - tłumaczy Tomasz Kowalski. Najpierw robi się z nim wywiad,

czego chce, a potem trzeba starać się tym wymaganiom sprostać - tłumaczy. - Bywa, że sam artysta nie wie dobrze, czego naprawdę chce, wtedy trzeba jego intencje odgadnąć. Są instrumenty głośnie, wybijające się, które nadają się wyłącznie do gry solowej, inaczej muszą brzmieć skrzypce, które będą w orkiestrze.

Pracę zaczyna się od wyboru właściwego drewna, ten moment Tomasz lubi najbardziej.

Lutnik ostukuje kawałki suchego drewna. - Osluchując w ten sposób drewno, można już z dużą dozą pewności stwierdzić, czy wybrany kawałek jest dobry rezonansowo - podkreśla. Potem jest odrysowywanie i wycinanie poszczególnych części, wyginanie na gorąco boków, przyklejanie. - Bardzo ważny jest dobór grubości płyty, odpowiedniego profilu. To jest tzw. "strojenie płyt" - tłumaczy Tomasz. Kolejny etap to rzeźbienie szyjki. I tak powstaje instrument na biało, przygotowany do lakierowania. Kowalski ma swoje sprawdzone receptury, dzięki którym jego instrumenty wyglądają jak stare. Podkreśla, że lakiery wykonuje sam, korzystając z barwników z egzotycznego drewna i pigmentów żywicznych. - To zabawa w gotowanie, rozcieńczanie - tłumaczy. Tu przydaje się doświadczenie zdobyte przy meblarstwie. Ostatnim etapem jest suszenie i politurowanie. Wtedy dopiero można się przekonać, jak instrument brzmi. Proces wykonania jednego instrumentu zajmuje ok. 3 miesiące. - Instrument świeży trzeba rozegrać, pełne brzmienie osiąga się po roku, dwóch latach ostrego pilowania - podkreśla lutnik.



Fot.: Beata Zalot



Instrument na biało, który czeka jeszcze lakierowanie.



Najchętniej Kowalski wykonuje kopie starych instrumentów.

Stare jest piękne

Tomasz Kowalski ma wielki szacunek do starych instrumentów. Lubi wykonywać ich kopie. W jego pracowni powstały między innymi kopie skrzypiec Andrei Amatiego z 1566 r. czy Antonia Stradivariiego z 1710 r. Lista oczywiście jest o wiele dłuższa. - Jeśli jest dokumentacja danego instrumentu, nie problem go skopować pod względem wyglądu. Sztuką jest wydobyć z takiego instrumentu właściwego dźwięku, który kojarzyłby się z tamtą epoką - tłumaczy. Kowalski ma dużo pokory. Powtarza, że lutnictwo to rzemiosło jak każde inne. Teraz koło tego robi się dużo szumu, jakby to była nie wiadomo jaka sztuka. To jest rzemiosło - powtarza. Ma wielki szacunek do swoich poprzedników, wielkich mistrzów. - Chciałbym dojść do takiej perfekcji, żeby mój instrument brzmiał tak jak Stradivariusa czy Amatic. Instrument żyje, najmniej starzeje się ten, który jest ciągle używany - tłumaczy. Dlatego w Cremonie w północnych Włoszech, gdzie jest muzeum z XVII-wiecznymi instrumentami, co miesiąc odbywają się koncerty. Znani muzycy grają na tych właśnie muzealnych eksponatach. Tomasz wraz z synem co roku jeżdżą do Cremony na targi lutnicze. - To jedyny urlop, jaki sobie robię, od 10 lat nie byłem na wakacjach - mówi Tomasz. Do Włoch jeździ, by podglądać innych lutników, zobaczyć nowinki i nasycić się widokiem i brzmieniem starych instrumentów, które ceni najbardziej.

Beata Zalot

Na początku był Jastrzębiec

Film, płyta i publikacja powstały w ramach projektu pn. "Kultura, tradycja i folklor Skalnego Podhala", realizowanego przez Góralski Zespół Regionalny "Harnasie" z Suchego.

"Harnasie" to najdłuższej działający zespół regionalny w gminie Poronin i jeden z najstarszych na Podhalu - jego historia sięga 1958 r. Patronuje mu Aniela Gut-Stapińska, podhalańska poetka ludowa. Teraz działa przy oddziale Związku Podhalań w Suchem. Przez wiele miesięcy zespół realizował projekt "Kultura, tradycja i folklor Skalnego Podhala. Góralski Zespół Regionalny "Harnasie" i przy tym współpracował ze Stowarzyszeniem "Nasz Poronin". Efektem pracy jest publikacja, film oraz płyta CD z góralskimi nagraniami.

Zespół tworzy ok. 40 osób - młodzieży i dorosłych wywodzących się z Suchego. - Dzisiejsi członkowie grupy to w większości wnuki i prawnuki pierwszych artystów, którzy założyli zespół - podkreśla Stanisław Staszel. U boku dużych "Harnasi" prężnie



Zespół "Harnasie" z zainteresowaniem ogląda film, w którym brał udział.

działają "Małe Harnasie".

W albumie, bogato ilustrowanym archiwalnymi i współczesnymi fotografiami, znajdują się informacje na temat historii wsi, poczynając od lokacji w 1620 r., a także zespołu i suchowiańskiego ZP. - Nasza wieś rozwijała się powoli. Jej pierwotna nazwa Jastrzębiec pochodziła od herbu zasadzcy. Później w jej miejsce pojawiła się nazwa Suche, która ma ro-

dowód ludowy i prawdopodobnie wywodzi się od potoku przepływającego dołem wsi, który często wysychał - mówi Stanisław Staszel, prezes miejscowego oddziału ZP i kierownik zespołów "Harnasie" i "Małe Harnasie".

W tym roku Suche będzie obchodziło 400-lecie lokacji. - Do dziś mieszkańcy wsi pozostali wierni tradycjom rolniczym i pasterskim - przekonuje Stanisław

Staszel. Stąd w programach zespołu znajdują się elementy przywołujące dawne zajęcia. Kilka lat temu zespół "Harnasie" przygotował przedstawienie pokazujące zwyczaje pasterskie. Zaprezentował go m.in. w 2012 r. na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem. - Pokazujemy to, co nasze, najlepsze, podhalańskie - zaznacza Stanisław Staszel, kierownik zespo-



łu. Teraz przy okazji projektu powstał film w całości poświęcony właśnie pasterstwu. Był nagrywany na Polanie Kalatówki, na której zachował się dawny szałas. Teraz wypaszać tu przychodzi baba Andrzej Staszel Furtek, który mówi w nim o rodzinnych tradycjach pasterskich. Jan Karpiel Bułucka opowiada o instrumentach pasterskich. Członkowie zespołu "Harnasie" śpiewają przyspiewki, które echem odbijają się od skał.

Do projektu zostali też zaproszeni artyści i twórcy związani z Suchem. Wśród nich jest poetka Wanda Szado-Kudasikowa, która kojarzona jest głównie z Nowym Targiem, ale jej mama pochodziła z Suchego. Jak twierdzi, najważniejsze wartości wyniosła z babcinej izby, w której spędziła część okupacji, bo ojciec

przebywał w obozie w Dachau. - Suche to też jest moja wieś. Ja wzięłam się właśnie stąd. Moja mama, od Krupy, pochodziła ze Suchego. Tu spędziłam najpiękniejsze lata życia. Stąd moje ukończenie gór, gwary, muzyki, śpiewu - przekonywała Wanda Szado-Kudasikowa podczas spotkania promocyjnego. - Chciałam zrobić prezent mojemu Suchemu. Przez całe lata pisałam i zbierałam wiersze o Suchem, o babci, ciotkach, ludziach tu mieszkających, potokach, brzyzkach i o tym, co było mi tak bliskie. Już drukuje się tomik wierszy na 400-lecie lokacji - zapowiedziała.

W projekcie uczestniczyli też artysta plastyk Stanisław Stoch, rysownik Janusz Tycner i lutnik Andrzej Kalata Korc.

Tekst i fot.: **Jolanta Flach**

Silna jak halny

Całe życie mnie Bóg prowadził

- Życie mija bardzo szybko.

Każda chwila jest ważna, trzeba cieszyć się małymi rzeczami. Iść za głosem serca i ufać Bogu - radzi 98-letnia Wiktoria Mierzwa.



Wiktoria Mierzwa

Fot.: Bartłomiej Jurecki

Pochodzi z Trzemiśni koło Myślenic, jednak większość swojego życia spędziła w Rabce. Te najwcześniejsze obrazy z dzieciństwa czas mocno przytarł, niewiele już dziś pamięta. Zanim przyszła na świat, ojciec przez lata był w USA, w domu czekała na niego żona z dwójką dzieci. Po powrocie urodziła się jeszcze dwójka, w tym Wiktoria. Niedługo cieszyła się ojcem, nawet jego twarzy nie zapamiętała. Miała 3 lata, kiedy ojciec zginął w wypadku. - W niedzielę bawił mnie i brata, a w poniedziałek zmarł. Pojechał do drugiej wsi, do kamieniołomu. Dali za dużo materiałów wybuchowych pod skały i ojca zabiło - opowiada rodzinną historię, która zmieniła życie wszystkich. Matka została z czwórką dzieci. - Pod komorą było takie pomieszczenie, tam się chowałam. Siedziałam i płakałam, że ojca nie mam - opowiada o jednym ze swoich najwcześniejszych wspomnień.

Mimo wdowieństwa mama radziła sobie jakoś. - Biedy w domu nie było, ubrania też mieliśmy. Mama o nas bardzo dbała - podkreśla. Z tych najwcześniejszych wspomnień utkwiły Wiktorii jeszcze odpusty, na których mama kupowała jej "dziadowskie korałe". Lepiej już pamięta czasy szkolne: - Chłopcy chodzili z tornistrami, a my miałyśmy koszyczki, takie plecione - przypomina sobie. - Pisaliśmy w zeszytach ryskami, atrament był od drugiej albo trzeciej klasy - opowiada. Z sentymentem wspomina nauczycielkę - panią Helenę, którą bardzo lubiła. Dlatego, gdy miała bierzomowanie, wybrała sobie imię swojej nauczycielki.

Kiedy Wiktoria skończyła 7 klas podstawówki, mama wysłała ją do Krakowa, gdzie zdobyła zawód krawcowej. - Mieszkaliśmy niedaleko Bramy Floriańskiej - wspomina. Miała wtedy piękne włosy aż po pas, chodziła z grubym warkoczem, który spletała w rolkę. - Kiedyś w Krakowie połał mnie kwaśny deszcz i zaczęły mi włosy wypadać, musiałam je obciąć - opowiada.

Miała 17 lat, gdy wybuchła wojna. - Wszystko ta wojna wykopyrta. Bieda była straszna, trzeba się było przed Niemcami kryć, żeby na roboty nie zabrali, ciągle zmieniałam adresy - wspomina.

Po wojnie trafiła do Rabki. Najpierw szła ubrania w zakładzie krawieckim brata, głównie płaszcze. Potem trafiła do spółdzielni krawieckiej, gdzie pracowała kolejne 7 lat. - Przyszli kiedyś po mnie ze szpitala, szukali kogoś, kto umie szyć. Szyłam pieluchy, chałaty - wspomina. Kiedy zachorowała szefowa szpitalnej pralni, Wiktoria zajęła jej stanowisko. Została szefową praczek, prasowaczek i krawcowych. - Musiałam się wszystkiego nauczyć. Prowadziłam część księgowości, zajmowałam się urlopami, musiałam zarządzać niemającym zespołem - podkreśla. W szpitalu pracowała 23 lata, do samej emerytury.

W Rabce zmieniała adres aż 10 razy. Do małżeństwa się nie spieszyła. W jednym z mieszkań gospodyni wypatrzyła ją sobie na synową. - Ale mi się syn nie podobał, tylko jego kolega - opowiada. - Kiedyś położyłam rękę na jego ręce i ręka mi zadrżała. To był dla mnie

znak, że jesteśmy sobie przeznaczeni - mówi. Antoni - jak podkreśla - był przystojny. Pracował jako kierowca w PKS-ie. Czekala na niego długo. W końcu i jego serce zadrżało. Na przeszkodzie ich miłości stanął jednak wypadek, który spowodował, że Antoni trafił na 1,5 roku do więzienia. Wiktoria - mimo zainteresowania innych mężczyzn - czekała na swojego wybranka. On pisał do niej listy. Kiedy wyszedł na wolność, wzięli ślub. Miała wtedy ok. 50 lat, on był nieznacznie młodszy.

Pamięta, jak weselny orszak szedł z mieszkania do kościoła na piechotę. Wesele było skromne, bo ani ona, ani on nie mieli pieniędzy. Żadne już nie miało rodziców. Mama pani Wiktorii zmarła niedługo po wojnie. - Krew buchnęła jej ustami. Miała wysokie ciśnienie, a to były czasy, kiedy wysokie ciśnienie leczono piawkami - opowiada.

- Sukienkę ślubną sama sobie uszyłam - wraca wspomnieniem do dnia ślubu. - Gości dużo nie mieliśmy, bo weselne przyjęcie było w mieszkaniu gminnym, które potem wykupiliśmy - wspomina. - Małżonek był dla mnie dobry, ani razu się nie pokłóciłyśmy, nigdy na mnie głosu nie podniosł, ja na niego także - podkreśla. - Żyliśmy skromnie, w akacji żadnych nie było. Kilka razy w życiu byliśmy w restauracji. Do rodziny jechaliśmy czasem w odwiedziny. Tyle było radości - opowiada. - Ale to był dobry czas - dodaje.

Przeżyli razem 22 lata. Rozłączyła ich nagła śmierć Antoniego. - Chorował na serce, ale nikt nie spodziewał się takiej tragedii. Położył się wieczór spać,

a rano poczuł się gorzej. Żona wezwała pogotowie. - Coś mnie tak pchało z tyłu, że wiedziałam już, że umrze. Zdażyłam poprosić go, żeby się modlił "Panie Jezu, proszę cię, przebac mi wszystkie grzechy". To zdażył tylko powiedzieć i umarł - wspomina.

Życie w samotności było już o wiele smutniejsze, w dodatku przewróciła się w mieszkaniu, uderzyła głową o piec i straciła czucie w nogach. Od tego czasu porusza się na wózku.

W październiku 2017 r. trafiła do Domu Pomocy Społecznej "Smrek" w Zaskalu. Dziś większość czasu spędza w łóżku. We znaki daje się ból nogi. - Czasem tak boli, że sobie myślę, że tak właśnie piecze ogień piekielny - mówi. - Tęskno mi, bo wszyscy już poumierali, a ja ciągle żyję - mówi cicho.

Gdy czuje się lepiej, idzie jeszcze na gimnastykę, żeby trochę chociaż poruszać rękami. Lubi sobie też po cichu pospiewać koledę.

- Nie narzekam na swoje życie, nie ciągnęło mnie do świata, lubiłam pracować, wszystko mnie cieszyło - podkreśla. - Całe życie mnie Pan Bóg prowadził - dodaje. Trudno jej znaleźć w pamięci jakiś wyjątkowy dzień w swoim życiu, który mogłaby uznać za najpiękniejszy. - Życie szybko mija, każda chwila jest ważna, trzeba się nauczyć cieszyć małymi rzeczami - podkreśla 98-latką. - Trzeba iść za głosem serca i ufać Bogu - radzi. Za jednym z proboszczów powtarza słowa piosenki: "Za latami płyną lata, lecz z tamtego świata nikt nie powróci, nigdy nie....".

Beata Zalot

Wydarzenia pod patronatem TP

■ Zajęcia w muzeum

W trakcie ferii Muzeum Tatrzańskie zaprasza dzieci na zajęcia w Muzeum Kornela Makuszyńskiego i w Galerii Sztuki XX Wieku w willi Oksza.

W czwartki 6 i 13.02 na warsztaty w Muzeum Kornela Makuszyńskiego. Są to: o godz. 9.30 "Żeby kózka nie skała..." - ferie z Koziołkiem Matołkiem, a o godz. 14 "W zimowym lesie - botaniczne wzory inspirują cały rok". W trakcie pierwszych m.in. poznać bliżej sympatycznego koziołka i autora jego przygód. Drugie zabiorą was w podhalańskie lasy, a ich zwieńczeniem będzie własnoręczne wykonanie magnesu z motywem botanicznym.

W willi Oksza dla odmiany pounczycie się, jak w prosty sposób malować na szkle - we wtorek 11.02 o godz. 13, w trakcie warsztatów "Góralskie inspiracje - stwórz własną regionalną pamiątkę". W środę zaś, 12.02 od godz. 13.30, tworzyć będziecie w glinie samoutrudzałnej. Tematem tych warsztatów będzie Giewont.

Na wszystkich zajęciach obowiązują zapisy.

■ Ferie w Bibliotece

Ostatnie zajęcia dla dzieci w czwartek 6.02 o godz. 11.

Miejska Biblioteka Publiczna im. Stefana Żeromskiego w Zakopanem zaprasza na nie do Oddziału dla Dzieci i Młodzieży MBP przy ul. Zborowskiego 1. Tym razem najmłodszy czytelnicy obejrzą spektakl edukacyjno-artystyczny "Zimowa przygoda Kubusia" w wykonaniu Teatru dla dzieci KRAK - ART. Wstęp wolny.

■ Góralski Karnawał w Bukowinie Tatrzańskiej

W czwartek 6.02 "Góralski Karnawał" Ogólnopolski Konkurs Grup Kołędniczych, Popis Par Tanecznych, Konkurs Tańca Zbojnickiego i Kumoterki zainauguruje przejazd kapel i zaproszonych gości zaprzęgami konnymi przez centrum Bukowiny.

To 48. edycja festiwalu, który potrwa od 6.02 do niedzieli 9.02. Już pierwszego dnia na scenie Domu Ludowego o godz. 15 do konkursu staną grupy kołędnicze. Na godz. 19 zaplanowano Wieczór Dudziarski "W lesie na polanie, dudzicki hurkocem".

Piątek to całonocne przesłuchania konkursowe, po których o godz. 19 rozpocznie się Wieczór Góralski Żywieckich, w trakcie którego wystąpi zespół regionalny Grojcowianie z Wieprza. O godz. 20 - konkurs tańca zbojnickiego i popis par tanecznych.

Karnawałowa sobota będzie ostatnim konkursowym dniem. To również czas X Zimowej Krajowej Wystawy Polskich Owczarków Podhalańskich. Wieczorem w Domu Ludowym zaprezentuje się m.in. regionalny Zespół Pieśni i Tańca Lachy z Nowego Sącza.

W niedzielę także nie zabraknie atrakcji, tym razem w plenerze. O godzinie 10 rozpoczyna się Zawody Strzeleckie "O Turoniowy Róg", a o godz. 11 Kumoterki. Na oficjalne ogłoszenie wyników festiwalu organizatorzy zapraszają na godz. 17.

Pełny program Góralskiego Karnawału znajdziecie w informatorze obok: Ośrodki kultury/Bukowina Tatrzańska.

■ Rabińskie spotkania

Gminna Biblioteka Publiczna w Rabie Wyżnej zaprasza na dwa spotkania.

W czwartek 6.02 w rabińskiej bibliotece gościć będzie Katarzyna Georgiu, którą zapowiadaliśmy już w poprzednim numerze TP. Autorka wygłosi prelekcję o Indianach kanadyjskich, opartą na książce jej autorstwa - "Indianą ścieżką". Początek - godz. 16.30.

Kolejne spotkanie odbędzie się w sobotę 8.02 o godz. 16, tym razem w Domu Parafialnym. Wspólnie z biblioteką przygotowały je "Aktywne Rabianki". Będzie to popołudnie łączące folklor i poezję, a zatytułowane "Spieśń rynekawicze poezji". Przy słodkim, karnawałowym poczęstunku splotać się będzie wełna, słowa i muzyka. W planie, jak i w poprzednich latach, konkurs na fraszkę oraz prezentacja wierszy wszystkich, którzy będą się chcieli podzielić swoją twórczością. Tematyka zimowo-karnawałowo-świąteczna, ale jak się trafi coś o owcach i wełnie, gospodarze krzywić się nie będą. Oczywiście mile widziani muzycanci.

■ Góry mistyczne

Zapraszamy do Galerii Sztuki BWA JATKI w Nowym Targu przy ul. Kościuszki 4.

W czwartek 6.02. Okazją do odwiedzenia galerii tego dnia będzie promocja albumu fotografii księdza Zbigniewa Pytla zatytułowanego "Góry mistyczne".

Spotkanie, które rozpocznie się o godz. 18, poprowadzi Beata Zalot. Towarzystwającą promocji prezentację multimedialną przygotował Piotr Nawara.

■ Zima w Mieście

W ferie (do 8.02) w Nowym Targu na zajęcia zapraszają cztery placówki.

To: Miejski Ośrodek Kultury, Muzeum Podhalańskie zlokalizowane w nowotarskim ratuszu, Muzeum Drukarstwa przy ul. Sobieskiego 4 oraz dodatkowo także Spółdzielczy Domu Kultury przy ul. Kopernika 12. Oferują one cykl zajęć, warsztatów, spotkań dla dzieci i młodzieży. W programie na najbliższe dni m.in.: Mini Akademia na Feriach, 9.30-10.15 dzieci do 3 lat, 10.15-11.00 3-4 latki/zajęcia z opiekunem; Jiu-jitsu: powóć z nami, 9.00-10.30 I grupa, 10.30-12.00 II grupa/wiek: 6-13 i 13; Owca w Mieście - warsztaty animacji, 10.30-12.30/wiek: 8+ i Medal dla Kubackiego - warsztaty plastyczne, 13.00-15.00/wiek: 8+. Również spotkania w Muzeum Podhalańskim - „Zimowe historie z Miasta i okolicy”. Szczegółowy program znajdziecie obok, w informatorze/Imprezy Różne/Nowy Targ.

■ Pamiętamy o Karłowiczu

8 i 9 lutego, tradycyjnie jak co roku w rocznicę śmierci Mieczysława Karłowicza, zapraszamy na cykl wydarzeń "Pamiętamy o Karłowiczu", mających upamiętnić postać kompozytora i miłośnika gór.

Organizatorami są: Stowarzyszenie im. Mieczysława Karłowicza w Zakopanem, Skitourowe-zakopane.pl i Muzeum Tatrzańskie.

W sobotę 8.02 z Kuźnic wyjdzie rano wycieczka skitourowa pod Kamień Karłowicza, by tam oddać hołd tragicznie zmarłemu artyście i tatelnikowi. Poprowadzą ją licencjonowana przewodniczka tatrzańska Zofia Bachleda. Przeznaczona jest dla osób, które posiadają już doświadczenie skitourowe oraz zestaw lawinowy (i umieją się nim posługiwać). Zapisy poprzez: skitourwezakopane.pl.

Tego samego dnia wieczorem, o godz. 19, w hotelu Starmy przy ul. Kościuszki 19 w Zakopanem odbędzie się koncert duetu akordeonowego Ochwat & Zimka zatytułowany "Accosymphonico". W programie utwory Bacha, Musorgskiego, Ravela i Griega.

Chętni zgłębić tajemnicę cyjanotypii mogą się też zapisać na warsztaty fotograficzne w willi Oksza. Odbędą się one 8 i 9.02, a więcej w osobnej zapowiedzi poniżej.

■ Cyjanotypia na papierze artystycznym

W ramach Dni Mieczysława Karłowicza, które co roku w lutym organizuje Stowarzyszenie im. M. Karłowicza w Zakopanem, odbędą się warsztaty fotograficzne w dawnej technice zwanej cyjanotypią. Poprowadzą je doświadczeni fotograficy z fundacji Instytut Fotograficznych Technik Szlachetnych.

Wynaleziona w roku 1842 przez angielskiego uczonego sir Johna Hershela cyjanotypia została użyta przez botanicznych amatorów Annę Atkins do wykonania pierwszej książki z ilustracjami fotograficznymi. Uczestnikom warsztatów zostanie zaprezentowany krótki wstęp teoretyczno-historyczny, odbędzie się też pokaz przygotowania emulsji światłoczułej, bazującej głównie na solach żelaza. Później będzie można samodzielnie wykonać cyjanotypowe odbitki górskich widoków Tatr.

Warsztaty odbędą się 8 i 9 lutego w willi Oksza w Zakopanem - filii Muzeum Tatrzańskie, które jest współorganizatorem warsztatów. Każdego dnia będą to dwa bloki zajęć po mniej więcej 90 minut - blok pierwszy o godz. 10 i drugi o 12.30.

kina i teatru

ZAKOPANE

■ **KINO „GIEWONT”** 4K REAL 3D, ul. Kościuszki 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl
● **6.02, 11.15, 16.45** Doktor Dolittle/dub., **13.30** Śnieżka i fantastyczna siódemka/dubb., **15.15** Chłopiec i wilk/dubb., **19.00** Mayday, **21.15** Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa
● **7-13.02, 10.45/dubb., 16.15/dubb.** Doktor Dolittle, **12.45/dubb.** Chłopiec i wilk, **14.30/dubb.** Śnieżka i fantastyczna siódemka, **18.15** Psy 3. W imię zasad, **20.30 PREMIERA!** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn)
■ **KINO „SOKOŁ”** DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
● **6.02, 14.00** Superpies i turbokot, **15.30** 1917, **20.15** Psy 3. W imię zasad
● **7.02, 15.00** Superpies i turbokot, **16.45 PREMIERA!** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **19.00, 21.30 PREMIERA!** 365 dni
● **8.02 i 10.02, 13.00** Superpies i turbokot, **15.00** Paziomek, **16.45** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **19.00, 21.30** 365 dni
● **9.02 i 11.02, 13.00** Paziomek, **15.00** Superpies i turbokot, **16.45** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **19.00, 21.30** 365 dni
● **12.02, 15.00** Superpies i turbokot, **16.45** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **19.00, 21.30** 365 dni
● **13.02, 14.00** Superpies i turbokot, **15.30** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **20.30** 365 dni

■ Puchar Zakopanego w Narciarstwie Alpejskim

Kolejna odsłona pucharowych zmagani w sobotę 8.02 na Kasprowym Wierchu. Będzie to slalom gigant SG (eliminacje MPA oraz zaliczany do punktacji PPA-PZN).

Puchar Zakopanego w Narciarstwie Alpejskim co roku rozgrywany jest w okresie ferii zimowych. W ramach tegorocznej, 7. edycji organizatorzy zaplanowali wiele atrakcji dla zawodników i widzów. W tym roku zawodom dorosłych towarzyszy też II Puchar Zakopanego Dzieci, w ramach którego startują także podopieczni Fundacji Handicap Zakopane. Zawodnikiem PZ może zostać każdy lubiący szybką jazdę na nartach i dobrą zabawę. Na stokach rywalizują zarówno amatorzy, jak i byli zawodowcy, jeżdżący teraz rekreacyjnie. Formularz zgłoszeniowy oraz więcej informacji na stronie www.zakopane.pl.

■ Muzyczna kuchnia Och

Czwarte spotkanie z cyklu "Muzyczna kuchnia Och" w Sali Akustycznej przy restauracji Och w Ochotnicy Dolnej już w sobotę 8.02 o godz. 19.

Jak zapewniają organizatorzy: "Łączymy to, na czym znamy się najlepiej - dawne potrawy góralskich górali - z muzyką. Tym razem zagra Kapela Hanki Wójcicki."

Hanka śpiewa niezwykle i niezwykle głośno. Jej teksty opisują współczesny świat, ale zawarte w nich archaizmy, słowa zaczerpnięte z góralskiej gwary przydają piosence baśniowości i ludowości. W muzyce zespołu słychać echa muzyki orientalnej i celtyckiej, polskie motywy ludowe, połamane rytmy i wokalną improwizację w rejestrze gwizdkowym.

Ale koncert to nie wszystko. Kuchnie Och kuchni przygotowali dla gości na ten wieczór również jak muzyka niezwykle menu. Szczegóły na: promocje.jarmarkpodhalanski.pl i na facebook.com/restauracjaoch.

■ Spotkania przy pianinie

Na muzyczne wieczory przy pianinie z Jerzym Chruścińskim zaprasza kawiarnia Kmicic w Zakopanem, ul. Staszica 11 a. W każdy poniedziałek lutego (10.02, 17.02 i 24.02) o godz. 18.30.

Tę będą nastrojowe podwiewczorki, w trakcie których usłyszycie znane i lubiane melodie w wykonaniu kompozytora i pianisty na co dzień związanego z Teatrem im. St.1. Witkiewicza w Zakopanem. Będzie odrobina nostalgii, szczypta humoru, aura poezji i morze muzyki zarówno tej przedwojennej, jak i współczesnej, z lat 50., 60. czy 70.

■ **KINO „MIEJSCE”** (sala studyjna kina „Sokół”, ul. Orkana 2
■ **TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA**, ul. Chramcówki 15, bilety online: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
● **6.02, 19.15** NIEPRZYJACIEL Julien Green/Dwór Tetmajerów w Łopusznej, Gorczańska 2
● **7.02, 19.15** OPERETKA Witold Gombrowicz/Scena Witkacego
● **8-9.02, 19.15** STACHURA - się powie o tym wolniutko, a Ty tylko słuchaj - **PREMIERA**/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy
● **11.02, 19.15** NA NIBY - NAPRAWDĘ Lope de Vega - nowa odsłona/Scena Witkacego
● **12.02, 19.15** CCY - WITKAC-Y Menażeria wg Juweniliów St. I. Witkiewicz/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy
● **13.02, 19.15** METAFIZYKA DWUGŁOWEGO CIEŁĘCIA St. I. Witkiewicz/Scena Witkacego
■ **TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa**, ul. Szymaszkowa 1

NOWY TARG

■ **KINO „TATRY”**, ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24, kino.nowytag.pl

RABKA-ZDRÓJ

■ **TEATR LALEK „RABCIO”**, NOWA SIEDZIBA: Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
● **7.02, 11.00** Zimowa przygoda
● **10.02, 16.00** Pinokio
● **11.02, 11.00** Zimowa przygoda
● **12.02, 16.00** Złodziński majster
● **13.02, 11.00** Pchła Szachrajka
■ **KINO ŚNIEŻKA 3D**, ul. Nowy Świat 8, 18 544 74 72, kino.rabka.pl
● **6.02, 11.45** Misiak i chiński skarb, **13.30/2d** Tajni i fajni, **15.15** Śnieżka i fantastyczna siódemka, **17.00, 20.15** Urodziny Andre Rieu
● **7-8.02, 11.45** Urwis, **13.15** Kraina Łodu 2, **15.00** PREMIERA! Superpies i turbokot, **16.45 PREMIERA!** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **18.45** PREMIERA! 365 dni, **22.45** Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa
● **9.02, 11.45** Urwis, **13.15** Kraina Łodu 2, **15.00** Superpies i turbokot, **16.45** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **18.45** 365 dni
● **10-13.02, 13.15** Kraina Łodu 2, **15.00** Superpies i turbokot, **16.45** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **18.45** 365 dni

muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ **Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego**, ul. Krupówki 10, gmach główny (NIECZYNNY - REMONT), muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączynskiego (projekt techniczny).
■ **Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolbie”** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18 (NIECZYNNE - REMONT). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu St. Witkiewicza.
■ **Muzeum Kornela Makuszyńskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263 (pon.-sob. 9-16). Mieszkanie pisarza z wieloma dziełami sztuki i pamiątkami w willi „Opolanka”, gdzie parństwo Makuszyńscy mieszkali w czasie niemal corocznych pobytów w Zakopanem, a po drugiej wojnie osiedlili się na stałe.
● **6.02 i 13.02 Warsztaty dla dzieci - ferie z muzeum:** 9.30 „Żeby kózka nie skałała...” - ferie z Koziołkiem Matołkiem, 14.00 „W zimowym lesie - botaniczne wzory inspirują cały rok” (liczba miejsc ograniczona, obowiązują zapisy. mail: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl)

■ **Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rójuw 6 (NIECZYNNE). Chałupa, położona nieopodal słynnej zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.

■ **Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie**, 182068426 (wtorek-niedziela 10.15-15.15). Galeria malarstwa Władysława Jarkiego (w budynku muzeum). Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprowiczowa.

■ **Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN**, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (czynne codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8-15). System rejestracji wejść przez stronę: tpn.pl.
■ **Zespół Dworsko-Parkowy**. Kuźnice 1.
■ **Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”**, ul. Kasprusie 19 (wt.-niedz. 10-17). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. „Zofia Stryjeńska z wizytą u Karola Szymanowskiego” - pokaz trzech obrazów ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.
■ **Cmentarz na Pękowym Brzysku i kościół pw. św. Klemensa**, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński, rzeźbiarze: Antoni Kenar i Antoni Rząsa.

■ **Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace”** - Katowia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. W innych terminach: 508 276 432.

■ **Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich**, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, czynne soboty 11-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

■ **Muzeum Powstania Chochołowskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75 (śr.-niedz. 10-14). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bańki. We wnętrzu połączono dzieło powstania chochołowskiego z ekspozycją etnograficzną, uzmysławiającą, jak w połowie XIX w. żyła rodzina góralska.
■ **Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk**, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. Ekspozycja multimedialna. Rzadkie, rzadsze, najrzadsze - wystawa obiektów ornitologicznych z kolekcji Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem.

NOWY TARG

■ **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego**, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (pn. 9-17, wt.-pt. 8-16, w każdą sobotę 9-14, niedziele po wcześniejszym uzgodnieniu), facebook.com/muzeum.podhalanski. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma”. Na parterze wystawa: „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ; przeszłość i obecność”. Wystawy czasowe: „Mistyczny świat karpaczkich wierzeń w fotografii Zofii Kity” i „Rzecz święta w malarstwie, rzeźbie i dokumentie”, „Pod znakiem pary i dymu czyli galicyjskiej kolei czar w obiektywie Piotra Golonki oraz archiwalnych fotografiach i dokumentach”.
● **8.02, 18.00 Wernisaż wystawy** „Pojeździemy na 60-lecie powstania Kół łowieckich Głuszc i Gorce w Nowym Targu”

■ **Muzeum Drukarstwa**, ul. Sobieskiego 4. Wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. Na ekspozycję składają się nie tylko drukarki, ale i elementy wyposażenia dawnej drukarni: szczotki, czcionki. Można też samemu sprawdzić, na czym polegała praca zecera.
● **6.02, 12.00 Warsztaty dla dzieci i rodzin z dziećmi:** Tekstory/dzieci: 7+, zapisy: 18 264 12 42, muzeum_drukarstwa@mk.nowytag.pl
■ **Budynek Wieży Wodnej**, obok Dworca Kolejowego, ul. Kolejowa 4. Pon., śr., pt. 10-17, sob. 9-13. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany.
■ **Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”**, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1 (w dni robocze - kontakt z oprowadzającymi: 886 418 615, 18 26 11 294, 501 752 998, 693 749 470).

ŁOPUSZNA

■ **Dwór w Łopusznej** (Oddz. M. Tatrzańskiego) (śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czerwiny. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich.
■ **Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera** przy GO-K-u (wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem).

NIEDZICA

■ **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy**, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473 (codziennie oprócz poniedziałków 9-16, ostatnie wejście 15.30). Historyczny układ pomieszczeń. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
■ **Wozownia**. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.
■ **Spichlerz w Niedzicy** (czynny: maj-wrzesień). Drewniany obiekt z XVIII w. Ekspozycja etnograficzna związana ze Spiszem. Przed budynkiem łódzie flisackie (tzw. dębaki) wykonane z jednego pnia drzewa.

CZYSTYN

■ **Zamek Czystyn**. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskich i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czystynskiego, niewielkie lapidarium, oraz wystawa reprodukcji kart pocztowych ze zbiorów PPN: „Z biegiem Dunajca - od Czystyna do Krościenka”. Pierniny na dawnej widokówce. 10-15 oprócz poniedziałków.

ZUBRZYCA GÓRNA

■ **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny** (8.30-14.30). Ekspozycje obrazujące życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., oraz wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz (miejscę, gdzie pokazywany jest sposób spłisniania sukna), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

SIDZINA

■ **Park Etnograficzny**. W górnej części Sidziny - Binkówce. Do 30.04 oprowadzanie po skansenie po wcześniejszym ustaleniu tel. 501 597 208, wejście w soboty i niedziele, zapisy do czwartku poprzedzającego weekend odwiedzin do godz. 15; skansen.bystra-sidzina.net. Ekspozycje związane z historią i etnografią regionu.

ORAWKA

■ **Kościół św. Jana Chrzciście**. Najstarszy kościół katolicki na Górnym Orawie. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem - w grupach zorganizowanych, zgłoszenia z minimum dwudniowym wyprzedzeniem: 691 204 504, 606 586 296, orawka.kosciol@gmail.com, parafiaorawka.pl.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana**, ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (9-16, w poniedziałki nieczynne). Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. „Szopki” - wystawa ze zbiorów muzeum.
■ **Muzeum Górali i Zbojników** - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. Codz. 10-18, 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, mini skansen, ślask humor góralskiego Zygmunta Pytlika.
■ **Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekorów i Osobliwości** („Rabkoland”, Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (listopad-kwiecień po uzgodnieniu tel.).

PORĘBA WIELKA

■ **Orkanówka** - Muzeum Władysława Orkana. Wt.-sob. 9-16. W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarza tzw. wironek i boisko.

CHABÓWKA

■ **Skansen taboru kolejowego w Chabówce.** Skansenchabowka.pl (w dni robocze, soboty, niedziele i święta 8-15). Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spaliniowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp. Ciepłe eksponatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

SZCZAWNICA

■ **Muzeum Uzdrowiska Szczawnica.** Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433. Wystawy stałe: „Stadnicy w Szczawnicy”, „Jak do Szczawnicy podróżowano”, „Z historii Uzdrowiska Szczawnica”.

SZLACHTOWA

■ **Muzeum Pienińskiego im. Józefa Szalay.** ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, wt.-niedz. 10-15.30 (ostatnie wejście 14.45). Muzeum jest nieczynne: w poniedziałki, dni poświęcane. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa stała: „Ikona prawosławna w zbiorach Muzeum Pienińskiego w Szlachtownej”.

KROŚCIENKO N/D

■ **Pieniński Park Narodowy.** ul. Jagiellońska 107B. Wt.-sob. 8-16. Wystawa: „Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy” i makiet Pienin.

ČERVENÝ KLÁŠTOR/Słowacja

■ **Múzeum Červený Kláštor.** Pod lipami č. 20, muzeumcervenykladstorsk. Komplex klasztorny nad Dunajcem, na pograniczu Pienin i Magury Spiskiej. Wios Czerwony Klasztor przedzielona jest rzeką Dunajec ze wsią Sromowce Niżne. 10-16 (ostatnie wejście o godz. 15).

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Izba Regionalna TPZN.** ul. 3 Maja 24, 33 877 B 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.

ZAWOJA

■ **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego/przy dyrekcji BPN.** Zawoja Barańczowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. Czynny: codziennie oprócz poniedziałków 9-15. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.

■ **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiakach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, 607 250 980, wt.-niedz. 9.30-16. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chalupa” z 1840 r.

SUCHA BESKIDZKA

■ **Muzeum Miejskie - Zamek.** Wt.-sob. 8-16, niedz. i pon. nieczynne. Zwiedzanie **Działu Etnograficznego „Domek Ogrodnika”** w godzinach pracy muzeum (czynny tylko 1.05-30.09). Ostatnie wejście 40 min przed zamknięciem.



galerie

ZAKOPANE

■ **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b, 18 20 66871 (NIECZYNNA - REMONT). Autorska galeria prac artysty

■ **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksa** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25 (pn.-czw. 10-18, pt. 12-20, sob. 10-18, niedz. 11-16). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosiłi góralscy cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896. Wystawa czasowa: „Giewont. Kolekcja niezwykłych. Obrazy ze zbiorów Elżbiety i Andrzeja Kuśbasiewiczów”.

● **8-9.02 W ramach Dni Mieczysława Karłowicza - warsztaty fotograficzne** w dawnej technice związanej cyjanotypią; będą je prowadzić doświadczeni fotograficy z fundacji Instytut Fotograficznych Technik Szlachetnych/zapisy

● **10.02, 16.00 Podhalański Uniwersytet Trzeciego Wieku:** Lekcja muzealna „Spotkanie ze sztuką” Julita Dembowska/Muzeum Tatrzańskie

● **Warsztaty dla dzieci - ferie z muzeum (liczba miejsc ograniczona, obowiązują zapisy, mail: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl):** ● **11.02, 13.00** „Góralskie inspiracje - stwórz własną regionalną pamiątkę”, ● **12.02, 13.30** „Giewont - rzeźba niezwykłą”

■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego.** ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (wt.-pt.10-18, sob.-niedz. 10-16). Wystawa Katarzyny Józefowicz „Bez końca”.

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „YAM”**, ul. Krupówki 63 (pon.-sob. 12-19).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”**, ul. Witkiewicza 19 (codz. 11-14, 16-19).

■ **TCKIS „Jutrzenka”**, ul. Grunwaldzka 3. Galeria „ARTPARK” (pon.-pt. 10-14). Prace uczestników zajęć plastycznych Jutrzenki”.

■ **Restauracja Javorina.** ul. Strążyńska 1. Anioły pod Tatrami - wystawa artystów Galerii pod Makiem - prace m.in. Pauliny Dorożyńskiej, Małgorzaty Lasiak, Moniki Dekker-Kot, Justyny Lasiak, Krzysztofa Kani i Natalii Kmiecik.

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Podhalanart”**, ul. Witkiewicza 1 (9-20). Malarstwo, grafika, rzeźba.

■ **Galeria „Pod Makiem”**, Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/III (od II). Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.

■ **Galeria Aniger.** Zamoyskiego 3a, codz. 9-18. Tatrzy w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

■ **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej.** ul. Kasprusie 27. Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 10-16, w pierwsze poniedziałki miesiąca 12-20. Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa: „Barwy pokoleń” Władysław Walczak-Baniecki, Barbara Baniecka-Działzio, Bogdan Działzio (do 8.02).

NOWY TARG

■ **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych „Jatki”**, ul. Kościuszki 4, 18 2669482 (pn.-pt. 10-17; sob. 10-14). Wystawa: „Zakopianina 2020” - prace artystów plastyków zrzeszonych w Związku Polskich Artystów Plastyków - okręg Zakopane (do 8.02).

● **6.02, 18.00 Promocja publikacji „Góry mistyczne”** - fotografie księdza Zbigniewa Pytla; wieczór poprowadzi Beata Zalot, multimedia przygotował Piotr Nawara

■ **Galeria „Ruczaj”/Restauracja „Ruczaj”**, ul. Ludz-mierska 32. Wystawa prac Lucyny Bętkowskiej.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria MOK „Pod Lilianną”**, ul. Nowy Świat 1, (codz. 11-17). W jednej z najstarszych rabczańskich wili „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych.

■ **Galeria Pogotowie Sztuki**, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

■ **Galeria Pijalni Wód Mineralnych**, plac Dietla (codz. 10-17.30). Wystawa czasowa: Mistrz i uczeń. Rzeźba ludowa. Henryk Zachwieja „Baltazar” i Marek Dziedzina.

■ **Galeria „Krzywa Jabłonka”**, ul. Pienińska 4. Sztuka artystów pienińskich. Wt.-sob. 12-20, niedz. do 18. Informacje: 608 154 522, 888 462 143.

ZAWOJA

■ **Galeria na Uciechę.** Zawoja Wilczna. Wystawa Barta Dyrca „Geometria światła” - ikona, historia, abstrakcja.

■ **Informacja Turystyczna w Zawoi Wilcznej - Izba Pamięci św. Jana Pawła II.** budynek „Księżówki”. Wystawa czasowa: „Babiogórska szopka betlemska”.



galerie autorskie

ZAKOPANE

■ **Galeria Antoniego Rząsy**, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa.

■ **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka**, ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.- pt. 13-17).

■ **Galeria Grzegorza Pecucha** - rzeźba, ul. Kaspro-wicza 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16).

■ **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka**, ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).

■ **Galeria autorska Arkadiusza Walocha**, ul. Kościuszki 12 (pon., śr., czw. 16-18).

■ **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa II (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).

■ **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich**, ul. Ski-bówki 26, 18 20 634-34

■ **Orski Gallery, galeria autorska Ryszarda Orskiego**, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171

■ **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świętiki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a, 18 20 157 47 (pon., śr., pt. 10-15)

■ **Galeria „Seba”**, malarstwo, rzeźba Sebastiana Królszewskego, ul. Tetmajera 7c, 600 809-813 (pon.-sob. 10-17)

■ **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej.** Kościeliska 31D, 608775493. Czynna: wt.-śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.

■ **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika**, ul. Krupówki 48, codziennie 10-18

■ **Galeria Kenara**, Sobczakowka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47

■ **Galeria AWA**, ul. Kościuszki 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

■ **„Ozwa” - galeria autorska Beaty Zalot.** Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

■ **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady**, ul. S. Bryjewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

CHOCHOŁÓW

■ **Izba regionalna i pracownia rzeźby w drewnie.** Rzeźbiarz ludowy Jan Zięder. Chochółów 28, 18 27 571 66.

GLICZARÓW GÓRNY

■ **„Gonźówka”.** Galeria autorska Jarosława Jamroza. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

ŁAPSZE NIŻNE

■ **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawluskiewicza**, ul. Długa.169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria autorska Ewy Łączek-Daleki**, ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

■ **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów**, ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.

■ **Malarstwo Józefa Ignaciuka**, ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.

■ **Galeria Jana Wierzbę**, ul. Szalay 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.

■ **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona**, ul. Szalay 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.

■ **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów**, ul. Poloniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

■ **Prywatna Galeria Tadeusza Olesia.** Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt.



ośrodki kultury

ZAKOPANE

■ **MBP w Zakopanem Oddział dla Dzieci i Młodzieży**, ul. Zborowskiego 1

● **6.02, 11.00 Ferie zimowe w bibliotece:** „Zimowa przygoda Kubusia” spektakl edukacyjno-artystyczny w wykonaniu Teatru dla dzieci KRAK-ART

KOŚCIELISKO

■ **Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej**, ul. Nędzy-Kubińska 76, pon.-pt. 9-16. 182070051.

■ **Dom Ludowy**, Chotarz 453

WITÓW

■ **Filia GOKR Kościelisko**, Witów 239 A

● **5.02, 13.00 Zimowe warsztaty** artystyczne dla dzieci i młodzieży z GOKR Kościelisko

PORONIN

■ **Gminny Ośrodek Kultury**, ul. Piłsudskiego 2

● **9.02, 18.00 „Prucki” inscenizacja zwyczajów darcia pierza** w wykonaniu Kół Gospodyń Wiejskich z Murzasichla i Nowego Bystrego/świećlica



BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ **Dom Ludowy**, ul. Kościuszki 87

● **6.02 48. Góralski Karnawał:** 11.00 Paradny przejazd kapel i zaproszonych gości zaprzęgami konnymi przez Bukowinę Tatrzańską; 12.00 Oficjalne otwarcie, koncert Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Kórnickiej Władysie z Kórnik, prezentacja muzyki, występy zespołów regionalnych; 15.00 Konkurs grup kołędniczych; 19.00 Wieczór Dudziarski „W lesie na polanie dudziaki hurkocem”, występ instrumentalistów góralskich; 20.00 konkurs tańca zbojnickiego, popis par tanecznych

● **7.02 48. Góralski Karnawał:** 10.00 i 15.00 Konkurs grup kołędniczych, 19.00 Wieczór Górali Żywieckich, występ Zespołu Regionalnego „Grojecowanie” z Wierpra, 20.00 Konkurs tańca zbojnickiego, popis par tanecznych

● **8.02 48. Góralski Karnawał:** 10.00 Konkurs grup kołędniczych, 11.00 X Zimowa Krajowa Wystawa Polskich Owczarków Podhalańskich/parking przed Domem Ludowym, 19.00 Wieczór Łachów Śądeckich, występ Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Łachy” z Nowego Sącza, 20.00 Konkurs tańca zbojnickiego, popis par tanecznych

● **9.02 48. Góralski Karnawał:** 10.00 Zawody strzelckie o „Juroniowy Róg” (teren przed bukowiańskimi termami), 11.00 Kumoterki (teren przed bukowiańskimi termami) - Parada Gazdowska, - Parada Kumoterska, - Zawody Kumoterki, Skringu, Ski-skingu, 17.00 Oficjalne ogłoszenie wyników Góralskiego Karnawału

● **Wydarzenie towarzyszące:** Wystawa Twórczości Ludowej (w godz. 10.00-20.00; świetlica Domu Ludowego)

● **11.02, 11.00-13.00 Zimowa przygoda z folklorem:** warsztaty plastyczno-folklorystyczne dla dzieci od lat 5/szczegóły: 18 20 77 221

CZARNY DUNAJEC

■ **Centrum Kultury i Promocji Gminy Czarny Dunajec**, ul. J. Piłsudskiego 2a (remiza OSP 1p). Ferie zimowe/informacje i zapisy na warsztaty: 18 2657179, ckip@ckip.org

● **6.02, 13.00-15.00** Karnawał na lodowisku; 14.00-16.00 Warsztaty malarskie: oleje, akwarele

● **7.02, 16.30-17.30** Warsztaty szachowe

NOWY TARG

■ **Miejski Ośrodek Kultury**, al. Tysiąclecia 37, mok.nowytag.pl. REMONT. Zmiana adresu siedziby - budynek Wieży Wodnej (przy Dworcu PKP), ul. Kolejowa 164. CZYNNY: pon.-pt. 8-16, w niedziele i święta wg kalendarza imprez.

■ **Czytelnia MBP** (budynek PZU), ul. Kolejowa 23 (II piętro). W ferie codziennie w godz. 13-17 można zagrać w planszówki.

● **7.02, 10.00 Ferie z MBP:** „Kodowanie w bibliotece” zajęcia dla dzieci w wieku 4-6 lat

■ **Miejska Biblioteka Publiczna**, filia nr I, Al. Koper-nika 12 (I piętro)

RABA WYŻNA

■ **Gminny Ośrodek Kultury** (remiza OSP)

● **7.02, 17.00 Otwarte Feryjne Turnieje Szachowe** - II turniej

■ **Gminna Biblioteka Publiczna**

● **6.02, 16.30 Indianąską ścieżką** - spotkanie z Katarzyną Georgi, prelekcja o Indianach kanadyjskich

■ **Dom Parafialny**

● **8.02, 16.00 „Spleśń rynekawicze poezji”** - spotkanie łączące folklor i poezję - będzie słodki, karnawałowy poczęstunek, konkurs na fraszkę, prezentacja wierszy gości, robótki w welnie

ŁOPUSZNA

■ **Gminny Ośrodek Kultury**, ul. Gorczańska 7. Ferie zimowe:

● **6.02, 15.00** Bal karnawałowy

● **7.02, 14.00** Pokaz iluzjonistyczny

● **8.02, 11.00** Wspólne układanie puzzli i gry planszowe

JABŁONKA

■ **Orawska Biblioteka Publiczna**, czytelnia

● **7.02, 17.00 Spotkanie z twórczością:** malarstwo - Monika Tłaska i poezja - Zbyszek Tłaska



■ **Orawskie Centrum Kultury. Ferie z OCK** (na zajęcia, z wyjątkiem balu, spektaklu i kina, obowiązują zapisy: 18 26 524 04 wew. 23 lub osobiście):

● **6.02, 16.00** Spektakl „Pchła Szachrajka” Teatr Rabcio

● **7.02** Bum bum rurki - wydobywamy dźwięki: 10.00-10.45 grupa 3-7 lat, 11.00-11.45 grupa od 8 lat

LIPNICA WIELKA

■ **Dom Ludowy**

● **8.02, 18.00 Orawski Niesopust: II Wiejskie Spotkania Teatralne** - wystąpią: Orawska Grupa Teatralna im. dra Emila Kowalczyka ze spektaklem „Otello po orawsku” i Zespół Regionalny „Góralsko Brać” z Łopusznej ze spektaklem „Sycko sie wraco”; wieczór zakończy potańcówka przy owarskiej muzyce

LIMANOWA

■ **Bajkowe Ferie z LDK/zapisy 18 337 16 03** (wszystkie zajęcia są bezpłatne i odbywają się w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 4 przy ul. Reymonta 3, gdzie obecnie znajduje się siedziba Limanowskiego Domu Kultury):

● **6.02, 10.00-11.30** Warsztaty plastyczne (dzieci i młodzież 8-14 lat) i 12.00 Warsztaty dla dzieci „Pan Poeta Show” (dzieci i młodzież 8-14 lat)

● **7.02, 10.00-11.30 „Easy English”** - nauka języka angielskiego na wesoło (grupa starsza 12-16 lat)

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Dom Kultury**, ul. Kościuszki 5. Ferie - wspólnie z Miejską Biblioteką Publiczną:

● **6.02, 12.00-16.00** Zajęcia świetlicowe; 12.00-14.00 Wyjście na lodowisko

● **7.02, 12.00-16.00** Zajęcia świetlicowe; 12.00 Kulig na Makowskiej Górze lub bal karnawałowy; 15.30 Konkurs „Wiedza bezużyteczna, sporadycznie przydatna i fanowska”

ZAWOJA

■ **Babiogórskie Centrum Kultury**, Zawoja Centrum. Ferie bez nudy w Zawoi:

● **6.02, 9.30** Kino na ferie: „Alladyn” - po seansie warsztaty artystyczne dla dzieci „Lampa Alladyna”/sala widowiskowa BCK

● **7.02, 16.30** Etnopodróż: zabawki szmaciane/sala widowiskowa BCK

● **8.02, 15.00-18.00** Zabawa karnawałowa dla dzieci/sala widowiskowa BCK

SUCHA BESKIDZKA

■ **Miejski Ośrodek Kultury - Zamek**, ul. Zamkowa 1. Galeria Sztuki - Zamek

● **6.02, 9.00 XII Otwarty Turniej Szachowy** Ziemi Suskiej 2020/sala rycerska, zapisy

● **8.02, 10.00 Kino na Zamku**/sala rycerska: 11.00 Urwis/dubb., 12.50 Jumanji: Następny poziom/dubb., 15.00 Gm zwierrzaków/dubb., 16.40 Psy 3. W imię zasad, 18.50 i 21.00 365 dni/wiek 18+

● **9.02, 17.00 Spektakl teatralny** „Zdradziłeś mnie kotku” - wystąpią: Ewa Konstancja, Sylwester Gnatowski, Michał Pietrzak, Ewa Kuklińska, Dariusz Gnatowski/sala rycerska



kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

■ **Cafe Tygodnik Podhalański**, ul. Kościuszki 3, SDH Granit, IV p.

■ **STRH Cafe&Galery**, ul. Krupówki 4a

■ **Kawiarnia Kmicic**, ul. Staszica 11a. Wystawa prac Magdaleny Gądek „W życiu piękne są tylko chwile” (do 29.02).

● **10.02, 18.30 Spotkania przy pianinie** z Jerzym Chruścińskim

JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia**, ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl

● **Do 9.02 XXXIX Zimowe Warsztaty** Muzyczne Jaworki 2020



spotkania, koncerty

ZAKOPANE

■ **Pamiętamy o Karłowiczu 2020:**

● **8.02, 9.00** Kuźnice: Skiturowa wycieczka pod kamień Karłowicza/organizator: Skiturowe Zakopane, zapisy na: skiturowezakopane.pl

● **8.02, 19.00** Hotel Starmy, ul. Kościuszki 19: Koncert duetu akordeonowego Ochwat & Zimka „AccoSymphonic”; w programie: J.S. Bach, M. Musorgski, M. Ravel, E. Grieg/wstęp wolny

● **8-9.02** Willa Oksza, ul. Zamoyskiego 25: Cyjanotypia na papierze artystycznym - warsztaty fotograficzne/rejestracja na: muzeumtatrzańskie.pl

■ **Nosalowy Dwór Resort & SPA**, ul. O. Balzera

● **9.02, 19.00 Koncert:** Maryla Rodowicz - trasa akustyczna w kwiatach

NOWY TARG

■ **Ul. Ludz-mierska 32**

● **7.02, 19.00 Teatr Plejada w Nowym Targu:** „Prywatna klinika”/John Chapman i Dave Freeman

■ **Ratusz**, Rynek 1

● **13.02, 18.00 MOK na walizkach:** Madera - rajska wyspa na Oceanie Atlantykim, prowadzenie: Albin Marciniak

OCHOTNICA DOLNA

■ **Restauracja OCH**

● **8.02, 19.00 Muzyczna kuchnia OCH:** Kapela Hanki Wójciak



imprezy różne

SZAFLARY

■ **Remiza**

● **8.02, 19.00 Dansing w Szaflarach** - wystąpią: Megitza & Ondyrc Duo, Kabaret Śleboda, zespół Parobki w składzie: Tadek Stasik, Paweł Trebunia-Tutka, Stasek Galica „Kasecka”, Jyndrek Jarząbek i DJ Poncek + pierwsze wybory Dansing Klin i Dancing King - strój minionej epoki obowiązkowy jak zawsze; cel charytatywny - dochód będzie przeznaczony dla rodziny Świdrów z Białego Dunajca

NOWY TARG

■ **Zima w Mieście:**

● **Ferie w Miejskim Ośrodku Kultury w Nowym Targu** (zapisy: 18 266 21 32, tomasz_szlaga@mok.nowytag.pl): **6-7.02** Mini Akademia na F

Na razie do wysokości 7650 metrów



Widok na górne partie Broad Peaku.

Taką wysokość osiągnął na Broad Peaku Denis Urubko. W Pamirze sześciu uczestników rosyjskiej wyprawy weszło na Szczyt Ismaïla Samaniego (7495 m). To wysokości, do jakich na razie udało się alpinistom tej zimy dotrzeć.

W górach wysokich działa kilka wypraw, których celem są zimowe wejścia na szczyty. W Karakorum jest to Broad Peak (8051 m) i K2 (8611 m) oraz Batura Sar (7795 m), a w Himalajach - Mount Everest (8848 m), a w Pamirze Szczyt Ismaïla Samaniego (Pik Komunizmu), na który weszli już uczestnicy rosyjskiej wyprawy 31 stycznia.

W ubiegłym tygodniu mocno zaawansowana była próba wejścia na Broad Peak przez zespół Denis Urubko, Kanadyjczyk Don Bowie i Finka Lotta Hints. Już tydzień wcześniej cała trójka dotarła do obozu II na 6400 metrów, skąd Denis i Don wspięli się jeszcze do wysokości 6800 metrów i zawrócili z powodu silnego wiatru. Było to wyjście aklimatyzacyjne pod wysokość 7000 metrów. Po odpoczynku w bazie postanowili wykorzystać zapowiadane kilkudniowe okno pogodowe i spróbować ataku szczytowego.

Wyruszyli z bazy 29 stycznia i od razu bez problemu doszli do obozu II na 6400 m, gdzie spędzili noc. Wiatr był słaby i zapowiadała się dobra pogoda. Następnego dnia Urubko i Bowie doszli do 6950 metrów

i powrócili do obozu II na kolejną noc. Ostatniego stycznia ponownie całą trójkę wyruszyli w górę z zamiarem dotarcia powyżej 7000 metrów i założenia obozu III. Zapowiadana dobra pogoda jednak się nie sprawdziła. Wiał silny wiatr i padał śnieg. Don i Lotta doszli do wysokości 6600, gdzie ustawili na ramieniu skalnym namiot i tam pozostali, a Denis doszedł do dużej szczeliny na 7000 metrów, w której ustawił namiot (obóz III) i spędził tam noc. Wczesnym rankiem wyruszyli w górę. Don i Lotta z 6600 m doszli do obozu III. Denis tymczasem prawdopodobnie samotnie ruszył w górę i doszedł do wysokości 7650 metrów. Wieczorem na FB napisał, że teraz piją herbatę w obozie III. Zawrócić, gdyż nie było lin, z których mógłby skorzystać, a powyżej były jeszcze szczeliny. Jak pisze, było zbyt ryzykownie i również za mało było czasu, by podjąć atak szczytowy. Do przełęczy było jeszcze 250 metrów deniwelacji, a do szczytu 400. W "trójkę" przenocowali i następnego dnia zeszli do bazy.

W Pamirze wyprawa rosyjskich alpinistów przygotowujących się do przyszłorocznej zimowej wyprawy na K2 posta-



Baza polskiej wyprawy na Batura Sar.

nowiła wejść zimą na Szczyt Ismaïla Samaniego (7495 m). Zimą szczyt ten został już zdobyty 4 lutego 1986 roku przez dużą wyprawę radziecką. Tym razem miała to być unifikacja uczestników przed wyprawą na K2. Dla dwóch jej uczestników była to również szansa, by zdobyć zimową Śnieżną Panterę, której jeszcze nikt nie ma na swoim koncie. W składzie tej wyprawy byli bowiem Siergiej Soliwierstow i Aleksej Usatych, którzy mają już na koncie zimowe wejścia na 4 szczyty zaliczane do Śnieżnej Pantery. W 2016 roku weszli na Pik Lenina (7134 m), w 2017 roku na Chan Tengri (7010 m) i Pik Pobiedy (7439 m), a w ubiegłym roku na Pik Korzeniewskiej (7005 m). Brakowało im właśnie Piku Komunizmu (7495 m). W czasie obecnej wyprawy na szczyt ten jednak nie weszli, jak wynika z komunikatu na stronie mountains.ru. Wejścia szczytowego dokonali Michaił Daniczkin - kierownik wyprawy oraz Jerochin, Usmanow, Filinow, Moroz i Czerkasow. Worobiow i Soliwierstow czekali na schodzących ze szczytu na wysokość 7000 metrów, a Usatych, Alipow i Krasowski schodzili w tym czasie do bazy. Cel wyprawy został osiągnięty, szczyt i zimowe doświadczenie na siedmiotysięczniku zdobyte, co będzie z pewnością przydatne, jeżeli w przyszłym roku Rosjanie zorganizują wyprawę na niezdobytą jeszcze zimą ostatnią z ośmiotysięczników - K2, a to także się jeszcze tej zimy.

Właśnie K2 próbuje obecnie zdobyć mocna międzynarodowa wyprawa, której kierownikiem jest Mingma Gyaljen Sherpa. Wyprawa już od tygodnia prowadzi działalność górską. Jej uczestnikom udało się na razie dojść do wysokości 6700 metrów, gdzie na Żebrze Abruzzi założyli obóz II. W jej składzie jest Islandczyk John Snorri, Chińczyk, Słoweniec, Pakistańczyk i trzech Sierpów wysokogórskich, mających wejścia na ośmiotysięczniki, ale bez doświadczenia zimowego, co potwierdzili już w pierwszych dniach działalności. Niskie temperatury i niebieski lód na stoku góry to zupełnie inne warunki niż te na wiosnę lub jesienią. Już na dojściu do bazy pod K2 na Lodowcu Baltoro trzeba było brodzić w głębokim śniegu. Po ustawieniu bazy zespół wyruszył pod Żebro Abruzzi, wyszukując przejścia wśród zasypanych

szczelin. John Snorri z zespołem doszedł do 6050 metrów, gdzie wcześniej inny zespół, złożył 250-kilogramowy depozyt lin i sprzętu. Korzystając z okna pogodowego, po noclegu w "jedynce" zespół Snorriego wspiął się do wysokości około 6700 metrów, zakładając obóz II.

Jost Kobusch próbował wejść samotnie jak najwyżej na Mount Everest. Zdał sobie już sprawę, że szczytu nie zdobędzie, ale będzie chciał dotrzeć jak najwyżej, chociaż do wysokości 7000 metrów, i to nie normalną drogą, ale przez przełęcz Lho La na grani zachodniej. W styczniu, po kilku podejściach i poręczowaniu, wspiął się na Lho La (6020 m), gdzie ustawił namiot, potem podchodził pod zachodnią grań, by następnie przetraversować do Kuluaru Hornbeina. Zbadał początek zachodniej grani, gdzie doszedł do wysokości około 6200 metrów. Wypadki robił z namiotu ustawionego na przełęczy. W nocy z 21 na 22 warunki pogodowe pogorszyły się, zaczął wiać wiatr do 100 km/godz. i mimo umocowania 6 pętłami wiatr rozewał namiot i wydawało się, że go porwie. W tej sytuacji postanowił nazajutrz zejść do bazy, ale cały odcinek przez niego zaporęczowany został zniszczony. Szczęśliwie dotarł do bazy ranny, ale nie pokonany. Cztery dni dochodził do siebie i ponow-

nie chce wyruszyć w górę.

Do bazy pod Everestem dotarła już ekipa Alexa Txikona, który wcześniej w ramach aklimatyzacji wspiął się z partnerami na Ama Dablam (6812 m). Teraz pojeźmie już trzecią próbę zimowego wejścia na najwyższy szczyt świata normalną drogą przez Ice Fall. Drugiego lutego w czasie ubezpieczania przejścia przez lodospad wpadł do szczeliny Jonatan Garcia i zostanie przewieziony śmigłowcem do Kathmandu na badania.

Polska wyprawa PHZ na Batura Sar (7795 m) również po założeniu bazy na wysokości 4100 metrów, rozpoczęła działalność górską. Mimo ogromnych opadów śniegu w tym rejonie, niespotykanych od ćwierć wieku, uczestnicy, torując w śniegu powyżej bioder, po ośmiogodzinnej akcji doszli do 4650 metrów i na wspinaczkowych odcinkach założyli poręczówki. Po odpoczynku wyruszyli 1 lutego dwa zespoły. Marcin Hatała i Kacper Kłoda jako pierwsi, żeby przetrzeć drogę. Godzinę po nich Wojciech Flaczyński, Filip Babicz i Marco Schwidrigall, którzy na wysokości 4800 metrów założyli obóz I. Jest to wyprawa unifikacyjna PHZ przed planowaną na następną zimę polską wyprawą na K2.

Apoloniusz Rajwa



Don Bowie i Lotta Hints.

Fot.: Denis Urubko



Baza pod Everestem, a w głębi przełęcz Lho La.

Fot.: FB. Jost Kobusch



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Pilsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami góorskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (cało-

roczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300 HZS (Horska Zachranna Služba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuszki 15, tel. 182015051, zakopane@tropoland.eu, www.tropoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wizy.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy, incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup

zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.



baseny

ogłoszenia płatne

● **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kręgielnia, golf, SPA Belvedere.

NGOPNIK

P przed wyruszeniem w Tatry należy zapoznać się z aktualnym komunikatem turystycznym TPN i komunikatem lawinowym TOPR. Z powodu obrywu skalnego na południowej ścianie Niebieskiej Turni zamknięty do odwołania jest szlak Świnica - Zawrat. Szlak zielony z Hali Gąsienicowej do Równi Waksmundzkiej jest zamknięty do odwołania z powodu prac związanych z usuwaniem powalonych drzew. W okresie od 1 grudnia do 15 maja zamknięte dla ruchu turystycznego są następujące odcinki szlaków: Przełęcz w Grzybowcu - Wyżnia Kondracka Przełęcz, Dolina Tomanova - Chuda Przełęczka oraz Dolina Pięciu Stawów Polskich - Świstówka Roztocka - Morskie Oko. Zamknięta jest Jaskinia Mroźna. Przejazd przez most graniczny na Tyśej Polanie możliwy jest tylko dla samochodów osobowych. W słowackich Tatrach zamknięte zostały szlaki "powyżej schronisk", zamknięcie to dotyczy też wielu szlaków w dolinach, w których nie ma schronisk. Zamknięcia te są oznaczone w terenie. Wyjeżdżając w góry Słowacji, warto posiadać ubezpieczenie od kosztów akcji ratowniczej oraz kartę ubezpieczenia zdrowotnego EKUZ.

Rozegrane 1 lutego w słowackich Tatrach Zachodnich zawody Rallye Cervene, będące pierwszą edycją Pucharu Słowacji w skialpinizmie, wygrali gospodarze, zajmując całe podium - wśród pań pierwsza była Simona Triznova, za nią uplasowały się Rebeka Rizmanova i Michaela Dankova, wśród panów najszybszy był Jakub Šiarnik przed Matusem Danko i Peterem Frano. Wśród juniorów najlepsi okazali się zawodnicy z północnej strony Tatr - Jan Elantkowski, który wyprzedził Kubę Bachledę.

Adam Pustelnik, jeden z najlepszych polskich wspinaczy sportowych początku XXI wieku (pierwsze polskie przejście drogi o trudnościach 8c+ w 2003 roku), został szefem zespołu routesterów, układających drogi wspinaczkowe, na których zmierza się wspinacze startujący w tegorocznych Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Pustelnikowi w tworzeniu dróg w konkurencji na trudność pomagać będą Japończyk Hiroshi Okano i Czech Jan Zbrunek. W Tokio w dniach 4-7 sierpnia wspinacze powalczą o medale w "trójboju" - na ostateczny wynik złożą się ich starty w konkurencjach na trudność, boulderingu i czasówce. Polskę reprezentować będzie mistrzyni w tej ostatniej konkurencji - Aleksandra Mirosław (Rudzińska).

Dni Otwarte Centrum Lawinowego PZU na Katalówkach odbędą się w dniach 14-16 lutego. W programie warsztaty prowadzone przez ratowników TOPR, wycieczki edukacyjne z przewodnikiem tatrzańskim, prelekcje i losowanie nagród. XXIV Konkurs Wiedzy o Tatrzańskim Parku Narodowym, organizowany przez TPN wspólnie ze Szkołą Podstawową w Małym Cichem, odbędzie się 14 maja. Zgłoszenia dwuosobowych zespołów, reprezentujących szkoły podstawowe z Małopolski, można składać do 27 kwietnia. Szczegółowe informacje o konkursie dostępne są na stronie internetowej Tatrzańskiego Parku Narodowego.

(lk)

Udane starty Słowaków w Pucharze Świata

Odbyły się już dwie edycje tegorocznego Pucharu Świata w skialpinizmie. Startowała w nich elita światowa, a także dwoje reprezentantów Słowacji. Zabrakło Polaków, gdyż nasz skialpinizm przeżywa trudny okres.

W tym sezonie zimowym Puchar Świata w tej konkurencji miał mieć pięć edycji, a będzie miał cztery, gdyż zawody w Chinach zostały odwołane. Zatem po dwóch edycjach jest już na półmetku.

Zawody pucharowe rozpoczęły się już w grudniu, tuż przed świętami Bożego Narodzenia, w Aussois we Francji konkurencją indywidualną w kategorii seniorów, espoir i juniorów, którzy startowali na różnych dystansach. W następnym dniu był sprint. Był to sprawdzian formy czołówki światowej na początku sezonu narciarskiego. Na starcie najdłuższego dystansu stanęło 60 zawodników, reprezentujących głównie kraje alpejskie oraz kilku Hiszpanów, Skandynawów, zawodników USA i Andory. Wziął w nich udział również Słowak Jakub Šiarnik, najlepszy obecnie skialpinista z południowej strony Tatr, dla którego było to przetarcie, bowiem nie miał wcześniej możliwości sprawdzenia swej formy. Zawody wygrali faworyci. Zwyciężył Włoch Robert Antonioli z czasem 1 godz. 27 min. 15 sek., o 9 sekund przed swym rodakiem Matteo Eydallinem. Trzeci był Szwajcar Werner Marti. Tuż za nim było trzech Włochów. Šiarnik uplasował się w połowie stawki, zajmując 32. miejsce, z czasem 1:34:38. Wśród kobiet świetną formę już na początku sezonu zaprezentowała utytułowana Francuzka Axelle Gachet Mollaret, która na dystansie średnim uzyskała czas 1 godz. 18 min. 32 sek., wyprzedzając o minutę Szwajcarkę Marianne Fattor. Trzecia na mecie pojawiła się młoda Włoszka Giulia Murada, która była najszybsza w kategorii espoir. Czwarta również była Włoszka Alba de Silvestro. Natomiast trzecie miejsce w kategorii espoir zajęła Rosjanka Jekaterina Osiczkina, która wśród senierek była 11. Słowaczka Marianna Jagerčíkova uplasowała się na 14. miejscu z czasem 1:25:51.

Na tych samych zawodach - następnego dnia rozegrano sprint. Jest to konkurencja widowiskowa. Na krótkim dystansie można zobaczyć podbieg, zjazd oraz przepinki dokonywane w błyskawicznym tempie, gdyż to one nieraz decydują o wygranej. Konkurencję tę wygrał Szwajcar Iwan Arnold w czasie 3 min. i 8 sek. Drugi, z czasem o 8 sekund gorszym, był Robert Antonioli, a trzeci również Włoch Damiano Lenzi. Jakub Šiarnik był 20. Wśród kobiet najszybsze były Szwajcarki - Marianne Fattor i Deborah Charello. Duży sukces odniosła Maria Jagerčíkova, która zajęła 3. miejsce. 6 stycznia Jakub Šiarnik startował w Szczyrku, wygrywając z wyraźną przewagą vertical w Pucharze Polski.

Apoloniusz Rajwa



Po starcie verticalu prowadzi Robert Antonioli - najlepszy zawodnik tych dwóch edycji Pucharu Świata.

Druga edycja Pucharu Świata została zorganizowana w Comapedrozie w Andorze w dniach 25 i 26 stycznia. Rozegrano dwie konkurencje - indywidualną i vertical, również w kategorii seniorów, espoir i juniorów. Konkurencję indywidualną wygrał Francuz Xavier Gachet w czasie 1 godz. 35 min. 2 sek. Tym razem Robert Antonioli był drugi, ze stratą 13 sekund, a 3. miejsce zajął Włoch Michele Boscacci. Šiarnik ze stratą około 10 minut do zwycięzcy zajął nieźle 24. miejsce. Jeszcze lepiej w konkurencji indywidualnej spisała się Marianna Jagerčíkova, która wśród 27 zawodniczek zajęła 19. miejsce. Wygrała Alba de Silvestro w czasie 1 godz. 31 min. 56 sek. przed Marianne Fattor i Axelle Gachet Mollaret.

Następnego dnia 60 zawodników wystartowało w verticalu, który wygrał Robert Antonioli w czasie 26 min. 36 sek. Drugi był Szwajcar Remi Bonnet z czasem o 12 sekund gorszym, a trzeci Werner Marti. Jakub Šiarnik zajął bardzo dobre 13. miejsce z czasem 27 min. 54 sek. Wśród kobiet vertical wygrała Szwajcarka Viktoria Kreuzer z czasem 31 min. 56 sek., na drugim miejscu uplasowała się Alba de Silvestra, a na trzecim Axelle Gachet Mollaret. Jagerčíkova była tym razem 16. z czasem 35 min. 27 sek.

Trzecia edycja Pucharu Świata odbędzie się w Niemczech, w Jennerstia w rejonie Berchtesgaden, w dniach 8-9 lutego, a czwarta - finałowa we Włoszech, w Madonna de Campiglio, na początku kwietnia. W tegorocznych zawodach pucharowych rywalizacja jest tylko w dwóch lub trzech konkurencjach - indywidualnej, sprincie lub w verticalu.

Szkoda, że w zawodach tych nie wystartowali nasi skialpinieści. Może wezmą udział w Mistrzostwach Świata, które odbędą się we Włoszech.



Jakub Šiarnik na trasie verticalu



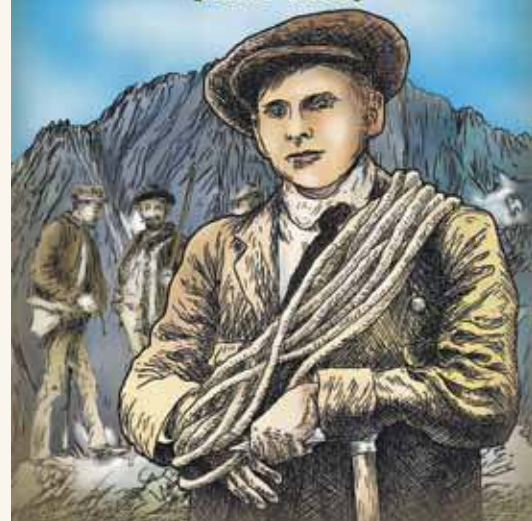
Marianna Jagerčíkova dochodzi do mety.

44

Zdobywanie Tatr

Podobną działalność, jak po drugiej stronie Tatr Franz Dénes, po polskiej prowadził Janusz Chmielowski. Urodzony w 1878, zmarły w 1968 r., był jednym z najwybitniejszych taterników, alpinistów, autorem pierwszego przewodnika dla taterników i współtwórcą pierwszej organizacji taternickiej. W Tatry chodził od 9. roku życia z rodzicami, zaś taternictwo zaczął uprawiać w 1892 r., mając lat 14, dokonując I wejścia na Mały Kozi Wierch. Najintensywniej wspinął się, kiedy mieszkał w Zakopanem i później, w czasie studiów i pracy we Lwowie. Kontynuował taternicką działalność do 1958 r. Ostatnią wspinaczkę odbył w wieku lat 80, przechodząc Grań Kościelca. W 1963 r., będąc 85-latką, wszedł na swój ostatni "szczyt", Antałówkę. Z młodości pamiętał Tytusa Chałubińskiego i Sabałę. Do I wojny światowej chodził najczęściej w towarzystwie przewodników - Jędrzeja Wali młodszego, Jana Bachledy-Tajbera i Klimka Bachledy - oraz z licznymi taternikami, prawie zawsze będąc inicjatorem wypraw odkrywczych. Bez przewodników dokonał wielu pierwszorzędných wejść, np. na Ostry Szczyt, co było III wejściem, a I bez przewodnika. Dokonał wielu pierwszych wejść, m.in. na: Zadni Gierlach, Pośrednią Turnię, Orlą Basztę i Rumanowy Szczyt, Zadniego Mnicha, Kaczy Szczyt, Czubałą i Kozią Turnię, Niżnie Rysy, Wyżnią Żabi Szczyt i Kościółek oraz na Żabiego Mnicha i Żabią Lalkę. Przeszedł też wiele nowych dróg, w tym od Świnicy po Jagnięcy Szczyt, a ostatnią było I wejście pd. żebrem na Wołową Turnię. Jako pierwszy wszedł też zimą na Gierlach.

Janusz Chmielowski (1878-1968)



Fot.: Maurizio Torri

Fot.: Maurizio Torri

Fot.: Maurizio Torri



Aktorzy amatorzy z Dębna Podhalańskiego przyjechali do Bukowiny z jasełkami.

Bukowina Tatrzańska

W szczytnym celu

Trzy teatry wystawiły w Bukowinie Tatrzańskiej spektakle, by wspomóc Danielka Walusia z Leśnicy.

Całe Podhale angażuje się w zbiórkę pieniędzy na leczenie Danielka Walusia z Le-

śnicy. 12-latek od 6 lat walczy z groźnym nowotworem neuroblastomą. Organizowane są licytacje, zabawy charytatywne.

W ubiegłym tygodniu w Domu Ludowym w Bukowinie Tatrzańskiej charytatywnie wystąpiły trzy teatry amatorskie. Regionalny Zespół Teatralny im. Józefa Pitoraka z Bukowiny Tatrzańskiej wystawił w środę sztukę "Baby i dezertery".

Dzień później aktorzy amatorzy z Dębna Podhalańskiego zagrali jasełka "Ręce do góry, czyli jak udaremnić zamach na małego Jezusa". W piątek zespół regionalny "Ślebodni" z Leśnicy-Gronia przyjechał ze sztuką "Jędrzej Wierch i paragrafy". Podczas spektakli prowadzona była zbiórka pieniędzy.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec

Zakończyli okres Bożego Narodzenia

Moje ciało! Moja dusza! - przekrzykiwali się nad struchlałym ze strachu Herodem krewki diabeł i błada śmierć.

Wiele humorystycznych dialogów można było usłyszeć w niedzielę 2 lutego w Łopusznej. A wszystko z okazji kończącego się już okresu Bożego Narodzenia. Od strony merytorycznej i organizacyjnej wszystkie przedstawienia przygotowała dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury w Łopusznej Józefa Kuchta, a w role występujących w spektaklach postaci wcieliły się dzieci i młodzież z prowadzonego przez nią zespołu Młodzi Łopuszanie. I tak w pierwszej części najmłodsze dzieci zaprezentowały widzom tradycyjne, bożonarodzeniowe jasełka. Był małe Jezus leżący w żłóbku, pastuszkowie w górskich portkach, św. Józef, Matka Boża, składający dary królowie i mrowie ślicznych aniołków.

Dużo pozytywnych emocji, a zwłaszcza wspomnień, wzbudziła natomiast odegrana przez starszą młodzież scenka pt. *Po wieczery wigilijnej*, w której chłopcy i dziewczęta przywołali dawne zwyczaje i wierzenia wigilijne. Nie zabrakło więc skrupulatnego rachowania chrumknięć świni w chlewiku, liczenia przyniesionych na podpałkę szczap drewna czy nasłuchiwanie, z której strony wiośki szczekają psy, a wszystko po to, by mieszkające w domu dziewczęta wiedziały, kiedy i za kogo wyjdą za mąż. Najwięcej śmiechu wzbudziła jednak sce-



Najmłodsza grupa Młodych Łopuszanie zaprezentowała widzom jasełka.



Młodzi Łopuszanie jako kołędnicy. Tu walka o duszę Heroda.

na przepędzania zbliżającej się do domu starej kobiety, która - jakby obecności jej samej było mało - chciała jeszcze pożyczyc maki. - Bo to tak kiedyś myślało - tłumaczyła odtwórczyni tej roli Małgorzata Głowacz. - Wierzę, że kobieta w Wigilię przynosi pecha.

A że zakończenie kołędowania nie mogło obyć się bez... kołędowania, jako ostatni sceną zawładnęli kołędnicy. Nie zabrakło wśród nich ubranego w góralską spódnicę aniołka, wymachującej

kosą śmierci, zbrodniczego króla Heroda czy zabawnie podrygującego Żyda. - Wiem, co które z moich dzieci potrafi - wyjaśniała obsadę aktorską Józefa Kuchta. - Wiedziały więc, że Dawid Podgórny jako Żyd sprawdzi mi się najlepiej.

Występom Młodych Łopuszanie przyglądali się m.in. sołtys wsi Kazimierz Dziga, ks. proboszcz Kazimierz Foltyn i licznie przybyli mieszkańcy.

Tekst i fot.:
Krystyna Waniczek

Górale zawładnęli Pomorzem

Nowotarski chór Gorce wraz z zespołem Mali Śwarni podbijają północną Polskę.

Nowotarscy artyści pojechali na zaproszenie wójty Trąbek Wielkich. W niedzielę 26 stycznia uświetnili swoim występem Mszę św. w Pruszcze Gdańskim. Miłą niespodzianką było to, że wikarym w tym kościele jest ks. Dariusz Bobek, który pochodzi z Grywałdu. Od niego dowiedzieli się, że dzień wcześniej w Gdańsku powstał oddział Związku Podhalań, do którego należy także duchowny. Górale z nowo powstałego oddziału przyjechali na nabożeństwo do Pruszcza Gdańskiego, dzięki czemu w świątyni

Podwyższenia Krzyża Świętego zaroilo się od paradnych strojów górali, a kościół wypełniła muzyka i mowa góralska. Ks. Dariusz całą mszę prowadził, mówiąc podhalańską gwarą.

Po południu odbyło się gminne święto. Chór Gorce zaprezentował repertuar góralski, kołędowy i patriotyczny. Zaśpiewał także dwa utwory prof. Józefa Edmunda Titza. Mali Śwarni grali, tańczyli i śpiewali. Wystawili też jasełka, entuzjastycznie przyjęte przez publiczność. Koncert był transmitowany przez lokalną telewizję. Impreza zakończyła się posiadami, podczas których nie mogło zabraknąć oscypków.

Goście z Nowego Targu mieli też okazję zwiedzić Gdańsk i Malbork.

opr. bz



To nabożeństwo dzięki nowotarzanom parafianie z Pruszcza Gdańskiego zapamiętają na długo.

HOROSKOP

na najbliższy tydzień

21 marca – 20 kwietnia



BARAN

Tę sytuację poniekąd wygenerowałeś sam, więc skąd zdziwienie. Każde potknięcie i upadek pozostawia po sobie mniejszą lub większą traumę. Najtrudniej jednak wrócić do normy po przejściach na czerwonym świetle.

21 kwietnia – 21 maja



BYK

Wydaje się, że zupełnie niepotrzebnie się tak stresujesz. Przeanalizuj spokojnie całą tę sytuację, bo może się okazać, iż to, co cię tak zabiło, nie miało z tobą nic wspólnego. Branie wszystkiego do siebie to najgorszy przejaw pazerności.

22 maja – 21 czerwca



BLIŹNIĘTA

Zdecydowanie masz rację. Jesteście zgranym zespołem, ale w tym konkretnym przypadku obecność dodatkowych osób nie tylko jest zbędna, ale wręcz szkodliwa. Piąte koło u wozu najgorzej sprawdza się w dwukółce.

22 czerwca – 22 lipca



RAK

Przedsięwzięcie nie dość że ma szansę powodzenia, to może też przynieść długofalowe korzyści. Zabezpieczanie środków do realizacji ma sens, lecz bez przesady. Tylko fakirowi do pościelenia łóżka niezbędny jest młotek.

23 lipca – 22 sierpnia



LEW

Te porażki płyną bezpośrednio z twojego charakteru. Po prostu nie potrafisz umiejętnie dawkować siebie, wykładając na stół od razu wszystkie karty. Uchylone drzwi fascynują bardziej niż odsłaniający wnętrze ich brak.

23 sierpnia – 22 września



PANNA

Przygotuj się na niespodziankę. Czekaj cierpliwie, bo niezależnie od tego, jak wielka będzie, na pewno sprawi ci radość. Nie warto oglądać opakowania, bo i tak podana na nim wartość nie zawsze odzwierciedla jego zawartość.

23 września – 23 października



WAGA

Nie daj się nabrać. Nie przyszło ci do głowy, że to może być tylko świetnie zaplanowana gra, obliczona głównie na jednorazowy efekt? Lepiej to sprawdź, unikniesz rozczarowania. Serce z kamienia łomce najgłośniejsze.

24 października – 22 listopada



SKORPION

Na ten stan jest tylko jeden sposób. Dobrze by było, gdybyś się zajął czymś, co mogłoby cię zafascynować na tyle, by zdominowało i zapełniło twój umysł. Złe myśli najmocniejszym echem odbijają się w pustej głowie.

23 listopada – 21 grudnia



STRZELEC

Wiecej umiarkowania. Pochłanianie tonami wszelkiego rodzaju smakołyków na pewno kiedyś wyjdzie ci bokiem, więc zacznij z tym walczyć, póki jeszcze czas. Bywa, że kula u nogi przykuta jest do niej łańcuchem pokarmowym.

22 grudnia – 20 stycznia



KOZIOROŻEC

Czasem wystarczy po prostu wziąć się w garść. Nie możesz za każdym razem dać się ponieść emocjom, bo, jak widzisz, zwykle kończy się to kłopotami. Najlepiej, gdybyś zaczął trenować samoobronę przed samym sobą.

21 stycznia – 20 lutego



WODNIK

Stało się, jak się stało i już tego nie cofniesz. Pomyśl, co zrobić, żeby to wszystko bezboleśnie odpłacać. Musisz mieć świadomość, że nikt ci tu nie pomoże i mimo że nie jesteś bocianem, tę żabę polknąć musisz sam.

21 lutego – 20 marca



RYBY

Spotkanie może być trudne, ale jego wynik będzie miał wiele korzystnych następstw. Warto więc naprawdę dobrze się do niego przygotować. Pamiętaj, że przed konkursem przeciągania liny na pewno nie należy oliwić dłoni.

Pytla

Gdy skacze ciśnienie

Ciśnienie tętnicze, albo po prostu ciśnienie krwi, to jeden z bardzo ważnych parametrów naszego zdrowia. Zarówno zbyt niskie, jak i zbyt wysokie może prowadzić do bezpośredniego zagrożenia życia.

W Polsce powszechną chorobą jest nadciśnienie tętnicze. Szacuje się, że cierpi na nie co trzecia osoba.

Równie duże bywa ciągle ignorowanie tego problemu. "Nadciśnienie tętnicze to choroba wciąż bagatelizowana. Pokutuje przekonanie, że skoro nie boli, to pewnie to nic poważnego" - mówi prof. dr hab. n. med. Andrzej Januszkiewicz, hipertensjolog, ekspert programu "Zdrowa ONA", i dodaje: "Dodatkowo tłumaczymy sobie, że przecież tyle osób choruje i żyje, więc my też sobie poradzimy. Niestety nie zdajemy sobie sprawy z konsekwencji nieleczenia tej zdradliwej choroby. Co więcej, czasami nawet po zawale serca czy udarze szukamy przyczyny zupełnie gdzieś indziej, nie przyjmując do wiadomości, że doprowadziło do tego długoletnie, nieleczone lub źle leczone nadciśnienie tętnicze."

Konsekwencje nieleczenia nadciśnienia tętniczego można podzielić na dwie kategorie:

- Wczesne to niewielkie, ale narastające uszkodzenia serca, tętnic i nerek, które na tym etapie nie mają jeszcze bezpośredniego przełożenia na rozwój innych chorób. Powinniśmy jednak mieć świadomość, że w tym czasie może dochodzić np. do przerostu i pogrubienia ściany mięśnia serca (zwłaszcza lewej komory), spadku elastyczności naczyń krwionośnych, za czym idzie większe prawdopodobieństwo rozwarstwienia aorty i stopniowego uwalniania przez nerki niewielkich ilości białka. Jeżeli odpowiednio wcześniej zareagujemy, większość tych zmian można jeszcze zatrzymać lub odwrócić.



Fot.: Agnieszka Nowelli

Sól otwiera "czarną listę" produktów, których powinniśmy sobie odmówić, chcąc dbać o ciśnienie tętnicze. Warto z niej zrezygnować lub ją ograniczyć, ponieważ zawierają ją produkty, po które sięgamy codziennie, w tym chleb, ser, wędliny, gotowe sosy czy ryby wędzone.

- Późne, czyli te, które pojawiają się w następstwie kumulacji wszystkich opisanych wyżej zmian, prowadząc do przyspieszonego rozwoju miażdżycy, a w konsekwencji nawet do zawału mięśnia serca czy też udaru mózgu. Dodatkowo nieleczone nadciśnienie jest jedną z najczęstszych przyczyn pogarszania się funkcji nerek (uszkodzenia kłębuszków nerkowych filtrujących krew i postępującej niewydolności nerek), zwłaszcza w wieku podeszłym, a także zmian w obrębie siatkówki i rozwoju demencji u osób starszych.

Na rozwój nadciśnienia tętniczego wpływają różne czynniki. Na kilka z nich powinniśmy zwrócić szczególną uwagę, żeby w sposób jak najbardziej świadomy starać się zapobiegać rozwojowi tej nagminnie dziś występującej choroby cywilizacyjnej. Co zatem powinno włączyć u nas ostrzegawcze, pomarańczowe światło?

- **WYSTĘPOWANIE NADCIŚNIENIA TĘTNICZEGO W RODZINIE.** Osoby z tej grupy, szczególnie w przypadku chorujących na nadciśnienie rodziców, powinny regularnie wykonywać pomiary ciśnienia. Warto również zapytać lekarza rodzinnego o zalecenia dotyczą-

ce stylu życia, które zmniejszają ryzyko rozwoju nadciśnienia tętniczego.

- **CHOROBY NEREK.** Nerki odgrywają kluczową rolę w regulacji ciśnienia tętniczego, ponieważ pomagają utrzymać je na właściwym poziomie. Jeżeli nie funkcjonują prawidłowo, ciśnienie wzrasta. Działa to również w drugą stronę - nadciśnienie może powodować zaburzenia w pracy nerek. Niestety obie te choroby są często bagatelizowane, ponieważ przez długi czas nie dają żadnych objawów.

- **CUKRZYCA.** Nadciśnienie występuje u osób z cukrzycą dwu- a nawet trzykrotnie częściej niż u osób nią nie obciążonych. W cukrzycy podwyższone ciśnienie pozostaje w ścisłej zależności z czynnością nerek i rozwojem chorób układu krążenia.

- **OTYŁOŚĆ.** Otyłość sprzyja rozwojowi nadciśnienia tętniczego. Szacuje się, że prawdopodobieństwo jego wystąpienia jest dwa razy wyższe u osób otyłych niż u osób z odpowiednią wagą. Lekarze podkreślają, że spadek wagi wiąże się z obniżeniem ciśnienia tętniczego.

Na rozwój nadciśnienia tętniczego wpływają również czynniki zewnętrz-

ne, na które nie zwracamy uwagi, bo są naszą codziennością wpisaną w styl życia. To:

- **STOSOWANIE SOLI W DUŻYCH ILOŚCIACH.** Sól jest jednym z najważniejszych czynników przyczyniających się do rozwoju nadciśnienia tętniczego. Niestety występuje obecnie w wielu pokarmach i często nie zdajemy sobie sprawy z tego, jakie jej ilości zjadamy. Dzielne całkowite spożycie soli nie powinno przekraczać 5-6 g, czyli jednej łyżeczki.

- **UŻYWKI.** Alkohol i papierosy nie tylko nasilają ciężkość nadciśnienia tętniczego, ale mogą też sprzyjać wzrostowi ciśnienia tętniczego i rozwojowi innych chorób układu krążenia. Nawet jednorazowe wypalenie papierosa powoduje wzrost ciśnienia tętniczego skurczowego i rozkurczowego.

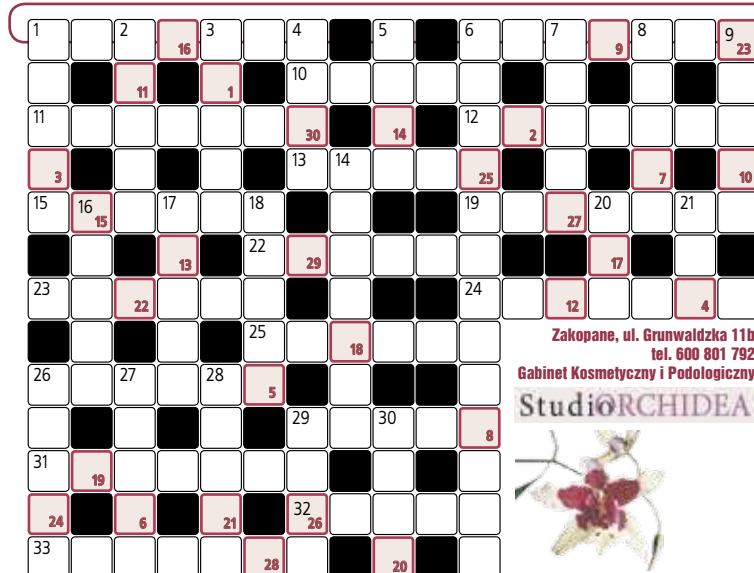
- **STRES I BRAK SNU.** Osoby żyjące w stresie, zabiegane czy niewyspane także mają wyższe ciśnienie. W czasie snu ciśnienie spada o 10-20 jednostek mmHg. Jeżeli śpimy krócej niż 5-6 godzin na dobę, a do tego często się budzimy, jesteśmy bardziej podatni na rozwój nadciśnienia tętniczego.

"Bardzo długo sądzono, że nadciśnienie tętnicze dotyka w szczególności osoby starsze. Prawda jest jednak taka, że każda grupa wiekowa jest narażona na tę chorobę i rozpoznaje się ją nawet u dzieci. Jeśli mowa o osobach młodych, to za główną przyczynę nadciśnienia uznaje się u nich nieprzestrzeganie zdrowego trybu życia, w tym głównie otyłość i brak aktywności fizycznej" - tłumaczy dr n. med. Aleksander Prejbisz.

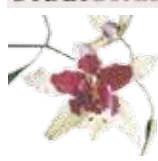
Osoby, które znajdują się w grupie ryzyka powinny regularnie mierzyć ciśnienie. Pamiętając przy tym, że na jego wysokość mają wpływ różne czynniki. Przed pomiarem należy się zrelaksować. Nie można też robić go bezpośrednio po posiłku, wypiciu kawy czy herbaty lub wypaleniu papierosa. Trzeba odczekać od 30 minut do godziny. Dopiero wtedy uzyskamy właściwy wynik. Optymalne ciśnienie to z przedziału 120/80 mmHg. Normalne zaś to 120-129/80-84 mmHg. Wynik w granicach 140-159/90-99 mmHg świadczy o nadciśnieniu pierwszego stopnia, przy którym naprawdę powinno nam się włączyć czerwone światło.

an

Krzyżówka nr 6



Zakopane, ul. Grunwaldzka 11b
tel. 600 801 792
Gabinet Kosmetyczny i Podologiczny
StudiORCHIDEA



POZIOMO: 1. Ludowy czterostunowy instrument muzyczny 6. Naczynie szklane 10. Kanadyjski piosenkarz znany z przeboju "Gitan" 11. Zakonnik pustelnik 12. Ozdobne pudelko na kosztowności 13. Ciągający się mleczny cukierek 15. Stan obojętności 19. Kraj nad Morzem Czerwonym 22. Bezsilność 23. Mniejsze od brzośkwini 24. Twórca doktryny 25. Kraj Klonowego Liścia 26. Flejtuch 29. Zagrał brata Zdrówko w filmie "Jasminum" 31. Zabieg ze sztuczną nerką 32. Dźwięk portowy 33. Najstarszy i najbardziej popularny gatunek kawy

PIKOWO: 1. Nędzia 2. Arena w teatrze 3. Sztuczki prestidigitatora 4. Kamień półszlachetny w barwne pasma 5. Skrzydlaty lew z głową orla 6. Sztuka komponowania wiązanek, girland, stroików 7. Na prawo jazdy lub psychologiczne 8. Autor 95 tez przeciwko papierzowi 9. Ryba akwariowa 14. Wraz z Australią tworzy kontynent 16. I Wielki, car, twórca potęgi Rosji 17. Szkoła tkanina z przędzy wełnianej 18. Dodatek do umowy 20. Dalszy plan 21. Tokio dawniej 26. Kiosk uliczny 27. Ludowa powieść Krzyszewskiego 28. Dowód przydatny podejrzanemu 29. Pensja aktora 30. Od trzasku do kredy.

HASŁO - PRZYSŁOWIE PERSKIE - z ponumerowanych pól od 1 do 30 wraz z kuponem prosimy przesyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę niespodziankę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 3/2020:
Hasło: **DOBRY PRZYKŁAD JEST NAJLEPSZYM KAZANIEM.**
Nagrodę niespodziankę wylosowała pani ANNA GRZEGORCZYK z Kościeliska. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją do 14 dni.



Angielski kieszonkowiec

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Edgard trzy edukacyjne gry karciane.

Te dotyczące nauki języka angielskiego. Są to: "Remember & forget" do nauki angielskich czasowników, "Bitter sweet" do nauki angielskich przymiotników i "Let's talk" - angielskie rozmówki. Wszystkie dla dzieci w wieku 9+, młodzieży i oczywiście dorosłych. Świetna nauka przez zabawę.



Do rozdania mamy po egzemplarzu każdego z "kieszonkowców". Aby otrzymać jeden z nich, wystarczy wysłać mail w poniedziałek 10.02 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię i nazwisko, a w tytule nazwę wybranej gry.



Nowy Targ

Ubiegłoroczna edycja balonowych mistrzostw

Miasto smogu, lodów i... balonów

Pod koniec lutego znów niebo nad Nowym Targiem przesłonią ogromne nylonowe giganty, nadęte gorącym powietrzem.

Lipiec 2012 roku - właśnie wtedy na nowotarskie lotnisko dotarł pierwszy "swojski" - podhalański balon na ogrzane powietrze. - Za grubo ponad tysięcy złotych kupiliśmy maszynę renomowanej firmy Cameron Balloons - wspomina Kazimierz Stolarczyk, prezes nowotarskiej firmy PCD Salmi.

Pomysł zakupu zaświtał prezesowi wiele lat wcześniej, podczas podróży po USA. - Przejeżdżając przez Illinois, zobaczyłem skupisko balonów w powietrzu. To robiło niesamowite wrażenie. Pamiętam, że mi się strasznie to spodobało - zaznacza. - Gdy lokalna firma stała się już jednym z czołowych producentów wędlin, przypomniałem sobie te amerykańskie balony. Taka latająca i przykuwająca uwagę gigantyczna reklama wydawała się strzałem w dziesiątkę - zaznacza prezes. - Dlatego podczas rozważań nad formą wsparcia dla Aeroklubu Nowotarskiego jako sponsor strategiczny Nowotarskiego Pikniku Lotniczego wraz z dyrektorem Zdzisławem Budzykiem podjąłem decyzję o zakupie balonu.

Balon na ogrzane powietrze to nie tylko promocja firmy, ale również promocja Nowego Targu i całego Podhala.

Pachnący nowością balon został przez firmę przekazany w użyczenie aeroklubowi, aby służył lokalnej spo-

łeczności.

Klub nie posiadał właściwie żadnych baloniarzskich tradycji, ale miał z krwi i kości baloniarza.

◆
Pionier podhalańskiego baloniarstwa, czyli Krzysztof Borkowski, latał w życiu już prawie wszystkim. Najpierw były szybowce i samoloty, a w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku przyszła pora na balony. Krzysztof rozpoczął pracę w radiu RME. W celach reklamowych rozgłośnia zakupiła balon na ogrzane powietrze. Potrzebny był człowiek, który maszynę latającą "ogarnie". Wszyscy wiedzieli o lotniczej pasji Krzysztofa, więc decyzja o tym, że to jemu dostanie się pod opiekę aerostat, była formalnością. Krzysztof uzupełnił kwalifikacje, a przy okazji został już dożytnie zainfekowany baloniarstwem.

◆
Jednak opieka nad radiowym balonem zakończyła się na początku XXI stulecia. Trochę wbrew życiowemu pragmatyzmowi Krzysztof postanowił podtrzymać zdobyte baloniarzskie uprawnienia. Coś mu mówiło, że być może to wcale nie koniec jego przygody z lataniem na ogrzane powietrze, które pokochał od pierwszego wejrzenia. Latem 2012 roku, gdy zalety ogromnej, latającej powierzchni reklamowej docenił

producent wędlin, Krzysztof był bodaj jedynym człowiekiem na Podhalu, który miał uprawnienia do latania tego rodzaju maszyną. Sponsor nie skąpił grosza, a maszyna dawała spore spektrum możliwości. Choć balon PCD Salami to kolos zaprojektowany raczej do turystycznego latania z pasażerami - w rękach wprawnego pilota całkiem dobrze radził sobie także podczas sportowej rywalizacji. Krzysztof zaczął wyjeżdżać na zawody nie tylko krajowe, ale też bardzo poważne międzynarodowe imprezy. Szybko jego umiejętności zostały docenione - zyskał miejsce w baloniarzskiej kadrze narodowej. W 2015 roku brał udział w Mistrzostwach Europy, a dziś jest oficjalnym trenerem kadrowiczów. W ten sposób w ciągu paru lat Nowy Targ dołączył do nielicznego grona balonowych ośrodków w Polsce, które umożliwiają zdobycie uprawnień pilota balonowego.

◆
- Skąd się wziął pomysł na organizację u nas zimowych zawodów? Sam nie wiem, kto to wymyślił. To musiało być jakieś dzieło zbiorowe - śmieje się Krzysztof.

◆
Zimowe zawody balonowe są organizowane na Podhalu od ośmiu lat i od początku cieszą się dużą popularnością. - Z tymi zawodami to był naprawdę strzał w dziesiątkę. Przede wszystkim

nasze tereny są naprawdę atrakcyjne do latania balonem, szczególnie pod względem widokowym. Impreza jest rozgrywana zimą, czyli trochę poza sezonem, a zarazem wtedy, gdy warunki do latania są wręcz wyśmienite. Latem możliwości latania balonem są ograniczone. Dogodne warunki, bez niebezpiecznych prądów pionowych, panują tylko wcześniej rano i późnym popołudniem. Zimą można latać cały dzień. Do tego latanie jest bardziej ekonomiczne - po prostu spala się mniej paliwa, by utrzymać balon w powietrzu - zaznacza Krzysztof Borkowski. - Kolejna kluczowa sprawa to głód latania. Zimą nie organizuje się imprez balonowych, więc pozostaje tylko latanie indywidualne. Baloniarze są bardzo towarzyscy, więc bez wahania wykorzystują możliwość kolejnego spotkania i wspólnego latania.

◆
Już od pierwszej edycji organizatorzy musieli ograniczać liczbę uczestników. Gdy zostaje ogłoszony nabór, listy startowe zapełniają się w najwyżej trzy dni. W tym roku do Nowego Targu przyjedzie 25 załóg. To sporo, biorąc pod uwagę, że w całym kraju około 150 osób posiada uprawnienia pilota balonowego, z czego czynnie lata może połowa...

◆
Krzysztof Borkowski przyznaje, że baloniarstwo jest innym lataniem niż szybownictwo, pilotowanie samolotu. - Jest ono jednak dla mnie wspinałym uzupełnieniem tych pozosta-

**Siódma edycja
Zimowych
Nowotarskich
Zawodów
Balonowych
o Puchar firmy
PCD Salami
odbędzie się
w dniach
28 lutego - 1 marca.**

łych. Możliwości sterowania balonem są mocno ograniczone. Kurs maszyny można korygować, wykorzystując różnice kierunku i prędkości wiatrów wiejących na różnych wysokościach. Czasem są one nieznaczne, a czasem mogą się zmienić nawet o 180 stopni. Pilot balonu musi doskonale "czytać powietrze" i wykazać się godną szachisty zdolnością przewidywania. Baloniarstwo to też bodaj najbezpieczniejszy ze sportów lotniczych. W Polsce nie wydarzył się dotąd poważny wypadek balonowy.

Także prezes PCD Salami, choć sam balonu nie pilotuje, to w pełni balonową fascynację podziela. - Od czasu do czasu, jak mamy jakiegoś ważnego gościa lub kontrahenta, to z nim chętnie wsiadam do balonu. Latać się nie boję, choć czasami trafia się przelot w bardzo trudnych warunkach, aż ciepła skóra - wspomina Kazimierz Stolarczyk. Przyznaje, że utrzymanie balonu firmę sporo kosztuje. Ale o rezygnacji z latającej reklamy mowy nie ma. - Mnie to niesamowicie cieszy, jak ten balon lata. Nawet jak przyszła na nas bieda - a w 2016 ogromny pożar strawił część naszego zakładu - to balonu nie opuściłem. Bo balon to jest urok. Wylecieć w powietrze... coś pięknego, sama frajda - rozmarza się prezes.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Tu jest tyle miłości

Ośrodek dla osób z upośledzeniem umysłowym i fizycznym działa na Kamieńcu od 30 lat. Nowy zarząd twierdzi, że właśnie przyszedł czas na zmiany.

Najlepiej rzucić się w wir pracy. Nie myśleć o bolesnej przeszłości, bardzo trudnym dniu dzisiejszym i niepewnej przyszłości. - Mój syn ma szesnaście lat. Urodził się zdrowy, ale w szpitalu zarażono go sepsą. Przeszedł siedemnaście operacji. Kiedy siedzę przy jego łóżku zaraz po operacji, sama nie wiem, czy mam prosić Boga o jego zdrowie, czy po prostu żeby już go wziął z tego świata. Jestem jego mamą, ciężko mi pozwolić mu odejść, ale równie ciężko patrzeć na jego los - ociera łzy z oczu Agnieszka Basior, mama Michała znajdującego się w grupie rezydentów w ośrodku na Kamieńcu. Ale to tylko rzadka chwila słabości. Pani Agnieszka jest również sekretarzem Zarządu Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencjonalną koło w Zakopanem. Po ostatnich wyborach władz stowarzyszenia z nadzieją patrzy na otwierające się nowe możliwości.

Nie można się poddawać

Ręka dwunastoletniego Macieja syczy gdzieś w "prześciorze", mimo że kredka, której chce dosięgnąć, leży tuż przed nim na stole. Chłopiec jest przypięty do wózka pasem. Spastyka mięśni sprawia, że jego ruchy są chaotyczne. Nie mówi, ale bar-

dzo żywiołowo pokazuje swoją radość. Schwytanie kredki świecowej to połowa sukcesu. Maciej jeszcze musi ją złamać. Udaje się to przy pomocy opiekunki. Można powiedzieć, że oboje osiągnęli sukces.

Nieco młodszy Dawid próbuje powiedzieć nam "dzień dobry" w języku migowym. Dopiero po kilku próbach dłonie układają się w przybliżony gest oznaczający powitanie. To niewypowiedziane, ale z takim trudem pokazane słowo rozjaśnia twarz opiekunki. - Czasami na jedną małą rzecz - wyciągnięcie ręki czy inicjatywę komunikacyjną pracujemy długie lata i nagle przychodzi moment zastopowania rozwoju albo nawet regres. To chyba są najgorsze momenty pracy z naszymi podopiecznymi. To jest najbardziej frustrujące - mówi Sylwia Kubisiak, pedagog, wychowawca terapeuta w Ośrodku Terapeutyczno-Wychowawczym w Zakopanem na Kamieńcu. - Najbardziej bałam się, że moje serce nie wytrzyma, że myśli o pracy zdominują życie prywatne - dodaje Dorota Gawlak, psycholog i opiekunka. W sali obok siedmioletnia Emilka właśnie uczy się chodzić. - To olbrzymi postęp. Dziewczynka jeszcze kilka miesięcy temu umiała tylko siedzieć, przetaczać się na brzuszku, pełzać. Dziś potrafi stanąć przy oknie - mówi z dumą siostra Renata ze Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo. Z dziećmi niepełnosprawnymi pracuje od dziesięciu lat, na Kamieńcu od kilku miesięcy, ale już zdążyła pokochać swoje podopieczne, bo przecież bez miłości nigdy by do nich nie dotarła. Tak jak do głęboko upośledzonej Gabrysi, której nastroje siostra nauczyła się rozpoznawać bezbłędnie. - Gabrysia nic nie mówi, tylko wydaje dźwięki, ale już wiem, że kiedy mówi "ana, ana", to znaczy, że wszystko jest w porządku - wy-

jaśnia siostra Renata. To jeszcze nie są najcięższe przypadki, nad którymi pochyla się rzesza osób zatrudnionych w ośrodku na Kamieńcu. W pokoju ze skosami i podłogą wypolerowaną tak, że "można z niej jeść" - trzy dorosłe osoby. 28-letniej kobiety dziś nie zobaczymy, bo - jak mówią opiekunowie - ma gorszy dzień i musiała zostać w domu. Mniej więcej trzydziestoletni Michał raczkuje do nas z wyciągniętą w rękę grzechotką. Zbysio, jak pieśzczołliwie nazywa go opiekunka, ma 40 lat i poziom umysłowy niemowlaka, ale przynajmniej potrafi siedzieć przy stole. Właśnie się zakrztusił, wykasłane resztki jedzenia lądują na blacie. W pokoju rezydentów trzech podopiecznych. To osoby z mózgowym porażeniem dziecięcym, głęboko upośledzone z wieloma innymi chorobami. Leżą. Wydaje się, że nie ma z nimi kontaktu, potrzebują całodobowej opieki. Mimo to dwóch Michałów i Staś biorą udział w zajęciach terapeutycznych z psychologiem, a nawet w imprezach okolicznościowych urządzanych na terenie ośrodka. Problem w tym, że ze względu na wiek wszyscy trzej, tak jak i kilku innych podopiecznych, znaleźli się poza rządowym systemem finansowania.

Dzień w ogrodzie sztuki

Ośrodek Rehabilitacyjny na Kamieńcu zajmuje dwa budynki. Kilka pomieszczeń przeznaczono na bardzo ważne w terapii osób upośledzonych umysłowo warsztaty. W pracowniach ceramicznej, stolarskiej, witrażowej, krawieckiej i malarzkiej powstają niezwykle prace. Często świadczą o talencie autorów. Zatopieni w swoim świecie, skupieni na pracy, kobiety i mężczyźni w różnym wieku poprawiają swoje zdolności motoryczne, psychiczne i społeczne. To dla nich cały świat.



Fot.: Facebook ORW Zakopane

Mimo chorób i bólu, twarze podopiecznych Ośrodka Rehabilitacyjnego na Kamieńcu często rozjaśnia uśmiech.

Od lat przyjeżdżają tu z najodleglejszych zakątków regionu. Znają swoich wychowawców, tu nawiązali przyjaźnie. Przyzwyczaili się do codziennego rytmu zdarzeń i do otoczenia. W sumie z usług ośrodka korzysta ponad 100 osób. - Pierwsza grupa to najmłodszy, w wieku 3-4 lata. Trafiają do nas na zajęcia w ramach Wczesnego Wspomagania Rozwoju. Przychodzą z rodzicami i pracują z fizyoterapeutą, psychologiem lub logopedą - wyjaśnia Piotr Lubowiecki, nowo wybrany przewodniczący Zarządu Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencjonalną koło w Zakopanem. Jego marzeniem jest praca z dziećmi od narodzin. - Im wcześniej zostaną wykryte upośledzenia - tym większe szanse na ich korygowanie - tłumaczy. Kolejna grupa to dzieci przedszkolne i szkolne, czyli te, które podlegają obowiąz-

kowi edukacji do 25. roku życia. Często przebywają w ośrodku cały dzień. Oprócz nauki i opieki specjalistów mają zapewnione posiłki. Kolejny etap to warsztaty terapii zajęciowej. Uczęszczają na nie osoby od 18. roku życia. Warsztaty, oprócz tych urządzanych w pracowniach, uczą higieny, jedzenia, ubierania się czy nawet ugotowania prostego obiadu. W czasie naszego pobytu w ośrodku na stolówce pięknie nakryte stoliki do obiadu Kasia z Kościeliska i Basia z Dzianisza. Kobiety przygotowały również placki ziemniaczane. Wszystko to w ramach terapii zajęciowej. - W taki sposób - na luzie i z elementami zabawy próbujemy nauczyć naszych wychowanków najprostszych codziennych czynności - opowiada Joanna Chruściel, która terapią zajęciową zajmuje się w ośrodku na Kamieńcu już od dwudziestu lat. Ostatnia grupa to rezydenci najczęściej poszkodowani przez los, wymagający największej opieki i nakładów finansowych. Niestety nie mieszczą się w tak zwanym systemie. Z ośmiu osób tylko dwie korzystają z rządowego programu 25 plus, ponieważ przysługuje on tylko tym, którzy kończą 25 lat. Pozostałe sześć osób jest na utrzymaniu fundacji.

Terapia przez integrację

W ośrodku duży nacisk kładzie się na integrację. Najbardziej uzdolnieni podopieczni wyjeżdżają po odbiór nagród w wygranych konkursach. Wyjścia do galerii sztuki, atrakcje, takie jak kuligi organizowane dzięki darczyńcom, czy też wyjście z przygotowanymi w ośrodku spektaklami do widzów na zewnątrz, powodują, że podopieczni fundacji mogą się uczyć życia poza murami ośrodka. To nauka również dla nas - ludzi

z zewnątrz. Możemy się oswojać z osobami niepełnosprawnymi. Uważa się na nie, uczę się pomagania i doskonałości się w spolegliwości. - Rozpoczęliśmy właśnie współpracę z Czerwonym Dworem. Nasi podopieczni wzięli już udział w konkursie i wystawie, która miała miejsce po nim. Będziemy mieli możliwość wystawiania w Galerii Czerwony Dwór, a nawet sprzedawania naszych prac. Za pozyskane tak pieniądze nasi podopieczni będą mogli iść na przykład na pizzę, żeby nauczyć się takich typowych sytuacji społecznych. Podejmowaliśmy próby zatrudnienia naszych podopiecznych, ale to nie jest łatwa sprawa. Dwie osoby pracują w McDonalddie. Marzy się nam kawiarenka prowadzona przez osoby z downem czy autystyczne. W kraju już takie ośrodki funkcjonują - przekonuje Piotr Lubowiecki.

Wsparcie potrzebne od zaraz

Budynki, w których mieści się ośrodek, powstały 30 lat temu. - Wtedy były dosyć nowoczesne, wyposażone w najlepszy sprzęt od darczyńców z Holandii - mówi Piotr Lubowiecki. Dziś budynki, pomijając ich przygnębiający wystrój z lat osiemdziesiątych, nie odpowiadają współczesnym standardom. - Łazienki wołają o remont, i nie chodzi tu o ich estetykę, ale o funkcjonalność. Nie ma koniecznych wind, wyciągów i specjalistycznych łóżek. Marzy się nam budowa własnego Domu Pomocy Społecznej. Chcielibyśmy, aby nasi podopieczni mieli gdzie spędzać dorosłe życie. W takim domu byłyby nie tylko przystosowane dla nich pomieszczenia, ale i odpowiednia opieka. Obecnie trwają rozmowy w zakopiańskim urzędzie miasta na temat działki, na której mógłby stanąć taki budynek - wylicza prezes Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencjonalną koło w Zakopanem. - Po raz pierwszy organizujemy bal charytatywny. To spore przedsięwzięcie logistyczne, ale znaleźliśmy pomoc u wielu sponsorów. Ofiarnie pomagają nam również kierownictwo Nosalowy Dwór Resort Spa - miejsca, w którym odbędzie się bal - informuje z entuzjazmem i wiarą w sukces Agnieszka Basior, sekretarz Zarządu. Licytacja prac uczestników warsztatów, licytacja fantów od sponsorów, zabawa z zespołem Zakopower i DJ-em Majkiem, a także wiele innych atrakcji. Bal odbędzie się 14 lutego, są jeszcze bilety. Można je kupić w Nosalowym Dworze Resort Spa.

Beata Denis-Jastrzębska

Już w piątek w reportażu TVTP na www.24tp.pl o tym, jak wygląda dzień w ośrodku na Kamieńcu.



Fot.: Facebook ORW Zakopane

Kuligi to jedna z prób integracji, możliwa dzięki sponsorom.



Od soboty sklep należący do zatrzymanego biznesmena jest nieczynny.

Biznes zza krat

7 kilo marihuany, prawie pół tony nielegalnego tytoniu, ponad 50 tysięcy papierosów bez akcyzy, niemal 70 litrów „lewego alkoholu” - przechowywał rabczański biznesmen.

Zatrzymany w sobotę 38-latek to właściciel jednego z dużych sklepów przy rabczańskim Rynku. Mężczyzna został zatrzymany przez policyjnych antyterrorystów.

Na trop nielegalnych interesów szemranego biznesmena natrafili nowotarscy kryminalni. - Podczas przeszukania wynajmowanych pomieszczeń funkcjonariusze ujawnili łącznie 432 kg krajanki tytoniu, 50.720 sztuk papiero-

sów nieoznaczonych wymaganymi znakami akcyzy oraz ponad 7 kg marihuany. Dodatkowo jedno z pomieszczeń było przystosowane do uprawiania marihuany. Ponadto w garażu w butelkach znajdowało się jeszcze 69 litrów prawdopodobnie nielegalnego alkoholu - informuje asp. Dorota Garbac, rzecznik nowotarskiej policji.

W niedzielę 38-latek usłyszał zarzuty: posiadania znacznej ilości środków odurzających, przystosowania po-

mieszczenia do nielegalnego wytworzenia środków odurzających i przechowywania wyrobów bez polskich znaków akcyzy. Mężczyźnie grozi nawet 10 lat więzienia. Jak szacują wstępnie śledczy, fiskus mógł stracić blisko 400 tys. złotych. - Wczoraj sąd na wniosek prokuratora zastosował wobec zatrzymanego 3-miesięczny areszt tymczasowy - podsumowuje rzecznik policji.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

dokończenie
ze str. 1

Mafia

Od kilku miesięcy oszuści od trzech kubków stali się kompletnie bezkarni. - Zastraszają legalnie handlujących na Gubałówce, mieszkańców. Innych przekupują. Opowiadają niestworzone historie. Przypisują sobie podpalenia szafasów czy nawet wysadzenie bankomatu. To wszystko bajki, ale dzięki temu tworzą aurę wielkiej grupy przestępczej - twierdzi jeden z przedsiębiorców z Gubałówki.

Niedawno doszło nawet do tego, że paru mężczyzn powiązanych z tym trzykubkowym oszustwem zaczęło zawracać samochody wjeżdżające na górę od strony Kościeliska. Gdy interweniowała straż gminna, mężczyźni przenieśli się w inne miejsce, aż w końcu zniknęli. Według naszych informatorów na górze na jednym z parkingów od strony Polany Szymoszkowej mają jedną czujkę, która informuje, że zbliża się patrol policyjny. Druga taka osoba stacjonuje niedaleko dolnej stacji kolejki. Gdy tylko otrzymują informację o patrolu, zabierają skrzynki, kubki i znikają. Policja odjeżdża, a oni pojawiają się znów.

Gra w kotka i myszkę

- To przypomina niekończącą się grę w kotka i myszkę i myszka zawsze się wymyka - mówi mieszkaniec Gubałówki. Według niego część osób współpracuje z oszustami, część się ich boi. - Najgorsze jest to, że grający stają się coraz bardziej bezczelni, nawet, gdy ktoś chce się wycofać, wyrwywają mu pieniądze. Wydaje się, że jest ogólne przyzwolenie na ten proceder. To wszystko zaczyna przypominać mafię - dodaje nasz informator.

Jeszcze rok temu temu zdarzały się policyjne akcje nieumundurowanych funkcjonariuszy. Najczęściej byli to policjanci z Krakowa, których oszuści nie znali. Udało się zatrzymać grających,

którzy płacili grzywny, sprawy trafiały też do sądu. - Takie wpadki mieli wliczone w swój proceder, ostatnio zatrzymanie się skończyły. Nie ma już patroli straży miejskiej, nie ma komunikatów. Wygląda, jakby wszyscy oddali Gubałówkę w ręce oszustów - dodaje osoba prowadząca biznes na deptaku.

Rzeczywiście, otwarty jeszcze parę lat temu niedaleko górnej stacji kolejki linowej posterunek straży miejskiej przestał istnieć. Wynajmujące pomieszczenia strażnikom Polskie Koleje Linowe przeznaczyły je na inne cele. - Nie jest tak, że odpuściliśmy Gubałówkę. Dzięki burmistrzowi straż miejska będzie miała dwa nowe etaty. Ten dodatkowy patrol w sezonie i w weekendy będziemy wysyłać na Gubałówkę. Tylko nasza stała obecność tam uniemożliwi grającym ich proceder - tłumaczy Marek Trzasko, komendant zakopiańskiej straży miejskiej. Dodaje, że strażnicy nie mają takich uprawnień jak policjanci i nie mogą podejmować działań operacyjnych bez umundurowania.

Sporo zgłoszeń, żadnych zatrzymań

- Rzeczywiście, jeśli chodzi o liczbę zgłoszeń dotyczących trzech kubków, to jest ich sporo - potwierdza Krzysztof Waksmundzki z zakopiańskiej policji. - Na górę wysyłani są na przykład nieumundurowani policjanci z Krakowa, których twarze z pewnością nie są znane organizującym grę.

Telefony od osób oszukanych nie przekładają się jednak na oficjalne zawiadomienia. W tym roku policja prowadzi tylko jedną taką sprawę. Często oszukani turyści wzywają policję, ale nie czekają na Gubałówce na funkcjonariuszy albo nie decydują się na złożenie oficjalnego zawiadomienia. - Zda-

rza się też, że początkowo twierdzą, iż organizujący grę wyrwali im podstępnie pieniądze, później zmieniają zdanie i mówią, że sami je wyciągnęli z portfela - tłumaczy Krzysztof Waksmundzki.

Grzywna w wysokości 5 tys. zł za organizowanie gry hazardowej nie jest żadnym straszakiem na oszustów. Policjanci zapewniają, że nie odpuszczają grającym, będą też prowadzić działania profilaktyczne. Niedawno przekazali Polskim Kolejom Linowym plakaty ostrzegające przed oszustami.

Komunikaty tylko na dole

Jak zapewniają przedstawiciele PKL, współpracują oni z policją i miastem Zakopane, prowadząc działania prewencyjne. Chodzi o rozmieszczanie plakatów i emisję komunikatów informacyjnych pod Gubałówką.

Plakat ostrzegający turystów przed grą w tzw. trzy kubki znajduje się w budynku stacji dolnej kolei PKL Gubałówka. Z głośników przy dolnej stacji PKL Gubałówka odtwarzany jest kilka razy w ciągu godziny komunikat głosowy: "Drodzy turyści. Na Gubałówce czeka na Was moc atrakcji i piękne widoki. Niestety, czekają też osoby organizujące grę w tzw. trzy kubki. Gra w trzy kubki to ściema. W trzy kubki nie da się wygrać. Jeśli zagrasz w trzy kubki, stracisz pieniądze. W tej grze nie ma zysku dla ciebie. Nie graj. Nie daj się oszukać!"

Komunikaty nie są jednak - jak było to dawniej - odtwarzane już w samej kolejce. Na Gubałówkę wyjeżdżaliśmy w ostatnich dniach kilka razy, komunikatu nie słyszeliśmy ani razu.

- PKL w ramach współpracy z policją i strażą miejską udostępnia służbom pomieszczenia w budynku górnej i dolnej stacji PKL - twierdzą przedstawiciele PKL.

Sucha Beskidzka

6-latek z kokainą

Wydawało się, że to choroba, okazało się, że narkotyki, w których porabiał tatuś.

Wniedzielę do szpitala w Suchej Beskidzkiej trafił 6-letni chłopiec z okolic Jordanowa. Lekarze stwierdzili jednak, że jego stan jest na tyle poważny, że odesłali go do szpitala dziecięcego w Prokocimiu. Tam dopiero badania moczu wyjaśniły, jaka jest przyczyna osłabienia - chłopiec był pod wpływem kokainy i amfetaminy.

Gdy wiadomość o tym dotarła ze

szpitala na policję - do domu chłopca wyruszył patrol z Jordanowa. A tam zastali 35-letniego ojca i jego 43-letniego kolegę. Ale nie tylko - przy okazji przeszukania odkryli 30 donic z konopiami indyjskimi oraz 2 pojemniki z marihuaną. U kolegi znaleźli także 2 woreczki strunowe z amfetaminą.

Obydwaj zostali zatrzymani.

fig

Rabka

Mordercza topiel

64-latek wpadł do rwącego potoku w Rabce. Mężczyzna z ciężkimi obrażeniami trafił do szpitala.

Wyπάdek zdarzył się około 11 we wtorek przy ulicy Jana Pawła II. Do koryta potoku wpadł człowiek. Świadkowie zdarzenia powiadomili policję i straż pożarną. Mężczyzna został wydobyty z rzeki w rejonie mostu kolejowego. Ratownicy rozpoczęli reanimację i zdołali przywrócić mu funkcje życiowe. Na miejsce został wezwany śmigłowiec LPR, jednak ze względu na fatalne warunki po-

godowe maszyna nie była w stanie przemieścić na stadionie "Wierchów". Ostatecznie do szpitala 64-latek przewiezła karetka pogotowia.

Okoliczności, w jakich doszło do wypadku, są wciąż niejasne - ustala je policja. - Mężczyzna miał bardzo poważny uraz głowy - podsumowuje asp. Dorota Garbac z nowotarskiej policji.

mk

Zakopane

Szybcy, wściekli i pijani

Rozbiciem volkswagena zakończył się pijacki rajd dla agresywnej ekipy na Wysokówkach.



Fot.: Maciej Jonek

Kierowca volkswagena zakończył rajd na Wysokówkach.

Aż trzech policyjnych patroli trzeba było do opanowania groźnej sytuacji, do jakiej doszło w Zakopanem.

Niedziela. Ul. Wysokówki to boczna droga wiodąca z Cyrhli w kierunku Murzasichla. Tuż przed godz. 16 okolicie przeszył ryk silnika, a potem głośny huk. Autem marki Volkswagen Passat jechała kompletnie pijana ekipa, stwarzając zagrożenie dla siebie i innych kierowców. O pieszych nie wspominając.

Ostrą jazdę na podwójnym gazie zakończyło nieplanowane spotkanie z drzewem. Po przybyciu pierwszego policyjnego patrolu na miejsce kolizji w stronę mundurowych wyskoczył mocno agresywny mężczyzna. Pozostała część załogi bolidu także pałała żądzą zemsty za przerwana przejażdżkę. Dopiero wsparcie w postaci drugiego, a potem trzeciego patrolu pozwoliło policjantom na opanowanie sytuacji.

Rozbite auto to pojazd zarejestrowany w powiecie tatrzańskim. Przybyli na miejsce funkcjonariusze próbowali ustalić przebieg rajdowych wyczynów.

Rozbity samochód został odholowany przez pomoc drogową.

- Dla dobra toczącego się postępowania nie udzielamy na razie żadnych informacji na temat tych wydarzeń - poinformowała nas we wtorek podkom. Agnieszka Szopińska z Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem.

Jeden ze świadków pijackiego wybruku poinformował nas, że do podobnych wyczynów dochodzi na Cyrhli regularnie. - Wieczorem strach dziecko puścić pieszo na Wysokówki, bo nie wiadomo, czy cało wróci do domu - podkreśla nasz informator.

Inny z mieszkańców przypomina, że sytuacja dotyczy nie tylko Wysokówek: - Niemal codziennie dzwonię na policję w sprawie nocnych rajdów na trasie Nosal - Wierch Poroniec. Przypomina, że na drodze Oswalda Balzera jest ograniczenie do 40 kilometrów na godzinę. A rajdowcy jeżdżą z prędkością ponad 100 km na godz. - Policja przyjeżdża - ich nie ma. Policja odjeżdża - rajdy zaczynają się od nowa - podsumowuje mieszkaniec.

rav

„Gotowi w góry” - kwaterodawco, dołącz do programu!

Ruszył kolejny nabór partnerów do programu współpracy Tatrzańskiego Parku Narodowego z podhalańskimi kwaterodawcami „Gotowi w góry”. Głównym celem projektu jest informowanie turystów o tym, jak przygotować się do tatrzańskich wędrówek, oraz propagowanie wiedzy o zasadach bezpieczeństwa i prawidłowego zachowania na górskim szlaku.

Projekt „Gotowi w góry” działa od 2016 roku. Jest odpowiedzią na wyniki badań, które pokazują, że właśnie miejsce zakwaterowania jest tym, gdzie turyści odwiedzający Tatry i Podhale najczęściej szukają informacji o górach.

Tatrzański Park Narodowy zaprasza do programu hotele, pensjonaty oraz kwatery prywatne. Miejsca te, pomagając turystom w przygotowaniach do górskich wycieczek i promując odpowiedzialne zachowania, wzmacniają świadomość gości odwiedzających Tatry. W obiektach noclegowych, które są partnerem programu „Gotowi w góry”, umieszczane są specjalnie zaprojektowane tablice z pakietami materiałów edukacyjnych. Goście mogą się z nich dowiedzieć, jak przygotować się do wycieczki,



co spakować, o czym pomyśleć przed ruszeniem na szlak oraz zapoznać się z zasadami obowiązującymi w parku narodowym. TPN codziennie rano przesyła do miejsc noclegowych komunikat turystyczny o pogodzie i warunkach panujących w Tatrach, a także ewentualne zagrożenia, zamknięcia szlaków i aktualności. Kwaterodawcy otrzymują również materiały edukacyjne i informacyjne dla turystów, takie jak ulotki i mapy, przysługuje im także zniżka na zakup wydawnictw Parku oraz udział w szkoleniach prowadzonych przez pracowników TPN. Dotychczas w projekcie wzięło udział 130 obiektów. Dzięki programowi każdego roku

ważne informacje docierają do tysięcy turystów, wpływając realnie na ich bezpieczeństwo i postawy w górach. Za wspieranie misji edukacyjnej Parku w zakresie bezpieczeństwa w górach i szacunku dla dzikiej przyrody uczestnicy projektu wyróżnieni są oficjalnym tytułem Partnera TPN oraz rekomendacją na stronie tpn.pl. **Kwaterodawców zainteresowanych przystąpieniem do programu zapraszamy do kontaktu pod adresem: gotowiwigory@tpn.pl. Informacje o programie można uzyskać również pod numerem telefonu: 669 633 647. Liczba miejsc jest ograniczona.**

Dariusz Giś

Graliśmy z WOŚP

40 uruchomionych aukcji i 28 138 zł! Tak przedstawia się podsumowanie naszych tegorocznych aukcji dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Na licytacjach zamieściliśmy wyjątkowe wydawnictwa Tatrzańskiego Parku Narodowego wraz z autografami i dedykacjami, wycieczkę przyrodniczą, plakat czy tatrzańskie tabliczki, które jak zwykle cieszyły się dużą popularnością. To właśnie one zajmują pierwsze miejsca w naszym podsumowa-

niu - pod kątem uzbieranych pieniędzy. Najpopularniejsze w tym roku okazały się tabliczki: „Roztoka” - wycieczkowa za 1 776 zł, „Ornak” - 1 625 zł oraz „Morskie Oko” - 1 480 zł. Serdecznie dziękujemy za udział wszystkim licytującym! Zwycięzcom gratulujemy!

Łukasz Janczy, Ewa Holec-Krzysztof

Konkurs Wiedzy o TPN

Przed nami XXIV edycja Konkursu Wiedzy o Tatrzańskim Parku Narodowym, który tradycyjnie organizujemy wspólnie ze Szkołą Podstawową w Małym Cichem.

W tym roku Konkurs odbędzie się 14 maja. Do 27 kwietnia czekamy na zgłoszenia, komplet wymaganych dokumentów dostępny jest na naszej stronie tpn.pl w zakładce Nowości.

Aurelia Reinholz

Dni Otwarte Lawinowego Centrum Treningowego PZU na Kalatówkach

Wspólnie z Partnerami: TOPR, PZU, Pieps, Mammut, Ortovox, Fundacja Ratownictwa Tatrzańskiego TOPR zapraszamy w dniach 14-16 lutego na Dni Otwarte Lawinowego Centrum Treningowego PZU na Kalatówkach, które odbędą się w ramach akcji „Lawinowe ABC”.

W programie Dni Otwartych Lawinowego Centrum Treningowego PZU są treningi w Centrum Lawinowym z ratownikami TOPR, wycieczki edukacyjne z przewodnikiem tatrzańskim, prelekcje i testy sprzętów.

Zajęcia na Kalatówkach przewidziane są dla osób indywidualnych. Nie są przeznaczone dla grup zorganizowanych ani dla uczestników zajęć komercyjnych (zorganizowane szkolenia lawinowe, skiturowe, inne). W zajęciach może wziąć udział ograniczona liczba osób. Wymagane są wcześniejsze zapisy. Natomiast na wykłady i prelekcje 14 lutego zapraszamy wszystkich chętnych!



Program oraz informacje dotyczące zapisów dostępne są na stronie www.lawinoweabc.pl.
Jan Krzeptowski-Sabała

Bezpłatne wykłady dla skiturowców

Jesteś narciarzem skiturowym? A może instruktorem albo przewodnikiem? Jeśli tak, przyjdź koniecznie do Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN (ul. Chałubińskiego 42 a) na jeden z naszych wykładów!

Dowiesz się, czy twoja aktywność w górach ma wpływ na życie zwierząt, odpowiemy na pytania, czy świstakowi zimą coś się śni, kiedy budzą się niedźwiedzie albo co to jest zaśnieżanie.

Prelekcje prowadzą nasi edukatorzy, trwają 45 minut i są bezpłatne, a uczestnicy otrzymają materiały edukacyjne. **Zapraszamy w każdą sobotę (do połowy marca) o godzinie 18.00!**

Jan Krzeptowski-Sabała



Co w trawie piszczy?

Gdzie ta zima?

Takie pytanie zadawaliśmy sobie przez większą część stycznia. Niestety, pogoda nic sobie z tego nie robiła.

MICHAŁ SŁOWIŃSKI: - Pod koniec miesiąca w Dolinie Kościeliskiej ślisko. Podczas spaceru na szlakach reglowych oraz na odcinku Kiry - Hala Ornak dobrze być wyposażonym w raczki i kij. Na grani pomimo odcinków beźśnieżnych należy posiadać raki i kij. Czekan też może się przydać, ale do jego korzystania potrzebne są umiejętności. Dla narciarstwa skiturowego na odcinkach graniowych oraz leśnych nie

ma idealnych warunków. Wystające kamienie oraz gałęzie mogą utrudniać zjazd. Wybierając się na szlaki graniowe, dobrze posiadać lawinowe ABC. W sąsiedztwie punktu biletowego w Kirach zamontowany jest lawinowy checkpoint, gdzie można skontrolować poprawność działania swojego detektora.

Uważni turyści mogą obserwować dzięcioły, pluszcze oraz rozpoznawać tropy zwierząt na śniegu.

Ważne jest, aby przy ewentualnych spotkaniach z zimowymi przedstawicielami fauny tatrzańskiej nie dokarmiać ich! Nie wolno również pozostawiać resztek jedzenia, które mogą skusić np. kruki lub sówki. Nie jest to ich naturalny pokarm, a zima nie jest na tyle ciężka, aby mogły mieć problem z wyszukaniem pokarmu dla siebie.

Ferie trwają, ruch turystyczny jest dość duży. Większość ludzi przemierza Dolinę Kościeliską do schroniska i wraca w Kiry. Na pozostałych szlakach w Obwodzie spokoj.

MARCIN STRĄCZEK-HELIOŚ, STANISŁAW WIERZBANOWSKI: - W O.O. Kuźnice przez cały styczeń warunki do uprawiania turystyki były bardzo wymagające. Wszystko za sprawą twardego, zmrożonego śniegu i lodu. Warunki wymagały wielkiej rozwagi i dużego doświadczenia zimowego.

Silny wiatr, który wiał jeszcze pod koniec ubiegłego roku, wywiał znaczną część śniegu z górnych partii Doliny Goryczkowej, przetrzucając go do sąsiedniej Doliny Cichej. Unieвозмоżliwiło to otwarcie trasy narciarskiej w dolinie. Zalodzenie nie sprzyjało też wędrówkom skiturowym.

W masywie Czerwonych Wierchów i Giewontu można było obserwować kierdła złożone z kilkunastu osobników. Dzięki stosunkowo niewielkiej ilości śniegu wiele zboczy, a zwłaszcza miejsc w rejonie grani, było przewianych i po-

zbawionych pokrywy śnieżnej. Zwierzęta miały możliwość łatwego zdobycia jak na tę porę roku pożywienia.

W Dolinie Bystrej na śniegu regularnie obserwowane były tropy rysia. Na Polanie Kondratowej pod śniegu wydobył padlinę jelenia - łani, pozostawiając po posiłku tylko nagie kości nóg.

Rozpoczął się okres godowy lisów. Wędrówki są dla nich łatwe, bo stwardniała pokrywa śnieżna utrzymuje te zwierzęta na powierzchni. Również inne drapieżniki, jak ryś i wilk, podejmują długie wędrówki w poszukiwaniu łupu. Zima jest dla zwierzyny płowej najtrudniejszym okresem. Do traw zwykle ciężko się dostać. Pożywienie stanowią więc głównie pędy młodych drzewek, które są intensywnie zgryzane. Szczególnie lubiane są pędy jawora i jodły, które jelenie potrafią zgryźć zupełnie, niszcząc drzewka tych gatunków.

MARCIN NĘDZA-CHOTARSKI: - Na Hali Gąsienicowej jak na tę porę roku śniegu nie ma zbyt wiele. Jest go jednak na tyle dużo, że kolej linowa w Kotle Gąsienicowym kursuje, ale warunki narciarskie są trudne. Na szlakach turystycznych jest bardzo twardo, zalecamy poruszanie się w wyższych partiach gór w rakach. Miśki i świstaki smacznie chrapią, jedynie od czasu do czasu w miejscach wywianych przez wiatr widać pasące się kozice. Nadal zamknięty jest zielony szlak z Hali Gąsienicowej na Waksmundzką Rówień.

TADEUSZ FIGURA: - W O.O. Łysa Polana trudne warunki zimowe. Śniegu jest mało, szlaki są zalodzone, miejscami niebezpieczne. Ruch turystyczny jest duży. Często brakuje miejsc parkingowych na Palenicy i trzeba parkować na Łysej Polanie. Najliczniej odwiedzanym miejscem jest Morskie Oko, dużym zainteresowaniem cieszą się też Rusinowa Polana i Gęsia Szyja. W miejscach koncentracji ludzi można obserwować poszukujące pożywienia kruki, sówki, czasami lisy. Uważny turysta zauważył liczne tropy jeleni, za którymi pojawiają się tropy wilków.

GRZEGORZ BRYNIAŃSKI: - W Morskim Oku ruch turystyczny bardzo duży nieprzerwanie od Nowego Roku. W pierwszym tygodniu stycznia mieliśmy sporo gości ze wschodu. Warunki do wędrówek bardzo trudne, niestety w ostatnim czasie wydarzyły się dwa wypadki śmiertelne na szlaku na Rysy. Morskie Oko porządnie zamarzło dopiero w połowie stycznia i grubość lodu osiągnęła 20 cm. Zwierzyna płowa zeszła w rejon rzeki Białki i tam - od czasu do czasu - jest nękana przez trzy wilki. Obserwujemy też rysia.

Pod koniec stycznia udało się częściowo naprawić połamane płoty i udrożnić trzeci skrót. Po ponad miesięcznym zamknięciu - spowodowanym zniszczeniami po halnym - otworzyliśmy go. To ułatwi i przyspieszy czas przejścia do i z Morskiego Oka.

Zebrała i opracowała Ewa Holec-Krzysztof



Tropy lisów

TYGODNIK
Podhalański

do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego.

Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoi.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

**Hotele i pensjonaty,
które przystąpiły już do akcji
„Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.**

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel.

Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 2000000

ul. Droga do Rojów 9
Zakopane

ApartHotel

+48 18 20 138 63
+48 516 082 888

Bambi
Zakopane

www.bambizakopane.pl


RESORT & SPA

Nasalowy Dwór
ZAKOPANE

**NAJWIĘKSZY
RESORT
pod Tatrami**

ul. Balzera 21d
34-500 Zakopane
tel.: (+48) 18 20 22 400
faks: (+48) 18 20 22 401
www.nasalowy-dwor.eu


Grand Kasprowy
RESTAURACJA

ul. Szymanowska, 34-500 Zakopane
tel: +48 18 202 40 00, fax: +48 18 202 40 24
www.kasprowy.pl

 **AQUA PARK
ZAKOPANE®**

kręgielnia, fitness
gastronomia

Zapraszamy!

www.aquapark.zakopane.pl

 **WERSAL**
HOTEL I RESTAURACJA

HOTEL RESTAURACJA
I KAWIARNIA WERSAL

ul. Tetmajera 14a
34-500 Zakopane
tel: +48 18 202 31 23
www.hotelwersal.pl

34-500 Zakopane, ul. Krupówki 11
tel. (+48) 18 20 150 92 fax 0 18 20 150 93
www.sabala.zakopane.pl
e-mail: recepcja@sabala.zakopane.pl

 **SABALA**
KARCZMA - 1897 - HOTEL

 **Logos** ***
HOTEL

KAWIARNIA WIDOKOWA



Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalań, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

Redakcja

dzieci@24tp.pl

Fot.: Zofia Szwajnos

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Adaś Święch, syn Klaudii i Przemysława
27.01.20, 2720 g, 53 cm
Nowy Targ



syn Renaty i Pawła Szczegórów
27.01.20, 3450 g, 54 cm
Zakopane



córka Weroniki i Jacka
30.01.20, 3400 g, 57 cm
Bańska W.



Antoni Franciszek Kukuc, syn Katarzyny i Adama
29.01.20, 3150 g, 56 cm
Zakopane



Gabrysia Gacek, córka Agnieszki i Arkadiusza
31.01.20, 3200 g, 53 cm
Murzasichle



Franuś, syn Pauliny i Andrzeja
31.01.20, 3200 g, 55 cm
Poronin



Bartuś Antoń, syn Katarzyny i Mateusza
2.02.20, 3380 g, 56 cm
Biały Dunajec



Michałek i Bartuś, synowie Małgorzaty i Kazimierza Fijańskich
3.02.20
2650 g, 53 cm
Orawka



2550 g, 49 cm



Tymon i Oliwia, dzieci Adeli i Mariusza Tomasiaków
31.01.20
2800 g, 49 cm
Jabłonka



2300 g, 48 cm



Laura Staszek, córka Ilony i Janusza
2.02.20, 3150 g, 54 cm
Bańska W.



Zuzia Konkol, córka Anny i Adama
31.01.20, 3120 g, 56 cm
Suche

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Antoś Sztuka, syn Joanny i Jakuba
21.01.20, 2990 g, 50 cm
Zakopane



Zosia Missala, córka Matyldy i Bartłomieja
20.01.20, 3420 g, 55 cm
Nowy Targ



Nikolka Wielkiewicz-Adamczyk, córka Danieli i Przemysława
18.01.20, 3350 g, 54 cm
Czarny Dunajec



Maksymilian Głodek, syn Natalii i Kamila
26.01.20
Dębno



Milenka Staszek, córka Anny i Józefa
27.01.20, 3470 g, 50 cm
Bańska N.



Maksymilian Czarny, syn Magdaleny i Jacka
28.01.20, 3930 g, 58 cm
Skawa



Karolek Strączek, syn Iwony i Grzegorza
28.01.20, 3600 g, 59 cm
Niedzica



Amelka Szopińska, córka Kamili i Piotra
25.01.20, 2670 g, 52 cm
Nowy Targ



Kubuś Wiśniowski, syn Moniki i Krzysztofa
28.01.20, 3200 g, 55 cm
Nowy Targ



Jagoda Kaszycka, córka Weroniki i Piotra
26.01.20, 3140 g, 56 cm
Niedzica



córka Marioli i Kamila Wątorczyk
26.01.20, 2720 g, 55 cm
Lipnica W.



syn Moniki i Piotra Zacharewicz
30.01.20, 3210 g, 52 cm
Jabłonka



Jan Stanek, syn Katarzyny i Jacka
30.01.20, 3890 g, 59 cm
Nowy Targ



Kacperek Szczypka, syn Wioletty i Jakuba
29.01.20, 3170 g, 55 cm
Ząb



Franuś Tomasz, syn Natalii i Michała
30.01.20, 3930 g, 60 cm
Kacwin



Kacperek Knapczyk, syn Katarzyny i Tomasza
29.01.20, 3630 g, 57 cm
Gliczarów G.



syn Małgorzaty i Stanisława Staszów
29.01.20, 3660 g, 57 cm
Dzianisz



Casper, syn Urszuli i Dawida
29.01.20, 3550 g, 54 cm
Nowy Targ



Jarosław Józef Sobczak, syn Magdaleny i Piotra
29.01.20, 2950 g, 54 cm
Nowy Targ



Franuś Hajnos, syn Katarzyny i Jana
28.01.20, 3900 g, 56 cm
Skrzypne



syn Patrycji i Łukasza Ostrowskich
2.02.20, 4220 g, 53 cm
Nowy Targ



Karolek Babiak, syn Doroty i Dawida
3.02.20, 3880 g, 58 cm
Lasek



Lilianna Ella Zając, córka Małgorzaty i Bartosza
1.02.20, 4050 g, 58 cm
Maruszyna



Filip Bachulski, syn Katarzyny i Władysława
1.02.20, 3670 g, 57 cm
Nowy Targ



Filip Smreczyński, syn Agaty i Łukasza
31.01.20, 2900 g, 51 cm
Ponice



Zosia Żółtek, córka Sabiny i Wojciecha
1.02.20, 3460 g, 57 cm
Nowy Targ



Danusia Gał, córka Pauliny i Grzegorza
1.02.20, 3250 g, 54 cm
Leśnica Groń



Jan Michał Choma, syn Julii i Jędrzeja
31.01.20, 3800 g, 56 cm
Nowy Targ

USG, RTG, EEG ZAKOPANE

- ◆ Lek. med. **ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3b. Pon.-czw. 12-14, pt. 11.30-13, tel. 504 108 602. (1/Z)
- ◆ **GABINET USG** - lek. med. **EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiączko u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. Ul. Sienkiewicza 4A. Po godz. 20: 608 610 101. (2/Z)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, tel. 18 20 158-21. (3/Z)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczny (jądra, najądrza);** pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. **EWA SMOŁECKA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. Ul. Zborowskiego 4/6. Tel. 509 923 737. (124/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. Rejestracja tel. **660 073 960**. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)
- ◆ Dr n.med. **JACEK JANCELEWICZ**. Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

NOWY TARG

- ◆ **GABINET USG**, lek. **Damiana Majda** i lek. **Grzegorz Bielski**. Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy, węzłów chłonnych, moszny, stawów, Doppler tętnic i żył. Ul. Szafarska 14. Rejestracja: D. Majda - **604 437 310**, G. Bielski - 881 966 177. (1/NT)
- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)
- ◆ **Centrum Zdrowia „Intermed”**, ul. Pajerskiej 8A. **Badania USG:** jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, moszny, naczyń tętniczych i żylnych, badania naczyniowe, serca. **Badania rtg dzieci i dorosłych** - codziennie. Rejestracja: 18 549 16 66. (118/NT)

KROŚCIENKO

- ◆ Lek. med. **Wojciech Granowski**. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

PEDIATRIA ZAKOPANE

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK** - pediatra. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)
- ◆ **MEDICAL CLINIC** - KONSULTACJE SPECJALISTÓW KLINIK CMUJ W KRAKOWIE - ul. Tetmajera 7, tel. 601 633-915, przyjmuje: piątek-niedziela. Dr n. med. **ANNA HUZIOR-BAŁAJEWICZ** - specjalista pediatrii. (37/Z)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. Lek. **Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

INTERNA ZAKOPANE

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. Lek. med. **Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)
- ◆ Lek. **ALINA ŁOJAS**. SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ. Badania kierowców, badania do pozwolenia na broń. Tel. 602 24-27-54. (11/Z)

NOWY TARG

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski** - lek. med. **Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

OKULISTYKA ZAKOPANE

- ◆ Lek. med. **LUCYNA GALICA-JURECKA** - OKULISTA, Optometrysta PWR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) - pon. i śr. w godz. 10-13, 16-18, wt., czw. i pt. 10-13. Zakład optyczny na miejscu. Rejestracja tel. **18 20 66 824** czynna od 10-18, w soboty 10-14. Przy zakupie okularów zniżka na badanie okulistyczne. (23/Z)
- ◆ Lek. med. **NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY**. Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ Lek. med. **TOMASZ SZTENCEL** - OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)
- ◆ Lek. med. **ESTERA RÓŻEWICZ** - OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)
- ◆ Lek. med. **WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

NOWY TARG

- ◆ Lek. med. **Marta Kotyla** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

RABKA

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ**, SPECJALISTA OKULISTA, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIETERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, **602 222 084**. (431/Z)

- ◆ **SPECMED**, dr n. med. **Małgorzata Woś**, ul. Orkana 20B, Rabka. Świadczymy usługi w zakresie konsultacji okulistycznych oraz Chirurgii Jednego Dnia. OPERACJE ZAĆMY, LASEROWE LECZENIE SCHORZEŃ SIATKÓWKI I JASKRY. Rejestracja: 18 267 67 54 lub 602 222 084 (49/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO ZAKOPANE

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)
- ◆ Lek. med. **MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)
- ◆ Lek. med. **ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/Z)
- ◆ **MEDICAL CLINIC** - dr n. med. **MARIUSZ BAŁAJEWICZ** - specjalista ginekologii i położnictwa. Ul. Tetmajera 7, 601 480-163, pt. i sob. - **USG przesiewowe 4D**, KTG, cytologia, niepłodność, menopauza, posiewy (bakteryjne, chlamydia, wirusy HPV). (45/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy** - dr n. med. **ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** - **ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY**. LEK. **AGNIESZKA GUJA-BORKOWSKA**. USG, cytologia. Przyjmuje: ul. Kościeliska 28. Tel. 500 445 842. (421/Z)

NOWY TARG

- ◆ Dr hab. n. med. **Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA**, MEDYCYNĄ PRZECIWIWSTARZENIOWĄ, **BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. Lek. spec. **Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witośa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **LaserMED** - ginekologia, a w tym laserowa i estetyczna. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (178/NT)
- ◆ **Gabinet ginekologiczny - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSTYNA BUŃDA**. Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. Ul. Sobieskiego 15. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - lek. **Anna Gąsiorowska** i lek. **B. Pflaum**. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Famedica), rejestracja: **603 774 775** (433/Z)

- ◆ **GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA, JE-RZY KIEDZIUCH** - jedyny na Podhalu specjalista w zakresie ginekologii onkologicznej. Badanie USG w cenie konsultacji, cytologia. **Centrum Zdrowia „Intermed”**, ul. Pajerskiej 8a. Rejestracja 18 549 16 66, www.intermed24.pl (265/NT)

PORONIN

- ◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODAYKA** - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: ul. Za Torem 28D. Tel. 606 420 912. (326/Z)

RABKA

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, DIAGNOSTYKA, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka-Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenia: nszozsji.region-rabka.pl (151/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE ZAKOPANE

- ◆ Lek. med. **ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK** - MEDYCYNĄ PRACY - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)
- ◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA. Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/Z)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedycznem@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WNEŹNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/Z)

NOWY TARG

- ◆ **MEDYCYNĄ PRACY** - lek. med. **Dariusz Zarzycki** specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy, badania okresowe, badania kierowców. Ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, wt, śr, czw, od 16-17. Tel. 18 549 16 66. (175/NT)

PODOLOGIA ZAKOPANE

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”** - specjalista podolog. Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych**. Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

LARYNGOLOGIA ZAKOPANE

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY**. Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)
- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH**. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

- ◆ Dr n. med. **JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)
- ◆ Lek. med. **KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych**. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)

NOWY TARG

- ◆ **LaserMED** - laserowe leczenie chrapania i laserowe podcinanie wędzidełek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (181/NT)
- ◆ Lek. med. **Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-17. ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)
- ◆ **Dr med. EMILIAN KOWAL** - specjalista otolaryngolog, chirurg głowy i szyi, choroby uszu, gardła, nosa, krtani u dzieci i dorosłych. N. Targ, Wojska Polskiego 14, pon 12.30-15.30, wt, śr. 10.00-15.00, czw. 9.00-12.30. Tel. 18 266 66 60. (9/NT)

RABKA

- ◆ **DR N. MED. MIECZYŚLAW KOSSEK** - SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka na chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia” Ilp, pok. 4. Pon. śr. pt. 16-17, 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ**, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, **602 222 084**. (360/Z)

ENDOSKOPIA ZAKOPANE

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. Dr **Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

NOWY TARG

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI** - CHIRURG. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

ORTOPEDIA ZAKOPANE

- ◆ **GABINET LEKARSKI ORTOPEDYCZNY USG, LECZENIE FAŁĄ UDZWIENIOWĄ** - lek. med. **STANISŁAW NOWAK**. Ul. Krzeptówki 87 (DW APE-NA). Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek. Rejestracja: 661 620 100. (336/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY**, prof. dr hab. med. **Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY**. Dr n.med. **WOJCIECH KAČKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA**, lek. med. **SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

- ◆ Lek. med. **JANUSZ KALISKI**, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). Ul. **TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

NOWY TARG

- ◆ **LaserMED** - leczenie zwyrodnień stawów i urazów sportowych komórkami macierzystymi oraz osoczem bogatopłytkowym. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (250/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny** - lek. med. **Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)
- ◆ **Dr n. med. SMĘTKOWSKI ANDRZEJ** - CHIRURG ORTOPEDA. Specjalizacja: Chirurgia kręgosłupa, zespolo bólowe kręgosłupa oraz deformacje kręgosłupa. Specjalizacja w zastosowaniu technik mało inwazyjnych w chirurgii kręgosłupa. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)
- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Wojciech Tutaj**. Badania rtg, usg stawów. Choroby kręgosłupa, zwyrodnienia stawów, urazy narządu ruchu. Ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (309/NT)

NEUROCHIRURGIA NOWY TARG

- ◆ Lek. **ZBIGNIEW FLORCZAK** - specjalista neurochirurgii i neurotraumatologii oraz chirurgi ogólnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (303/NT)

CHIRURGIA NACZYNIOWA NOWY TARG

- ◆ **LaserMED** - laserowe leczenie żyłaków, skleroterapia, laserowe zamykanie naczyniek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (261/NT)

CHIRURGIA ZAKOPANE

- ◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** - specjalista chirurg. Operacje laparoskopowe pęcherzyka żółciowego. Operacje żyłaków kończyn dolnych, przepuklin. Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych. Gabinet: ul. Jagiellońska 1. **Rejestracja: 608 400 766**. (313/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żyłaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

NOWY TARG

- ◆ **CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA, USG ŻYŁ I TĘTNIC**, lek. med. **Janusz Sroga** - specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej. Żyłaki, pajączki - leczenie operacyjne i nieoperacyjne (skleroterapia), owrzodzenia podudzi, leczenia niedokrwienia kończyn - miazdzy, przepukliny, małe zabiegi chirurgiczne, wszywanie „Esperalu”. Bonamedica, ul. Długa 129, śr. 16-18. Rej. 18 26 633 11, 603 774 775. (12/NT)
- ◆ **LaserMED** - laserowe leczenie żyłaków i hemoroidów, skleroterapia, laserowe usuwanie zmian skórnych. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (179/NT)

◆ Konsultacje chirurgiczne, możliwość prywatnych zabiegów. Diagnostyka i leczenie chorób odbytu i jelita grubego. Mikrobiologiczna ocena flory bakteryjnej jelit, nadwrażliwości na pokarmy. Porady dietetyczne. Usuwanie zmian skórnych laserem przez wymrażanie i chirurgiczne wycięcie. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Kolejowa 65, 606 117 824. (155/NT)

◆ **Lek. PAWEŁ ZEJLER**: Europejski specjalista CHIRURGIA RĘKI oraz specjalista chirurgii ogólnej. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

CHIRURGIA RĘKI

WAKSMUND

CHIRURGIA RĘKI - lek. med. **PAWEŁ ZEJLER**. Europejski Specjalista Chirurgii Ręki, Specjalista Chirurgii Ogólnej - Medical Clinic Podhale, ul. Nowotarska 294 - rejestracja: 18 26 44 000, www.chirurgiareki.pl. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. (439/Z)

UROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

NOWY TARG

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. 18 26 633 11, 603 774 775. (231/NT).

RABKA

◆ **PORADNIA UROLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8 18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszozspl.region-rabka.pl (36/NT)

NEFROLOGIA

NOWY TARG

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

NEUROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista **neurolog** przyjmuje codziennie od pn. do pt. 17-20. Ul. Gorczańska 29, również wizyty domowe. Tel. 507 060 345. (80/NT)

REUMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog**. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. STANISŁAWA PIERZGA** - specjalista reumatolog, przyjmuje w środy 16-17, Ul. Szaflarska 14. tel. 606 626 608. (102/NT)

KARDIOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - specjalista chorób wewn., kardiolog - przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17:00). (417/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Genowefa Kmieć** - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, ECHO SERCA Z DOPPLEREM, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy. Nowy Targ, Rynek 24 - soboty w godz. 9-12. Rabka, ul. Orkana 18f/31 w piątki 16-19. Rejestracja telefonicznie: 601 91 22 73. (16/NT)

◆ **„ZDROWE SERCE” ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel**. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW**. Lek. med. **Daniel Pelczarski**, specjalista chorób wewnętrznych. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych, kardiolog. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8A. Konsultacje kardiologiczne, kwalifikacje do zabiegów operacyjnych, ECHOKARDIOGRAFIA (usg serca), HOLTER EKG. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (241/NT)

◆ **Lek. TERESA KOŹMIK** - Konsultacje kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych oraz kardiochirurgicznych. Badania echokardiograficzne, ocena Holtera, EKG, Testów wysiłkowych. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (304/NT)

CZARNY DUNAJEC

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** - SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Dr n. med. ROMAN KRYSZTOFIAK** - specjalista psychiatra. 30-letnia praktyka międzynarodowa. **Kompleksowa diagnostyka, terapie wszelkich zaburzeń sfery psychicznej, zaburzeń snu i uzależnień**. Ul. Kościuszki 14b, pok. 5 - 787 923 720. (423/Z)

◆ **Mgr MAŁGORZATA STOPKA-OLEŚIAK** psycholog, pedagog, terapeutka. Przyjmuje dzieci, młodzież i dorosłych. Konsultacje, badania, terapia. Tel. 600-041-905, ul. Gimnazjalna 3/4 „Centrum Psychologiczne Cel” - wykonujemy BADANIA PSYCHOTECHNICZNE (psychotesty). (386/Z)

NOWY TARG

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI**. Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNIE PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

◆ **GABINET PSYCHOTERAPII PSYCHODYNAMICZNEJ OSÓB DOROSŁYCH I MŁODZIEŻY. KRZYSZTOF KOŁODZIEJ**. Nowy Targ, Femedica, ul. Długa 129; Zakopane, Centrum Psychologiczne CEL, ul. Gimnazjalna 3. 663493368, krezu9@op.pl, pop.e_podhale.com.pl (413/Z)

KLIKUSZOWA

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnostyka, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

NOWY TARG

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” neurologopeda mgr Aleksandra Sobolewska-Kędzior, neurologopeda mgr Halina Pudysz**. Kompleksowa diagnostyka i terapia logopedyczna. Więcej informacji: www.intermed24.pl, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. (310/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PROKTOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu, szczeliny, przetoki i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie hemoroidów. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (180/NT)

◆ **HEMOROIDY, ŻYŁAKI ODBYTU** - nieoperacyjne leczenie, inne choroby odbytu - szczeliny, kłękiny, brodawki, świąd, zapalenia, krwawienia, zaparcia. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Kolejowa 65, 606 117 824. (176/NT)

DERMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI** - WENEROLOGI, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. **Marek Brzewski** i dr med. **Paweł Brzewski**. Przyjmuje w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL** - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. Ul. Nowotarska 79 (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** - DERMATOLOG, WENEROLOG - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. **Jacek Jancelewicz**. Tel. 604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

NOWY TARG

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

◆ **LaserMED** - laserowe zamykanie naczynek, laserowe leczenie kurzajek, przebarwień, znamion, trądziku, grzybicy paznokci i skóry, rozstępów oraz wielu innych. Leczenie łysienia komórkami macierzystymi, osoczem bogatopłytkowym i lampą LED. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (182/NT)

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH** - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

RABKA

◆ **PORADNIA DERMATOLOGICZNA** - NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rejestracja 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenienszozspl.region-rabka.pl (153/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Prof. JERZY STARZYK** - ENDOKRYNOLOG - Dorośli i Dzieci. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18 206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

NOWY TARG

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” lek. med. Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych**. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszak, specjalista internista** - ENDOKRYNOLOG. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

STOMATOLOGIA

DZIECIĘCA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, poniedziałek-piątek 11-18. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Avo-Dental. A. W. JASIEWICZ**. PROTEZY, KORONY PEŁNOCERAMICZNE, MOSTY PORCELANOWE. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. Pn.-pt. 11-18, sob. po wcześniejszym uzgodnieniu 10-14. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS**; **ANNA NIEDZIŁSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon-Pt: 9-20; Sob.: 10:30-15:30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT” lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. Rejestracja: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY lek. dent. ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK** - pełny zakres usług, leczenie dzieci, chirurgia stomatologiczna, bezbolesne leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym. Rejestracja telefoniczna - 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, 34-500 Zakopane (265/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - lek. stom. **JUSTYNA KĘDZERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chęców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny **Ama Dent**), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, nr tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajski, lek. dent. Anna Marcinszyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

PORONIN

◆ **SICHELSKI** - STOMATOLOGIA. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakupie), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sicheński, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

BUKOWINA TATRZAŃSKA

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PA-SICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

CZARNY DUNAJEC

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

NOWY TARG

◆ **SPECJALISTYCZNE CENTRUM STOMATOLOGICZNE „MEDICUSDENTAL”** Nowy Targ, ul. Długa 100, medicusdental.pl, 18 264 63 21, 602 742 282. Czynne codziennie: 8-19. **LECZENIE ZACHOWAWCZE, PROTETYKA, LASEROWE PODCI-NANIE WĘDZIIDEK I PROFESJONALNA ENDODONCJA**. (46/NT)

◆ **LEK. DENTYSTA MICHAŁ SZCZEPANIAK**. Nowoczesne metody leczenia i diagnostyki. IMPLANTY, protetyka estetyczna, chirurgia, leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym, laseroterapia, ozonoterapia. RTG zębów cyfrowe, pantomograf, cefalometria, TOMOGRAFIA 3D. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (29/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **Gabinet Stomatologiczny. Lek. stom. LUCYNA KĘDZERSKA-NOWAK**. Przyjmuje: NOWY TARG, HARCERSKA 12, pon. i śr. w godz. 14-19, pt. w godz. 10-14. GRONKÓW 321 B (rejon skrzyżowania) wt., czw. w godz. 14-19. Tel. 609 464 474, dom: 18 26 565 56. (26/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA** lek. stom. Stomatologia estetyczna, dziecięca, protezyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”. ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** lek. stom., dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

JABŁONKA

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonna, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

ZUBRZYCA GÓRNA

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, chirurgia periodontologiczna, **tomografia 3D**. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TEJCZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI. 601 276 122. (129/Z)

PORONIN

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista **periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

ORTODONCJA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Ortodoncja. Krupówki 50, pon.-piątek 11-18. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tejca. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

NOWY TARG

◆ **ORTODONCJA**, Nowy Targ ul. Krzywa 14 - aparaty stałe, ruchome, Invisalign, Clear Aligner. **Lek. stom. BOŻENA WITES**, lek. stom. **KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA** - 603690634 (436/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Kompleksowe leczenie strefy uśmiechu, rozjaśnianie, leczenie przebarwień, korekta kształtu, korony pełnoceramiczne, korekta ust. **A.W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50. Tel. 18 20 156 97. Pon.-pt. 11-18. (311/Z)

PROTETYKA

ZAKOPANE

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

◆ **TATRA MED**, ul. Chramcówki 9, Zakopane. Licówki, korony i mosty pełnoceramiczne, protezy na zatrzaskach, wkłady, nakłady, protetyka na implantach. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl. (344/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. dentysta Michał Szczepaniak**. PROTETYKA ESTETYCZNA: licówki porcelanowe, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatrzaskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

ZAKOPANE

◆ **IMPLANTY - AVODENTAL**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY** - lek. stom. **PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Saboty 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **TATRAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Implantacje natychmiastowe, chirurgia przedimplantacyjna, sterowana regeneracja kości, **Tomografia 3D**. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (343/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA**, lek. stom. **Sebastian Siega**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

JABŁONKA

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonna. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

NOWY TARG

◆ **IMPLANTY - TOMOGRAFIA 3D** - lek. dentysta **Michał Szczepaniak**. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (162/NT)

PERIODONTOLOGIA

PORONIN

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista **periodontolog**, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ENDODONCJA

ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Nowoczesne leczenie kanałowe w **mikroskopie zabiegowym**, resekcje wierzchołków korzeni, tomografia endodontyczna 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (290/Z)

PULMONOLOGIA

NOWY TARG

◆ Dr hab. n. med. **SOJA JERZY** - Konsultacja i leczenie z zakresu chorób płuc. Stosuje nowoczesne metody diagnostyczne, w tym ultrasonografię wewnątrzskrzelową. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE**, Waksmund, 18 26 44 000. (295/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Anna Filarecka** - specjalista chorób wewnętrznych, pulmonolog, alergolog. Spirometria, badania rtg, testy alergiczne, odczulanie. ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (94/NT)

ALERGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **PRYWATNY GABINET ALERGICZNO-PULMONOLOGICZNY**, Zakopane, ul. Gimnazjalna 5. Lekarz med. **ZOFIA KOMUŚIŃSKA-BIEDERMANN** - specjalista alergolog, pulmonolog, pediatra. Poniedziałek-piątek po telefonicznym uzgodnieniu: tel.: 18 20 64-064 i 601 52-92-91. (96/Z)

◆ **Dr hab. n. med Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND. 18 26 44 000. (295/NT)**

CHIRURGIA PLASTYCZNA

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Mateusz Zachara** - chirurg **plastyk**. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki, ginekologia estetyczna. Specjalista medycyny estetycznej. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND 18 26 44 000. (293/NT)**

◆ **CHIRURG PLASTYCZNY Dr n. med. Zbigniew Giedroń-Juraha** - **wybitnej sławy chirurg plastyk**. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki. Ekspert medycyny estetycznej. Twórca metod operacyjnych. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND 18 26 44 000. (292/NT)**

MEDYCYN ESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, poniedziałek-piątek 11-18, tel. 18 20 156 97. Wygładzanie zmarszczek, powiększanie ust, ODMŁADZANIE, rozjaśnianie zębów. (208/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - medyczna depilacja **laserowa**, osocze bogatopłytkowe, komórki macierzyste, **laserowe** odmładzanie, **laserowy** lifting, **laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie przebarwień skórnych, leczenie łysienia. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (251/NT)

MEDYCYN NATURALNA

ZAKOPANE

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

NOWY TARG

◆ **Energy Life mgr Joanna Cwalińska** - testy systemowe dra Cornelisena na obecność wirusów, bakterii, pasożytów, grzybów, alergenów, obciążeń środowiskowych i metali ciężkich oraz terapie eliminacyjne (aparat Mora). Zabiegi wyszczuplające, modelujące, drenaż limfatyczny, żylny, lifting i inne (aparat Vip Complex). Kowaniec 16A, 18 26 467 31, 600 494 573. (39/NT)

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYNIKOTYNOWE**. **Gabinet BOKOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

REHABILITACJA

ZAKOPANE

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **REHABILITACJA** - mgr fizjoterapii **MONIKA DZIWIURA**. Bóle kręgosłupa, zmiany zwyrodnieniowe, dyskopatia, zmiany po urazach i kontuzjach. **Ul. Sienkiewicza 3, w hotelu Radowid - 506 348 676**. Również dojazd do pacjenta. (435/Z)

◆ **GABINET FIZJOTERAPII mgr MONIKA ODRZYWOŁEK**, ul. Chramcówki 2, lokal 4. Rejestracja: 601 467 831. **MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY** (gorące kamienie), TERAPIA MANUALNA, TERAPIA OBRZĘKÓW, FIZYKOTERAPIA: laser, ultradźwięki, elektroterapia, krioterapia, kinezyterapia, kinesiotaping. (427/Z)

NOWY TARG

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorceńska 29, 605 079 054. (97/NT)

DIABETOLOGIA

NOWY TARG

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Krzysztof Sudół** - specjalista **chorób wewnętrznych, diabetolog**. Konsultacje diabetologiczne, prowadzenie cukrzyca, cukrzyca ciężarnych. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Jabłonna, ul. Mickiewicza 14, tel. 602 473 736, www.zdrowieorawa.pl (308/NT)

ANALITYKA

ZAKOPANE

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, codziennie oprócz sobót w godz. 7.30-17. Badania podstawowe oraz specjalistyczne w chorobach kobiecych, tarczycy, miażdżycy, cukrzyca, prostaty, PSA marker nowotworowy, Helicobacter pylori Chlamydia, markery osteoporozy. **WIZYTY DOMOWE**. Tel. 18 20 622-00, 601 53 35 58. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM DIAGNOSTYKI HORMONALNEJ I BIOCHEMICZNEJ „HORMON-DIA”**, Kraków, ul. Mazowiecka 25 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: pon.-piątek 7.30-12.30, 16-18. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

UZALEŻNIENIA

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA” NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenie rodzinna@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapii. (180/Z)

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACIEJ WÓJCIK**. Kropiówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

KONINKI

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODDRUCIA - BADAŃ**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

NOWY TARG

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (186/NT)

◆ **MEDYCZNE CENTRUM ODCHUDZANIA I DIETETYKI**. Leczenie nadwagi i otyłości pod opieką doświadczonego lekarza i dietetyka. Badanie nowoczesną aparaturą. Koszt wizyty dla osób dorosłych wynosi 100 zł, dla dzieci 80 zł, co piąta wizyta jest bezpłatna. Przzychodnia Specjalistyczna, N. Targ, ul. Wojska Polskiego 14. Tel. 606 958 058, 698 694 802, 18/261 17 58. (96/NT)

OPIEKA

SKRZYPNE

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

MANIOWY

◆ **PENSJONAT SENIORA EDEN W MANIOWACH ZAPRASZA NA POBYT DLA OSÓB W PODESZŁYM WIEKU WYMAGAJĄCYCH OPIEKI**. Oferujemy pobyty długoterminowe, krótkoterminowe i rehabilitacyjne po leczeniu szpitalnym. Tel. 692 999 103, 18 264 12 10, www.pensjonateden.com (430/Z)

WETERYNARYJNE

ZAKOPANE

◆ **Gabinet Weterynaryjny „Zakopianka”** i salon pielęgnacji zwierząt. Os. Szymony 8, Zakopane, pn.-pt. 9-18, sob. 9-14. Tel.: 18 533 17 70, 608 347 452, e-mail: wet.zakopianka@gmail.com (318/Z)

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438**. www.tataravet.pl (320/Z)

DO SPRZEDANIA**Pensjonat „MALWA”**

w Kościelisku, ul. Nędzy Kubińca 258.

955 000,00 + VAT**Krakowska Hodowla i Nasiennictwo Ogrodnicze****POLAN** Spółka z o.o. w Krakowie,

tel. 601 427 066



PROMOCJE ZIMOWE

CENA PROMOCYJNA 499,-*

STIHL MSE 141

CENA PROMOCYJNA 649,-*

STIHL MS 170

SPRZEDAŻ PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY STIHL. ADRESY DEALERÓW NA WWW.STIHL.PL

* sugerowana cena detaliczna

ODZIEŻ MEDYCZNA WYPRZEDAŻ

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Biażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
www.fryda.com.pl

ZAK-COP OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE

196-27
18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

ASTRUM
Nowy Targ, ul. Długa 21a
Tel. 18 266 66 29,
661 621 937

KOMPUTERY KASY FISKALNE

Oprogramowania dla:
sklepów, gastronomii,
hotelarstwa, medycyny, aptek.
PODPIS ELEKTRONICZNY

USŁUGI INFORMATYCZNE

GRANDRABATY
Dla przedsiębiorców i klientów indywidualnych

OPEL. STWORZONY W NIEMCZECH DLA WSZYSTKICH.

Nowy Targ ul. Krakowska 7
tel. 18 26 48 882
tel. kom. 605 913 136, 693 826 698, 669 800 583

Marimex
www.marimex.com.pl

SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

SZYBKO TANIO BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI

196-21
18 20 142-32

ZAKOPANE

APARATY SŁUCHOWE

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ I PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG RABKA
Szafarska 93 c Jana Pawła II 26

Tel./fax: 18 20 113 55
601 460 450
605 670 638

SAMOCHOODY UŻYWANE

Marimex

www.marimexuzywane.pl

W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów używanych

Nowy Targ - Kraków - Myślenice
34-400 Nowy Targ, ul. Krakowska 7
tel. + 48 18 26 48 882
kom. +48 693 826 698, 605 913 136, 669 800 583
nowytarg@marimex.com.pl

tatrynet
internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

NASZA AKCJA

ODDAM ZA DARMO

◆ 2,5 HA OGRODZONEJ DZIAŁKI w okolicach Orawki - UDOSTĘPNIĘ ZA DARMO na wypas zwierząt. 607 140 370.

PRACA

dam

- ◆ DO SPRZĄTANIA BANKU W ZAKOPANEM - RANO I WIECZOREM - 508 06 36 20
- ◆ Sprzątanie dorywczo. 601507490
- ◆ Restauracja przyjmie POMOC KUCHENNĄ, OSOBE NA ZMYWAK, KIEROWCĘ I KELNERKĘ. Praca na stałe. 66 053 027
- ◆ KARCZMA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OD ZARAZ: BARMANA/-KĘ (17 zł/godz.), KELNERA/-KĘ (12 zł/godz.) z doświadczeniem. 533 226 109
- ◆ KUCHARZKA, POMOC KUCHENNA, PIZZERA/KU, KELNERKA, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. Możliwość zamieszkania. 602 755 354, 888 457 083.

- ◆ Potrzebna POMOC DOMOWA do domu jednorodzinnego. Dni i godz. do ustalenia. tel. 698 506 913
- ◆ EKSPEDIENTKĘ NA PÓŁ ETATU DO BUTIKU "MAISON STYLE" W ZAKOPANEM. CV w sklepie: Krupówki 54. 666 377 271.

EURO LABORA

PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:
**CIEŚLI SZALUNKOWYCH,
MURARZY, ZBROJARZY,
DEKARZY, ELEKTRYKÓW,
HYDRAULIKÓW,
SPAWACZY, ŚLUSARZY,
MONTERÓW, STOLARZY,
OPERATORÓW ŻURAWIA**
Komunikatywny i niemiecki

Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712, 535
655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

Zespół Pensjonatów „Dolina Białego”
zatrudni:

- ◆ **KELNERKĘ** z możliwością zakwaterowania
- ◆ **POKOJOWĄ**
- ◆ **KONSERWATORA**

Tel. **1820 63730**
lub **603 750 122**

Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

- ◆ Sprzątanie dorywczo Kościelisko 602170407
- ◆ Firma DREWNEX Spytkowice przyjmie do montażu i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ Hotel Paryski Zakopane Paryskich 15 PILNIE zatrudni osobę na stanowisko recepcji. 517246688 sekretariat@hotel-paryski.pl
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KELNERA/KĘ. 508 256 350.
- ◆ PIZZERIA CZUPAKABRA zatrudni KIEROWCĘ od zaraz. Więcej informacji pod nr tel.: 538 298 742
- ◆ Przyjmę PRACOWNIKÓW NA BUDOWĘ (wykończenia). 660 079 941.
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.
- ◆ Szukam PRACOWNIKA NA DA-CHY lub pomocnika. 531 001 608.

- ◆ Przyjmę do PRACY BUDOWLAN-KA. 536 279 319
- ◆ Willa w centrum Zakopanego zatrudni osobę na stanowisko RECEPCJONISTY. Oferujemy pracę w miłej atmosferze na preferencyjnych warunkach z możliwością rozwoju zawodowego. Wy-magana znajomość języka angielskiego. CV prosimy przesyłać na adres recepcja. rekrutacja@wp.pl, lub kontakt telefoniczny 666 378 357.
- ◆ Przyjmę DO SKLEPU OGÓLNO-SPOŻYWCZEGO w Zakopanem: NA SKLEP, NA STANOWISKO MIĘSNE. Praca co drugi dzień, pełny etat. PRZYJ- MĘ NA WEEKENDY - EKSTRA PŁATNE. 721 180 381.

Bambi Zakopane

Hotel w Zakopanem
poszukuje
PANI DO PRZYGOTOWYWANIA ŚNIADAŃ

Praca 6 dni w tygodniu na pełen etat.
Umowa o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie.
Kontakt pod numerem **880 336 521**,
lub mailowo: **biuro@bambizakopane.pl**

- ◆ ZLECĘ SZYCIĘ NARZUT Z KA-WAŁKÓW SKÓR - doświadczony krawcowej. 502 040 036.
- ◆ ZATRUDNIĘ OSOBE DO PRO-DUKCJI PANTOFELI w Białym Dunajcu. 668 190 103.
- ◆ Sprzątanie domków Kościelisko 665436824
- ◆ NIEMCY zatrudnimy na warunkach niemieckich: murarzy, cieśli, elektryków, malarzy-tapeciarzy. tel. 722240044 pra-ca@conexio.pl www.conexio.pl
- ◆ ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA OCHRONY NA TERENIE ZAKOPANE-GO. 697 120 334
- ◆ Przyjmę DO PRACY W SKLEPIE Z ODZIEŻĄ UŻYWANĄ w Zakopanem tel. 605 902 922
- ◆ CATERING NO TO SMAK zatrudni KUCHARZA, POMOC KUCHENNAJ oraz KIEROWCĘ - NA STAŁE, bez zakwaterowania. 601 322 993.
- ◆ Praca na recepcji weekendy. Koście-lisko +48667959942 anna133@inte-ria.eu

- ◆ Przyjmę na stałe od zaraz KRAWCO-WĄ. 602 709 401.
- ◆ Szukam ENERGICZNEJ I PRACO-WITEJ osoby do pracy przy produkcji se-rów, Ratulów 880810472, 182658281
- ◆ Niepubliczne Przedszkole w Zakopa-nem zatrudni NAUCZYCIELKĘ/student-kę wychowania wczesnoszkolnego oraz WOZNĄ, ODDZIAŁOWĄ, praca na pe-łen etat, szczegóły pod nr tel. 726-230-019, 607-875-736
- ◆ PRACA W PRALNI, dobre zarobki. 601 551 108.
- ◆ Przyjmę do pracy w Pensjonacie w Bukowinie Tatrzańskiej. Praca całorocz-na. Zakres obowiązków: sprzątanie pokoi i klatek schodowych, przygoto-wywanie śniadań. Wymagane: do-świadczenie, chęci do pracy, po-zytywne podejście do gości. Oferuje-my: umowę o pracę, bardzo dobre wynagrodzenie, miłą atmosferę. Oso-by zainteresowane proszę o kontakt te-lefoniczny 661 867 127
- ◆ Bar Gastronomiczny Rumcajs w No-wym Targu zatrudni MĘŻCZYZNĄ NA STANOWISKO PRZYGOTOWANIA I OBRÓBKĘ MIĘSA (tzw. klocek), KU-CHARZA/KĘ, POMOC KUCHENNAJ. Więcej informacji po 18.30. 603 055 521.
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ Potrzebny MŁODY PRACOWNIK NA ŻELBETY lub do przyuczenia (cie-sła, budowlanka). Praca dobrze płatna. 791 669 932.

Aqua Park Zakopane
zatrudni:

- ◆ **STARSZEGO DYSPOZYTORA**
- ◆ **KONSERWATORA**
- ◆ **POMOC KUCHENNAJ**

Tel. **1820 63730**
lub **607 508 752**
Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

- ◆ Zlecę budowę domu z bali 600588666 granit7775@wp.pl Łomża Al.Legionów, 61 ANDRZEJ
- ◆ Kucharkę, pomoc kuchenną do pen-sjonatu w Poroninie. Możliwość zamiesz-kania. 601528365
- ◆ RECEPCJONISTKA, Pensjonat w Zakopanem - etat umowa o pracę 604403138 sz.wojs@gmail.com Zako-pane www.wojnar.pl
- ◆ NORWEGIA - BUDOWLANCY. Fir-ma Norweska zatrudni w Oslo, TYNKA-RZY, STOLARZY, MALARZY, MONTE-RÓW RUSZTOWAŃ, BLACHARZY ORAZ MŁODYCH DO PRZYUCZE-NIA W ZAWODZIE - TYNKARZ. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracu-ją tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 1-3 tygodni. Za-robki od 15 do 25 Euro/godz. Zapew-niamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602
- ◆ Pomoc biurową na pół etatu do biur rachunkowego w Kościelisku. 602170407 biuro@macfin.biz www.mafin.biz
- ◆ ZATRUDNIMY POKOJOWĄ DO OŚRODKA WYPOCZYNKOWEGO W ZAKOPANEM. Praca stała, co drugi dzień. 505 67 27 86.
- ◆ Zatrudnię Kosmetyczkę, Gabinet w Zakopanem 603093547 jagoda.dlu-gosz1@gmail.com Zakopane Ul.Krzep-towski 91

HOTEL & SPA
NOSALOWY PARK
ZAKOPANE

ZRÓB Z NAMI KROK DALEJ...

Trwa rekrutacja do naszego nowego, prestiżowego 5* obiektu Nosalowy Park Hotel & Spa Zakopane na stanowiska:

RECEPCJONISTA, PORTIER

INSPEKTOR SŁUŻBY PIĘTER, POKOJOWA, HOUSEMAN

KELNER, BARMAN, KUCHARZ

Aplikację prosimy wysłać na: rekrutacja@nosalowypark.pl

- ◆ Hotel *** w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni kucharkę/kucharkę, pomoc kuchenną. Elastyczny grafik pracy, stabil-ne warunki zatrudnienia, posiłki pracow-nicze. 507645428 dyrektor.bukowina@nat.pl
- ◆ Zatrudnię na etat (18 zł netto) ener-giczną kobietę do sprzątania i przyjmowa-nia gości w małym pensjonacie w Za-kopanem (bez zakwaterowania). Mile wi-dziane: doświadczenie, prawo jazdy, ja-angielski komunikatywny, dyspozycyjność. Kontakt pod numerem 502838293
- ◆ Pracownik do prowadzenia montażu basenów i oczyszczalni ścieków Szukamy pracownika do organizacji i nadzoru ro-bót montażowych oczyszczalni ścieków i basenów kąpielowych. Wymagane wy-kształcenie techniczne i znajomość pro-gramu Cad, czytania projektów, znajo-mość przepisów budowlanych. 601 073 700 vivips@poczta.fm
- ◆ STUDIO PAZNOKCI W NOWYM TARGU zatrudni na etat - 696 01 22 00
- ◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935

Hotel CROCUS****
w Zakopanem
zatrudni

- ◆ **kelnera/kelnerkę**
- ◆ **pokojoyą** tel. **607 576 693**
- ◆ **kucharza/rkę** tel. **792 276 693**

Umowa o pracę na cały etat wraz ze świadczeniami.
Zapraszamy do składania CV na adres:
biznes@hotelcrocus.pl

- ◆ Potrzebna osoba do SPRZĄTANIA W MAŁYM PENSJONACIE- DOCHO-DZĄCA. 18 20 127 14
- ◆ PRACOWNIKA ZE ZNAJOMO-ŚCIĄ OBSŁUGI KOMPUTERA NA ETAT W BIURZE ZATRUDNIĘ. TEL. 601 407 320.
- ◆ Zatrudnimy pracownika na stanowi-sko: kontoler/ka parkingu w Zakopanem. Wynagrodzenie miesięczne: 2300 zł net-to. Zainteresowane osoby proszę o kon-takt: 334000014 rekrutacja@tdsystem.com.pl www.tdsystem.com.pl
- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. 604 504 738.
- ◆ MURARZY,ZBROJARZY,PRACA POLSKA/NIEMCY. 608 729 122

- ◆ Pracownia kamieniarska Disco-ver Stone Łukasz Styrzczyła w Ratulowie przyjmie do pracy fizycznej przy obróbce i montażu granitu. Zapewniamy całorocz-ne lub sezonowe zatrudnienie z ubez-pieczeniem. Zapraszamy osoby z do-świadczeniem budowlanym lub do przy-uczenia. Kontakt pod nr 602836655, 602294001.
- ◆ Potrzebna POMOC DO KOBIETY, z zamieszkaniem, z Funduszu 600 zł co miesiąc, ubezpieczenie będzie się liczyć do emerytury. Dobra praca, płaca wyż-sza. Sprawdź. Nowy Targ. 18 266 35 74.
- ◆ KIEROWCĘ i "ZŁOTĄ RĄCZKĘ" do drobnych napraw domowych. 788 775 762
- ◆ PENSJONAT 10-POKOJOWY W PORONINIE ZATRUDNI z zakwatero-waniem (sprzątanie, przygotowanie śnia-dań), tel. 691888444

szukam

- ◆ POSPRZĄTAM. 795 577 258
- ◆ PRZERÓBKĘ- futer, kozuchów, odzie-ży skórzanej - profesjonalnie. 606 989 935.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ Pani w średnim wieku posprząta czy-sto dom, mieszkanie, biuro. 514 64 92 93.
- ◆ KIEROWCA Z CZTEROLETNIM BUSEM DOSTAWCZYM PODEJMIE WSPÓŁPRACĘ Z FIRMĄ NA TERENIE WOJ. MAŁOPOLSKIEGO. 607 951 500.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektyw-istyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007
- ◆ OBSŁUGA APARTAMENTÓW, biu-ro 7/24h, 600 49 49 49
- ◆ DO WYNAJĘCIA WYPOSAŻO-NY WARSZTAT SAMOCHODOWY LUB PODEJMIE WSPÓŁPRACĘ Z DO-ŚWIADCZONYM MECHANIKIEM. 788 173 928.

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.
- ◆ POŻYCZKA BEZ ZAŚWIADCZENI DUŻE KWOTY!!! Kredyty m.in. dla branży transportowej i budowlanej. T-18 542 40 56.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ PRZYJMujemy NOWYCH KLIEN-TÓW NIE ZMIENIAMY CEN, wysyłka JPK_VAT i VAT9M gratis - 508676897, fineo@vp.pl
- ◆ TATRA TAX BIURO PODATKOWE, ul. Kościuszk 8, Zakopane. Dogodne wa-runki współpracy. 605 670 654.
- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DO-RADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZA-KRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -18 20 00678, 501 515 342.
- ◆ Poszukujemy osoby do księgowo-ści w biurze w Zakopanem. CV prosimy wysłać na adres 4763.zakopane@gmail.com 4763.zakopane@gmail.com

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERU-CHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.

- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKO-PANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszk 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieru-chomosci.pl
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Po-średnictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewi-cza 20. www.tatra-dom.pl

BESTATE

NIERUCHOMOŚCI
oddział w Zakopanem

KUPNO NIERUCHOMOŚCI ZA GOTÓWKĘ
OBSŁUGA PRAWNA NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAŻ NOWYCH APARTAMENTÓW

www.bestate.com.pl/zakopane
+48 18 20 66 129
ul. B. Czecha 1 (Pod skocznią)

- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZA-KOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofiane-ru-chomosci.com.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARO-DOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIEN-KO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APAR-TAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ PÓŁNOC NIERUCHOMOŚCI o/ Zakopane, ul. Zamoyskiego 20A. Tel. 504 331 188 Pośrednictwo, Zapraszamy do współpracy
- ◆ KANCELARIA RZECZOZNAWCY I OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI - MAREK SUCHODÓŁ. www.suchodol.com 501 614 182
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nierucho-mości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORO-NY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTRO-WANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHO-MOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie do-świadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHO-MOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI IMPER - PO-ŚREDNICTWO Zakopane, ul. Sienkie-wicza 1c. Tel. (18)2063273, 698 088 862, 600 056139, mail: biuro@imper-nieruchomosci.pl, www.imper-nierucho-mosci.pl. ZARZĄDZANIE NIERUCHO-MOŚCIAMI ul. Sienkiewicza 1C, mail: nieruchomosci.imper@gmail.com. Tel. (18)20150-87, 600056239
- ◆ **wynajem**
- ◆ KAWALERKA DO WYNAJĘCIA, urządzona, parter, CENTRUM NOWE-GO TARGU - 664 902 100.
- ◆ POKÓJ jednoosobowy, 600 zł - 607 826 896.
- ◆ MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA W CENTRUM - 662 907 670.
- ◆ DO WYNAJĘCIA DOMEK GÓRAL-SKI, 2500 + MEDIA, 698330965

◆ Do wynajęcia dla jednego mężczyzny - 2 pokoje, kuchnia, łazienka, ł.p. (jest osobny licznik), cena do uzgodnienia, Nowy Targ. 18 266 35 74.
◆ KAWALERKA oraz WIĘKSZE MIESZKANIE - ZAKOPANE KRZEP-TÓWKI - do wynajęcia. 604 882 870.
◆ WYNAJMĘ mieszkanie 36 m² w nowym bloku na Kamieńcu - 608 234 988.
◆ MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, między Nowym Targiem a Zakopanem. 607 349 181

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA W JABŁONCE CENTRUM

od 35m² do 45m²

Nowe mieszkania
Kompletnie wyposażone
Gotowe do zamieszkania
TEL: 608 529 511

MIESZKANIA DOSTĘPNE OD 15 LUTEGO 2020

◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 26 75 60
◆ Centrum Zakopanego studio 28 m², wynajem długoterminowy, cena 1100 zł plus czynsz i media 721690114
◆ MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA - 513 085 794.
◆ Do wynajęcia MIESZKANIE 44 m², w pełni wyposażone, nowe budownictwo - Maniowy. 608 691 133.
◆ DO WYNAJĘCIA PLAC 7000mkw w Zakopanem oraz DOM - NA MAGAZYN, HALA. 502 658 638
◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ 2-OSO-BOWY NA DŁUŻEJ. 510 693 560.
◆ POKOJE NA DŁUŻEJ WYNAJMĘ - 692 301 048.
◆ MIESZKANIE - do wynajęcia N. Targ. 604 109 223.

kupno

◆ Kupię działkę rolną w okolicy do 10 km od Zakopanego z budynkiem do remontu 600237175
◆ Kupię działkę budowlaną max 300m² lub mieszkanie 2-pokojowe. Zakopane i najbliższa okolica. 505575327
◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ - ZAKOPANE, BLI-SKA OKOLICA - 692 069 284
◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ LUB ROLNĄ - ZAKOPANE, OKOLICE - 503 070 650, 513 536 339
◆ MIESZKANIE 607 677 710.
◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.
◆ Kupię DZIAŁKĘ - dam SAMOCHÓD w rozliczeniu, resztę dopłacę. 510 816 342.
◆ MIESZKANIE. 791 236 577
◆ KUPIĘ (bezpośrednio) DZIAŁKĘ LUB DOM DO KAPITAŁNEGO REMONTU ZAKOPANE/MAŁE CICHE. TEL. 666535353
◆ GARAŻ. 791 236 577

sprzedaż

◆ APARTAMENT 400 m od Krupówek, Spa, 59 m², 607 677 710
◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m², cena 550 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
◆ Olcza 40m², garaż 470 000 pln 607 677 710
◆ Olcza 40 m² 390 000 pln 607 677 710
◆ SPRZEDAM DZIAŁKI ROLNE W BIAŁYM DUNAJCU, 723 01 15 15
◆ LAS Skomielna-Biała 2,70ha 512 270 737
◆ DOM W GLICZAROWIE GÓR-NYM - 607 506 428

◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
◆ KOMFORTOWY APARTAMENT W KRAKOWIE, okolice Wawelu, Bulwarów Wiślanych - 607 506 428
◆ DZIAŁKA ROLNA 122 ARY - LA-SEK. 660 079 941.
◆ SPRZEDAM MIESZKANIE 35 m², Zakopane - 698 721 213
◆ BRZEGI PENSJONACIK 200kw2, DZ.7,5A, CENA 1.4 MLN. 601 407 320
◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
◆ ZAKOPANE - 54 m, 609 555 150.
◆ Sprzedam POLE ROLNE Chochołów. 726 761 430
◆ DZIAŁKI - 3 HA - koło Białki Tatrzańskiej. 18 28 564 54.
◆ Sprzedam MIESZKANIE 38 m² centrum Zakopanego, osiedle Orkana - 792 234 052.
◆ APARTAMENT na Krupówkach 70 m², 607 677 710
◆ CZERWIENNE DZIAŁKA ROLNA Z DOSTĘPEM DO DROGI CENA 46 TYS. TEL. 601 407 320
◆ SPRZEDAM LOKAL HANDLOWY 46 m², Zakopane - 883 424 252.
◆ DWUOBIEKTOWY ATRAKCYJNY PENSJONAT w Kościelisku - 607 506 428
◆ NOWE APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL. 607 677 710
◆ ZAKOPANE OK. STRĄŻYSKIEJ DOM Z OGRODEM CENA 950 TYS. AN "ZOFIA" TEL. 601 407 320
◆ CZERWIENNE WIDOKOWA, BUDOWLANA DZIAŁKA 0,1600 HA NA OSADĘ DOMKÓW LUB DO ZABUDOWY MIESZKANIOWEJ, CENA 215 TYS. TEL. 601 407 320

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

◆ www.goralshow.pl MUZYKA NA ŻYWO, GÓRALSKI KABARET, DJ. 662 339 892.
◆ AGENCJA EVENTOWA- zaplanujemy i przeprowadzimy każdy event. Imprezy firmowe, konferencje, spotkania integracyjne. 505 217 373
◆ SPRZĘT NAGŁOŚNIENIOWY, WYNAJEM-OBSŁUGA. Wesela/imprezy firmowe-zespół i DJ- profesjonalne nagłośnienie, oświetlenie i scena. Transport sprzętu i zespołów. Tel. 505 217 373

ANTYKI

◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

◆ DESKI JESION, DĄB PO SUSZENIU. 692 522 245
◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.
◆ TARTAK OFERUJE W DOBRYCH CENACH: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZ-BY, ŁATY, STEPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji
510 018 800
604 907 204

Brak wody zero kosztów

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

◆ Sprzedam 10 BALI. 512 559 289
◆ TARTAK PITOŃ W MORAWCZY-NIE OFERUJE: TARCICA SUCHA, DĘ-BOWA, JESIONOWA I IGLASTA oraz USŁUGI SUSZENIA W NOWOCZE-SNEJ SUSZARNI PRÓŻNIOWEJ. 18 26 513 40, 505 343 252.
◆ Suche deski modrzewiowe 0,32 oraz 0,05 510701699
◆ Sprzedam DESKI BUKOWE 6 kubi-ków, suche, 881 483 037

tv, agd, komputery

◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NA-ZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MON-TAŻ, SERVIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel. 603 055 556, 18 207 42 27
◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONI-TORING. 505 45 12 11.
◆ SERVIS KOMPUTERÓW, LAPTO-PÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJO-NALNIE - 505 45 12 11.
◆ MONITOR SAMSUNG 46 cali. 501 673 728.

maszyny, narzędzia

◆ PRZYCZEPA LEŚNA SAMOZAŁA-DOWCZA DO CIĄGNIKA. PRZYCZE-PA DO PRZEWOZU KOPAREK Z NA-JAZDAMI, ŁAD. 6.5T. 601 533 535.
◆ ŁAŃCUCHY ŚNIEŻNE KOLCZAT-KA, wszystkie typy 881 483 037
◆ KOSIARKA ROTACYJNA - cena do negocjacji. 691 273 087.
◆ SILNIK ELEKTRYCZNY 7.5 KW. 501 673 728.
◆ PRZYCZEPY, DMUCHAWA, ROZ-RZUTNIKI, ŁADOWACZ HYDRAU-LICZNY, PRZEWRAČARKI, WCIA-GARKA, REBAK, GRABIARKI, KO-SIARKI. 18 33 16 158.
◆ PRZYCZEPA 1-OSIOWA Z KIPREM. 507 789 949.
◆ PRZYCZEPKA Z KIPREM, ŚRU-TOWNIK BĄK, SILNIK 11KW, KO-SIARKA ROTACYJNA, TAŚMÓWKA, OŚ NA BALONÓWKACH, PŁUGI, DMUCHAWA, KULTYWATOR Z WĄŁ-KIEM, BRONY, BECZKA. 660 006 303.
◆ Sprzedam CIĄGNIK ROLNICZY MF274 z turem. 506 214 018
◆ Siewnik pneumatyczny 4-rzędowy do kukurydzy stan BDB SKAWA 512270737
◆ Sprzedam GARNEK DWUPŁYTO-WY do podgrzewania mleka, podłączyć można do centralnego i na gaz. Tel. 733 105 903
◆ PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA 2.000 zł. 665 048 549.
◆ OBRZYŃARKA DO DESEK, OSTRZAŁKA DO PIŁ TARCZO-WYCH, PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄ-CA POTTINGER, TOKARKA DO ME-TALU. 601 337 031.
◆ WIDŁY DO OBORNIKA, NA SZY-NIE i WSKA 514 974 361

różne

◆ ZIEMIANKI I ZIEMIANKI ODPÁ-DOWE. 517 752 815.
◆ SERKI MAŁE. 793 338 947
◆ Sprzedam OPAŁ BUK, ŚWIERK. 784 137 761

◆ GAŁKI. 699 910 429.
◆ SIANO w kostkach. tel. 793 602 665
◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE 100 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 580 zł/paleta. 514 630 482.
◆ BALE, SIANO I POTRAW PODSU-SZONY. 508 320 355.
◆ MAŁO UŻYWANĄ ZMYWARKĘ DO NACZYŃ, TAPCZANIKI 4 szt. 692 023 035.

DREWNO OPAŁOWE:

BUK, ŚWIERK, ODPADY ZE STOLARNI, ROZPAŁKA, PELLET I INNE

Tel. 730 730 663

◆ Słoma bele kostki 662322905
◆ BALE suche. 721 089 991.
◆ PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.
◆ BURAKI PASTEWNE. 517 752 815.
◆ PRZYJMĘ GRUZ. 602 121 371
◆ AKORDEONY RÓŻNE - duże i małe, AKORDEONY GUZIKOWE w gryfie B, KEYBOARDY, HELIGONKA nowa, FORTEPIANY I PIANINA - ceny promocyjne! 531 402 576.
◆ Sprzedam FASIĄG. 737 173 208.
◆ BRAMY GARAŻOWE PRODU-CENT 18 3331597, 508656559.
◆ SPRZEDAM WYMIENNIK GEOTER-MALNY, rok używany - 502 984 029
◆ JAJKA WIEJSKIE. 793 602 665
◆ Sprzedam 60 BALI z siana po 65zł. 513 866 303
◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE cięte 120 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 600 zł/paleta. 694 539 130.
◆ Sprzedam BALE 40 sztuk, rozmiar 12. 697 933 434
◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DOBA-COWEK - 510 55 79 80
◆ SPRZEDAM BUKMANKĘ NA 2 KO-NIE. 502 658 638
◆ ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZ-NIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
◆ WYŚWIETLACZE REKLAMOWE 510557980
◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
◆ DREWNO OPAŁOWE Z DOWO-ZEM - TANIO! 883 454 883, 18 27 71 919.

zwierzęta

◆ RATLERKI-PINCZERKI 883 873 041
◆ Sprzedam CIELAKI. 660 884 176.
◆ Sprzedam CIELICZKĘ. 791 931 320.
◆ KROWA SIMENTAL. 665 749 667.
◆ OWCZAREK NIEMIECKI. 18 28 515 06.
◆ KROWA cielna. 886 161 336
◆ Sprzedam CIELE. 576 259 284.
◆ Baranina, jagnięcina, 501 816 189
◆ Wysłodki Buraczane 50kg=55zł transport 602711664
◆ KOŃ. 664 218 177.
◆ OWCZARKI podhalańskie, szczenię-ta, 501816189
◆ MIESIĘCZNA CIELICZKA 698 164 816

KUPNO

◆ Zabytkową krajalnicę wędlin - Kupię. 530-633-528

MAXMIL STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

MOTORYZACJA

kupno

◆ TOYOTA - kupię każdy model, bez względu na stan. 531 666 333.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.

KASACJA POJAZDÓW ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

SKUP ZŁOMU. NAJLEPSZE CENY - SPRAWDŹ.

NOWY TARG, UL. WAKSMUNDZKA (obok oczyszczalni ścieków)
Tel. 18 533 13 44
696 774 738

◆ HYUNDAI ATOS - kupię każdego bez względu na stan. 531 666 333.
◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, płacę najlepiej. 517 324 922.
◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAK-ŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

Strama PALIWA

● GAZ GRZEWczy
PROPAN - NOWOŚĆ

● OLEJ OPAŁOWY

● PALIWA - HURT

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

◆ SKUP AUT Każda MArka Osobo-we Dostawcze. Darmowy dojazd na całym Podhalu! Szybka wycena samochodu. Gotówka 512700770
◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.
◆ Kupię DO REMONTU BLACHAR-SKIEGO POWYPADKOWE, STARE I NOWE. 18 266 10 01, 601 837 091.

◆ TOYOTA -kupię każdy model, bez względu na stan. 531 666 333.

części

◆ NOWE KOŁA MOVANO, OPONY 225/65/16. 516 503 243.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

◆ POKROWCE, AKCESORIA, DY-WANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBU-WIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.

inne

◆ GARAŻ W CENTRUM ZAKOPA-NEGO. Do wynajęcia garaż ul. Gimnazjalna 8a. Murowany, woda i prąd elektryczny. Brama garażowa otwierana na pilota. 18 20 66 868, 606 68 36 61.

PAPISERVICE

OLEJ OPAŁOWY OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN

ul. Kasprowicz 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

sprzedaż

◆ SKUP SAMOCHODÓW Każda Marka Osobowe Busy. Darmowy dojazd na całym Podhalu! Najlepsze ceny! 512700770
◆ Sprzedam Hyundai i30, 2015r, 502658638
◆ Sprzedam SEAT Leon r.p.2004. 889 990 187
◆ VW TURAN, 2005 r., 126.000 km, Zakopane - 692 023 035.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI SUZUKI, SUBARU, NISSAN, HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGŁADY, NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ KOMPUTEROWĄ, CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ MAZDA 5, serwisowane, zadbane, garażowane, r. 2008, diesel, stan bdb, oryginalna nawigacja z dotykowym ekranem, 2 komplety felg aluminiowych z oponami lato/zima, full opcja, 16.000 ZŁ - 888 223 761.
◆ SKODA FABIA 2004. OPEL CORSA C, 2004. MITSUBISHI COLT 1.3 + gaz, 2010, 6.900 zł. AUDI A6, quattro, 5.900 zł. DAEWOO MATIZ. BMW E46, 2004, 5.600 zł. MERCEDES A klasa, 2.990 zł. NISSAN NAVARA. Możliwe zamiany. 510 816 342.

◆ Koparko-ładowarka CATERPILLAR 432F2 JOYSTICK TURBO, r.2016 - Koparko-ładowarka JCB 3CX JOYSTICK, r.2016 - Ładowarka teleskopowa JCB 535-125, 12m, r.2018 - Ładowarka teleskopowa JCB 535-125, 12m, r.2016 - Ładowarka teleskopowa JCB 535-125, 12m, r.2014 - Podwozie Mercedes Actros 2543, 6x2, EURO 6, BDF, rama do zabudowy 7,4m, r.2016 - Chłodnia Mercedes Actros 2545, 6x2, EURO 6, 20 EUROPALET, r.2016 - Mercedes HDS Actros 2641 6x4 z FASSI, r.2010 - Mercedes HDS Actros 2641 6x4 z HIAB, r.2012 - Mercedes HDS Actros 2641 6x4 z Palfinger, r.2008 www.ciezarowki.pl ul. Karola Łowińskiego 11b 31-752 Kraków tel. 660-123-12

◆ Sprzedam Samochód Gaz Gazela 2.1 TDI 2005 r. Furgon 600237175

◆ FABIA 2002r. 793 186 038.

◆ RENAULT LAGUNA 2005, 3.450 zł.

◆ NISSAN PRIMERA, 2005, 4.900 zł. 517 324 922.

◆ SEAT IBIZA 2008, 1.4D, 126.000 km, jazda bez wkładu finansowego. 609 365 081.

◆ MOVANO WYWROTKA ANGLIK, 6.000 zł. 516 503 243.

RÓŻNE

◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ. RATUŁÓW. Tel. 502 014 223 lub 724 507 585.

◆ WYRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

ZDROWIE I URODA

GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNA ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

MATRYMONIALNE

◆ Poznam pana 58-65 lat. 792 482 376.

◆ Poznam PANIĄ Z PODHALA LAT 60, jestem po separacji, staram się o rozwód. Poznam Panią w podobnych warunkach. Tel. 607 624 207

◆ Zaprzyjaźnię się z kobietą do wspólnego cieszenia się życiem, ja lat 60. Tel. 511 832 735

USŁUGI

budowlane

◆ WYKONUJEMY KONSTRUKCJE DREWNIANE ORAZ PRACE WYKOŃCZENIOWE W DRZEWIE, tel.: 605277644

◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.

◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.

◆ DACHY - GERARD, CORONA - 694 459 692.

◆ WYKONUJEMY BUDOWY OD PODSTAW W ŻELBETACH, własne szalunki, tel.: 605277644

◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864

◆ REMONTY DOMÓW - 539 266 444

◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18

◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE - 22 lata W BRANŻY, WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.

◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882 080 371.

TYNKI MASZYNOWE

REMONTY, FLIZOWANIE

REGIPSY,
SUFITY PODWIESZANESZPACHLOWANIE,
MALOWANIEWYKOŃCZENIA
„POD KLUCZ”

606 433 864

W zimie ogrzewamy
i osuszamy w cenie

◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, FLIZOWANIE, PODDASZA. 505 821 021.

◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758.

◆ WYLEWKI MASZYNOWE. 886 381 794

◆ TYNKI MASZYNOWE. 500290144

◆ PEŁNA GAMA USŁUG STOLARSKICH: DRZWI, ODNAWIANIE MALOWANIE OKIEN, BALKONY, MONTAŻ PANELI, WYKOŃCZENIA W DREWNI. 502 647 392

◆ MALOWANIE TRADYCYJNE I AGREGATEM WNĘTRZ I ELEWACJI. 501 788 640

◆ ELEKTRYK - 662 140 933.

◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575

◆ HYDRAULIK 24H. 728 247 495.

◆ UKŁADANIE PŁYTEK - REMONT ŁAZIENEK, KUCHNI, itp. 501 788 640

◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.

◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 880 321 013.

◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.

◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW - CIEŚLA, BLACHARZ. 516 563 400.

◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU. POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.

◆ USŁUGI HYDRAULICZNE. 728 247 495.

◆ TYNKI MASZYNOWE, zapewnia-
my własny materiał, krótki czas realizacji. 572 090 568.

◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m²/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPE-
TY, GŁADZIE, PANELE - 660 921 810.

◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl

◆ DOCIEPLANIE BUDYNKÓW własne rusztowanie. 505 821 021.

◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, FLIZOWANIE, PODDASZA. 793 628 855.

◆ Wykonam tynki maszynowe 698197928

◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, REMONTY. 696 688 324.

◆ PRODUKCJA MEBLI Z LITEGO DREWNA. 886 446 508.

◆ FLIZY - 781 652 157

◆ USŁUGI BUDOWLANE - Budowy od podstaw: budynki jednorodzinne, pensjonaty, obiekty przemysłowe, pełne wyposażenie. Prace remontowe, wykończeniowe. Tel. 605277644

◆ FLIZIARZ. 696 688 324.

◆ PARKIETY, DESKI, MONTAŻ, CYKLINOWANIE, LAKIEROWANIE, OLEJOWANIE, SOLIDNIE. 602 293 565

◆ HYDRAULIK. 728 247 495.

◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.

◆ REMONTY - OD ZARAZ - 694 459 692

◆ Flizowanie, tapetowanie, łazienki od a do z, zapraszam 691842651 slimak123@o2.pl

◆ DACHY - OD ZARAZ - 694 459 692.

◆ PRACE REMONTOWE - OD MALOWANIA PO WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 501 788 640

REKLAMA

◆ TYNKI MASZYNOWE. 739 097 516.

◆ PRACE PŁYTKARSKIE, SPIEKI KWARCOWE. 667 337 333.

◆ FLIZY, HYDRAULIKA, WYKOŃCZENIA - 788 302 335

◆ TYNKI MASZYNOWE. 792 732 309.

◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOVO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.

◆ FLIZOWANIE PROFESJONALNE. 511 299 935

◆ PŁYTKI, GRANIT, MARMUR. 798 701 441.

◆ USŁUGI STOLARSKIE, PRODUKCJA SCHODÓW, DRZWI, OKIEN. 886 446 508.

◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.

inne

◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658

◆ FOTOGRAFIA, STRONY WWW. Tel. 731 155 745

◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTEI I PENSJONATÓW. 501 788 640

◆ ODSNIEŻANIE - 888 164 807.

◆ PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN ORAZ TAPICERKI MEBLOWEJ I SAMOCHODOWEJ. 501 788 640

◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58

◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 18 266 69 46.

◆ ODSNIEŻANIE dachów. 668266881

◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383, 18 26 66 820.

TŁUMACZENIA

◆ Tłumacz przysięgły języka słowackiego w Zakopanem. 605271655 robert.schmidt@touristguide.sk

◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.

◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysuła. Zakopane, Pod Lipkami 10, tel. (18) 20 172 39, 602 63 23 68

NAUKA

◆ NABÓR DO LICEUM DLA DOROSŁYCH (180 zł/mc) i SZKÓŁ POLICE-
ALNYCH (0 zł) - TECHNIK ADMINI-
STRACJI I OPIEKUN MEDYCZNY. No-
wotarska 42, Zakopane - 18 20 124 10.

◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73

KOMUNIKATY

◆ Wójt Gminy Biały Dunajec informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej www.bialy.dunajec.com.pl/index.php/ogloszenia/urzed-gminy, znajduje się wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

WIADOMOŚCI TELEWIZYJNE Tygodnika Podhalańskiego

Obejrzyj nowe wydanie, bo warto!



POŻEGNANIA

43

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 lutego 2020 r.
zmarł nasz najukochańszy
Mąż, Tata, Teść i Dziadek

JAN GATLIK

"Odeszła ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 03 lutego 2020 r.
Odeszła od nas w wieku 86 lat
zaprzeczona sakramentami Św. Kościoła
Nasza Najukochańsza
Siostra i Ciocia

Jadwiga WYROSTEK

Zam. Nowy Targ ul. Wojska Polskiego 20/8

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 02.02.2020 r. Zmarła w wieku 81 lat
Zaprzeczona Sakramentami Św. Kościoła
Mama, Żona, Teściowa, Babcia i Prababcia

HELENA STRAMA

Zam. Maruszyna Osiedle Janiki 43

SPIESZYMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI
TAK SZYBKO ODDCHODZI

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 02.02.2020 r. zmarła w wieku 55 lat
zaprzeczona Sakramentami Św. Kościoła
nasza najukochańsza
Syn, Brat, Wujek, Ojciec Chłopcy, Siostry

Tadeusz HAJOST

Zam. Chyżne 121

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 2 lutego 2020 r.
zmarł nasz najukochańszy
Mąż, Tata, Dziadek, Brat, Teść
SZWAGIER I WUJEK

MARIAN KARPIERZ

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 lutego 2020 r.
zaprzeczona Sakramentami Św. Kościoła
MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA I PRABABCIA

ANTONINA KARPIEL

z domu Tyrała

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH
TEN NIE UMARŁ
LEŻY JEN PRZYJACIOMI"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 2 lutego 2020 r. zmarła w wieku 86 lat
Zaprzeczona Sakramentami Św. Kościoła
nasza siostra Mama, Babcia i Prababcia

ANNA MARUSARZ

Z domu JARZĄBEK
Zam. Bańka Niżna ul. Na Brzoze 15

"Spieszymy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 lutego 2020 r.
zmarł nasz najukochańszy
Mąż, Tata, Syn, Teść, Dziadek i Brat

TADEUSZ OBROCHTA

"Odeszła ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 31 stycznia 2020 r. Odeszła od nas w wieku 96 lat
zaprzeczona sakramentami Św. Kościoła
Ciocia

Albina Wróbel

"Dzikoska"
Zam. Ciche 438

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 lutego 2020 r.
zaprzeczona Św. Sakramentami
zmarła w Pańu przetrwały lat 90

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, SIOSTRA, TEŚCIOWA, BABCIA I PRABABCIA

MARIA BAFIA

z domu Mrowca-Ciulacz

"Kto żyje w pamięci innych,
ten nie umarł, lecz żyje w sercu"

Z GŁĘBOKIM ŻALEM ZAWIADAMIAMY
ŻE DNIĄ 1 LUTEGO 2020 ROKU
ODESZŁA NA WIECZNA WARTOŚĆ
POR. WŁADYSŁAW ZIENTARA
WIELOLETNI ZARĘCZONY DZIAŁAJĄCY
DZIAŁKOWY KONSTRUKTOR RP
I BYŁYCH WIEŻOWYCH KOLEJNICZYCH
W NOWYM TARGU

Por. Władysław ZIENTARA

"...półki czy w sercach innych,
zmarli nie umarli, lecz żyją w pamięci"

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 lutego 2020 r.
zaprzeczona Św. Sakramentami
zmarła w Pańu przetrwały lat 87

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA I PRABABCIA

ANTONINA BACHLEDA „WALA”

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH
TEN NIE UMARŁ
LEŻY JEN PRZYJACIOMI"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 31 stycznia 2020 r. zmarła w wieku 75 lat
zaprzeczona Sakramentami Św. Kościoła
Mąż, Tata, Dziadek, Brat i Wujek

STEFAN JAJE

Zam. Nowy Targ ul. Konfederacji Tatrzańskiej 22

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 lutego 2020 r.
odeszła od Nas na zawsze przetrwały lat 72

NASZA DROGA KOLEŻANKA

MARIA DORULA

WIELOLETNI PRACOWNIK KLUBU SPORTOWEGO SNTPT-1907

"Dla świata byłaś tylko cząstką,
dla Nas całym światem"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 01.02.2020 r. odeszła od nas w wieku 91 lat
zaprzeczona Sakramentami Św. Kościoła
Mama, Babcia, Teściowa

Maria KNAPCZYK

Zam. Zubrzyca Dolna 127

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 lutego 2020 r.
zaprzeczona Św. Sakramentami
zmarła w Pańu przetrwały lat 69

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, BABCIA, SIOSTRA I CIOCIA

MARIA DORULA

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 1 lutego 2020 r. zmarła w wieku 79 lat
zaprzeczona Sakramentami Św. Kościoła
Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

JÓZEF MROSZCZAK

Zam. Wąskmund ul. Nowotarska 201

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH
TEN NIE UMARŁ
LEŻY JEN PRZYJACIOMI"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 1 lutego 2020 r. zmarła w wieku 85 lat
zaprzeczona Sakramentami Św. Kościoła
Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

WŁADYSŁAW ZIENTARA

Zam. Nowy Targ ul. Nadwodnia 50

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 29.01.2020 r. przetrwały 70 lat zmarła
nasza najukochańsza Mama, Siostra i Babcia

DANUTA ZIARNO

z domu GOMBOS

MSZA ŚWIĘTA POGRZEBOWA
odprawiona zostanie w kaplicy na cmentarzu Wilkowyja w Rzeszowie
w dniu 03.02.2020 r. o godz. 13⁰⁰
po której nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku

pogratowana w głębokim smutku Rodzina

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Anna Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Kasprusie 6, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

FILIA
CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNIE 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

— KWIACIARNIA KROKUS —

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A

calun-zakopane.pl

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(koło stacji paliw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ

Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:

- Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
- wienie • wiązanki pogrzebowe • trumny dębowe

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KALIA

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodzi, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wienie, wiązanki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Lapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wienie, wiązanki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

HOKEJ

Transferowy galimatias „Szarotek”

Ostatnie dni w szeregach drużyny Podhala Nowy Targ przebiegały pod znakiem ruchów kadrowych. Tuż przed zamknięciem okienka transferowego (31 stycznia) „Szarotki” pozyskały dwóch zawodników. Był też trzeci, ale z niego zrezygnowano.

Najpierw do drużyny dołączył młody czeski napastnik Jan Bulin. Potem ogłoszono pozyskanie Amerykańskiego bramkarza Nicholasa Villardo, który nawet zadebiutował w barwach „Szarotek” w meczu z JKH Jastrzębie. Parę godzin później zrezygnowano jednak z jego usług, w jego miejsce sprowadzając innego zawodnika z USA Samuela Bernarda. Villardo w wywiadzie dla portalu hokej.net przyznał, że poczuł się oszukany przez trenera i władze klubu z Nowego Targu. - Chcieliśmy sprawdzić Nicholasa i w meczu z Jastrzębiem wypadł całkiem nieźle. Zdecydowaliśmy się jednak na Bernarda, bo raz że dysponuje lepszymi warunkami fizycznymi, co na tej pozycji odgrywa ważną rolę, a dwa - ma też większe doświadczenie. Czas ocenić czy to był słuszny wybór. Takie decyzje nigdy nie są łatwe. Ja mogę tylko zapewnić, że zrobiliśmy razem z zarządem wszystko, co w naszej mocy, żeby na możliwości, którymi dysponujemy, wzmocnić tę drużynę najlepiej jak się da - podkreśla trener Podhala Phillip Barski.

Po pozyskaniu Barnarda i Bulina w składzie „Szarotek” jest już 16 obcokrajowców.

**JKH Jastrzębie - KH Podhale 4:3
(2:1, 1:0, 1:2)**

Bramki: 1:0 Urbanowicz (Wałęga) 1, 2:0 Gimiński (Jarosz, Wałęga) 14, 2:1 Svec (Franek, Willick) 20, 3:1 Jabornik (Rothla) 27, 3:2 Campbell (Dziubiński) 44, 4:2 Jabornik 59, 4:3 Pettersson (Dziubiński, Stadel) 60.

Podhale: Odrobny (15 Villardo) - Suominen, Seed, Franek, Willick, Svec - Chaloupka, Puzic, Pettersson, Dziubiński, Nattinen - Stadel, Sulka, Valentino, Neupauer, Jencik oraz Mrugała, Słowakiewicz, Siuty, Campbell. **Sędziowali:** Tomasz Radzik, Patryk Pyrskała.

Już pierwszy celny strzał gospodarzy - konkretnie Macieja Urbanowicza - w 37. sekundzie tego spotkania dał im prowadzenie. Podhale bardzo szybko miało świetną okazję, by wyrównać, ale Kanadyjczyk Justin Valentino - po tym jak chwilę wcześniej był faulowany - zmarnował rzut karny.

W 14. minucie - sekundę przed końcem kary Macieja Sulki - JKH podwyższyło prowadzenie. Jakub Gimiński skutecznie dobił strzał Dominika Jarosza. 56 sekund przed końcem pierwszej tercji to Podhale cieszyło się z pierwszego gola. Jego autorem był Emil Svec, który niesygnalizowanym strzałem spod bandy zaskoczył Davida Marka.

Druga tercja to dominacja JKH, głównie z tego względu, że nowotarzańskie seryjnie zaczęły wędrować na ławkę kar. I właśnie w momencie, kiedy „Szarotki” grały w podwójnym liczebnym osłabieniu, straciły trzeciego gola. Na listę strzelców w sze-



Podhale wysoko pokonało Naprzód Janów, na zdjęciu Adrian Słowakiewicz

regach JKH wpisał się Heinrich Jabornik.

Trzecia tercja zaczęła się od gola konaktowego dla nowotarzań. Krystian Dziubiński odebrał krążek Gimińskiemu, dograł przed bramkę do Kyle Campbella, a ten z najbliższej odległości pokonał Marka. Kolejnych kilka minut to napór „Szarotek”, ale bez bramkowego efektu. W 59. min. zapędy nowotarzań ostudził strzałem do pustej już bramki Jabornik. Co prawda 19 sekund przed syreną końcową do bramki JKH trafił jeszcze Alexander Pettersson, ale na coś więcej czasu już nowotarżanom nie starczyło.

KH Podhale Nowy Targ - Naprzód Janów 13:1 (5:1, 6:0, 2:0)

Bramki: 1:0 Valentino (Stadel, Neupauer) 3, 2:0 Pettersson (Dziubiński, Mrugała) 4, 2:1 Wąsiński 10, 3:1 Neupauer (Chaloupka) 11, 4:1 Dziubiński (Svec, Franek) 14, 5:1 Valentino (Jencik) 14, 6:1 Franek (Willick) 21, 7:1 Nattinen (Pettersson, Dziubiński) 25, 8:1 Neupauer 26, 9:1 Valentino (Jencik) 29, 10:1 Seed (Słowakiewicz, Dziubiński) 35, 11:1 Dziubiński 39, 12:1 Franek (Campbell, Seed), 13:1 Słowakiewicz (Willick, Siuty) 57.

Podhale: Odrobny (od 21 Bizub) - Suominen, Seed, Franek, Willick, Svec - Chaloupka, Mrugała, Pettersson, Dziubiński, Nattinen - Stadel, Sulka, Valentino, Neupauer, Jencik oraz Wsół, Kamieniew, Słowakiewicz, Siuty, Campbell.

Sędziowali Michał Baca, Patryk Kasprzyk.

O przebiegu spotkania nie ma sensu szerzej się rozpisywać. Wynik końcowy najlepiej oddaje to, co przez 60 minut działo się na taflach. Janowianie przyjechali do Nowego Targu z 14 zawodnikami w polu i już bez bramkarza **Samuela Bernarda**, który w ostatnich godzinach okienka transferowego został zawodnikiem Podhala. Amerykanin w barwach „Szarotek” jeszcze nie zade-

biutował. W bramce gospodarzy mecz rozpoczął **Przemysław Odrobny**, a od drugiej tercji pojawił się w niej **Paweł Bizub**, który zaliczył najdłuższy - w barwach Podhala - występ w meczu ekstraklasy w swojej dotychczasowej karierze i zachował czyste konto. Z 13 zdobytych przez nowotarzań goli na uwagę zasługuje ten ostatni. Jego autorem był bowiem **Adrian Słowakiewicz**, dla którego było to pierwsze trafienie w ekstraklasie. Po końcowej syrenie kibice Podhala brawami i gromkimi okrzykami pożegnali zarówno swoją drużynę jak i graczy z Janowa.

- Spodziewałem się, że możemy mieć duże problemy. Jest nas coraz mniej. Nie mamy sił na granie dzień po dniu. Poszliśmy jednak Podhalu na rękę i zgodziliśmy się na zmianę terminu. Już o nic nie gramy. Chcemy tylko dokończyć sezon, co nam się chyba udało, a co jeszcze nie tak dawno wcale nie było pewne. Niemniej, jestem przekonany, że gdyby w naszej bramce stał Bernard, to ten wynik byłby dla nas korzystniejszy. A tak szybko stracone na początku meczu bramki, nam podcięły skrzydła, a graczy Podhala napędziły. Na dzisiaj nie mamy co się porównywać do takich zespołów jak Podhale. To dwa bieguny - ocenił trener Naprzodu Jacek Szopiński.

- Zgadzam się z trenerem Naprzodu, że przy lepszej postawie ich bramkarza nie byłoby nam tak łatwo. A tak szybko strzelone bramki ułatwiły nam zadanie - krótko podsumował szkoleniowiec Podhala Philip Barski.

Po meczu z Janowem zawodnicy Podhala dostali 4 dni wolnego. Do zakończenia sezonu zasadniczego zostały jeszcze tylko dwie kolejki: 14 i 16 lutego. „Szarotki” zagrają najpierw u siebie z Katowicami, a potem na wyjeździe z Lotosem Gdańsk.

mz

Dziadek głowy
nie „suszył”

Z 21-letnim Adrianem Słowakiewiczem, napastnikiem Podhala Nowy Targ, który w sobotnim meczu z Naprzodem Janów zdobył pierwszą w karierze bramkę w meczu ekstraklasy, rozmawia Maciej Zubek.

■ - Trochę przyszło ci poczekać na tego gola. Wiesz ile spotkań?

- Nie. Jakis czas temu przestałem liczyć. Najważniejsze, że w końcu wpadło. Bardzo się cieszę. Mam nadzieję, że teraz już będzie z górki.

■ - We wcześniejszych meczach nie brakowało ci okazji do goli...

- No, tak. Gdzieś może zabrakło doświadczenia, spokoju, opanowania pod bramką przeciwnika, ale też i szczęścia, bo kilka razy było bardzo blisko.

■ - Frustracja narastała?

- Czy ja wiem? Raczej podchodziłem spokojnie do tego. Czekałem na przełamanie i wreszcie ono przyszło.

■ - Dziadek - który też był przed laty światowym hokeistą - „suszył” ci głowę z braku goli?

- Nie, nie. Też raczej mówił w takim tonie, żebym był cierpliwy, pracował nad sobą, a bramki przyjdą z czasem.

■ - Myślisz, że teraz zadzwoni z gratulacjami?

- Myślę, że na pewno.

■ - A jesteś przesądny? Twój gol był 13. golem w tym meczu.

- Nie wierzę w przesady. I jak widać, 13 dla mnie okazała się szczęśliwa.

■ - Dwa zdania o meczu z Janowem. Zgodnie z planem wygraliście pewnie i wysoko.

- Taki był cel. Szybko ten mecz sobie „ustawiliśmy” i było łatwiej. Naprzód ma swoje problemy, ale do każdego przeciwnika trzeba podejść z szacunkiem. Cieszę się też z dobrego występu w naszej bramce Pawła Bizuba, który dostał szansę i ją wykorzystał. Był naszym mocnym punktem.

■ - Teraz macie kilka dni przerwy. Przyda się?

- Jasne. Trzeba troszkę odpocząć, nie tyle fizycznie, co psychicznie przed tą najważniejszą częścią sezonu.

■ - Play-off zapowiada się bardzo ciekawie.

- Dokładnie. Myślę że nikt nie jest w stanie wskazać faworyta w parach, bez względu na to, jaki one będą miały ostateczny układ.

Tabela PHL

	45	95	191-87
1. GKS Tychy	45	90	159-94
2. Unia Oświęcim	45	83	181-101
3. JKH Jastrzębie	44	82	152-113
4. Cracovia	45	82	141-81
5. Katowice	45	81	178-104
6. Podhale	45	74	140-96
7. Gdańsk	44	60	146-142
8. Toruń	45	49	125-171
9. Zagłębie	45	3	49-353
10. Naprzód	45		

PIĘKA NOŻNA. IV liga

Przygotowania w pełni

Piłkarze Watry Białka Tatrzańska, Wierchów Rabka i Lubania Maniowy rozegrali kolejne mecze sparingowe w ramach przygotowań do rundy wiosennej rozgrywek grupy wschodniej 4. ligi.

Spišská Belá - Watra 4:7 (1:4)

Bramki: Góralski 4, Cicman 2, Mroszczak Watra: Greššák - Bałos, Staš (27 testowany), testowany 1, Kostrzewa - Štroncer, Pončák (70 Rabański) - Góralski, Cicman (70 Mroszczak), Bartos - Mroszczak (46 Repka)

Trener Emil Jacko i prezes Andrzej Rabański przyglądali się kolejnej grupie zawodników testowanych. Świetnie wypadł Martin Góralski, autor czterech bramek. To Kanadyjczyk polskiego pochodzenia, który zanim trafił do Watry, próbował swych sił w Podhalu Nowy Targ. Wystąpiło też 5 zawodników ze Słowacji i 2 z Ukrainy. Z różnych przyczyn brakowało m.in. Jakuba Dziubasa, Krystiana Dudka, Vadima Kobala i Rafała Kuchty.

- Pierwsza połowa bardzo dobra w naszym wykonaniu. Zdobyliśmy cztery gole, w dodatku bardzo ładne. Po przerwie tempo gry spadło. Na znacznie więcej pozwoliliśmy

naszym rywalom. Niemniej cały czas mieliśmy ten mecz pod kontrolą i koniec końców wygraliśmy jak najbardziej zasłużenie - powiedział trener Watry Emil Jacko.

Lubań - Michelany (3. liga słowacka) 3:0 (3:0)

Bramki: P. Duda, Da Silva, Kasperczyk Lubań: Świerad (60 J. Sikora) - Górecki (60 Firek), Firek (46 Topór), Rzymowski (75 Budz) - Noworolnik (46 Dziedzic), Sydorczuk (30 Rząd-kosz), Jandura (60 Sydorczuk), Pluta (46 Kurnyta) - D. Silva (46 Hagowski), Kasperczyk (46 Kurowski), P. Duda (46 M. Sikora)

- Ten sparing był zwieńczeniem ciężkiej pracy, jaką w ciągu tych trzech dni wykonaliśmy. Pracowaliśmy głównie nad organizacją gry i taktyką. I ten mecz pokazał, że ta nauka nie poszła w „łas”. Szczególnie w pierwszej połowie niemal w 100 procentach realizowaliśmy założenia i to znalazło przełożenie na

wynik. W drugiej połowie mecz się wyrównał, ale cały czas mieliśmy go pod kontrolą - mówi trener Lubania **Grzegorz Hajnos**. - W trakcie obozu mieliśmy bardzo komfortowe warunki. I za to w imieniu swoim i zawodników dziękuję zarządowi, ale przede wszystkim państwu Annie i Tomaszowi Dziurdzikom z Zajazdu Czorszyńskiego, którzy nam ten obóz sfinansowali - podkreśla szkoleniowiec maniowian. W springu w szeregach Lubania testowany był Jakub Dziedzic z Glinika Gorlice, który jednak wiosną raczej nie wzmocni zespołu.

Wierchy - Skawianin Skawa 12:0

Bramki dla Wierchów: Pazurkiewicz 4, Molis 2, Ciecko, Kościelniak, Czubin, Misiura, Dudzik, Jędrzejowski.

Wierchy: Śmieszek - Wróbel (46 testowany), Jędrzejowski (46 Traczyk), Świerzbiniak (46 Softys), Jurzec (46 Luberdka), Misiura, Czubin (46

Wojtanek), Kościelniak, Ciecko (15 Dudzik) - Pazurkiewicz (46 Molis).

- Pełna dominacja. Mogliśmy przetestować atak pozycyjny. Nie było to jeszcze do końca to, nad czym pracujemy, ale kilka bramek padło po wytrenowanych akcjach - powiedział trener Wierchów **Sebastian Świerzbiniak**.

Wierchy - LKS Szaflary 10:1

Bramki dla Wierchów: Pazurkiewicz 3, Dudzik 2, Kościelniak 2, Molis 2, Czubin.

Wierchy: Styrzczula - Jurzec, Wróbel (46 Traczyk), Jędrzejowski, Luberdka (46 testowany) - Świerzbiniak (46 Zubek), Dudek, Czubin (65 Dudzik), Kościelniak, Ciecko (46 Pazurkiewicz) - Dudzik (46 Molis).

- Mecz, w którym mogliśmy doskonalić atak pozycyjny. Było kilka fajnych momentów. Cieszy po raz kolejny skuteczność i bramki po wytrenowanych akcjach. Nie uniknęliśmy błędów. Po jednym z nich straciliśmy bramkę - skomentował **Świerzbiniak**. (mz)

Bez medalu na MŚ

Przez niemal półtora tygodnia w szwajcarskim Lenzerheide odbywały się Mistrzostwa Świata Juniorów i Juniorów Młodszych. Startowała w nich pełna ekipa młodych biathlonistów z Polski, w tym wielu zawodników i zawodniczek z BKS WP Kościelisko.

Nasze młode biathlonistki w ostatnich latach przyzwyczyły nas do miejsc na podium tych zawodów. Mistrzynią świata była Kamila Żuk, a wicemistrzynią Kinga Zbylut. Niestety żadnemu z naszych młodych reprezentantów teraz nie udało się stanąć na podium. Bliższe tego celu była zawodniczka UKS Lider Katowice Daria Gębicka, zwyciężczyni jednego z biegów juniorskich Pucharu Świata, oraz Joanna Jakiela, zawodniczka BKS WP Kościelisko. Niestety nasze biathlonistki - czy to w sprincie Jakiela, czy w biegu pościgowym Gębicka, mając czyste konta w pozycji leżącej, w tzw "stojące" popełniły po trzy błędy i szanse na medale przepadły. Mimo wszystko w naszej młodej biathlonowej kadrze jest spory potencjał, bowiem zawodniczki osiągały jedno z lepszych czasów w biegu. Problemem jest strzelanie, i to w najważniejszych momentach, gdy otwiera się szansa na znakomity wynik. Być może świadomość zdobycia medalu była dla naszych reprezentantek tak paraliżująca, że popełniały błędy na strzelnicy. Joanna Jakiela zrobiła to w sprincie, natomiast w biegu pościgowym mimo 5 niecelnych strzałów uzyskała chyba najlepszy czas i w efekcie zajęła 9. miejsce - najlepsze indywidualnie spośród naszych junierek.

Nasi młodzi biathloniści lepiej radzili sobie w sztafetach, chociaż i tu mogło być lepiej. Juniorzy młodszy, biegnący w składzie: Konrad Badacz z AZS AWF Wrocław, Marcin Zawół UKS Melafir Czarny Bór i Jan Guńka BKS WP Kościelisko, zajęli 6. miejsce. Warto jednak zauważyć, że biegnący na drugiej zmianie Jan Guńka przyprowadził naszą sztafetę na drugim miejscu ze stratą zaledwie 0,2 sekundy. Niestety zawiódł Marcin Zawół, zwycięzca zawodów Winter Youth Games Olympic. Jak nieprzewidywalne bywają występy naszych juniorów na strzelnicy, niech przysłuży przykład tegoż Zawoła, który w biegu pościgowym na 20 strzałów nie popełnił ani jednego błędu i z dalekiej pozycji przesunął się na 8. miejsce, najwyższe indywidualnie spośród wszystkich polskich reprezentantów.

Juniorzy starsi, w których składzie biegali Wojciech Skorusa z BKS WP, uplasowali się na 11. miejscu. Można powiedzieć, że nasza biathlonowa młodzież furory na tych mistrzostwach nie zrobiła, ale wyniki sztafet nie są najgorsze, znacznie lepsze niż dotychczasowe wyniki seniorów i seniorów. Naszą biathlonową młodzież czeka jeszcze ogrom pracy zarówno w bieganiu na nartach, jak i (szczególnie) na strzelnicy. Bez szybkiego i celnego strzelania próżno marzyć o świetnych wynikach, bo taki jest współczesny biathlon.

zk

Zwycięstwa faworytów w Mistrzostwach Polski

Na trasie biegowej zakopiańskiego COS-u zostały rozegrane Mistrzostwa Polski w biegach narciarskich. W trzydniowych zawodach rywalizowano w konkurencji sztafet w sprintach i biegach dystansowych. Wygrali faworyci.

W trakcie mistrzostw pogoda w Zakopanem była zmienna. W dniach rozgrywania biegów sztafetowych i dystansowych padał deszcz, ale w trakcie biegów sprinterskich panowała piękna, słoneczna aura. Do rywalizacji sztafet zgłosiło się tylko pięć drużyn kobiecych z czterech klubów i trzy męskie zespoły. Wśród pań zwyciężyła pierwsza drużyna LKS Makram Wiśniowa-Osiczany, drugi zespół tego klubu zajął 5. miejsce. W rywalizacji panów bezkonkurencyjny był AZS AWF Katowice, w którego składzie wystąpiło trzech reprezentantów Polski. Drugie miejsce zajęła sztafeta UKS Regle Kościelisko, złożona praktycznie z juniorów. Tak naprawdę z klubów podhalańskich tylko UKS Regle Kościelisko jeszcze coś znaczy w polskich biegach narciarskich. Gdzie te czasy, gdy biegacze z Podhala nie mieli sobie równych w Polsce i zdobywali laury także na arenie międzynarodowej. Znacznie ciekawiej było w rywalizacji sprinterek i sprinterów, chociaż do ostatecznej rozgrywki dostawali się faworyci. W finale pań walka o mistrzowski tytuł toczyła się pomiędzy Moniką Skinder z MULKS Oskar Tomaszów Lubelski a Izelą Marcisz z UKS Regle Kościelisko, zawodniczką z Podkarpacia, ale uczącą się w zakopiańskiej ZSMS. Wygrała Skinder, ubiegłoroczna wicemistrzyni świata ju-

nierek i tegoroczna zwyciężczyni Winter Youth Olympic Games. Po biegu zwyciężczyni powiedziała: - Cieszę mnie ostatnie sukcesy, ale nie wybiegam myślami daleko do przodu. Koncentruję się na treningach na robieniu systematycznych postępów, takich małymi krokami.

Walkę o mistrzowski tytuł seniorów zgodnie z przewidywaniami stoczyli nasi reprezentanci: Kamil Bury i Maciej Staręga. Jeszcze na 200 metrów przed metą prowadził Staręga, ale na finiszu zdecydowanie lepszy okazał się Kamil Bury. On też ostatnio lepiej prezentuje się w zawodach Pucharu Świata. Ostatniego dnia rozegrano biegi dystansowe na 15 km mężczyzn i 10 km kobiet. Izabela Marcisz zrewanżowała się Monice Skinder, natomiast kolejny tytuł wśród mężczyzn powędrował do rodziny Burych. Mistrzem został brat Kamila Dominik Bury. Jak już wspomnieliśmy, podhalańskie kluby reprezentowali głównie zawodnicy UKS Regle Kościelisko. Najwyżej sklasyfikowany był Mateusz Chowaniak, ale on przede wszystkim jest serwisem i testerem w kadrze kobiet. Dobrze też wypadł Robert Bugara, jeden z najmłodszych uczestników mistrzostw. Ponadto srebrny medal młodzieżowych mistrzostw Polski dla UKS Regle w sprincie wywalczyła Catherine Spierenburg, była biathlonistka.

zk



Medaliści w sprincie mężczyzn: 1. Kamil Bury (AZS AWF Katowice), 2. Maciej Staręga (UKS Rawa Siedlce), 3. Kacper Antolec (AZS AWF Katowice)

SPORTY SIŁOWE

„Kropek” już pokazuje moc

Robert Cyrwus, siłacz z Podhala, zwyciężył w rozegranej w Nadarzynie - przy okazji Międzynarodowych Targów Rolniczych - drugiej edycji tegorocznego Pucharu Polski Strongman.

Dla popularnego "Kropka" był to pierwszy start w nowym sezonie i pierwszy po poważnej kontuzji, jakiej nabawił się kilka miesięcy temu, tuż przed wyjazdem na Mistrzostwa Świata na Florydę.

Inauguracja sezonu w jego wykonaniu wypadła wyśmienicie. Cyrwus

w Nadarzynie nie miał sobie równych i wygrał z dużą przewagą nad resztą stawki. - Przyznam, że do pierwszej konkurencji podszedłem trochę zachowawczo. Chciałem zobaczyć, czy wszystko jest dobrze z moim zdrowiem. Było, więc potem się już nie hamowałem i udało się wykręcić fajny wynik, w do-



Medalistki w sprincie pań: 1. Monika Skinder (MULKS Grupa Oskar Tomaszów Lubelski), 2. Izabela Marcisz (SS Prządky Ski), 3. Weronika Kaleta (LKS Makram Wiśniowa-Osiczany).

SPRINTY

Kobiety:

1. Monika Skinder (MULKS Grupa Oskar Tomaszów Lubelski)
2. Izabela Marcisz (SS Prządky Ski)
3. Weronika Kaleta (LKS Makram Wiśniowa-Osiczany).

Mężczyźni:

1. Kamil Bury (AZS AWF Katowice)
2. Maciej Staręga (UKS Rawa Siedlce)
3. Kacper Antolec (AZS AWF Katowice)
4. Mateusz Haratyk (NKS Trójwies Beskidzka).

SZTAFETY

Kobiety:

1. LKS Makram Wiśniowa-Osiczany 1.04.52,0 (Weronika Kaleta, Anna Żółtek, Karolina Kaleta, Luiza Motyka)
2. MKS Halicz Ustrzyki Dolne 1.08.14,2, 3. LZS Witów Mszana Dolna 1.11.50,7.

Mężczyźni:

1. AZS AWF Katowice 1.17.40,1 (Kamil Bury, Dominik Bury, Krzysztof Małkiński, Kacper Antolec)
2. UKS Regle Kościelisko 1.20.26,8 (Mateusz Chowaniak, Kamil Wójcik, Sebastian Bryja, Robert Bugara), 3. UKS Rawa Siedlce 1.20.58,2.

BIEGI DYSTANSOWE

Kobiety:

1. Izabela Marcisz 31.22,73, 2. Monika Skinder +54,05, 3. Weronika Kaleta +1.52,10.

Mężczyźni:

1. Dominik Bury 39.46,11, 2. Mateusz Haratyk +1.10,40, 3. Kamil Bury +1.52,44, 9. Mateusz Chowaniak +3.32,56, 12. Robert Bugara +4.33,52.

cję wstąpienia do nowo powstałej federacji, którą też na pewno rozważę - dodaje "Kropek".

Sędzią głównym zawodów był Mateusz Ostaszewski oraz Mariusz Pudziałowski, a gośćmi specjalnymi showmani z programu telewizyjnego "Gogglebox. Przed telewizorem" Dominik Abus oraz Krzysztof Radzikowski.

(mz)

AKADEMIA PIŁKARSKA
PODHALA

ogłaszamy nabór do
AKADEMII PRZEDSZKOLAKA
dzieci z roczników 2011-2013

ZAPISY JUŻ OD 5. ROKU ŻYCIA!
INFORMACJE POD NR. TEL.:
781 286 727 | 535 485 560

PODHALSKI KLUB SPORTOWY

Podhalańskie akademie z certyfikatem PZPN

Przedstawiciele czterech piłkarskich Akademii i Szkółek zrzeszonych w Podhalańskim Podokręgu Piłki Nożnej, które pozytywnie przeszły proces certyfikacji Polskiego Związku Piłki Nożnej, odebrały z rąk władz PPPN oficjalnie potwierdzające to dokumenty.

Najbardziej prestiżową "Złotą Gwiazdką" wyróżnione zostały Akademia Piłkarska Podhala Nowy Targ oraz Akademia Piłkarska Wisła Czarny Dunajec. "Srebrną Gwiazdką" trafiła do Akademii Jordan z Jordanowa, a "Brązową Gwiazdką" wyróżniona została Szkoła Piłkarska Górale Nowy Targ.

Bardzo dużo pracy kosztowało nas zdobycie tej "złotej gwiazdki", ale jeszcze więcej pracy jest przed nami. Tylko i wyłącznie dzięki pomocy rodziców i współpracy z władzami miasta będziemy w stanie ją utrzymać. Bez tych dwóch podmiotów nie będzie to możliwe, bo- wiem wytyczne, które PZPN nakreślił, są bardzo wysokie i restrykcyjne. Są one jednak gwarantem prawidłowego rozwoju dziecka zarówno na poziomie mentalnym, technicznym, jak i ogólnorozwojowym - podkreśla dyrektor Akademii Piłkarskiej Podhala **Tomasz Gorczyk**.

Cztery "gwiazdki" na stosunkowo niewielki Podokręg, jakim jesteśmy,

to niezły wynik, choć byli lepsi od nas. Wydaje mi się, że nasze kluby podeszły do procesu certyfikacji z pewnym dystansem i rezerwą. Część z nich na pewno wystraszyła się tych wszystkich warunków i wymogów, jakie należało spełnić. Myślę, że następnym razem będzie tych naszych reprezentantów znacznie więcej, a władzom klubów z Nowego Targu, Jordanowa i Czarnego Dunajca gratuluję i dziękuję, że podjęły się tego wyzwania już teraz i co najważniejsze sprostały mu - przyznał prezes PPPN **Jan Kowalczyk**.

Władze Polskiego Związku Piłki Nożnej przyznały łącznie 685 certyfikatów. 116 podmiotów otrzymało gwiazdkę złotą, 144 srebrną, a 425 brązową. Aż 76 certyfikatów trafiło do klubów z województwa małopolskiego. - Z tego względu kluby z naszego województwa będą pod specjalnym nadzorem i mogą spodziewać się częstszych niż w klubach z innych regionów naszego kraju kontroli. Jestem spokojny o ich wyniki, bo wiem, że

kluby na Podhalu są bardzo dobrze zorganizowane i zarządzane. Niemniej liczę, że władze PZPN będą elastyczne w kwestiach weryfikacji niektórych z wytycznych, bo naprawdę spełnić je w 100 procentach w tak krótkim czasie to olbrzymie wyzwanie dla klubów, i to też tych znacznie większych niż nasze - uważa **Kowalczyk**. Wizyta monitorująca to niezapowiedziana kontrola w certyfikowanej szkółce, przeprowadzana przez regionalnego specjalistę ds. rozwoju piłki amatorskiej, osobę monitorującą lub trenera monitorującego. W jej trakcie przedstawiciel Federacji zweryfikuje m.in. kompletność realizowania autorskich programów szkoleniowych szkółki, realizowanie wytycznych Narodowego Modelu Gry, jakość pracy trenerów, wykorzystanie infrastruktury sportowej oraz sprzętu treningowego zgodnie z kryteriami programu. Dwie negatywne oceny w czasie tzw. wizyt monitorujących oznaczać będą wykreślenie z listy.

Tekst i fot.: **Maciej Zubek**



Przedstawiciele piłkarskich Akademii i Szkółek z Podhala odebrali certyfikaty PZPN.

NARCIARSTWO ALPEJSKIE. Mistrzostwa Polski

Po dwa tytuły dla Zuzanny Czapskiej i Piotra Habdasa

Ponad 100 zawodniczek i zawodników z Polski oraz z krajów naszych południowych sąsiadów i innych nacji stanęło na starcie Międzynarodowych Mistrzostw Polski w narciarstwie alpejskim.

Zawody w trzech konkurencjach zostały rozegrane na stoku Palenicy w Szczawnicy-Zdroju. Pierwszą konkurencją był gigant slalom. Wśród pań triumfowała 19-letnia zawodniczka KS Yeti Kraków Maja Chyla, na kolejnych miejscach uplasowały się reprezentantki klubów zakopiańskich Daria Krajewska z AZS-u i Anna Skarbak-Malczevska z Mitanski Zakopane. Maja Chyla tytuł wywalczyła przede wszystkim znakomitą drugim przejazdem, w którym wyraźnie zdystansowała konkurentki. W rywalizacji panów wprawdzie wygrał Czech Adam Klim, ale tytuł Mistrza Polski zdobył Piotr Habdas z AZS AWF Katowice. Wicemistrzem

Polski został klubowy kolega Habdasa Piotr Pyjas, a brąz wywalczył reprezentant AZS Zakopane Szymon Bębenek. Walka w rywalizacji panów była bardzo zacięta i wyrównana. Dość powiedzieć, że Habdas przegrał z Klimą zaledwie o 0,08 sekundy, ale wyprzedził trzeciego na mecie innego Czecha Kubesa tylko o 0,02 sekundy. Nasi zawodnicy zdobywcy medali MP w rywalizacji międzynarodowej zajęli odpowiednio 5. i 6. miejsca. Drugą konkurencją MP były zawody w slalomie. Zdecydowaną triumfatorką w tej konkurencji została zawodniczka WKN Zakopane Zuzanna Czapska, wnuczka znanej socjolożki Jadwigi Staniszkis. Tytuł wicemistrzyni wywalczyła Aniela Sawic-

ka z KS MMS Dendyski Bielsko-Biała, a brąz zwyciężczyni giganta Maja Chyla. Zwycięzcą slalomu wśród panów został Piotr Habdas, który wyprzedził Słowaka Jana Sanitara i ponownie Piotra Pyjas. Ostatnią konkurencją MP była rywalizacja w slalomie równoległym. W finale pań spotkały się Czapska z Sawicką. Lepszą była warszawianka, która tym samym wywalczyła swój drugi tytuł Mistrzyni Polski. Do pewnego rodzaju niespodzianki doszło w zawodach panów. Zwycięzcą został zawodnik NKN Warszawa Michał Michalik, który w półfinale pokonał Habdasa, a w finale Białoobrzyckiego. W mistrzostwach rozgrywanych po raz drugi w Szczawnicy nie startowała naj-

SKOKI NARCIARSKIE. Puchar Świata

Przerwana seria Dawida Kubackiego

„Nic nie może przecież wiecznie trwać” - cytat z piosenki Anny Jantar jak ułaj pasuje do wielu wydarzeń sportowych, także do serii dziesięciu z rzędu podiów Dawida Kubackiego w zawodach Pucharu Świata.

Być może ta seria zakończyłaby się znacznie wcześniej, ale prowadzący w pierwszym konkursie na skoczni Okurayama w Sapporo Ryoyu Kobayashi kompletnie zepsuł drugi skok i Dawid Kubacki utrzymał się na 3. miejscu. Skocznia Okurayama jest bardzo trudnym obiektem, praktycznie nieosłoniętym, i wpływ wiatru na uzyskiwane długości skoków jest na niej olbrzymi. Ponadto więcej tu wiatru nie są stabilne, zatem wyniki uzyskiwane na tej skoczni są bardzo nieprzewidywalne, czasami wręcz zaskakujące.

Po kwalifikacjach wygranych przez Ryoyu Kobayashiego w polskiej ekipie zapanował niepokój, bowiem zwycięzca z Zakopanego Kamil Stoch uzyskał tylko 103 metry i uplasował się na 43. miejscu. Nasi reprezentanci z kadry B: Andrzej Stękała, Klemens Murańka i Aleksander Zniszczoł też się nie popisali ani w kwalifikacjach, ani w konkursie, bowiem do drugiej serii nie awansowali. Liczono przed wszystkim na Murańkę, który tydzień wcześniej, podczas zawodów Pucharu Kontynentalnego zajął 1. i 2. miejsce właśnie na tym obiekcie. Pierwszy skok za to udał się Piotrowi Żyle - 132,5 m, po którym objął prowadzenie. Mimo przyzwoitej odległości 130 metrów bardzo nisko został sklasyfikowany Kamil Stoch, bo według wskaźników miał bardzo mocny wiatr pod narty. Kubacki skoczył na odległość 136 metrów, ale lepsze od niego próby mieli: Kraft 138 m i R. Kobayashi 141,5 metra. W drugiej serii bardzo udaną próbę miał Domen Prevc, ale jeszcze lepiej skoczył zawodnik gospodarzy Yukija Sato, 6. po pierwszej serii. Nie zdołał go wyprzedzić skaczący po nim ani Żyła, ani Kubacki. Dopiero Stefan Kraft, mimo krótkiego skoku na 125 metrów, uplasował się tuż za Japończykiem. Dawid Kubacki skoczył nawet o metr dalej od Austriaka, jednak plasował się za nim. Na belce startowej pozostał Ryoyu Kobayashi. Szans na utrzymanie się Kubackiego na podium było niewiele. Ale to jest Okurayama - skocznia kapryśna i nieprzewidywalna. Ryoyu Kobayashi w niewytłumaczalny sposób uzyskał tylko 110 metrów i spadł na 16. miejsce, ostatecznie został sklasyfikowany na 15. pozycji po dyskwalifikacji Austriaka Herla - 142 metry w drugiej próbie. Nowym liderem PŚ został ponownie Stefan Kraft, Kubacki awansował na 3. miejsce. Eliminacje do drugiego konkursu wygrał Kubacki i swoją wysoką dyspozycję potwierdził w pierwszej serii kon-

kursowej. Miał sporą, ponad 6-punktową przewagę nad kolejnymi zawodnikami. Kapitalnie skoczył jednak Kraft i on uzyskał ponad 14 punktów przewagi nad Kubackim. Druga seria kompletnie przewróciła klasyfikację. Zajmujący odległą lokatę Peter Prevc w drugiej próbie poszybował na odległość 138 metrów, ale jeszcze dalej - 142 metry skoczył Niemiec Stephan Layhe i on objął prowadzenie. Nie zdołał go wyprzedzić ani Geiger, ani R. Kobayashi i niestety także Kubacki, który przed skokiem Krafta był klasyfikowany na 5. miejscu.

Znakomita seria naszego skoczka dziesięciu z rzędu podiów w PŚ została przerwana, i to w zaskakujących okolicznościach. Kraft oczywiście nie zmarnował szansy na zwycięstwo i skacząc ponownie na odległość 139 metrów, wygrał konkurs z olbrzymią przewagą. Kubacki zajął 6. miejsce, na 9. pozycji został sklasyfikowany Kamil Stoch, a skaczący w kratkę Piotr Żyła uplasował się na 21. miejscu. Z naszych reprezentantów w konkursie udział wzięli jeszcze Aleksander Zniszczoł, ale był dopiero 40. Dwaj inni zawodnicy z klubów zakopiańskich: Andrzej Stękała i Klemens Murańka nie przebrnęli nawet przez kwalifikacje. To pokazuje, jaka jest różnica między PŚ a PK. Ogromna. Mimo to trener Michał Doleżał postanowił zabrać całą trójkę z kadry B do Willingen, gdzie zostaną rozegrane kolejne dwa konkursy PŚ i dodatkowo będzie przeprowadzona odrębna klasyfikacja "Willingen Five" o nagrodę 25 tysięcy euro.

Sapporo. HS-137.

I KONKURS:

1. Yukija Sato (Japonia) 244,3 (137,5, 138,5), 2. Stefan Kraft (Austria) 234,1 (138, 125), 3. Dawid Kubacki 229,5 (136, 126), 4. Domen Prevc (Słowenia) 228,2 (130, 136), 5. Stephan Layhe (Niemcy) 223,9 (130,5, 129,5), 6. Roman Koudelka (Czechy) 223,2 (131,128), 8. Piotr Żyła 220,0 (132,5, 123,5), 21. Kamil Stoch 190,9 (130, 115,5), 41. Aleksander Zniszczoł 64,5 (109), 45. Andrzej Stękała 54,3 (98), 46. Klemens Murańka 52,9 (98,5)

II KONKURS:

1. Stefan Kraft 268,5 (139, 139), 2. Stephan Layhe 247,4 (125,5 142), 3. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 239,0 (128,5, 132), 4. Peter Prevc (Słowenia) 235,7 (124, 138), 5. Karl Geiger (Niemcy) 234,8 (130, 124,5), 6. Dawid Kubacki 234,2 (131,5, 126), 9. Kamil Stoch 225,2 (128, 129), 21. Piotr Żyła 198,4 (121, 124), 40. Aleksander Zniszczoł 74,5 (110) **zk**

lepsza polska alpejka Maryna Gąsienica Daniel. Zakopianka po groźnej kontuzji, której uległa w trakcie przygotowań do sezonu, już jeździ na nartach, ale na starcie jest jeszcze za wcześnie. Maryna Gąsienica Daniel w Szczawnicy-Zdroju wystąpiła w roli kibica wspierającego swoje koleżanki.

KOBIETY:

GIGANT SLALOM: 1. Maja Chyla (KS Yeti Kraków) 1.39,97 (49,54, 50,43), 2. Daria Krajewska (AZS Zakopane) +1,70 (49,18, 52,49), 3. Anna Skarbak-Malczevska (Mitanski Zakopane) +2,42 (50,13, 52,26), 4. Maria Łuczak (Mitanski Zakopane) +2,50 (50,35, 52,12)

SLALOM: 1. Zuzanna Czapska (WKN Warszawa) 1.56,19 (58,38, 57,81), 2. Aniela Sawicka (KS MMS Dendyski Bielsko-Biała)

+1.78 (57,75, 1.00,22), 3. Maja Chyla +3.56 (59,04, 1.00,71)

SLALOM RÓWNOLEGŁY: 1. Zuzanna Czapska, 2. Aniela Sawicka, 3. Julia Włodarczyk, 4. Daria Krajewska

MĘŻCZYŹNI

GIGANT SLALOM: 1. Adam Klim (Czechy) 1.35,35 (47,11, 48,24), 2. Piotr Habdas (AZS AWF Katowice) +0,08 (47,10, 48,33), 3. Dawid Kubes (Czechy) +0,10 (47,38, 48,07)

SLALOM: 1. Piotr Habdas 1.50,95 (54,44, 56,51), 2. Jan Sanitrar (Słowacja) +0,44 (54,81, 56,58), 3. Paweł Pyjas (AZS AWF Katowice) +0,62 (54,78, 56,79)

SLALOM RÓWNOLEGŁY: 1. Michał Michalik (NKN Warszawa), 2. Dominik Białoobrzycki (Katowice), 3. Piotr Habdas, 4. Adam Klim. **zk**

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

Gorący Potok

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

IV Edycja Turbacz XC - z Justyną Kowalczyk - za nami



Justyna Kowalczyk wzięła udział w Turbacz XC.

HOKEJ

Świetny początek młodych hokeistów Podhala

Z kompletem zwycięstw zakończyli pierwszy turniej eliminacyjny do Finału Mistrzostw Polski juniorów hokeiści MMKS Podhala Nowy Targ. W Krakowie "Szarotki" pokonały Cracovię, Unię Oświęcim i Niedźwiadki Sanok.

Każda z tych drużyn będzie gospodarzem jednego turnieju. Suma wszystkich punktów ustali kolejność w klasyfikacji końcowej. Bezpośredni awans do turnieju finałowego uzyska tylko zwycięzca. Osemkę uzupełnią drużyny z najlepszym wskaźnikiem, średnią punktów na mecz.

Cracovia Kraków - MMKS Podhale 2:3 (0:0, 2:2, 0:1)

Bramki dla Podhala: Wsół 2, Szlembarski

Podhale: Polak - Wikar, Nykaza, Plewa, Malasiński, Jarczyk - Szlembarski, Żurawski, F. Kapica, Worwa, Wsół - Kwak, Słowakiewicz, Siuty, Danel, Maciaszek oraz Sokół Inauguracyjny mecz z Cracovią długo nie układał się po myśli nowotarzan, którzy dwukrotnie przegrywali 0:1 i 1:2. Szalę zwycięstwa "Szarotki" przechrzili w tercji trzeciej, a gola na wagę zwycięstwa zdobył w 57. min. Bartłomiej Wsół.

Unia Oświęcim - MMKS Podhale 2:3 (0:0, 2:1, 0:2)

Bramki dla Podhala: Szlembarski, Wsół, Malasiński

Podhale: Polak - Wikar, Nykaza, Plewa, T. Kapica, Malasiński - Szlembarski, Żurawski, F. Kapica, Worwa, Wsół - Kwak, Słowakiewicz, Jarczyk, Siuty, Danel oraz Maciaszek, Sokół Pierwsza tercja bezbramkowa. W drugiej to Unia objęła dwubramkowe prowadzenie, ale Podhale za sprawą Dominika Szlembarskiego złapało kontakt. W trzeciej tercji ambitni górale przechrzili szalę zwycięstwa. Najpierw do remisu doprowadził Bartłomiej Wsół, a w 52. min. gola na wagę zwycięstwa zdobył Jakub Malasiński.

- Wynik dobry, ale do połowy meczu graliśmy dramatycznie. Dostaliśmy gole po "babolach". Paradoksalnie pomogła nam kara meczu, jaką złapał Tobiasz Ka-

pica. Musiałem zmienić formację i "zatrzybiło". Mogliśmy strzelić więcej niż 3 gole. Pięciokrotnie trafialiśmy albo w słupkę, albo w poprzeczkę - ocenił trener Podhala Ryszard Kaczmarczyk.

Niedźwiadki Sanok - MMKS Podhale 2:3 (0:0, 1:1, 1:2)

Bramki dla Podhala: Plewa, Jarczyk, Żurawski

Podhale: Polak - Szlembarski, Żurawski, F. Kapica, Malasiński, Wsół - Wikar, Nykaza, Jarczyk, Worwa, Plewa - Kwak, Słowakiewicz, Danel, Siuty, Maciaszek - Sokół

Gole w tym meczu zaczęły padać równo po jego połowie. Pierwsi cieszyli się z niego sanoczanie. Po 6 minutach odpowiedział jednak Plewa. W trzeciej tercji ponownie to gracze z Sanoka wyszli na prowadzenie, ale błyskawicznie, bo już po 34 sekundach, wyrównał Jarczyk. Kiedy wydawało się, że regulaminowy czas zakończy się wynikiem 2:2, dosłownie w ostatniej (!) sekundzie gola na wagę zwycięstwa zdobył Żurawski.

- Zwycięski gol bardzo szczęśliwy, ale prawda jest taka, że już wcześniej powinniśmy go zdobyć. Mieliśmy ku temu wiele bardzo dobrych okazji, ale nie potrafiliśmy ich wykorzystać - mówi Kaczmarczyk. - Nie był to jakiś wybitny mecz w naszym wykonaniu. Musieliśmy gonić wynik. Znow dostaliśmy karę meczu. Słuszną, Siuty zaatakował rywala kolanem. Nie obyło się też bez kontrowersyjnych decyzji sędziów, jak ta z nałożeniem kary 2+2+10 min. dla Żurawskiego. Przed turniejem marzyło się nam zdobyć jakikolwiek punkt. Mamy ich komplet i tym samym rozbudziliśmy nadzieję. Musimy jednak je tonować. To był dopiero pierwszy turniej, przed nami kolejne trzy - podkreśla opiekun "Szarotek".

(mz)

Ponad 165 zawodników i zawodniczek wzięło udział w IV edycji Biegu Narciarskiego Turbacz XC, który w tym roku zaliczany był do Pucharu Polski Amatorów. W biegu udział wzięła m.in nasza najlepsza biegaczka w historii Justyna Kowalczyk.

Trasa biegu narciarskiego Turbacz Cross Country to 11-kilometrowy dystans, rozciągnięty pomiędzy górną częścią miejscowości Obidowa a usytuowanym na wysokości 1310 m n.p.m. szczytem Turbacza. Po starcie w Obidowej przez szczyt Solniska i Rozdziele trasa biegu prowadzi na Halę Turbacz, prosto na szczyt góry.

Szlak zawodów poprowadzony jest przez malownicze doliny, krajobraz których tworzą lasy, potok Lepietnica i panorama wzniesień otaczających szczyt.

Ostatecznie wśród panów najlepszy był reprezentant Polski i mieszkaniec Obidowej Jan Antolec, który przebiegł trasę w czasie 50 minut i 48 sekund. 43 sekundy więcej na dotarcie do trasy potrzebowała Kowalczyk, która była najlepsza wśród pań.

Tekst i fot.: Maciej Zubek

TENIS STOŁOWY

Zmagania przy stole pingpongowym

W sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji Gminy Czarny Dunajec odbył się turniej tenisa stołowego w kategorii OPEN pod patronatem wójta gminy Czarny Dunajec Marcina Ratułowskiego.

Celem turnieju było propagowanie sportu, zdrowego trybu życia oraz integracja poprzez grę zespołową

i rywalizację sportową, upowszechnianie zasady fair-play, zorganizowanie wolnego czasu.



Fot.: Organizatorzy

W turnieju wzięło udział 23 zawodników i jedna zawodniczka.

PIŁKA NOŻNA. III liga

Pożyteczny, choć przegrany sprawdzian

Piąty mecz sparingowy rozegrali piłkarze Podhala Nowy Targ, którzy w Tatrzańskiej Łomnicy zmierzli się z drugoligowym słowackim zespołem FK Poprad. Wygrali Słowacy 3:1.

W pierwszej połowie nowotarzanie stracili dwa gole: oba po stałych fragmentach gry. Najpierw z rzutu rożnego, potem z rzutu karnego. W drugiej połowie to Podhale pierwszy cieszyło się z bramki autorstwa Damiana Mrówki, ale ostatnie słowo należało do Popradu.

- Bardzo pożyteczny sparing z mocnym przeciwnikiem, który zweryfikował naszą dotychczasową pracę. Uzyskaliśmy kolejne cenne dla nas informacje. To też

był sprawdzian dla grupy młodych chłopaków z naszej Akademii pod kątem ich gotowości do gry w pierwszym zespole - podkreślił trener Podhala Marcin Zubek.

W szeregach nowotarzan w tym spotkaniu sprawdzany był gracz na pozycji 9. - Jeszcze nie wiem, czy z nami zostanie. Muszę to przemyśleć - zaznacza trener Podhala.

Brakowało chorych Lukasa Hruski, Błażeja Skórskiego, Dariusza Zapotocznego i Macieja Tonii. Zrezygnowano też

z testowanego we wcześniejszych spotkaniach Kacpra Smolenia.

Turniej cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Dzięki hojności sponsorów wszyscy uczestnicy otrzymali poczęstunek oraz napoje. Zawodnicy, którzy wywalczyli miejsca na podium, otrzymali puchary oraz medale, a do 6. miejsca dyplomy. Ponadto wśród wszystkich zawodników zostały rozlosowane nagrody.

Wyniki turnieju:

1. Marcin Łowas (Lipnica Wielka), 2. Jan Gosztyła (Jablonka) 3. Grzegorz Bodziony (Czarny Dunajec) 4. Kazimierz Stopka-Prokowski (Zakopane), 5. Jerzy Palenik (Jablonka), 6. Marcin Leszcz (Lublin), 7. Katarzyna Bandyk (Czarny Dunajec), 8. Piotr Bodziony (Czarny Dunajec).

mz



Fot.: Organizatorzy

Na starcie stanęło 1000 biegaczy.

Zimowy Janosik 2020

Czwarta już edycja Zimowego Janosika, choć przekornie w tym roku zimowa była najbardziej w nazwie, pierwszego lutego do Niedzicy przyciągnęła ponad 1000 biegaczy z całej Polski.

Choć na przygotowanych trasach zamiast białego puchu na zawodników czekało trochę błota, sporu lodu, miejscami przymarzniałego, a gdzieś pływającego, tylko nieliczne pakiety pozostały samotne w biurze zawodów. Nietypowe jak na tę porę roku warunki atmosferyczne nie zniechęciły zawodników, którzy podjęli wyzwanie na jednej spośród czterech malowniczych tras, poprowadzonych najpiękniejszymi zakątkami tej części regionu.

Natomiast niezmiennie, śladem ubiegłych lat, imprezie towarzyszyła gorąca atmosfera. Począwszy od linii startu, przez punkty kontrolne, z najlepszą tego dnia na całym Podhalu biesiadą w Łapszańskim Domu Ludowym, po istic królewską metę u podnóża Niedzickiego Zamku w Hali Maszyn.

W czasie, gdy jedni "Spacerowali Murgrabiego - 55 km", inni w biegu powtarzali "BedziesKwicoł - 45 km", a na przełęczy nad Łapszanką, tuż za "Kierpcami Maryny - 10 km", gonił już "Zawiany Pyzdra - 20 km", na Koronie Zapory równie zawzięcie ścigali się najmłodszy, kolejno: "Cypiski", "Rumcajse" i "Zbójce".

Podczas dekoracji zwycięzców, oprócz licznych grona niezawodnych kibiców, wraz z rodzicami obecna była również Martynka, dla której wspólnymi siłami udało się zebrać sumę 14.885,99 zł. Środki te zostaną przeznaczone na leczenie dziewczynki cierpiącej na wrodzoną łamliwość kości.

Zimowy Janosik był drugim z sześciu etapów na trasie "Tour de Zbój", kolejny już 16 maja na trasach magicznego Roztocza.

opr. mz

REKLAMA

min! club dla dzieci

SALA ZABAW

www.miniclub.pl

URODZINY Twojego Dziecka

Zakopane CH Krupówki 40

Nowy Targ Rynek 2



Michał Wiśniewski



Akustyczne Walentynki

Zakopane – restauracja Watra
14 lutego 2020 godzina 19:00

Bilety do nabycia: www.kupbilecik.pl

